

KRZYSZTOFORY

Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

35

Zeszyt z okazji 60-lecia istnienia muzeum w Starej Synagodze w Krakowie /
Volume issued on the occasion of the 60th anniversary of the museum
in the Old Synagogue in Kraków

Koncepcja merytoryczna zeszytu /
The concept behind the main theme of the volume:
Eugeniusz Duda



Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

Kraków 2017

Kolekcje, muzea

Collections, museums

Wątki żydowskie w fotografii ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Część 1.

Fotografie do 1939 roku

W 1988 roku ukazał się 15. zeszyt muzealnego rocznika naukowego „Krzysztofor”, poświęcony tematyce żydowskiej. Nie zabrakło w nim artykułu omawiającego zbiory judaików zgromadzone w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa. Część tej publikacji dotyczyła fotografii. Autorka, Aleksandra Jaklińska-Duda¹, napisała wówczas: „Fotografie o tematyce żydowskiej stanowią bardzo niewielką część tych zbiorów – zaledwie 250 sztuk”. Przez prawie 30 lat, które upłynęły od tego czasu, ich liczba znacznie się zwiększyła i obecnie posiadamy blisko 4 tysiące odbitek i negatywów związanych z tą tematyką. Zgromadzone są w dwóch kolekcjach. Pierwsza z nich znajduje się pod opieką Działu Fotografii Krakowskiej i obejmuje zarówno negatywy na szkle i na błonach, jak i oryginalne odbitki ilustrujące dzieje Krakowa i jego mieszkańców. Druga należy do oddziału Stara Synagoga, gromadzącego judaika. Kolekcja ta w dużej części składa się z refotografii, które miały służyć jako baza ikonograficzna w badaniach prowadzonych przez pracowników oddziału. Jednak podział na dwie kolekcje okazał się sztuczny, często trudno było zdecydować, do której przypisać dane zdjęcie, dlatego pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku zamknięto kolekcję fotograficznych judaików. Obfity materiał z obu zbiorów został podzielony na trzy części zgodnie z chronologią. Część pierwsza obejmuje fotografie do 1939 roku, druga – okres okupacji i tematycznie z nimi związane zdjęcia dotyczące miejsc pamięci, a w trzeciej znalazły się fotografie wykonane po 1945 roku. Oczywiście, w niektórych miejscach chronologia ustąpiła miejsca opisowi całości kolekcji lub tematu. W naszych tekstach chcemy omówić fotografie ukazujące żydowskie budowle zarówno w czasach, kiedy służyły żydowskiej społeczności, jak i obecnie, gdy część z nich stała się zabytkami, inne zaś zmieniły swoją funkcję. Ukazemy wizerunki ludzi – tych znanych i tych już dziś zapomnianych, którzy jednak w znacznym stopniu wpłynęli na dzieje, kulturę, naukę i gospodarkę Krakowa i Polski. Ludzi, którzy do końca zostali przy wierze swoich ojców, jak i tych, którzy zmienili religię. Część zbioru ukazuje osoby nierozpoznane. Należą do nich wizerunki typów żydowskich w charakterystycznych strojach oraz pamiętki ocalone z Holokaustu. Ważną grupę stanowią fotografie dotyczące codziennego życia i rozmaitych wydarzeń, w których uczestniczyła spo-

łeczność żydowska, a także ukazujące czasy obecne i kulturowanie pamięci o miejscach i ludziach, którzy zniknęli z ulic Krakowa, bestialsko zamordowani w czasach Zagłady.

Najstarsze fotografie

Najstarsze fotografie o tematyce żydowskiej znajdujące się w naszych zbiorach związane są z powstaniem styczniowym i poprzedzającym jego wybuch okresem manifestacji patriotycznych. Należą do nich wizerunki, o których wspominała już autorka artykułu z 1988 roku², przedstawiające dwóch warszawskich rabinów. Pierwszy z nich to Markus Jastrow (1829–1903)³, uczestnik pogrzebu pięciu ofiar starc podczas manifestacji politycznej z 27 lutego 1860 roku. W październiku 1861 roku wraz z rabinami Dob Beerem Meiselsem i Izaakiem Kramsztykiem zdecydował o zamknięciu synagog na znak solidarności z zamknięciem kościołów. Aresztowany i osadzony w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej, został w 1862 roku skazany na deportację z Królestwa Polskiego do Prus. Drugi to Dob Beer Meisels (1798–1870)⁴, zwolennik asymilacji Żydów, który w 1861 roku poparł manifestacje patriotyczne, należał także do Delegacji Miejskiej, zaś w czasie powstania styczniowego 1863 roku był związany z obozem Białych. Obie podobizny wykonane zostały około 1861 roku przez warszawskiego fotografa Karola Beyera (1818–1877), jednak tylko portret⁵ Jastrowa jest sygnowany. Posiadane przez nasze Muzeum cztery wizerunki⁶ Meiselsa są fotokopiami, które w latach

¹ Jaklińska-Duda Aleksandra: *Judaika w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa. Fotografia*. „Krzysztofor. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1988, z. 15, s. 123–132.

² *Ibidem*, s. 130.

³ *Polski słownik biograficzny* (dalej cyt. *PSB*): Jastrow Marcus. Hasło oprac. Artur Eisenach, Eligiusz Kozłowski. T. 11. Wrocław 1964, s. 70–71.

⁴ *PSB*: Meisels Dob Beer. Hasło oprac. Stefan Kieniewicz, Marian Turowicz. T. 20. Wrocław 1975, s. 387–388.

⁵ Nr inw. MHK-Fs438/IX.

⁶ Numery inw. MHK-Fs418/IX, MHK-Fs4151/IX, MHK-Fs4452/IX/13, MHK-Fs12795/IX.



Ryc. 1. Tableau Polska w roku 1861, 1862, 1863, ok. 1865 r., fot. Erazm Łukasz Kasprowicz, Lipsk; nr inw. MHK-Fs36/IX

sześciodziesiątych XIX wieku były masowo powielane i rozpowszechniane. Chociaż wszystkie one wydają się identyczne i ukazują siedzącego na krześle starszego mężczyznę w atłasowym kaftanie i futrzanym kołpaku na głowie, to jednak w rzeczywistości różni je nieznaczne odwrócenie twarzy. Kolejna podobizna⁷ Jastrowa umieszczona została w jednym z albumów z fotografiami powstańców styczniowych, tym razem jest to fotografia ryciny⁸. Bardzo ciekawym obiektem jest tableau⁹ *Polska w roku 1861, 1862, 1863*¹⁰ (ryc. 1).

Składa się ono z 67 ponumerowanych fotografii przedstawiających powstańców styczniowych i działaczy przedpowstaniowych oraz ryciny ukazujące rozgrywające się w tym czasie wydarzenia. Na rewersie widnieje pieczęć Erazma Kasprowicza (1835–1922)¹¹, redaktora i wydawcy polskich książek na obczyźnie, przebywającego od 1854

roku w Lipsku. Wśród podobizn znajdują się także wizerunki Markusa Jastrowa i Beera Meiselsa. Autor wykorzystał znane zdjęcie Jastrowa, wykonane przez Karola Beyera. Fotografia Meiselsa¹² pochodzi z tego samego zakładu, należy jednak do mniej rozpowszechnionych ujęć rabina, ukazuje go bowiem w pozycji stojącej, w jarmulce na głowie, z książką w rękach, wspartego o postument.

W naszej kolekcji znajduje się także fotografia¹³ rysunku Artura Grottgera (1837–1867) *Żydzi warszawscy*¹⁴, zainspirowanego wydarzeniami, jakie rozegrały się na pogrzebie prymasa Antoniego Fijałkowskiego 10 października 1861 roku. W pogrzebie wzięły udział wszystkie grupy społeczne, w tym także delegacja żydowska. Rysunek należy do cyklu *Warszawa I*, który powstał w odpowiedzi na wydarzenia warszawskie (1861). Jeszcze w tym samym roku wiedeńska

⁷ Nr inw. MHK-Fs4056/IX/13.

⁸ Gaczoł Ewa: *Fotografie z lat sześćdziesiątych XIX wieku dotyczące powstania styczniowego w zbiorach Działu Fotografii Krakowskiej Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Część 1. Albumy z fotografiami powstańców styczniowych*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2013, z. 31, s. 10.

⁹ Eadem: *Fotografie z lat sześćdziesiątych XIX wieku dotyczące powstania styczniowego w zbiorach Działu Fotografii Krakowskiej Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Część 2*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2014, z. 32,

s. 283–285

¹⁰ Nr inw. MHK-Fs36/IX.

¹¹ PSB: Kasprowicz Erazm Łukasz. Hasło oprac. Zofia Walczy. T. 12. Wrocław 1966, s. 184–185.

¹² *Powstanie styczniowe i zesłańcy syberyjscy. Katalog fotografii ze zbiorów Muzeum Historycznego m. st. Warszawy. Cz. 1. Powstanie styczniowe*. Oprac. Krystyna Lejko. Warszawa 2004, s. 136.

¹³ Nr inw. MHK-Fs4452/IX/10.

¹⁴ Gaczoł Ewa: *Fotografie z lat sześćdziesiątych XIX wieku... Część 1*, s. 27.

firma Miethke & Wawra wydała *Warszawę* w reprodukcjach fotograficznych, a cały nakład fotografii rozszedł się niezwykle szybko.

Ożywienie ruchu politycznego, które nastąpiło w 1861 roku, wpłynęło także na społeczność żydowską. Nabożeństwa ku czci zmarłych wówczas wybitnych działaczy emigracyjnych, Joachima Lelewela (1786–1861) oraz księcia Adama Czartoryskiego (1770–1861), odbywały się i w kościołach i w synagogach, a brali w nich udział wspólnie wyznawcy obu religii. W wielu miejscowościach powstawały kółka spiskowe, do których wstępowała licznie młodzież żydowska. Żydzi brali też udział w manifestacjach patriotycznych. Z tymi wydarzeniami związana jest kolejna fotografia. Powstała na początku 1862 roku i przedstawia grupę dziewięciu mężczyzn – zesłańców, aresztowanych z 15 na 16 października 1861 roku za udział w obchodach rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki¹⁵ (ryc. 2). Wykonał ją nieznanymi z nazwiska fotograf już po opuszczeniu przez skazańców Warszawy (3 stycznia 1862 roku), w drodze na zesłanie, prawdopodobnie pod Mińskiem Litewskim. Fotografia młodych zesłańców musiała być bardzo popularna i szeroko rozpowszechniona, skoro w naszych zbiorach posiadamy aż trzy jej odbitki¹⁶ pochodzące z różnych kolekcji.

W grupie tej znalazło się sześciu przedstawicieli patriotycznej młodzieży żydowskiej – dwaj subiekt Jakub Feingold (ur. 1839) i Józef Herz (1841–1890) oraz czterej studenci Akademii Medyko-Chirurgicznej w Warszawie: Bernard Goldman (1841–1901), Henryk Senator, Maurycy Unslicht (ur. 1839), Leon Wagenfisz (1841–1911).

Józef Herz (Hertz)¹⁷ pracował jako praktykant w kantorze loteryjnym. Z zesłania w Omsku wrócił pod koniec 1862 roku, ale dwa lata później powtórnie trafił na Sybir. Po powrocie w 1867 roku pracował jako prokurent firmy cukrowniczej. Jego dom przepojony był duchem patriotycznym, często zbierali się tutaj powracający z Syberii zesłańcy. On sam pozostawił zapiski pamiętnikarskie, które wydano w 1916 roku¹⁸.

Leon Wagenfisz ukończył Warszawską Szkołę Rabinów, a następnie Akademię Medyko-Chirurgiczną. Został zesłany do Omska, skąd ułaskawiony powrócił w 1862 roku. Brał udział w powstaniu styczniowym, za co w 1864 roku został osadzony na dwa lata w Cytadeli Warszawskiej, a następnie skazany na dożywotnią katorgę w kopalniach. Powrócił do Warszawy w 1882 roku. Pracował jako urzędnik handlowy.

Bernard Goldman¹⁹ był synem Izaaka Goldmana, wybitnego znawcy literatury hebrajskiej i właściciela drukarni hebrajskiej. Zesłany na Sybir, zbiegł do kraju z Tobolska, gdzie był zatrudniony w szpitalu. Uczestniczył w powstaniu styczniowym jako członek Wydziału Policji Miasta Warszawy oraz sekretarz departamentu skarbowego (za czasów Traugutta). Powtórnie uwięziony, uciekł do Niemiec, studiował w Heidelbergu prawo i uzyskał stopień doktora praw. Następnie przeniósł się do Paryża, a od 1867 roku zamieszkał w Wiedniu, gdzie zajmował się publicystyką. W roku 1870 otrzymał obywatelstwo austriackie i osiedlił się we Lwowie, pracował jako kasjer w Galicyjskim Banku Kredytowym. W 1876 roku został wybrany na posła na Sejm Krajowy i dał się poznać jako wybitny znawca spraw budżetu galicyjskiego. Był także radnym miejskim, reprezentantem wyznaniowym Rady Szkolnej Miejskiej oraz członkiem za-



Ryc. 2. Grupa dziewięciu mężczyzn w drodze na zesłanie, 1862, autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs4122/IX

ządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej we Lwowie. Propagował asymilację Żydów z kulturą polską, organizował pracę oświatową w postaci czytelni, kursów, szkółek dziecińczych i kółek młodzieżowych (tzw. goldmanówek), których celem było upowszechnienie kultury polskiej wśród Żydów.

Pośród fotografii powstańców styczniowych znajduje się podobizna Filipa Kahane (1838–1915)²⁰ zwanego Sanbra (bez ramienia). Był synem lekarza powiatowego z Sanoka, a w powstaniu wzięli udział także jego dwaj bracia, Maurycy i Leon. Ten ostatni zginął, osłaniając swojego dowódcę, Karola Kalitę (pseud. Rębajło)²¹. Filip Kahane stracił w bitwie pod Grochowskimi (18 marca 1863) prawe ramię, które

¹⁵ *Ibidem*, s. 10–11; Machnik Leszek: *Fotografie powstańców styczniowych*. Wrocław 2002, s. 221–222.

¹⁶ Numery inw. MHK-Fs797/IX, MHK-Fs4056/IX/36, MHK-Fs4122/IX.

¹⁷ *PSB*: Hertz Józef. Hasło oprac. Irena Koberdowa. T. 9. Wrocław 1960–1961, s. 474–75.

¹⁸ Herz Józef: *Z notatek zesłańca 1862*. „Świat” 1916, nr 4–10, dodatek literacki „Romans i Powieść”.

¹⁹ *PSB*: Goldman (Goldmann) Bernard. Hasło oprac. Wiesław Bieńkowski. T. 8. Kraków 1959–1960, s. 210.

²⁰ *PSB*: Kahane Filip. Hasło oprac. Eligiusz Kozłowski. T. 11. Wrocław 1964, s. 413–414.

²¹ Bałaban Majer: *Żydzi w powstaniu 1863 r. – próba bibliografii rozumowanej*. „Przegląd Historyczny” [online]. 1937–1938, 34/2, s. 593 [dostęp 15 grudnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przegląd_Historyczny/Przegląd_Historyczny-r1937_1938-t34-n2/Przegląd_Historyczny-r1937_1938-t34-n2-s564-599/Przegląd_Historyczny-r1937_1938-t34-n2-s564-599.pdf.



Ryc. 3a, 3b, 3c. Ignacy, Natan i Amalia Kriegerowie, lata siedemdziesiąte – osiemdziesiąte XIX w., fot. Ignacy Krieger, nr inw. MHK-Fs3948/IX, MHK-Fs3945/IX, MHK-Fs3911/IX

urwał mu pocisk. Fotografia²² wykonana została już po tym wydarzeniu, o czym świadczy pusty rękaw surduta. Posiadana przez nas odbitka nie jest wprawdzie sygnowana, ale wyposażenie atelier wskazuje na zakład Walerego Rzewuskiego. Podobizna wchodzi w skład albumu²³, w którym znajduje się jeszcze jedna, także niesygnowana fotografia²⁴, na której rozpoznany został Filip Kahane. Przedstawia ono grupę powstańców – sześciu młodych mężczyzn w powstańczych strojach, a zostało wykonane wcześniej, zapewne przed wyruszeniem do powstania. Być może w grupie nierozpoznanych znajdują się bracia Filipa Kahana.

W 1860 roku w prasie krakowskiej ukazał się anon: „Fotograf Krieger zawiadamia szanowną publiczność, iż powróciwszy z za granicę, gdzie podróżował celem wydoskonalenia się w fotografii, osiedla się w Krakowie”²⁵ (ryc. 3a, 3b, 3c). Tak rozpoczęła się ponad 50-letnia działalność jednej z renomowanych krakowskich firm fotograficznych. Jej założycielem był Żyd pochodzący z okolic Wadowic, Ignacy Krieger (1817–1889)²⁶, który zdobył znaczące miejsce w historii polskiej fotografii. Początkowo jego atelier mieściło się przy ulicy Grodzkiej 88 (obecnie 13), ale wkrótce rozpoczął starania o wybudowanie zakładu fotograficznego w podwórzu domu przy ulicy św. Jana 1 i prawdopodobnie już na początku 1861

roku przeniósł się do nowej pracowni. Prowadził także filię w Tarnowie. W kamienicy Bonerowskiej zakład działał już nieprzerwanie do 1926 roku, kiedy to ostatnia właścicielka, córka Ignacego, Amalia Krieger (1846–1928), przekazała całe wyposażenie pracowni oraz gromadzony przez lata wielotysięczny zbiór klisz gminie miasta Krakowa²⁷. W 1967 roku kolekcja szklanych klisz z zakładu Kriegerów trafiła do Muzeum Historycznego Miasta Krakowa.

Ignacy Krieger zasłynął z fotografii architektury Krakowa, ukazujących zarówno jego zabytki, jak i nowe gmachy, ale niewiele z nich dotyczy budowli żydowskich. Większość klisz przedstawiających zabudowania żydowskiej części dzielnicy Kazimierz została opisana w artykule z 1988 roku. Należą do nich dwa widoki Starej synagogi, grupa nagrobków na nowym cmentarzu, szpital żydowski, a także kamienica przy ulicy Krakowskiej 17 (obecnie 13), w przyziemiu której widoczne są szyldy i witryny żydowskich sklepików i pracowni rzemieślniczych, a przed nią na chodniku grupki Żydów²⁸. Ponieważ jednak w latach osiemdziesiątych XX wieku kolekcja klisz znajdowała się jeszcze w fazie opracowywania, w artykule zabrakło jednego z ujęć Starej synagogi (ryc. 4)²⁹ (też ściana północna), pominięty został widok na Kazimierz od strony Dajworu³⁰ oraz ujęcia nowo budowanej ulicy Dietla³¹, która

²² Nr inw. MHK-Fs4452/IX/53.

²³ Gaczol Ewa: *Fotografie z lat sześćdziesiątych XIX wieku... Część 1*, s. 25.

²⁴ Nr inw. MHK-Fs4452/IX/90.

²⁵ „Czas” 1860, nr 110, z 13 maja, s. 4.

²⁶ *PSB*: Krieger Ignacy. Hasło oprac. Celina Bąk-Koczarska. T. 15. Wrocław 1970, s. 307–308; Duda Eugeniusz: Ignacy Krieger. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi krakowscy XIV–XX w.* Red. Agnieszka Kutylak. Kraków 2006, s. 148–150. Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, oddział Stara Synagoga, 2 lipca – 31 października 2006 r. Kurator Eugeniusz Duda; idem: *Kriegerowie – nowe szczegóły biograficzne*. „Kraków” 1992/1993, nr 2, s. 30;

Mossakowska Wanda: *Topografia zakładu fotograficznego Ignacego Kriegera*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1985, z. 12, s. 56–60.

²⁷ Kwiatkowska Teresa, Malik Andrzej: *Zespół negatywów szklanych z zakładu fotograficznego rodziny Kriegerów w posiadaniu Muzeum Historycznego m. Krakowa*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1984, z. 11, s. 51–69.

²⁸ Numery inw. MHK-1691/K, MHK-3625/K, MHK-1965/K, MHK-2177/K, MHK-1389/K i MHK-1419/K.

²⁹ Nr inw. MHK-6069/K.

³⁰ Numery inw. MHK-1785/K, MHK-5506/K.

³¹ Numery inw. MHK-511/K i MHK-512/K.



Ryc. 4. Ulica Szeroka i Stara synagoga, lata siedemdziesiąte XIX w., fot. Ignacy Krieger; nr inw. MHK-6069/K

„miała ponad sto kamienic – od Wisły aż po wiadukt kolejowy. Tutaj gnieździło się parę tysięcy żydowskich rodzin”³². Na kliszach z czasów powstawania Plant Dietlowskich widoczne są kamienice: przy ulicy Dietla 44 (narożna z ulicą Stradom) wzniesiona w 1866 roku dla Salomona Deichesa, pod nr. 48 wzniesiona w 1875 roku dla Leiba Landaua, a po drugiej stronie kompleks czterech kamienic (pod numerami 61, 63, 65, 67), który powstał w latach 1890–1891 dla żydowskich właścicieli posesji, Joachima Birnbauma i Maxa Horowitza (oraz architekta Karola Knausa)³³.

Ignacy Krieger pozostawił także bogatą galerię zdjęć Żydów zarówno z krakowskiego Kazimierza, jak i innych miejscowości. Tworzył całe serie fotografii typów ludowych w różnych ujęciach lub pozowanych scenkach. Na fotografiach przeważnie występuje jedna lub dwie osoby, bardzo rzadko trzy. Najczęściej ujmowane były w całej postaci, w pozycji stojącej lub siedzącej. Krieger ustawiał modeli w pracowni, gdzie za tło służył gładki ekran, czasem ekran z pejzażem. Niekiedy pojawiały się sprzęty, takie jak krzesła, prosty lub rzeźbiony stół, a także rozmaite płotki lub ustawione w atelier drzewa. Fotograf stwarzał też sytuacje będące pretekstem do ukazania typowych zachowań i gestów. Używał rekwizytów, które spełniały rolę atrybutów fotografowanych postaci, określających rodzaj ich zajęć. Często fotografował te same osoby ze zmianami w ubiorze lub eksponujące inne jego elementy. Fotografie typów ludowych były następnie ręcznie kolorowane. Zdjęcia miały swoje numery, by można je było odszukać w katalogu.

Większość fotografii tzw. typów ludowych została opisana przez Aleksandrę Jaklińską-Dudę w cytowanym już opracowaniu³⁴ oraz kilka lat wcześniej w artykule³⁵ poświęconym strojom portretowanych przez Kriegera Żydów. W chwili pisania obu tekstów zespół klisz był jeszcze nie do końca rozpoznany i opracowany. Obecnie możemy stwierdzić, że kolekcja typów żydowskich liczy 55 klisz szklanych,

wykonanych w technice mokrego kolodionu³⁶. Najstarsze z nich powstały już na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku. W zbiorze przeważają wizerunki mężczyzn w różnym wieku. Część z nich została podpisana terytorialnie lub zawodowo w spisie klisz (niestety niepełnym), podpisy znajdują się także na oryginalnych odbitkach. Przeważają przedstawienia Żydów krakowskich, oprócz nich dwa portrety mieszkańców Chrzanowa, po jednym z Bochni, Brzeska i Działoszyc oraz seria pięciu wizerunków w różnych strojach i pozach z terenu Królestwa

³² Scharf Rafael F.: *Poland, what have I to do whit thee... Essays without Prejudice*. Kraków 1999, s. 241.

³³ *Kraków na starej fotografii 1846–1918 (ze zbiorów własnych)*: Kazimierz, Kleparz, Podgórze. Hasło oprac. Elżbieta Firlet. Red. prow. Jacek Salwiński, scen. Ewa Gaczko; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Towarzystwo Pro Museo. Kraków 2002, CD-ROM.

³⁴ Jaklińska-Duda Aleksandra: *Judaika...*, s. 129–130.

³⁵ Jaklińska Aleksandra: *Typy Żydów krakowskich z drugiej połowy XIX w. na fotografiach I. Kriegera w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa”* 1985, z. 12, s. 61–66.

³⁶ Numery inw. MHK-4507/K–MHK-4509/K, MHK-4511/K–MHK-4520/K, MHK-4563/K, MHK-4575/K, MHK-4585/K, MHK-4628/K–MHK-4630/K, MHK-4656/K, MHK-4783/K, MHK-4785/K, MHK-6237/K, MHK-6238/K, MHK-6271/K, MHK-6640/K, MHK-6641/K, MHK-6669/K, MHK-6675/K, MHK-6680/K, MHK-6690/K, MHK-6726/K, MHK-6727/K, MHK-6740/K, MHK-6759/K, MHK-6763/K, MHK-6823/K, MHK-6824/K, MHK-6845/K–MHK-6847/K, MHK-6849/K, MHK-6882/K, MHK-8225/K, MHK-8229/K, MHK-8234/K, MHK-8236/K–MHK-8240/K, MHK-8242/K, MHK-8299/K, MHK-8302/K.



Ryc. 5a, 5b. Żyd w tradycyjnym stroju, lata siedemdziesiąte XIX w., fot. Ignacy Krieger, z lewej klisza szklana; nr inw. MHK-4518/K, z prawej kolorowana odbitka; nr inw. MHK-Fs12508/IX

Polskiego. Inne podpisy mówią o tym, czym ludzie ci się zajmowali: „Rotszylid krakowski”, „handeles”, „jałmużnik”, „uczony Żyd”. Największą grupę stanowi osiem portretów tego samego mężczyzny o nr. kat. 178, a podpisanych tylko „Żyd krakowski”. Przedstawiają mężczyznę w sile wieku, ujętego przeważnie w całej postaci, siedzącego lub stojącego przy stole bądź przy pulpicie. Kolekcję klisz uzupełniają oryginalne odbitki gromadzone przez Muzeum niemal od początku jego istnienia (ryc. 5a, 5b). Przez wiele lat posiadaliśmy tylko kilka kolorowanych typów ludowych, w tym jednego Żyda – handlarza starzyzną (handeles)³⁷. W 1994 roku zakupiono spory zbiór, w którym znalazło się także 10 typów żydowskich, podkolorowanych³⁸.

³⁷ Nr inw. MHK-Fs812/IX.

³⁸ Numery inw. MHK-Fs12501/IX–MHK-Fs12510/IX.

³⁹ Numery inw. MHK-2489/K, MHK-6076/K, MHK-6613/K, MHK-6947/K, MHK-6949/K–MHK-6952/K, MHK-7023/K, MHK-7024/K, MHK-8223/K, MHK-8224/K, MHK-8227/K, MHK-8228/K, MHK-8231/K–MHK-8233/K, MHK-8235/K, MHK-8239/K, MHK-8241/K.

⁴⁰ Numery inw. MHK-8195/K, MHK-8226/K.

⁴¹ Numery inw. MHK-6949/K, MHK-7025/K.

⁴² Numery inw. MHK-5605/K i MHK-5606/K.

⁴³ Szerzej o Drobnerach w dalszej części tekstu.

⁴⁴ *PSB*: Joselewicz Berek. Hasło oprac. Zbigniew Jan Pachonński. T. 1. Kraków 1935, s. 446–447.

W kolekcji znajdują się jeszcze 24 klisze wykonane w technice srebrno-żelatynowej, a więc najwcześniej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku, przedstawiające wizerunki Żydów. Dwadzieścia z nich to podobizny mężczyzn³⁹ w różnym wieku, ujętych przeważnie w popiersiu na tle gładkiego ekranu, dwa wizerunki starszych kobiet⁴⁰ oraz dwa przedstawiające małżeństwa⁴¹ (ryc. 6). Zostały wykonane jako fotografie portretowe przez następców Ignacego – syna Natana (1844–1903) lub córkę Amalię. Zbiór portretów jest dość duży, jednak wizerunki nie są podpisane. Wymienione powyżej klisze zidentyfikowano jako żydowskie dzięki tradycyjnym strojom, stąd też zapewne przewaga mężczyzn. Kobiety, zwłaszcza te młodsze, coraz rzadziej wkładały czepki, naczółki czy załóżki. Prawdopodobnie więc wśród pozostałych portretów mogą znajdować się jeszcze jakieś podobizny Żydów, których jednak nie potrafimy zidentyfikować. Przykładem dwie klisze⁴², wykonane przez Natana Kriegera, ukazujące małżeństwo w średnim wieku. Parę udało się zidentyfikować jako Annę i Romana Drobnerów⁴³ dzięki odbitkom w rodzinnym albumie, подарowanym Muzeum przez wnuka małżonków.

W ofercie Kriegerów znajdowały się także portrety „sławnych mężów”. Były to głównie fotokopie rycin i obrazów przedstawiających znamienitych polskich władców, wodzów, polityków, artystów oraz ważne wydarzenia historyczne. Wśród nich nie zabrakło też wybitnych żydowskich postaci, jak wspomniany wcześniej Dob Beer Meisels, czy kupiec Berek Joselewicz (1764–1809)⁴⁴, późniejszy dowód-



Ryc. 6. Żydowskie małżeństwo, ok. 1900 r., fot. Natan Krieger; nr inw. MHK-6949/K

ca Pułku Lekkookonnego Starozakonnego podczas insurekcji kościuszkowskiej w 1794 roku, a następnie oficer Legionów Polskich we Włoszech, który zginął w potyczce z Austriakami pod Kockiem. Te judaika uzupełnia rycina⁴⁵ ukazująca wymagowany portret Esterki, faworyty jednego z najwybitniejszych polskich władców, Kazimierza Wielkiego, który obdarzył Żydów licznymi przywilejami.

W najstarszym posiadanym przez nas inwentarzu klisz Kriegera, sporządzonym przez Muzeum Przemysłowe im. Adriana Baranieckiego w Krakowie, pod numerami 155–161 znajdują się podpisy: „Rok 1863. Uczestnicy powstania”⁴⁶.

⁴⁵ Nr inw. MHK-3304/K.

⁴⁶ Gaczol Ewa: *Fotografie z lat sześćdziesiątych XIX wieku... Część 2*, s. 281–310.

⁴⁷ Nr inw. MHK-5374/K.

⁴⁸ *PSB: Sochaczewski Aleksander*. Hasło oprac. Bolesław Szostakowicz. T. 39. Wrocław 2000, s. 616; *Powstanie styczniowe i zesłańcy...* Cz. 1, s. 120; *Powstanie styczniowe i zesłańcy syberyjscy. Katalog fotografii ze zbiorów Muzeum Historycznego m. st. Warszawy*. Cz. 2. *Zesłańcy syberyjscy*. Oprac. Elżbieta Kamińska. Warszawa 2005, s. 245–246.

⁴⁹ Numery inw. MHK-Fs3908/IX–MHK-Fs3920/IX, MHK-Fs3933/IX, MHK-Fs3935/IX–MHK-Fs3948/IX, MHK-4486/K, MHK-4579/K, MHK-5664/K, MHK-5706/K, MHK-5707/K, MHK-6132/K, MHK-6171/K, MHK-6172/K, MHK-6174/K, MHK-6218/K, MHK-6248/K, MHK-6287/K, MHK-6404/K, MHK-6412/K, MHK-6414/K, MHK-6416/K, MHK-6417/K,

Wpis ten dotyczy ponad 130 klisz, na których zostały zreprodukowane, zapewne przez Natana Kriegera, fotografie przedstawiające powstańców styczniowych. Wśród nich znajduje się podobizna⁴⁷ Aleksandra Sochaczewskiego (1843–1923)⁴⁸, malarza żydowskiego pochodzenia (właśc. Sonder Lejb). Został on aresztowany jesienią 1862 roku na fali aresztowań po nieudanych zamachach na Aleksandra Wielopolskiego i uwięziony w Cytadeli. Już po wybuchu powstania styczniowego skazano go na 20 lat pobytu na Syberii, w tym 10 lat katorgi i 10 lat zwykłego osiedlenia. Po powrocie z zesłania w 1884 roku osiedlił się we Lwowie, następnie mieszkał m.in. w Monachium i Brukseli. Sochaczewski stworzył cykl przejmujących obrazów dokumentujących katorgę i pobyt na Syberii. Najślynniejszym z nich jest *Pożegnanie z Europą* (1894), na którym uwiecznił wielu znanych zesłańców, w tym także siebie.

Ostatnią grupę stanowią klisze i fotografie⁴⁹ rodzinne Kriegerów ukazujące Ignacego, jego żonę Hannę z Thierbergerów, syna Natana oraz córki Amalię, Franciszkę, Paulinę i Józefę, a także wnuczkę Stanisławę Baum. To właśnie ona przekazała do naszych zbiorów oryginalne odbitki z podpisanymi, dzięki którym można było zidentyfikować na kliszach członków rodziny Kriegerów.

Drugim wybitnym pionierem krakowskiej fotografii był Walery Rzewuski (1837–1888). Muzeum posiada ponad 100 szklanych klisz pochodzących z jego zakładu, wśród których znalazły się dwa podwójne portrety⁵⁰ Szymona Buchbindera (1853–1908)⁵¹, malarza (ryc. 7). Był bratem Józefa, także malarza, i to właśnie starszy brat udzielał mu pierwszych lekcji malarstwa. Później kształcił się w Warszawie i Wiedniu, a w latach 1879–1882 w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych w pracowni Jana Matejki (będąc drugim po Maurycem Gottliebem studentem Żydem w tej szkole). W 1883 roku wyjechał do Niemiec, gdzie mieszkał aż do śmierci i gdzie odniósł znaczny sukces, malując obrazy historyczne oraz portrety w stylu holenderskiego malarstwa XVII wieku. Portrety jego samego wykonane zostały w 1881 roku, kiedy Buchbinder studiował w Krakowie. Niestety jedna z klisz jest mocno uszkodzona, i to w partii twarzy.

Rzewuski jest także autorem fotografii⁵² wykonanej około 1868 roku, przedstawiającej Henryka Blumenstocka

MHK-6419/K, MHK-6425/K, MHK-6546/K, MHK-6549/K, MHK-6550/K, MHK-6618/K, MHK-6655/K, MHK-6665/K–MHK-6667/K, MHK-6745/K, MHK-6762/K, MHK-6788/K, MHK-6789/K, MHK-6795/K, MHK-6895/K, MHK-6896/K, MHK-6901/K, MHK-6902/K, MHK-6904/K, MHK-6906/K, MHK-6994/K, MHK-7294/K, MHK-7371/K, MHK-8210/K.

⁵⁰ Numery inw. MHK-5617/N i MHK-5618/N.

⁵¹ *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy: Buchbinder Szymon*. Hasło oprac. Janusz Derwojed. Red. Jolanta Maurin-Białostocka [et al.]. T. 1. A–C. Wrocław–Warszawa 1971, s. 267–268; Styrna Natasza: *Artyści żydowscy w Krakowie 1873–1939. Katalog wystawy*. Kraków 2008, s. 213–214. Wystawa w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, oddział Stara Synagoga, 28 czerwca – 31 października 2008 r. Kurator Eugeniusz Duda,

⁵² Nr inw. MHK-Fs1051/IX.



Ryc. 7. Szymon Buchbinder, 1881, fot. Walery Rzewuski; nr inw. MHK-5617/N

Halbana (1845–1902)⁵³, dziennikarza, publicystę i polityka. Po ukończeniu Wydziału Prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim przeniósł się do Wiednia, gdzie najpierw pracował jako korespondent krakowskiego „Czasu”, a następnie podjął pracę w redakcji „Tagblattu”. Zasłynął z ostrych publikacji w sprawie Barbary Ubryk, chorej psychicznie zakonnicy, więzionej w krakowskim klasztorze Karmelitanek Bosych. Następnie został sekretarzem w Prezydium Rady Ministrów u Alfreda Potockiego, a w 1886 roku dyrektorem kancelarii wiedeńskiego parlamentu. W 1892 roku wraz z bratem, Leonem, Blumenstockiem, profesorem medycyny, otrzymał od cesarza tytuł szlachecki, ze zmianą nazwiska na Halban. Podobizna Blumenstocka Halbana należy do zbioru, który trafił do Muzeum w 1972 roku i składa się z 270 fotografii, głównie portretowych, przedstawiających przyjaciół, znajomych i współpracowników Józefa Łakocińskiego (1842–1905), znanego i cenionego w Krakowie zarządcy drukarni „Czasu”.

Kolejne portrety znajdujemy w dwóch albumach ofiarowanych przez przyjaciół komediopisarzowi i publicyście, Michałowi Bałuckiemu (1837–1901), z okazji 25-lecia pracy literackiej. Pierwszy z nich otrzymał od redakcji warszawskiego „Kurier Codzienny”. Znajdują się w nim 32 fotografie znajomych i współpracowników Bałuckiego. Wśród nich Hipolita Orgelbranda (1843–1920)⁵⁴ i jego brata, Mieczysława Orgelbranda (1847–1903)⁵⁵, wywodzących się z rodziny księgarzy i wydawców, współwłaścicieli zakładu wydawniczo-poligraficznego. Pod kierownictwem obu braci nastąpił szybki rozwój firmy, głównie zakładów graficznych. Sprowadzili z zagranicy nowoczesne maszyny, matryce odlewnicze i odlewnie czcionek, założyli także zakład galwanoplastyczny. Kontynuowali dzieło ojca, Samuela Orgelbranda, wydając kolejne edycje *Encyklopedii powszechnej*, będącej jedną z pierwszych polskich encyklopedii. Publikowali też kosztowne wydawnictwa ilustrowane, dzieła popularnonaukowe, słowniki. Wydawali czasopisma

⁵³ PSB: Halbana Henryk. Hasło oprac. Adam Bar. T. 9. Wrocław 1960–1961, s. 244–245.

⁵⁴ PSB: Orgelbrand Hipolit. Hasło oprac. Irena Treichel. T. 24. Wrocław 1979, s. 183–184.

⁵⁵ PSB: Orgelbrand Mieczysław. Hasło oprac. Irena Treichel. T. 24.



Ryc. 8. Daniel Freudenson, ok. 1875 r., fot. Kostka J. i Mulert, Warszawa; nr inw. MHK-Fs4649/IX/13

„Wieniec”, „Kurier Codzienny”, „Tygodnik Mód i Powieści”, „Przyjaciół Dzieci”. Wizerunki⁵⁶ obu Orgelbrandów wykonane zostały w warszawskich zakładach fotograficznych: podobizna starszego brata powstała około 1875 roku w atelier J. Mielnickiego, młodszego przed rokiem 1884 w atelier Juliana Kostki i Ludwika Mulerta.

Z tego samego zakładu pochodzi portret⁵⁷ Daniela Freudensona (1847–1931)⁵⁸, literata i publicyście (pseud. Daniel Zgliński; ryc. 8). Urodził się w Warszawie i po ukończeniu nauki przez krótki czas występował na deskach krakowskiego teatru, a panujące w nim stosunki opisał później w pamphlecie *Z pamiętników aktora teatru w Gawronowie* (1875). Następnie, również krótko, studiował w Lipsku, a w 1869 roku powrócił do Warszawy i tu związał się z pozytywistycznym obozem młodej prasy. Współpracował m.in. z „Przełudem Tygodniowym”, „Niwą”, „Nowinami”, „Prawdą”, „Gazetą Handlową”, „Nową Gazetą”, „Kulturą”, zajmując się głównie zagadnieniami z zakresu estetyki i moralności. Był także dramaturgiem, a jego najgłośniejszym dziełem był dramat w czterech aktach *Jakub Warka* (1892), wyróżniony

Wrocław 1979, s. 185–187.

⁵⁶ Numery inw. MHK-Fs4649/IX/7 i MHK-Fs4649/IX/4.

⁵⁷ Nr inw. MHK-Fs4649/IX/13.

⁵⁸ PSB: Freudenson Daniel. Hasło oprac. Mieczysław Rulikowski. T. 7. Kraków 1948–1958, s. 132–133.

w konkursie „Kuriera Warszawskiego”. Po raz pierwszy został utwór wystawiony w 1893 roku w Krakowie.

Ostatnia podobizna⁵⁹ została wykonana w 1882 roku przez Jana Mieczkowskiego (1830–1889) i przedstawia Stanisława Kramsztyka (1841–1906)⁶⁰, fizyka, przyrodnika, pedagoga i niestrudzonego popularyzatora nauki. Był synem postępowego rabina Izaaka Kramsztyka. Ukończył Wydział Matematyczno-Fizyczny Szkoły Głównej Warszawskiej jako jeden z pierwszych magistrów tej uczelni. Wykładał fizykę i przyrodę w wielu warszawskich prywatnych szkołach średnich. Równocześnie pracował jako urzędnik w Banku Polskim, a potem w Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeń od Ognia. Publikował liczne artykuły naukowe i popularyzatorskie, opracował także dział przyrodniczy w *Encyklopedii powszechnej ilustrowanej* Orgelbranda.

Drugi album otrzymał Bałucki od kolegów szkolnych z VIII klasy Gimnazjum św. Anny w Krakowie, absolwentów z 1859 roku. Znajduje się w nim 29 fotografii, a między nimi portret Ludwika Gumplowicza (1838–1909)⁶¹, socjologa i prawnika, teoretyka państwa i prawa, publicysty i profesora Uniwersytetu w Grazu. To właśnie prowadzona w Grazu działalność naukowa przyniosła mu światowy rozgłos, a jego prace tłumaczone były na wiele języków. Portret⁶² nadesłany do albumu dla kolegi ze szkolnej ławy wykonany został także w Grazu, w atelier Leopolda Budego (1840–1907).

Z rodziną Gumplowiczów związane są jeszcze cztery inne fotografie⁶³ z różnych okresów. Najstarsza z nich to tableau weteranów powstania listopadowego, które powstało z okazji 50-lecia jego wybuchu, a wykonali je w 1880 roku krakowski fotograf Awit Szubert (1837–1919) we współpracy z malarzem Walerym Eljaszem-Radzikowskim (1850–1905). Składa się z 40 podobizn uczestników zrywu. Jednym z nich był ojciec Ludwika, Abraham Gumplowicz (1803–1876)⁶⁴, kupiec, bibliotekarz, działacz społeczny i polityczny, a także radny miasta Krakowa. Należał do grupy postępowej inteligencji żydowskiej i był jednym z założycieli Stowarzyszenia Religijno-Cywilizacyjnego, które dążyło do przyspieszenia europeizacji i kulturowej asymilacji Żydów. W czasie powstania styczniowego w jego mieszkaniu znajdowała się kwatera dla młodzieży przygotowującej się do przejścia granicy, aby wziąć udział w powstaniu, mieścił się tu także szpital dla rannych. Abraham prowadził sklep tekstylny na Kazimierzu, a przy nim założył wypożyczalnię książek, początkowo wyłącznie francuskich i niemieckich. Prowadził ją jeden z synów, Ignacy Izrael Gumplowicz (1821–1892)⁶⁵, który pomagał ojcu w handlu. W 1847 roku rodzina wraz ze sklepem i wypożyczalnią przeniosła się do własnego domu przy ulicy Stradom. Niedługo potem Ignacy usamodzielniał się i przeniósł na ulicę Grodzką, zaś między 1870 a 1880 rokiem otworzył nowoczesną, skatalogowaną wypożyczalnię we frontowym lokalu kamienicy na rogu ulicy Brackiej i Gołębiej. Po jego śmierci prowadzili ją kolejno młodsi bracia, Elias, żona Anna i syn Adolf Gumplowicz. Była to jedna z najlepiej prosperujących wypożyczalni książek w Krakowie, działała aż do 1940 roku, kiedy została zlikwidowana przez Niemców. Kolejne trzy artefakty związane są właśnie z nią, a wykonane zostały w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Pierwszy to klisza szklana wykonana na początku lat dwudziestych,



Ryc. 9. Wypożyczalnia książek Adolfa Gumplowicza na rogu ulicy Brackiej i Gołębiej, lata dwudzieste XX w., autor fot. nieznan; nr inw. MHK-8444/N/7

pochodząca z dawnych zasobów Muzeum Przemysłowego, ukazująca fragment kamienicy przy ulicy Brackiej 9 z szyldem nad bramą wejściową: „Adolf Gumplowicz Wypożyczalnia książek” (ryc. 9).

Kolejny artefakt to odbitka fotograficzna wykonana przez Agencję Fotograficzną „Światowid” w 1938 roku z nowym szyldem: „Biblioteka Gumplowicza”. Ostatni to film małoobrazkowy z 1940 roku, na którego jednej z klatek nieznan fotograf amator uwiecznił fragment ulicy Brackiej z widocznym wciąż jeszcze szyldem wypożyczalni.

⁵⁹ Nr inw. MHK-Fs4649/IX/15.

⁶⁰ *PSB*: Kramsztyk Stanisław. Hasło oprac. Stanisław Konarski. T. 15. Wrocław 1970, s. 135–136.

⁶¹ *PSB*: Gumplowicz Ludwik. Hasło oprac. Wiesław Bińkowski. T. 9. Wrocław 1960–1961, s. 150–153; Mach Zdzisław: Ludwik Gumplowicz (1838–1909). W: *Uczni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Red. nauk., wstęp Wiesław Kozub-Ciembroniewicz. Kraków 2014, s. 125–132.

⁶² Nr inw. MHK-Fs4650/IX/7.

⁶³ Numery inw. MHK-Fs12816/IX, MHK-8444/N/7, MHK-Fs2460/IX, MHK-4761/N/1.

⁶⁴ *PSB*: Gumplowicz (Gumplowitz) Abraham. Hasło oprac. Celina Bąk. T. 9. Wrocław 1960–1961, s. 148–149.

⁶⁵ *PSB*: Gumplowicz (Gumplowitz) Ignacy Izrael. Hasło oprac. Jan Pacholski. T. 9. Wrocław 1960–1961, s. 149–150.



Ryc. 10. Salomon Ruff. Fragment maturalnego tableau uczniów klasy VIII Gimnazjum św. Anny, 1889, fot. Lesław Rzewuski; nr inw. MHK-Fs4242/IX

Drugim weteranem powstania listopadowego o żydowskim pochodzeniu, którego podobizna umieszczona została na wspomnianym wcześniej tableau, jest Maurycy Weber (ok. 1811–1884)⁶⁶. Urodził się w Krakowie i tu uczęszczał do Liceum św. Barbary, zorganizowanym przez władze Wolnego Miasta Krakowa w domu pojezuickim. W 1830 roku, mieszkając wraz z ojcem, Abrahamem Wigorem, w Warszawie, wziął czynny udział w powstaniu listopadowym. W 1844 roku powrócił do Krakowa i pracował jako agent handlowy. Angażował się w działalność patriotyczną, w czasie powstania styczniowego zorganizował w synagodze Starej nabożeństwo żałobne za powstańców. Był także autorem

⁶⁶ Galas Michał: Maurycy Weber (1811–1884) – epigon haskali w Krakowie. W: *Synagoga Tempel i środowisko krakowskich Żydów postępowych*. Red. Michał Galas. Kraków–Budapeszt 2012, s. 93–102.

⁶⁷ Nr inw. MHK-Fs4242/IX.

⁶⁸ *PSB*: Rosner Antoni. Hasło oprac. Piotr Szarejko. T. 32. Wrocław 1989, s. 106.

⁶⁹ *PSB*: Ruff Stanisław Salomon. Hasło oprac. Teresa Ostrowska. T. 33. Wrocław 1991, s. 65.

⁷⁰ „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” 1921, nr 9, s. 155.

⁷¹ Nr inw. MHK-Fs4647/IX.

⁷² Kulczykowski Mariusz: *Żydzi – studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie autonomicznej Galicji (1867–1918)*. Kraków 1995, s. 362.

⁷³ Nr inw. MHK-Fs16215/IX.

kilku publikacji skierowanych do osób wyznania mojżeszowego, a dotyczących asymilacji językowej jako warunku koniecznego dla polonizacji i równouprawnienia Żydów. Najbardziej interesującą jego pracą jest *Modlitewnik Polski. „Początkiem mądrości jest bojaźń Boża” dla unarodowienia młodzieży wyznania Mojżeszowego w całej Polsce i objaśnienia wszystkich Ziomków o moralnej i duchowej sentencji*, wydany w 1880 roku w całości po polsku.

Podobizny przedstawicieli społeczności żydowskiej można znaleźć także na tableaux krakowskich szkół średnich. Jednym z nich w zbiorach muzeum jest tableau⁶⁷ maturalne uczniów klasy VIII Gimnazjum św. Anny z 1889 roku autorstwa Lesława Rzewuskiego (1841–1917), który po śmierci starszego brata, Walerego Rzewuskiego, prowadził jego zakład. Tableau wchodzi w skład zbioru fotografii rodziny Hallerów ofiarowanych naszemu Muzeum. Wśród zamieszczonych na tableau portretów znajdują się wizerunki Feliksa Rosnera (1871–1938)⁶⁸ i Stanisława Salomona Ruffa (1872–1941)⁶⁹ (ryc. 10). Pierwszy z nich był synem Antoniego Rosnera, profesora dermatologii UJ, pioniera dermatologii polskiej, i Amelii z Ohrensteinów, wychowawicy Marceliny Czartoryskiej. Początkowo Feliks był urzędnikiem sądowym w Krakowie, a po odzyskaniu przez Polskę niepodległości został mianowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości na sędziego⁷⁰ w Poznaniu, zaś w 1925 roku wpisano go na listę adwokatów.

Stanisław Salomon Ruff był synem Dawida Ruffa, kupca. Odbił studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego i w 1895 roku uzyskał dyplom doktora wszech nauk lekarskich. Następnie wyjechał do Lwowa, gdzie początkowo pracował w Klinice Chirurgicznej Uniwersytetu Lwowskiego pod kierunkiem Ludwika Rydygiera (do 1904 roku), później był ordynatorem oddziału chirurgicznego Szpitala Lwowskiej Gminy Izraelickiej oraz współpracował z oddziałem chirurgicznym lwowskiej Polikliniki Powszechniej. Kiedy w 1941 roku Lwów zajęli Niemcy, zamieszkał wraz z rodziną (żoną Anną z Blumenfeldów i synem Adamem, inżynierem chemikiem) u zaprzyjaźnionego chirurga lwowskiego, Tadeusza Ostrowskiego. W nocy z 3 na 4 lipca 1941 roku w trakcie masowych aresztowań uczonych lwowskich z domu Ostrowskiego zabrano wszystkie osoby. Ruffowie zostali skatowani, a następnie rozstrzelani tejże nocy wraz z grupą lwowskich uczonych na Wzgórzach Wuleckich.

Drugie tableau⁷¹ pochodzi z 1888 roku, a przygotował je fotograf Stanisław Bizański (1846–1890) oraz malarz Walery Eljasz-Radzikowski. Ukazuje uczniów klasy VIII Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego i zawiera wizerunki Abrahama i Izydora Goldfingerów pochodzących z Nowego Targu. Być może byli oni spokrewnieni z Jakubem Goldfingerem, który przez 15 lat pełnił funkcję wiceburmistrza w nowotarskiej radzie miejskiej. Abraham Goldfinger po ukończeniu nauki gimnazjalnej rozpoczął studia na wydziałach prawa i lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego⁷².

Kolejne tableau⁷³ z tego samego gimnazjum wykonał w 1901 roku fotograf Tadeusz Jabłoński we współpracy malarskiej z Adamem Gorczyńskim. W gronie uczniów znajdujemy podobizny dwóch znanych postaci: Bolesława



Ryc. 11. Aleksander Ameisen, fragment maturalnego tableau uczniów klasy VIII Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego, 1909, autor fot. nieznan; nr inw. MHK-Fs17012/IX

Drobnera (1883–1968)⁷⁴, późniejszego chemika i aktywnego działacza socjalistycznego, i Arnolda Szyfmana (właśc. Schiffmann; 1882–1967)⁷⁵, wybitnego reżysera i zasłużonego dyrektora teatrów. Już w czasach gimnazjalnych zainteresował się teatrem. Studiował psychologię i historię sztuki w Krakowie i Berlinie. W 1908 roku osiadł w Warszawie, gdzie prowadził działalność krytyczno-literacką. Z jego inicjatywy w 1909 roku rozpoczęto budowę Teatru Polskiego w Warszawie, który zainaugurował działalność cztery lata później. Był to ambitny teatr prywatny, którego dyrektorem był Szyfman do 1939 roku, z przerwą w okresie I wojny światowej (w latach 1915–1918), kiedy to jako poddany austriacki został deportowany w głąb Rosji. W teatrze tym zgromadził znakomity zespół artystyczny z największymi sławami aktorskimi, doskonałymi scenografami i wybitnymi reżyserami. W czasie okupacji ukrywał się poza Warszawą, zaś po wojnie przystąpił do odbudowy Teatru Polskiego oraz życia teatralnego stolicy.

Trzeci portret przedstawia mniej obecnie znanego Rudolfa Beresa (1883–1964)⁷⁶, którego rodzina przyjechała do Krakowa z Podwoleczysk we wschodniej Galicji. Po studiach prawniczych na UJ w 1906 roku rozpoczął pracę w krakowskiej Izbie Przemysłowej i Handlowej, której wicedyrektorem został w 1909 roku. Był także naczelnym redaktorem „Wiadomości Gospodarczych” (od 1916). Rudolf Beres wspierał finansowo różne inicjatywy w Krakowie. Jego nazwisko znaleźć można na pierwszej krakowskiej cegielce wykupionej na rzecz odnowy Zamku Królewskiego na Wawelu, a także wśród osób, które wpłaciły składkę na budowę nowego gma-

chu Muzeum Narodowego. W międzywojennym Krakowie znany był z odziedziczonej po ojcu, Emilu Beresie, kolekcji dzieł Maurycego Gottlieba, którą można było podziwiać w jego willi przy ulicy Sienkiewicza.

Wszyscy trzej absolwenci Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego występują także na dwóch fotografiach⁷⁷ wykonanych w 1961 roku przez Adama Karasia (1896–1986). Pierwsze to zdjęcie grupowe, drugie to tableau, na obu widocznych jest dziewięciu mężczyzn, którzy spotkali się z okazji 60-lecia matury.

Na ostatnim tableau⁷⁸, także z Gimnazjum Sobieskiego, pochodzącym z 1909 roku, znajduje się portrecik Aleksandra Ameisena (zm. 1961), lekarza dermatologa, znawcy literatury i czołowego krakowskiego szachisty (ryc. 11). W 1923 roku poślubił daleką kuzynkę, Zofię Ameisen (1897–1967)⁷⁹, wybitną historyk sztuki i pracownika działu zbiorów graficznych Biblioteki Jagiellońskiej. Po wybuchu II wojny światowej małżonkowie wyjechali na tereny zajęte przez Związek Sowiecki, do Kosowa Huculskiego, gdzie Aleksander został zatrudniony w szpitalu wenerologicznym. Z chwilą wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej Ameisenowie znaleźli się pod okupacją niemiecką, udało im się jednak zbiec do Rumunii z utworzonego w Kosowie getta. W październiku 1945 roku wrócili do Krakowa, lecz przeżycia wojennej tułaczki odbiły się na zdrowiu obojga małżonków. W 1953 roku Aleksander Ameisen uległ paraliżowi, przez osiem lat opiekowała się nim z oddaniem żona, sama poważnie niedomagając z powodu choroby wieńcowej serca.

Z tematyką szkolną związane jest też następne zdjęcie⁸⁰, niesygnowane, pochodzące z początku XX wieku. Przedstawia grono 26 mężczyzn, wychowanków Gimnazjum św. Anny, uczestniczących w dorocznym zjeździe. W grupie tej znaleźli się Emanuel Rosenblatt (ur. 1854) i Jan Zawiejski (1854–1922)⁸¹. Pierwszy z nich był bratem Józefa Michała Rosenblatta, prawnika, adwokata i profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który wślawił się m.in. błyskotliwą obroną Ludwika Waryńskiego. Emanuel Rosenblatt w roku akademickim 1872/1873 rozpoczął studia medyczne na UJ, a po ich ukończeniu pracował jako lekarz pediatra. Jan Zawiejski, wybitny architekt, pochodził z żydowskiej rodziny,

⁷⁴ Szerzej o rodzinie Drobnerów w dalszej części tekstu.

⁷⁵ PSB: Szyfman (Schifman, Schiffmann, Schiffman) Arnold Zyg-munt Stanisław. Hasło oprac. Edward Krasinski. T. 49. Warszawa-Kraków 2014, s. 631–638.

⁷⁶ Zachuta Leszek, Zdebski Andrzej: *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie 1850–2000*. Kraków 2000, s. 59; zob. także Yass-Alston Agnieszka: *Żydowskie kolekcjonerzy dzieł sztuki międzywojennego Krakowa*. Adolf Schwarz, Rudolf Beres, Seweryn Gottlieb – postaci, które odeszły w niepamięć historii w niniejszym tomie.

⁷⁷ Numery inw. MHK-Fs7545/IX i MHK-Fs7546/IX.

⁷⁸ Nr inw. MHK-Fs17012/IX.

⁷⁹ Długosz Elżbieta: Zofia Ameisen. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 133–135; Pietrzyk Zdzisław: Zofia Ameisenowa (1897–1967). W: *Uczni żydowskiego pochodzenia...*, s. 69–75.

⁸⁰ Nr inw. MHK-Fs4442/IX.

⁸¹ Purchla Jacek: *Jan Zawiejski – architekt przełomu XIX i XX wieku*. Warszawa 1986.



Ryc. 11. Szara Kamienica przy Ryнку Głównym 6, 1902–1907, fot. Natan lub Amalia Krieger; nr inw. MHK-2166/K

której protoplastą był Marcin Feintuch, bankier, właściciel firmy spedycyjnej i kantoru wymiany walut w Wolnym Mieście Krakowie, który w 1846 roku ochrzcił się w ewangelickiej parafii św. Marcina. Ojciec Jana, Leon August Feintuch, w 1882 roku zmienił nazwisko na Zawiejski. Jan Zawiejski studiował w Królewskiej Bawarskiej Szkole Politechnicznej w Monachium, a później w Wiedniu. Był profesorem krakowskiej Szkoły Politechnicznej. Do jego najbardziej znanych realizacji w Krakowie należą: Teatr Miejski (im. Juliusza Słowackiego), budynki szkół przy Ryнку Kleparskim 18, ulicy Wąskiej 3–7, ulicy Szlak 5–7, budynek Szkoły Handlowej przy ulicy Kapucyńskiej 2 oraz kamienica Turnauów przy ulicach Siemiradzkiego 2 i Łobzowskiej 28, własny dom (Jasny Dom) w narożniku ulic Biskupiej i Łobzowskiej, i kamienica Ohrensteina w narożniku ulic Stradom 27 i Dietla 42.

Drugi z synów Marcina Feintucha, Stanisław Feintuch, otworzył sklep w Szarej Kamienicy przy Ryнку Głównym 6, której od 1853 roku był właścicielem. Kamienicę tę uwiecznili na kliszy⁸² (ryc. 11) Natan lub Amalia Krieger między 1902 a 1907 rokiem. Na początkową datę wskazuje atyka

z grzebieniem z filarków i falistym naczółkiem w centrum, z widocznym śladem po stiuku. Właśnie w tym miejscu Stanisław Feintuch umieścił swój monogram w wieńcu oraz datę 1853, a choć w 1894 roku przyjął nazwisko Szarski od nazwy kamienicy, monogram pozostał, jednak siedem lat później połowa ogromnej litery F oderwała się i wraz ze sporym kawałkiem gzymsu spadła na chodnik, doszczętnie się rozbijając⁸³. Na zdjęciu widać także duży szyld z napisem: SZARSKI I SYN, a na skrzydłach bramy prowadzącej do sklepu dwa owalne szyldy, z których jeden brzmi: SZARSKI I SYN | DAWNIEJ | STANISŁAW FEINTUCH. Słynny sklep kolonialny mieścił się w gotyckiej sali na parterze kamienicy od strony Ryнку Głównego. W latach 1907–1913 na zlecenie syna Stanisława, Henryka Szarskiego, kamienica została przebudowana, a wewnątrz sklepu zaprojektował i ozdobił polichromią Józef Mehoffer. Kilka kolejnych zdjęć ukazuje dr. Henryka Szarskiego (1855–1921)⁸⁴, który przejął interes po swoim ojcu. Ukończył prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, a od 1880 roku zajmował się handlem kolonialnym. Od 1911 roku był starszym Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej.

Z działalnością handlową wiąza się trzy kolejne fotografie⁸⁵. Pierwsza została wykonana w 1896 roku podczas jubileuszu 25-lecia pracy Józefa Brahmery (ryc. 12) w firmie Szarski i Syn. Z tej okazji zrobiono grupowe zdjęcie kilkunastu pracowników z siedzącym w centrum szefem. Dwa kolejne powstały w 1908 roku. Pierwsze to portret Henryka Szarskiego, który wykonano w atelier Józefa Kuczyńskiego (1877–1952) i Antoniego Gürtlera i wraz z 14 podobiznami został umieszczony w albumie ofiarowanym Henrykowi Schwarzowi, starszemu Kongregacji Kupieckiej, z okazji 30-lecia pracy na tym stanowisku. Drugi portrecik znajdziemy na tableau członków Stowarzyszenia Kupców i Młodzieży Handlowej w Krakowie. Tableau wykonali fotograf Tadeusz Jabłoński i malarz Stanisław Tondos (1854–1917).

Henryk Szarski udzielał się w życiu publicznym Krakowa, będąc członkiem rozmaitych gremiów. Działał w Towarzystwie Tatrzzańskim i Towarzystwie Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, był członkiem komitetu organizującego pogrzeb Adama Mickiewicza na Wawelu oraz przewodniczącym delegacji miasta, która udała się do Rzymu na uroczystość konsekracji biskupiej Adama Stefana Sapiehy. W latach 1907–1914 sprawował urząd pierwszego wiceprezidenta miasta Krakowa. Często zastępował prezydenta w zajęciach administracyjnych. Na początku I wojny światowej, gdy wojskowa komenda miasta wydała surowe przepisy w sprawie ewakuacji ludności, domagał się u komendanta twierdzy ich złagodzenia. Jego interwencja okazała się jednak bezowocna, a wówczas na znak protestu podał się do dymisji. Ostatnia fotografia⁸⁶ ukazuje Szarskiego w trakcie pełnienia obowiązków wiceprezidenta w komisji oglądającej przedmioty zdjęte z wyższej wieży kościoła Mariackiego w trakcie remontu. Wykonał ją w 1912 roku Klemens Bąkowski (1860–1938), prawnik, znawca historii Krakowa, współzałożyciel Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.

Drugim wiceprezydentem żydowskiego pochodzenia był w tym samym czasie architekt Józef Sare (1850–1929)⁸⁷. Po studiach w Wiedniu pracował jako budowniczy najpierw w starostwie tarnowskim, a następnie lwowskim. Pod koniec

⁸² Numery inw. MHK-2166/K i MHK-Fs156/IX.

⁸³ „Nowa Reforma” 1901, nr 113, z 18 maja, s. 2.

⁸⁴ *PSB*: Szarski (do r. 1893 Feintuch) Henryk. Hasło oprac. Agata Barzycka. T. 47. Warszawa–Kraków 2010, s. 113–117.

⁸⁵ Numery inw. MHK-Fs6061/IX, MHK-Fs13580/IX/2, MHK-Fs4156/IX.

⁸⁶ Nr inw. MHK-Fs10887/IX.

⁸⁷ *PSB*: Sare (Saare, Sarre) Józef. Hasło oprac. Rafał Róg. T. 35. Warszawa–Kraków 1994, s. 189–193; Kiwior-Filo Małgorzata: Józef Sare (1850–1929). W: *Uczni żydowskiego pochodzenia...*, s. 235–240.



Ryc. 12. Jubileusz 25-lecia pracy Józefa Brahmnera w firmie Szarski i Syn, w pierwszym rzędzie czwarty od lewej siedzi dr Henryk Szarski, 1896, autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-Fs6016/IX

1880 roku powrócił do Krakowa, gdzie pracował w Oddziale Technicznym starostwa. Zaprojektował wiele budynków użyteczności publicznej, szczególnie dla Wydziału Lekarskiego UJ, oraz budynki szkolne. Gmach kliniki chirurgicznej jego projektu uznano za jeden z najnowocześniejszych budynków w państwie austro-węgierskim. W 1902 roku został wybrany na radnego, a trzy lata później na drugiego wiceprezydenta Krakowa. Mimo iż wybór ten, ze względu na wyznanie Sarego, spowodował poruszenie w wielu kręgach, wybierany był także w kolejnych kadencjach, pełniąc funkcję wiceprezydenta aż do śmierci.

Działając we władzach miejskich, przyczynił się do rozwoju Krakowa. Z wielkim zaangażowaniem wspierał prezydenta Juliusza Lea przy tworzeniu Wielkiego Krakowa. Nadzorował modernizację dworca kolejowego i rozbudowę linii tramwajowych, jednocześnie przez wszystkie te lata pracując jako architekt w starostwie krakowskim. W 1907 roku został wybrany do Sejmu Krajowego, do koła konserwatystów, niedługo potem przeszedł do koła Polskiego Stronnictwa Demokratycznego (PSD). W czasie I wojny światowej był członkiem Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN), pełnił także czasowo funkcję prezydenta Krakowa. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości współdziałał w wykupieniu w 1919 roku kopalni węgla w Jaworznie z rąk obcego kapitału przez konsorcjum gmin miast Kraków i Lwów oraz banków galicyjskich. Utworzono wówczas spółkę Komunalne Kopalnie Węgla, której wiceprezesem został Sare. Ceniony przez współczesnych zarówno za wiedzę fachową, jak i zalety osobiste, pracował do ostatnich chwil życia, nawet gdy choroba nie pozwalała mu już urzędować w magistracie.

W zbiorach posiadamy jedynie cztery fotografie⁸⁸ ukazujące Józefa Sarego podczas kilku wydarzeń, w których brał udział. Pierwsza przedstawia uroczystość wręczenia strażakom honorowych medali za 25-letnią działalność pożarniczą i ratunkową, odbywającą się na dziedzińcu koszar Straży Pożarnej (ryc. 13). Wykonał ją W. Lis 6 maja 1907 roku. Dwie następne zrobiono także na dziedzińcu koszar Straży Pożarnej i związane są z pomnikiem Tadeusza Kościuszki. Z powodu braku zgody co do miejsca jego ustawienia pomnik przechowywany był w magazynie w Podgórzu, a później przez kolejnych kilka lat stał na dziedzińcu budynku Straży Pożarnej. Ostatecznie w 1921 roku ustawiono go na Wawelu, na bastionie króla Władysława IV Wazy. Fotografie ukazujące grupę przedstawicieli władz miejskich i wojskowych wykonane zostały około 1921 roku. Ostatnie zdjęcie, na którym został uwieczniony wiceprezydent Sare, wykonano w 1925 roku w czasie otwarcia świetlicy Elektrowni Miejskiej w Krakowie.

Z działalnością publiczną wiąże się także trzy następne podobizny⁸⁹, które znalazły się w albumie ofiarowanym przez kolegów posłów Apolinaremu Jaworskiemu (1825–1904), prezesowi Koła Polskiego w austriackiej Radzie Państwa. Album wykonany w 1891 roku i ozdobiony rysunkami akwarelowymi przez malarza Tadeusza Rybkowskiego (1848–1926), zawiera portrety 86 posłów. Wśród nich

⁸⁸ Numery inw. MHK-Fs983/IX, MHK-Fs5035/IX, MHK-Fs5036/IX, MHK-Fs1582/IX.

⁸⁹ Numery inw. MHK-Fs15050/IX/76, MHK-Fs15050/IX/58, MHK-Fs15050/IX/15.



Ryc. 13. Grupa mężczyzn na dziedzińcu koszar Straży Pożarnej, szósty z prawej Józef Sare, ok. 1921, fot. Edward Pierzchalski; nr inw. MHK-Fs5036/IX

znaleźli się trzej pochodzenia żydowskiego: Józef Samuel Bloch (1850–1923)⁹⁰, Maurycy Rosenstock (1856–1916), Arnold Rapoport (1840–1907)⁹¹. Pierwszy z nich odebrał tradycyjne wykształcenie talmudyczne, później studiował w Monachium i Zurychu, uzyskując dyplom doktora filozofii. Następnie był rabinem w kilku miastach, aż w 1877 roku został rabinem w Floridsdorf koło Wiednia. Publikował też prace z zakresu bibliistyki. Zasłynął z ostrego wystąpienia przeciwko prof. teologii Augustowi Rohlingowi, ponieważ w swojej książce *Der Talmudjude*, która stała się bestsellerem, napisał on, iż Talmud nakazuje Żydom używanie krwi chrześcijańskiej. Seria artykułów Blocha, rabina małego i biednego podmiejskiego zgromadzenia, wywołała sensację. Ostatecznie Rohling stracił profesurę. Dla obrony praw politycznych Żydów i walki z antysemityzmem w 1884 roku Bloch założył czasopismo „Oesterreichische Wochenschrift”, które wydawał do 1921 roku. Społeczność żydowska doceniła jego działania i w 1885 roku został

wybrany do parlamentu, a ponownie w 1891 roku. Jego ustawiczne utarczki z klerykałami wiedeńskimi i zbyt duża niezależność zmusiły go do złożenia mandatu. Znacznie mniej wiadomo o Maurycym Rosenstocku, doktorze praw, ziemianinie, który był właścicielem dóbr w okolicach Skałatu, a także członkiem Rady Powiatowej w Skałacie i członkiem zarządu Izby Handlowej i Przemysłowej w Brodach. Był posłem do Sejmu Krajowego Galicji V i VI kadencji (1887–1895) oraz do Rady Państwa VII, VIII i IX kadencji. Trzeci z wymienionych, Arnold Rapoport studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz na uniwersytecie w Wiedniu. W 1870 roku otworzył kancelarię adwokacką w Krakowie, a dwa lata później został radnym, był również czynny w galicyjskich instytucjach finansowych. W latach siedemdziesiątych XIX wieku należał do władz gminy żydowskiej w Krakowie, działał w sekcji dobroczynnej, kierował też Towarzystwem Opieki nad Zaniebzanymi Chłopcami Starozakonnymi, fundował stypendia. Opowiadał się za radykalną asymilacją do kultury polskiej i polonizacją Żydów galicyjskich, jednocześnie występował przeciwko lichwie, w której upatrywał główne źródło konfliktu polsko-żydowskiego. W 1876 roku został wybrany na posła do galicyjskiego Sejmu Krajowego, a w 1879 do wiedeńskiej Rady Państwa. Oba mandaty sprawował aż do śmierci. Od 1881 roku mieszkał i prowadził kancelarię adwokacką w Wiedniu. Był doradcą ministra Juliana Dunajewskiego, premiera Kazimierza Badeniego i dyrektora Länderbanku Ludwika Wodzickiego.

Kolejną fotografię⁹² wykonali podczas VIII Ogólnoswiatowego Kongresu Esperanto w Krakowie fotografowie Edward Pierzchalski z Krakowa i Władysław Gargul (1883–1946) z Bochni. Ten pierwszy na ziemiach pol-

⁹⁰ PSB: Bloch Józef. Hasło oprac. Majer Bałaban. T. 2. Kraków 1936, s. 126.

⁹¹ PSB: Rapoport (Rapaport, Rapaport) Arnold Chaim. Hasło oprac. Jerzy Zdrada. T. 30. Wrocław 1987, s. 583–585; *Polski słownik judaistyczny*: Rapoport (Rappoport; Rapaport; Rappaport) Arnold Chaim von Porada. Hasło oprac. Zofia Borzymińska [online]. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma [dostęp 18 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie: [http://www.jhi.pl/psj/Rapoport_\(Rappoport_Rapaport_Rappaport\)_Arnold_Chaim_von_Porada](http://www.jhi.pl/psj/Rapoport_(Rappoport_Rapaport_Rappaport)_Arnold_Chaim_von_Porada); Brzoza Czesław, Stefan Kamil: Arnold Chaim Rapoport Porada. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 87–89.

⁹² Nr inw. MHK-Fs12663/IX.

skich kongres został zorganizowany w Krakowie od 11 do 18 sierpnia 1912 roku, w związku z 25-leciem esperanto. Przybyło nań blisko tysiąc osób, przedstawiciele 30 narodowości. Uroczystości rozpoczęło przyjęcie w Starym Teatrze, wydane przez prezydium miasta dla oficjalnych delegatów, a wieczorem odbyła się wspólna kolacja w Celestacie. W następnych dniach uczestnicy pracowali w sekcjach, wzięli też udział w wycieczce do Wieliczki, gdzie zwiedzili kopalnię soli, po powrocie do Krakowa złożyli hołd Adamowi Mickiewiczowi i Mikołajowi Kopernikowi, składając wieńce pod ich pomnikami. W czasie kongresu rozdano nagrody za prace naukowe i literackie w języku esperanto. Na zakończenie w Starym Teatrze odbył się międzynarodowy bal, na który część uczestników przybyła w strojach narodowych⁹³. 12 sierpnia na stoku wzgórza pod kopcem Tadeusza Kościuszki wykonano zbiorową fotografię uczestników kongresu. W jej centrum zasiadł najważniejszy gość, twórca sztucznego, międzynarodowego języka esperanto, Ludwik Zamenhof (1859–1917)⁹⁴. Urodził się w rodzinie żydowskiej w Białymstoku. W latach 1879–1881 studiował medycynę w Moskwie, później z powodu narastającego antysemityzmu wrócił do Warszawy, gdzie kontynuował studia, a w 1886 roku specjalizował się w okulistyce w Wiedniu. Po ukończeniu studiów pracował jako okulista w Warszawie, jednak jego pasją pozostawały języki. W 1887 roku wydał pierwszy podręcznik esperanto dzięki pomocy finansowej Aleksandra Silbernika, ojca Klary Silbernik, przyszej żony Zamenhofa. Wkrótce podręcznik wydano po francusku, niemiecku i angielsku. Ruch esperancki szybko rozprzestrzenił się na świecie, a jego twórca zrzekł się wszelkich należnych mu praw, oddając esperanto na użytek całej ludzkości.

Na fotografii wykonanej podczas krakowskiego kongresu obok Ludwika Zamenhofa siedzą członkowie jego rodziny, także esperantyści: żona Klara (1863–1924), córka Zofia Zamenhof (1889–1942), lekarz pediatra i internista, która podczas II wojny światowej zginęła w komorze gazowej w obozie zagłady w Treblince, brat Leon Zamenhof (1875–1934), lekarz laryngolog, pierwszy redaktor naczelny miesięcznika „Pola Esperantysto”, autor oryginalnych dzieł esperanckich i tłumacz polskiej poezji na język esperanto. Na fotografii widać także Leo Belmonta⁹⁵, a właściwie Leopolda Blumentala (1865–1941), publicystę, prozaika, poetę i tłumacza żydowskiego pochodzenia. Ukończył prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Pracował jako redaktor politycznej gazety „Wolne Słowo”. Z powodu swoich artykułów, w których śmiało występował w obronie liberalizmu, był kilkakrotnie aresztowany. Propagował esperanto, był wiceprzewodniczącym Polskiego Związku Esperanta i członkiem Akademii Esperanta, współpracował też z różnymi esperanckimi gazetami. W okresie przed I wojną światową był znaczącą postacią życia literackiego Warszawy, płodnym pisarzem, autorem poczytnych powieści historycznych i kryminalnych. Zmarł w czasie okupacji niemieckiej w getcie warszawskim. Wybitnym działaczem krakowskiego ruchu esperanckiego był także widoczny na fotografii Leon Rosenstock (ur. 1887), adwokat i autor szeregu artykułów napisanych pod pseudonimem Napoleon. W czasie VIII Kongresu pełnił funkcję głównego sekretarza,

prowadził też kursy języka esperanto, m.in. dla aktorów Teatru im. Juliusza Słowackiego, przygotowujących się do wystawienia *Mazepy* Słowackiego.

Kilka pojedynczych fotografii wykonanych na przełomie XIX i XX wieku przedstawia postaci ze świata kultury. Józef Sebald (1853–1931) wykonał około 1896 roku portret⁹⁶ Wincentego Singera (1852–1899)⁹⁷, wybitnego skrzypka pochodzącego z Sieradza. W latach 1866–1878 był skrzypkiem w Orkiestrze Teatru Wielkiego w Warszawie. Później, aż do tragicznej śmierci, był profesorem gry na skrzypkach w Szkole Muzycznej, a następnie w Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego w Krakowie, który w ciągu 20 lat pracy wykształcił wszystkich najlepszych krakowskich skrzypków. Występował też w zespołach kameralnych, należał do kwartetu smyczkowego założonego przez Władysława Żeleńskiego. Jako solista był atrakcją koncertów.

W Nowym Jorku na początku XX wieku powstało zdjęcie trzech braci Lacków⁹⁸. W jego centrum stoi najbardziej znany z rodzeństwa, Stanisław Izrael Lack (1876–1909)⁹⁹, poeta, myśliciel, tłumacz oraz krytyk literacki i teatralny (ryc. 14). W czasie studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim należał do Kółka Literackiego, którego członkowie wyszli z inicjatywą sprowadzenia do Krakowa Stanisława Przybyszewskiego. Po studiach od 1897 roku współpracował z „Życiem”, gdzie zawarł bliższą znajomość ze Stanisławem Wyspiańskim. Publikował artykuły krytyczne, recenzje teatralne i przekłady. W latach 1902–1906 związany był z dwutygodnikiem „Nowe Słowo”, w którym zamieszczał głównie recenzje utworów pisarzy współczesnych, następnie podjął współpracę z „Krytyką”. W 1908 roku prowadził dział literacki dwutygodnika „Zakopane”. Pośmiertnie jego liczne publikacje dotyczące Wyspiańskiego zostały zebrane i wydane w 1924 roku (*Studia o Stanisławie Wyspiańskim*). Stanisław Lack miał dwie siostry. Młodsza, Chaja – Helena Lack, wcześniej wemigrowała do Stanów Zjednoczonych. Najstarsza siostra, Gołda Gustawa Galicer (Galitzer; 1878–1942), była żoną krakowskiego optyka. Została sportretowana¹⁰⁰ w latach trzydziestych XX wieku w Zakopanem przez J. Kępińską. Z odręcznej notatki na odwrocie fotografii dowiadujemy się, że w czasie okupacji ukrywała się w piwnicy w Często-

⁹³ „Nowości Ilustrowane” 1912, nr 33, s. 2–4; nr 34, s. 7–10.

⁹⁴ Szczygieł-Rogowska Jolanta: *Biografia Ludwika Zamenhofa* [online]. Białostocki Ośrodek Kultury/Centrum im. Ludwika Zamenhofa [dostęp 15 maja 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.centrumzamenhofa.pl/p,98,patron>.

⁹⁵ *Polski słownik judaistyczny*: Belmont Leo (pseud.). Hasło oprac. Rafał Żebrowski [online]. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma [dostęp 18 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie: [http://www.jhi.pl/psj/Belmont_Leo_\(pseud\)](http://www.jhi.pl/psj/Belmont_Leo_(pseud)).

⁹⁶ Nr inw. MHK-Fs7352/IX.

⁹⁷ Reiss Józef: *Almanach muzyczny Krakowa 1780–1914*. Biblioteka Krakowska, nr 102. T. 1. Kraków 1959, s. 96–97.

⁹⁸ Nr inw. MHK-Fs22022/IX.

⁹⁹ *PSB*: Lack Stanisław (Izrael). Hasło oprac. Franciszek Palowski. T. 16. Wrocław 1971, s. 404–405.

¹⁰⁰ Nr inw. MHK-Fs22023/IX.



Ryc. 14. Stanisław Lack z braćmi, 1900–1902, De Youngs, Nowy Jork, nr inw. MHK-Fs22022/IX

chowcie. Oba zdjęcia zostały подарowane przez wnuczkę jednej z sióstr Stanisława Lacka.

Muzeum posiada także kilka fotografii¹⁰¹ wywodzącej się z Tarnowa rodziny Faecherów (Fächerów). Pierwsze z nich przedstawia Helenę Faecherową, żonę Maksymiliana Faechera, która w 1910 roku została właścicielką połowy nieruchomości przy ulicy Czystej 21 w Krakowie. Fotografie wykonał Leo Rosenbach (1849–1922) z Przemyśla, który później przeniósł swój zakład do Wiednia. Helena była matką Klary (ur. 1895) i Stanisława (1893–1961)¹⁰². Córka studiowała na Wydziale Filozoficznym UJ, później wyszła za mąż za Leona Sternberga i prawdopodobnie jeszcze w latach trzydziestych XX wieku wyemigrowała do Argentyny. Jej piękny portret wykonał fotograf Józef Kuczyński około 1930 roku. Stanisław Faecher studiował prawo i historię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Był sportowcem i działaczem sportowym, członkiem krakowskiej Sekcji Narciarskiej.

¹⁰¹ Numery inw. MHK-Fs17455/IX, MHK-Fs10880/IX, MHK-Fs10869/IX–MHK-Fs10879/IX.

¹⁰² Borowiec Piotr: *Jesteśmy głosem milionów. Dzieje krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*. Kraków 2005, s. 228.

¹⁰³ Numery inw. MHK-Fs21769/IX i MHK-Fs21839/IX.

¹⁰⁴ *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*. Fabijański (Fabiański, Fabjański) Stanisław Ignacy. Hasło oprac. Jolanta Rębkowska-Henisz. Red. Jolanta Maurin-Białostocka [et al.]. T. 2. Wrocław–Warszawa 1975, s. 183–184.



Ryc. 15. Stanisław Fabijański malujący Pogrom Żydów w Kijowie, 1905–1906, autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs21769/IX

Uprawiał taternictwo i narciarstwo wysokogórskie. Działalność publicystyczną rozpoczął jako korespondent „Przeglądu Sportowego”. Od 1930 roku był związany z „Ilustrowanym Kurierem Codziennym”, pomagając w redagowaniu dodatku sportowego oraz „Kuriera Turystycznego i Zdrojowego”. Był propagatorem budowy kolei linowej na Kasprowy Wierch. Po wybuchu II wojny przedostał się do Wielkiej Brytanii i pracował w polskim radiu, a po wojnie pozostał w Anglii jako kierownik Sekcji Polskiej w BBC. Najstarsza ukazująca go fotografia pochodzi z 1916 roku i została wykonana w Nikołajewsku przez E.I. Gunowa. Kolejna to amatorski portrecik, sporządzony ponad 40 lat później. W zbiorze dotyczącym Faechera znalazło się też dziewięć fotografii z jego pogrzebu w 1961 roku w Londynie.

Ostatnie dwie fotografie¹⁰³ przedstawiają atelier krakowskiego malarza, Stanisława Fabijańskiego (1865–1947)¹⁰⁴, syna Erazma Fabijańskiego, także malarza. Fabijański urodził się we Francji, dotąd wyemigrowali jego rodzice, powstańcy styczniowi. Na początku lat osiemdziesiątych XIX wieku rodzina osiadła w Krakowie i tu w Szkole Sztuk Pięknych kształcił się Stanisław. Pierwsza z amatorskich fotografii wykonanych około 1906 roku przedstawia artystę z paletą w ręce, stojącego przed malowanym obrazem (ryc. 15). Na drugiej uwieczniony został sam obraz – *Pogrom Żydów w Kijowie*. Fala krwawych pogromów przetoczyła się przez Cesarstwo Rosyjskie w latach 1903–1906. Wybuch największego nasilenia antyżydowskiej przemocy miał miejsce w okresie pomiędzy październikiem 1905 a styczniem 1906 roku, po wydaniu przez cara Mikołaja II manifestu październikowego (30 października 1905). Dla skierowania niezadowolonego społecznego w inną stronę rząd rosyjski dał gazetom wolną rękę w prowadzeniu antyżydowskiej nagonki. W Kijowie iskrą, która rozprętała falę prze-



Ryc. 16a, 16b. Anna i Roman Drobnerowie, lata dziewięćdziesiąte XIX w., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs19867/IX/4 i MHK-Fs19867/IX/1

mocy, stała się pogłoska o zbezczeszczeniu portretu cara przez Żydów. W czasie dwudniowego pogromu policjanci i żołnierze podzielili się na niereagujących oraz aktywnie uczestniczących w antyżydowskiej zjściach, które jawnie popierał dowódca stacjonujących w Kijowie wojsk, a szef policji aktywnie podżegał tłum do napaści. Na wielkim płótnie Fabijański przedstawił krajobraz po tych wydarzeniach. Obraz był wystawiany w 1907 roku w krakowskim Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, a także w 1910 roku w Monachium. Spotkał się tu z uznaniem, jednak został usunięty po wyrażeniu niezadowolenia przez zwiedzających wystawę Rosjan¹⁰⁵. Obecnie obraz znajduje się w Lwowskiej Galerii Obrazów.

Z rodzinnych archiwów

Interesujący i bardzo wartościowy zbiór stanowią fotografie pochodzące z rodzinnych spuścizn, w obrębie których zostały zgromadzone pamiątkowe zdjęcia ważne przede wszystkim ze względu na portretowane osoby. Stanowią one dzisiaj bogate źródło do uzupełnienia wielu istotnych szczegółów biograficznych.

Przykładem takiej rodzinnej spuścizny jest 570 fotografii¹⁰⁶ związanych ze znaną krakowską postacią, jaką był Bolesław Drobner (1883–1968)¹⁰⁷. Ten aktywny polityk, działacz socjalistyczny, publicysta pochodził ze zasymilowanej rodziny żydowskiej, zaangażowanej w działalność patriotyczną. Jego dziad brał udział w powstaniu listopadowym i rewolucji roku 1846. Oboje rodzice Bolesława – zarówno ojciec Abraham Roman Drobner, jak i matka Anna z Fischlerów – byli zaangażowani w trakcie powstania styczniowego (ryc. 16a i 16b). Rodzina Drobnerów (ryc. 17) była znana w Krakowie przede wszystkim ze względu na sklep i kawiarnię przy placu Szczepańskim, gdzie w swoim domu własnym pod nr. 3 (kamienica pod Panem Jezusem) prowadziła sklep wielobranżowy. Roman

Drobner był właścicielem kamienicy od 1890 roku, a sklep otworzył już w roku 1868, w chwili kiedy wkrótce po zakończeniu powstania, nie mógł powrócić do pracy w drukarni. W 1904 roku postanowił zorganizować restaurację i kawiarnię na parceli przylegającej bezpośrednio do domu rodzinnego. Śmiała inwestycja zakończyła się sukcesem i przy Plantach powstało miejsce, które tętniło życiem i stało się przestrzenią wspólnych spotkań krakowian przez kolejne lata¹⁰⁸.

Bolesław Drobner jeszcze w trakcie nauki w krakowskim Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego wstąpił do Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej. Z ruchem socjalistycznym zetknął się za pośrednictwem swojego starszego brata, Józefa Drobnera, i starszych kolegów, już zaangażowanych socjalistów. Sam tak wspominał: „Słuchałem często starszych towarzyszy, głównie akademików, którzy przychodzili do mojego brata Józefa i omawiali sprawę wydawania pisma socjalistycznego. (...) Redakcję »Naprzodu« umieszczono przy ulicy Szczepańskiej 5, w mieszkaniu młodego medyka Henryka Kłuszyńskiego. Ponieważ obawiano się, że z tej redakcji będzie mogła policja zabrać większą część nakładu w razie konfiskaty numeru, więc główne biuro redakcyjne urzędowo u mojego brata, przy placu Szczepańskim 3”¹⁰⁹. W wieku

¹⁰⁵ „Nowa Reforma” 1910, nr 291, z 30 czerwca, s. 3.

¹⁰⁶ Ze względu na bardzo dużą liczebność zbioru podane zostaną jedynie numery inw. opisywanych fotografii.

¹⁰⁷ Jodłowiec Dziedzic Anna: Bolesław Drobner. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 66–68.

¹⁰⁸ Gaczoł Ewa: *Fotografie związane z placem Szczepańskim w zbiorach Działu Fotografii Krakowskiej Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Część I.* „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2015, z. 33, s. 322–323.

¹⁰⁹ Drobner Bolesław: *Bezustanna walka*. Warszawa 1962, s. 83.



Ryc. 17. Stanisław (z prawej) i Bolesław Drobnerowie, 1887, autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-Fs19867/IX/8

15 lat Bolesław zetknął się ze stowarzyszeniem Zjednoczenie, które imponowało mu przede wszystkim studencką walką o prawa robotników. Naukę kontynuował, studiując chemię na uniwersytecie w Berlinie, skąd jednak wydalono go już w 1901 roku. Następnie przeniósł się do Lwowa, lecz tam spotkała go podobna historia – w 1902 roku został usunięty za udział w strajku studenckim. Następnie wyjechał do Zurychu i tam w 1907 roku obronił doktorat z chemii. W trakcie I wojny światowej służył w Legionach Polskich, a od 1915



Ryc. 18. Bolesław Drobner z prof. Borysem Jürgensem podczas pobytu we Freiburgu, 1905, autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-Fs19867/IX/18

roku w armii austriackiej. Po wojnie pozostał aktywny politycznie, oscylując wokół PPS. Nadal angażował się w ruch robotniczy, brał udział w wypadkach krakowskich z 1923 roku, był także jednym z przywódców strajku w fabryce Semperit w 1936 roku. Od 1933 roku pełnił też funkcję radnego miejskiego. W trakcie II wojny światowej został aresztowany w 1940 roku, a po jej zakończeniu związał swoją dalszą karierę polityczną z nową władzą komunistyczną¹¹⁰. W Krakowie Bolesław Drobner postrzegany był jako „integralny socjalista, który socjalizm traktował raczej jako powołanie, jako misję, jako symbol wzniosłych haseł wolności i sprawiedliwości. Potomek kupieckiej rodziny (...) przeobraził się po studiach zagranicznych w postać wzorowaną na bohaterach popularnej literatury patriotycznej, na kogoś pomiędzy imitacją sarmackiego warchoła zrywającego sejmiki, a wieszczą narodowego prokurującego patetyczne wyzwolenie Ojczyzny. Mogły o tym świadczyć stale noszona prosta, prawie żołnierska kurtka i sumiasty wąs, mający przypominać Piłsudskiego. Był wspaniałym oratorem w stylu najsławniejszych trybunów ludowych”¹¹¹.

Niezwykle cenną częścią rodzinnej spuścizny Drobnerów są cztery albumy¹¹², darowane do Muzeum Historycznego Miasta Krakowa przez Mieczysława Drobnera (1912–1986)¹¹³, syna Bolesława i Luby Drobnerów, z wykształcenia muzyka i kompozytora. Wśród zdjęć w albumach znajdują się portrety Romana Drobnera i jego małżonki Anny z domu Fischler¹¹⁴, a także typowe rodzinne fotografie rodziców z synami Stanisławem i Bolesławem. Wśród zdjęć Bolesława z czasów młodości interesujące są te z okresu studiów zagranicznych, jak np. wykonane we Freiburgu zdjęcie z prof. Borysem Jürgensem¹¹⁵, rosyjskim chemikiem, z którym Drobner, jak sam wspomina, bardzo często spacerował po górze Schlossberg w pobliżu Freiburga¹¹⁶ (ryc. 18). Szczególnie wzruszająca jest pochodząca z lat pięćdziesiątych XX wieku fotografia przedstawiająca Bolesława z Lubą, opatrzona podpisem: „ulubione zdjęcie Bolesława Drobnera”¹¹⁷. Na kilku stronach zebrane zostały również fotografie¹¹⁸ brata Bolesława Drobnera, Stanisława Drobnera (1882–1942), który zginął w obozie w Auschwitz¹¹⁹ (ryc. 19).

Z okresu działalności Bolesława Drobnera w PPSD pochodzi spora część fotografii, które dotyczą zarówno zjazdów socjalistów na początku XX wieku, jak też funkcjonowania koła socjalistycznych radnych miejskich w Krakowie¹²⁰. Wiele zdjęć dotyczy zaangażowania Drobnera w funkcjonowanie

¹¹⁰ Jodłowiec Dziedzic Anna: Bolesław Drobner..., s. 68.

¹¹¹ Vogler Henryk: *Wyznanie mojej szow. Wspomnienia z utraczonego czasu*. Kraków 2011, s. 81–82.

¹¹² Numery inw. MHK-Fs19867/IX/1-94, MHK-Fs19868/IX/1-107, MHK-Fs19869/IX/1-77 oraz MHK-Fs19870/IX/1-96.

¹¹³ *Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*. Red Lidia Bacela et al. Warszawa 1984, s. 176–177.

¹¹⁴ Numery inw. MHK-Fs19867/IX/1-2, MHK-Fs19867/IX/4-7.

¹¹⁵ Nr inw. MHK-Fs19867/IX/18.

¹¹⁶ Drobner Bolesław: *Bezustanna...*, s. 203.

¹¹⁷ Nr inw. MHK-Fs19867/IX/54.

¹¹⁸ Numery inw. MHK-Fs19867/IX/8-9, MHK-Fs19867/IX/89-93, MHK-Fs19868/IX/14.

¹¹⁹ W zbiorach MHK znajduje się fotografia wykonana w 1942 r. podczas pobytu Stanisława Drobnera w obozie koncentracyjnym Auschwitz – nr inw. MHK-Fs20778/IX. Została przekazana do zbiorów MHK w 1956 r. przez Bolesława Drobnera.

¹²⁰ Numery inw. MHK-Fs19870/IX/1-4, MHK-Fs19870/IX/6, MHK-Fs19870/IX/9, MHK-Fs19870/IX/13.



Ryc. 19. Stanisław Drobner, ok. 1910 r., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs19867/IX/90

Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OMTUR)¹²¹. Z okresu powojennego pochodzą ujęcia wykonane w okresie po powrocie Drobnera do Krakowa z Wrocławia, gdzie w 1945 roku przez kilka miesięcy (od marca do czerwca) sprawował urząd prezydenta. Mieszkając w Krakowie i będąc jednocześnie posłem KRN do Sejmu Ustawodawczego i sejmu PRL I, II, III i IV kadencji, Drobner uczestniczył w większości partyjnych uroczystości organizowanych wówczas w mieście. Od stycznia 1945 roku pracował jako radny w Miejskiej Radzie Narodowej, w której przewodniczył komisji finansowo-budżetowej i komisji kultury, a w latach 1956–1957 pełnił funkcję I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie. Z tego też powodu wśród pamiątek w rodzinnych albumach bardzo dużo jest zdjęć ilustrujących wypełnianie powierzonych mu obowiązków. Z ramienia władz uczestniczył m.in. w przekazaniu ołtarza Mariackiego¹²², brał udział w ratowaniu zabytków żydowskich (w tym szczególnie synagogi Starej)¹²³, odbiorze pomnika Kościuszki w Dreźnie¹²⁴, przekazaniu Starej Synagodze już jako oddziałowi MHK darów z Izraela¹²⁵ i wielu innych jubileuszach, uroczystych akademiach czy uroczystościach fundacyjnych odbywających się wówczas w Krakowie. Możemy je także, dzięki fotografiom, zobaczyć wśród pamiątek po Drobnerze.

Wiele zdjęć rodzinnych związanych jest z Lubą Drobnerową (1884–1965)¹²⁶ z domu Hirszowicz. Urodziła się w Moskwie, a kiedy miała osiem lat, jej rodzice przenieśli się do Warszawy, gdzie ukończyła gimnazjum. W latach 1903–1905 była słuchaczką szkoły dentystycznej. Naukę kontynuowała w Zurychu, gdzie wyjechała na studia chemiczne. Tam swoją przyszłą żonę Bolesław Drobner poznał w 1905 roku za pośrednictwem jej siostry Zofii, działaczki socjalistycznej, z którą zetknął się podczas pobytu w Szwajcarii¹²⁷. Ślub wzięli 30 września 1908 roku w Warszawie (ryc. 20). Luba Drobner była aktywną działaczką społeczną i polityczną, członkinią PPSD, Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza, Równouprawnienia Kobiet czy Organizacji Pomocy Rewolucjonistom. W 1936 roku w Moskwie zmarła jej ukochana córka, Irena Drobner. Ta dotkliwa tragedia rodzinna sprawiła, że zaangażowała się jeszcze mocniej w pracę pedagogiczną. Po II wojnie światowej znalazła się wśród twórców Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci¹²⁸. „Kobieta



Ryc. 20. Rodzina Drobnerów, od prawej: syn Mieczysław, Luba Drobnerowa, córka Irenka i Bolesław Drobner, 1927, autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs19867/IX/25

troskliwa, dobra dla ludzi, chyląca się ku potrzebom codziennym obywateli, wrażliwa na krzywdę ludzką. Taka była Luba Drobnerowa – siwowłosa kobieta, która w sercu swoim zachowała złotą dobroć wobec wszystkich potrzebujących Jej pomocy¹²⁹ – mówił Andrzej Kozanecki na pogrzebie odbywającym się w obecności najwyższych władz państwowych, łącznie z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

Jak przystało na rodzinną spuściznę, zgromadzone zostały w niej fotografie dotyczące członków obydwu gałęzi rodziny. Osobny album został poświęcony wyłącznie Lubie i jej rodzinie¹³⁰. Na pierwszej stronie widnieją dwie fotografie jej rodziców: Józefa Hirszowicza i Doroty z domu Arkind (ryc. 21a, 21b). Pozostałe karty wypełniają fotografie męża i dzieci, także już jako dojrzałych ludzi na wczesnych w Iwoniczu, Rabce czy Poroninie. Na ostatnich kartach w albumie wklejone zostały jeszcze zdjęcia siostr Luby Drobner – Soni Hirszowicz, Ruth Kanarsch, Idy Wiszniewicz, Fanny Hirszowicz, a także braci Jana i Marka Hirszowiczów.

Jeden z albumów zawiera 76 fotografii¹³¹ związanych z Ireną Drobner (1909–1936)¹³², córką Bolesława i Luby Drobnerów, zwaną przez najbliższych Irką Drobnerówną. Uczęszczała do szkoły koedukacyjnej im. Marii Ramułtowej oraz do Gimnazjum im. Królowej Jadwigi. Do 14 roku życia

¹²¹ Numery inw. MHK-Fs19870/IX/5, MHK-Fs19867/IX/7-12.

¹²² Nr inw. MHK-Fs19870/IX/91.

¹²³ Numery inw. MHK-Fs19870/IX/71-72, -90.

¹²⁴ Nr inw. MHK-Fs19870/IX/81-84.

¹²⁵ Nr inw. MHK-Fs22166/IX/1-19.

¹²⁶ Informacje biograficzne zaczerpnięte z wycinków wklejonych w albumie.

¹²⁷ Drobner Bolesław: *Bezustanna...*, s. 171.

¹²⁸ *Luba Drobnerowa nie żyje*. „Dziennik Polski” 1965, nr 133, z 6/7 czerwca, s. 1–2.

¹²⁹ *Kraków oddał ostatni hołd Lubie Drobnerowej*. „Dziennik Polski” 1965, nr 135, z 9 czerwca, s. 1–2.

¹³⁰ Nr inw. MHK-Fs19868/IX/1-107.

¹³¹ Nr inw. MHK-Fs19869/IX/177.

¹³² Szczegóły biograficzne dotyczące Ireny Drobner pochodzą z maszynopisu wklejonego w okładkę albumu fotograficznego.



Ryc. 21a, 21b. Dorota i Józef Hirsowiczowie, lata osiemdziesiąte XX w., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs19868/IX/2 oraz MHK-Fs19868/IX/1

była zapisana do Gminy Wyznaniowej Żydowskiej. Już jako 16-letnia dziewczyna związała się z młodzieżowymi organizacjami komunistycznymi. W 1927 roku wyjechała do Paryża, gdzie rozpoczęła studia chemiczno-fizyczno-biologiczne na Sorbonie. Po powrocie wyszła za mąż za Romana Korneckiego i w 1928 roku rozpoczęła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ze względu na swoje zaangażowanie w działalność Związku Młodzieży Komunistycznej zajmowała się organizowaniem w Krakowie Czerwonej Pomocy. Już na pierwszym roku studiów została aresztowana i chociaż z braku dowodów zwolniono ją niemal natychmiast, to została zmuszona do przerwania studiów. Po odejściu z uczelni w latach 1929–1932 pracowała jako retuszerka w Zakładzie Fotograficznym Józefa Kuczyńskiego. Podczas kolejnego pobytu w areszcie zaraziła się gruźlicą, co zmusiło ją do przerwania pracy i rozpoczęcia kuracji, którą utrudniał szybki postęp choroby. Dzięki staraniom rodziców udało się jej wyjechać do Rosji, gdzie pod opieką ciotki mieszkającej w Moskwie leczyła się w sanatorium Chowrino, a także na Krymie. Jej stan zdrowia pogarszał się jednak bardzo szybko i została przeniesiona do moskiewskiego szpitala, gdzie zmarła 1 stycznia 1936 roku w wieku 27 lat. 1 lutego 1947 roku w Krakowie na cmentarzu Rakowickim odbyło się przeniesienie urny z prochami Ireny Drobner. Spoczywającą na noszach urnę do grobowca wnieśli jej ojciec i brat¹³³.

Zdjęcia zebrane w omawianym albumie dotyczą Ireny i jak przystało na rodzinną kolekcję, zawierają jej fotografie,

począwszy od okresu dziecięcego (ryc. 22), a nawet niemowlęcego. Te najwcześniejsze zdjęcia, pochodzące z początku XX wieku, wykonywane były w ówczesnych krakowskich zakładach fotograficznych, np. Bernarda Hennera. W przeważającej większości są to jednak fotografie amatorskie, robione podczas dziecięcych zabaw czy rodzinnych spacerów. Część z nich opatrzona jest podpisami, dzięki którym możemy poznać osoby z najbliższej rodziny i znajomych Drobnerów. Są tu zdjęcia ze wspólnych zabaw Irenki z bratem Mieczysławem, z wakacji w Abbacji (obecnie Opatija) z dziadkiem Romanem w 1913 roku, ze spacerów z piastunką Zofią Tekielak. Do zdjęć z małą Irką pozuje również Bolesława Gołąbowa, działaczka PPSD, żona przyjaciela Bolesława Drobnera, Jana Kazimierza Gołąba, lekarza, od 1937 roku dyrektora Szpitala im. św. Ludwika w Krakowie. Nie brakuje w tym albumie serdecznych i pełnych ciepła zdjęć z rodzicami. W kręgu znajomych rodziny Drobnerów znalazła się cała rzesza działaczy politycznych, bowiem Irena Drobner także zaangażowała się w politykę. Z osób przedstawionych na zdjęciach warto wymienić jeszcze Bronisławę Skrzyszewską z Mandelbaumów (1898–1973)¹³⁴, pochodzącą z Krakowa działaczkę polityczną, archiwistkę. Studiowała prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, a od 1920 roku działała w szeregach Komunistycznej Partii Polski.

Wśród pamiątek po Drobnerach znajduje się niewielki albumik z dziewięcioma zdjęciami¹³⁵ rodziny Szapiroów, wart zauważenia ze względu na sportretowane w nim osoby. Bernard Szapiro (1866–1942)¹³⁶ prywatnie był przyjacielem Bolesława Drobnera, a jego rodzina mieszkała w tej samej kamienicy. Szapiro był inżynierem elektrykiem, który prowadził bardzo ożywioną działalność polityczną w kręgach Związku Robotników Polskich, a następnie PPS. W okresie międzywojennym był związany z Komunistyczną Partią Polski. Był organizatorem i przywódcą bezpartyjnych klasowych związków zawodowych i jednym z czołowych publicystów czasopism PPS-Lewicy

¹³³ „Dziennik Polski” 1947, nr 31, z 1 lutego, s. 6.

¹³⁴ PSB: Skrzyszewska Bronisława. Hasło oprac. Aleksander Kochański. T. 38, z. 3. Warszawa–Kraków 1998, s. 418–419.

¹³⁵ Nr inw. MHK-Fs19871/IX/1-10.

¹³⁶ PSB: Szapiro Bernard. Hasło oprac. Alicja Pacholczykowa. T. 47, z. 1. Warszawa–Kraków 2010, s. 50–53.



Ryc. 22. Irena Drobner z bratem Mieczysławem, 1916, autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs19869/IX/28

„Wiedza”, „Światło” i „Kuźnia”. Jego żona, Maria Ita Szapiro (1879–1936)¹³⁷ z domu Frenzel, była nauczycielką, podobnie jak mąż, aktywną działaczką ruchu robotniczego, członkinią PPS i PPS Lewicy. Bernard i Maria byli rodzicami Hanny Szapiro, znanej jako Hanka Sawicka (1917–1943)¹³⁸ (ryc. 23). Po przeprowadzce rodziny do Warszawy Hanka Szapiro rozpoczęła studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, od 1935 roku związana była z Organizacją Młodzieży Socjalistycznej „Życie”, która pozostała pod wpływem Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej i Komunistycznej Partii Polski. W trakcie II wojny światowej działała nadal w szeregach partii komunistycznej, była jedną z inicjatorek utworzenia w 1943 roku Związku Walki Młodych¹³⁹.

Spoza spuścizny pochodzi seria 19 zdjęć¹⁴⁰ przedstawiających przekazanie darów Ministerstwa Spraw Religijnych Izraela dla Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, w którym uczestniczył także Bolesław Drobner. Zostały wykonane przez Pracownię Fotograficzną MHK. Uroczystość przekazania miała miejsce 14 kwietnia 1960 roku w Starej Synagodze. Wówczas do tworzonego oddziału judaistycznego Muzeum Historycznego Miasta Krakowa darowano wyroby rzemiosła artystycznego o charakterze rytualnym (świeczniki, pojemnik na wonności, jad – wskaźnik do Tory) oraz obraz Maurycego Trębacza *Koncert Jankiela*.

Osobne zagadnienie stanowi liczna grupa fotografii¹⁴¹ pochodzących ze spuścizny po Mieczysławie Kaplickim, która znajduje się w zbiorach Działu Fotografii Krakowskiej MHK. Choć Mieczysław Kaplicki świadomie odszedł od swojego prawdziwego imienia i nazwiska – Mauryce Kapelner, to żydowskiego pochodzenia nie można mu absolutnie odmówić, zwłaszcza że jego konwersja dokonana się dopiero w latach dwudziestych XX wieku, a całą młodość przeżył jako



Ryc. 23. Hanna Szapiro, ok. 1920 r., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs19871/IX/3

Żyd, socjalista, aktywny działacz studencki, dający się poznać szerokim kręgom społecznym. Spuścizna po Mieczysławie Kaplickim znajduje się w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa od 1973 roku. W księgach wpływów widnieje jedynie lakoniczna informacja, że obiekty w niej zawarte pochodzą ze zbioru pamiątek po Hannie Kaplickiej, a do Muzeum zostały przekazane przez Wydział Finansowy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Śródmieście w Krakowie. Zasadniczą część zbioru stanowią fotografie. Jest ich około 700 sztuk¹⁴² (ryc. 24). Mieczysław Kaplicki (1875–1959)¹⁴³ urodził się w podtarnowskich Wietrzychowicach. Po ukończeniu tarnowskiego gimnazjum rozpoczął

¹³⁷ PSB: Szapiro Maria. Hasło oprac. Alicja Pacholczykowa. T. 47, z. 1. Warszawa–Kraków 2010, s. 55–56.

¹³⁸ PSB: Sawicka Hanka. Hasło oprac. Helena Balicka-Kozłowska. T. 35, z. 2. Warszawa–Kraków 1994, s. 294–296.

¹³⁹ Jakman Alan: *Hanka Sawicka i wyrwany akt urodzenia jej ojca*. „More Maiorum” [online]. 2015, nr 7, s. 32–33 [dostęp 20 listopada 2016 r.]. Dostępny w internecie: <https://www.moremaiorum.pl/lipcowy-numer-more-maiorum/>.

¹⁴⁰ Nr inw. MHK-Fs22166/IX/1-19.

¹⁴¹ Ze względu na dużą liczebność zbioru podane zostaną jedynie numery inw. omawianych zdjęć.

¹⁴² Więcej na temat spuścizny: Gellner Joanna: *Z legionowej spuścizny po Mieczysławie Kaplickim. Album z fotografiami przedstawiającymi walki Legionów Polskich oraz obóz internowanych legionistów w Szczypiornie*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2014, nr 33, s. 48–77.

¹⁴³ PSB: Kaplicki Mieczysław. Hasło oprac. Józef Buszko. T. 9. Wrocław 1961, s. 631–632.



Ryc. 24. Prezydent Krakowa Mieczysław Kaplicki, 1933, fot. Stanisław Kolowca; nr inw. MHK-457/N

studia medyczne na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukończył w 1901 roku. Był aktywnym działaczem organizacji studenckich. Po wybuchu I wojny światowej rozpoczął służbę w Legionach Polskich jako lekarz 5 pułku piechoty. W 1917 roku w okresie kryzysu przysięgowego oddelegowany do obozu w Szczypiornie, gdzie pełnił funkcję lekarza, łącząc ją z funkcją oficera łącznikowego (ryc. 25). Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości kontynuował służbę w Wojsku Polskim. Od 1918 do 1928



Ryc. 25. Mieczysław Kapellner podczas służby w wojsku austriackim – wieczór wigilijny w Mostach, 1914, autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-F:19423/IX

roku był członkiem Rady Miejskiej Krakowa. Po przewrocie majowym w 1926 roku odszedł z PPS, a od 1928 roku związał się z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem. Od 16 lutego 1933 roku do stycznia 1939 roku sprawował urząd prezydenta Krakowa. Po zakończeniu kadencji został dyrektorem Jaworznickich Komunalnych Kopalni Węgla¹⁴⁴. W okresie II wojny światowej służył w Armii Polskiej na Wschodzie dowodzonej przez gen. Władysława Andersa, z którą podążył na Bliski Wschód¹⁴⁵. Po demobilizacji osiadł w Wielkiej Brytanii, tam zmarł 7 sierpnia 1959 roku, został pochowany na cmentarzu w Wrexham w hrabstwie Denbighshire¹⁴⁶. Za swoje zasługi został odznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, odznaką Za wierną służbę. W 2005 roku jego imieniem nazwano jedną z krakowskich ulic na terenie Płaszowa. Postać Kaplickiego, jak też jemu podobnych Żydów, którzy świadomie odchodzili od swojego nazwiska, wiary i ukrywali swoje pochodzenie, wzbudzała u współczesnych wiele emocji. „Mimo że choćby wymieniony prezydent Krakowa stał się nie tylko wzorcowym Polakiem, lecz także katolikiem, w dodatku tak gorliwym, że mówiono, iż powinien był zmienić nazwisko nie na »Kaplicki«, ale na »Katedrański«¹⁴⁷. Grupa zdjęć przedstawiających Mieczysława Kaplickiego, już nie Maurycygo Kapellnera, jest wyjątkowo liczna (430 sztuk), częściowo pochodzą one ze wspomnianej spuścizny (ryc. 26), a częściowo z Agencji Fotograficznej „Światowid” i zostały wykonane na potrzeby Koncernu Ilustrowany Kurier Codzienny. Do Muzeum trafiły jako przekaz z „Dziennika Polskiego”.

Pisząc o wątkach judaistycznych w spuściznie Kaplickiego, warto poszerzyć tę część jego biografii, która dotyczy czasów studenckich (ryc. 27). Młody Kapellner zaangażował się szybko w działalność organizacji studenckich. W 1895 roku znalazł się wśród założycieli Stowarzyszenia Kształcącej się Młodzieży Postępowej Zjednoczenie i był aktywnym działaczem. W 1898 roku został członkiem Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza¹⁴⁸, którego Zarząd Główny w 1901 roku został przeniesiony do Krakowa. Maurycy Kapellner, znany wówczas jako agitator partyjny i zawodowy działacz, został członkiem zarządu. Od 1903 roku w ramach towarzystwa prowadził wykłady

¹⁴⁴ Gałęzowski Marek: *Na wzór Berka Joselewicza. Żołnierze i oficerowie pochodzenia żydowskiego w Legionach Polskich*. Warszawa 2010, s. 371.

¹⁴⁵ Cygan Wiktor Krzysztof: *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*. T. 2. G–K. Warszawa 2006, s. 196.

¹⁴⁶ Grodziska Karolina: *Polskie groby na cmentarzach północnej Walii*. Kraków 2004, s. 70–71.

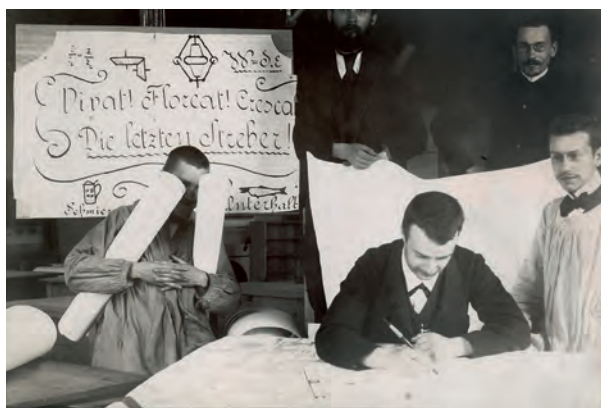
¹⁴⁷ Vogler Henryk: *Wyznanie mojąszowe...*, s. 45.

¹⁴⁸ W 1898 r. we Lwowie i Krakowie powstało Towarzystwo Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza, które było legalnie działającą organizacją oświatową, upowszechniającą wiedzę wśród robotników i chłopów. Powstało jako przejaw patriotyzmu studentów, chcących w ten sposób uczcić setną rocznicę urodzin wieszcza. Podstawowym zadaniem towarzystwa było organizowanie odczytów, kursów oraz prowadzenie bibliotek, za: *Statut Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego imienia Adama Mickiewicza we Lwowie zatwierdzony reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 26 października 1898 r.* Lwów 1902.



Ryc. 26. Mieczysław Kaplicki (z lewej) na plaży, lata dwudzieste XX w., autor fot. nieznaną; nr inw. MHK-Fs19430/IX/1

o tematyce medycznej¹⁴⁹. Był także zaangażowanym działaczem PPSD Galicji i Śląska Cieszyńskiego, ramię w ramię z jej czołowymi działaczami pojawiał się na demonstracjach, np. w 1905 roku podczas listopadowych protestów na Rynku Głównym przemawiał wspólnie z Ignacym Daszyńskim, wzywając zgromadzonych do świadomego okazywania niezadowolonia: „Niech się ulice zaroją dziesiątkami tysięcy demonstrantów, niech rozbrzmiewają wszędzie pieśni rewolucyjne, niech powiewa tysiące sztandarów czerwonych jak łany maku i niech płyną ponad trony i wbrew tronom”¹⁵⁰. Podobnie tuż przed wybuchem I wojny światowej był w gronie osób prowadzących demonstrację pod pomnikiem Mic-



Ryc. 27. Mieczysław Kapellner (pierwszy z lewej) w gronie studentów, lata dziewięćdziesiąte XX w., autor fot. nieznaną; nr inw. MHK-Fs19581/IX

kiewicza 18 maja 1914 roku¹⁵¹. W trakcie dyskusji nad wydzieleniem żydowskiego pionu PPSD jako osobnej struktury należał do przeciwników tego pomysłu¹⁵². Jako wysłannik partii regularnie uczestniczył w kolejnych zjazdach i kongresach międzynarodowych. Z czasów jego młodości pochodzi kilka fotografii¹⁵³, na których pozuje do zdjęcia wspólnie ze swoimi znajomymi, podobnie jak on, młodymi socjalistami i działaczami społecznymi. Na zdjęciach towarzyszą mu m.in. Emil Haecker (1875–1934)¹⁵⁴, Bolesław Drobner, Emil Bobrowski (1876–1938)¹⁵⁵, Zygmunt Klemensiewicz (1874–1948)¹⁵⁶, Tadeusz Reger (1872–1938)¹⁵⁷ czy Ryszard Kunicki (1873–1960)¹⁵⁸. Obok nich zasiadają także pierwsze studentki, które w XIX wieku rozpoczęły naukę na Uniwersytecie Jagiellońskim: Stanisława Dowgiałło (1865–1933)¹⁵⁹, Janina Kosmowska (1864–1951)¹⁶⁰ i Jadwiga Sikorska-Klemensiewiczowa (1871–1963)¹⁶¹. Wśród pozostałych osób przedstawionych na zdjęciach widać także Helenę z Donheiserów Sikorską (1873–1945)¹⁶², pierwszą kobietę, która w 1906 roku uzyskała tytuł doktora medycyny na polskim uniwersytecie (promotorem jej pracy był dr Henryk Jordan). Prywatnie była żoną Stanisława Sikorskiego, brata gen. Władysława Sikorskiego. Warto podkreślić, że choć fotografii dotyczących Maurycego Kapellnera jest zdecydowanie mniej niż tych dotyczących Mieczysława Kaplickiego, to stanowią one ciekawą bazę informacyjną nie tylko dotyczącą postaci

¹⁴⁹ Najdus Walentyna: *Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska: 1890–1919*. Warszawa 1983, s. 333

¹⁵⁰ *Demonstracja w Krakowie za powszechnym równym prawem wyborczym*. „Naprzód” 1905, nr 305, z 6 listopada, s. 1.

¹⁵¹ Buszko Józef: *Ruch socjalistyczny w Krakowie 1890–1914 na tle ruchu robotniczego w zachodniej Galicji*. Kraków 1961, s. 309.

¹⁵² Najdus Walentyna: *Polska Partia Socjalno-Demokratyczna...*, s. 441.

¹⁵³ Numery inw. MHK-Fs14954/IX, MHK-Fs14955/IX, MHK-Fs14956/IX, MHK-Fs19414/IX, MHK-Fs19415/IX.

¹⁵⁴ PSB: Haecker Emil. Hasło oprac. Adam Jarosz. T. 9. Wrocław 1961, s. 228–230.

¹⁵⁵ Cygan Wiktor Krzysztof: *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*. T. 1. A–F. Warszawa 2005, s. 16–17.

¹⁵⁶ PSB: Klemensiewicz Zygmunt. Hasło oprac. Jan Hulewicz. T. 12.

Wrocław 1967, s. 595–598.

¹⁵⁷ PSB: Reger Tadeusz. Hasło oprac. Wiesław Bienkowski. T. 30, z. 4. Kraków 1988, s. 727–733.

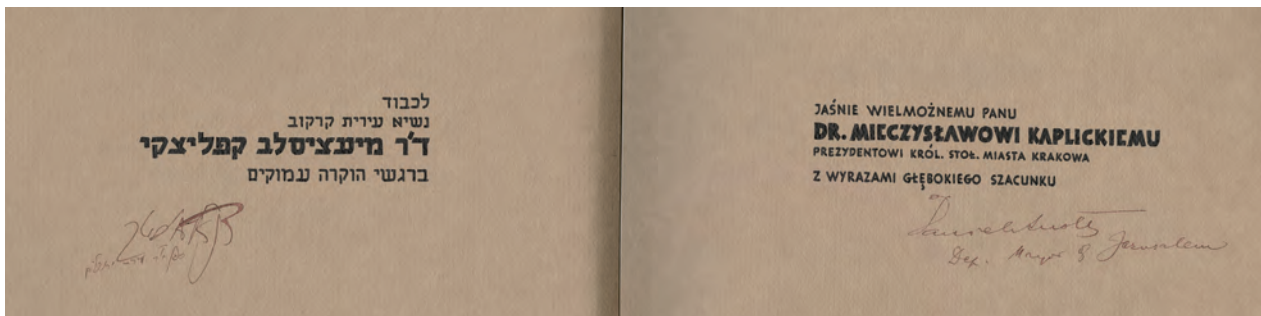
¹⁵⁸ PSB: Kunicki Ryszard. Hasło oprac. Józef Chlebowczyk. T. 16, z. 2. Kraków 1971, s. 194–195.

¹⁵⁹ Sikorska-Klemensiewiczowa Jadwiga: *Przebojem ku wiedzy*. Wrocław 1960, s. 307–308.

¹⁶⁰ Perkowska Urszula: *Studentki Uniwersytet Jagiellońskiego w latach 1894–1939*. Kraków 1994, s. 14.

¹⁶¹ Petryna Marta: *Jadwiga Sikorska-Klemensiewiczowa. Droga do świątyni wiedzy*. W: *Krakowski Szlak Kobiet. Przewodniczka po Krakowie emancypantek*. Red. Ewa Furgał. T. 2. Kraków 2010, s. 64–67.

¹⁶² Czajeczka Bronisława, Jasicka Janina: *Pierwsza kobieta-lekarka, absolwentka UJ Helena Donheiser-Sikorska (1873–1945)*. „Przegląd Lekarski” 1971, nr 10, s. 671–675.



Ryc. 28. Dedykacja okolicznościowa dla Mieczysława Kaplickiego w albumie z widokami z Izraela, druga połowa XX w., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-247/VII Fot/1

fotografowanego, ale też dają wgląd w elitę intelektualną ówczesnego Krakowa.

Spośród wielu interesujących pamiątek po Mieczysławie Kaplickim pewien zbiór zdjęć zasługuje na szczególną uwagę. Chodzi o z pozoru skromny album, zawierający 194 fotografie¹⁶³, przedstawiające walki Legionów Polskich na Wołyniu oraz obóz internowanych legionistów w Szczypiornie koło Kalisza¹⁶⁴. Tematyka żydowska pojawia się tu na jednym zdjęciu¹⁶⁵, wykonanym podczas ekshumacji grobu Stanisława Wiktora Reicha (1888–1916)¹⁶⁶ na cmentarzu w Lasku Polskim, która odbyła się w latem 1916 roku. Postać tego młodego Żyda określana bywa jako „zapomniana legenda walk o niepodległość”. Swoją służbę w Legionach Polskich rozpoczął 18 sierpnia 1914 roku, początkowo jako szeregowiec, a następnie jako ogniomistrz w 2 Baterii 1 pułku artylerii. Ze względu na zły stan zdrowia został odsunięty od czynnej służby wojskowej, ale na własne żądanie powrócił na front. Zginął 14 lutego 1916 roku na pozycji pod Kostiuchnowką. Pochowany został na pobliskim cmentarzu. Po kilku miesiącach, na prośbę rodziny, przeprowadzono ekshumację grobu, a ciało przewieziono do rodzinnego Rzeszowa, gdzie, w uroczystej oprawie, pochowano na nowym cmentarzu żydowskim przy ulicy Rejtana. Pogrzeb Reicha stał się manifestacją patriotyczną.

Interesującym uzupełnieniem zbioru fotograficznych pamiątek po Mieczysławie Kaplickim jest album¹⁶⁷ zawierający 41 fotografii różnych miejsc Izraela. Na pierwszej stronie umieszczona jest dedykacja w dwóch językach, polskim i hebrajskim: „Jaśnie wielmożnemu dr. Mieczysławowi Kaplickiemu Prezydentowi Król. Stoł. Miasta Krakowa z wyrazami głębokiego szacunku” (ryc. 28). Do zbiorów Muzeum trafił w latach siedemdziesiątych XX wieku, podobnie jak pozostała część spuścizny. Zapewne bezpośrednio związany jest z okresem pobytu Mieczysława Kaplickiego w Izraelu. W trakcie II wojny światowej, po zawarciu układu Sikorski–Majski (30 lipca 1941) wstąpił do Armii Polskiej na Wschodzie dowodzonej przez gen. Władysława Andersa (1892–1970), gdzie służył jako lekarz w 7 Dywizji Piechoty. Wraz z armią przeszedł szlak bojowy na Bliski Wschód. W latach 1943–1947 pozostał w Tel Awiwie, gdzie pracował jako lekarz w ośrodku zdrowia dla uchodźców. Patrząc na pamiątkowy album i dedykację, możemy przypuszczać, że także i tam został pozytywnie zapamiętany przez miejscowych. Wśród zdjęć w albumie znajdują się fotografie znanych miast, takich jak Jerozolima, Tel Awiw czy Hajfa, ale także seria osiedli zakładanych przez organizację Karen Hayesod (m.in. Dagania A., Ramat Dawid, Nahalal, Kiriat Anawim), a także inne kibuce (Givat Brenner, Hanita, Tirat Cwi, Afikim) i moszawy (Ramot Haszawim, Szawe Cijjon).

Niezwykle interesującym uzupełnieniem wątków pierwszowojennych, mających istotne miejsce zarówno w biografii Mieczysława Kaplickiego, jak i Bolesława Drobnera, jest pokaźny zbiór 399 negatywów. Są unikatowe, ponieważ zostały wykonane w Polsce najprawdopodobniej na krótko przed wywiezieniem albumów fotograficznych za granicę. Nie znamy ani nazwiska ich pierwotnego właściciela, ani osoby, która wówczas była w posiadaniu zdjęć. Pierwotne fotografie w przeważającej większości zostały wykonane przez nieznanego autora, jednak w przypadku części zdjęć jego tożsamość jest znana. Wiemy, że autorem 28 fotografii¹⁶⁸ jest Alfred Kühlewindt (1870–1945)¹⁶⁹, tytułujący się jako Hofphotograf (fotograf dworu), gdyż posiadał uprawnienia do fotografowania członków rodziny cesarskiej. Zawodu fotografa uczył się w Wiedniu. Od 1893 roku prowadził własny zakład w Nakle, a od 1899 roku także w Królewcu. W okresie I wojny światowej dokumentował działania wojenne, spotkania najwyższych dowódców wojskowych i głów państw, w szczególności na froncie wschodnim¹⁷⁰. Wiemy także, że dziewięć zdjęć zostało wykonanych w 1915 roku na potrzeby wiedeńskiej wytwórni KILOPHOT¹⁷¹, która zajmowała się

¹⁶³ Nr inw. MHK-Fs2816/IX/1-195.

¹⁶⁴ Gellner Joanna: *Z legionowej spuścizny...*, s. 83.

¹⁶⁵ Nr inw. MHK-Fs2816/IX/169.

¹⁶⁶ Gałęzowski Marek: *Na wzór...*, s. 547–548.

¹⁶⁷ Nr inw. MHK-247/VII Fot 1-42.

¹⁶⁸ Numery inw. MHK-428/VII Fot, MHK-546/VII Fot, MHK-547/VII Fot, MHK-570/VII Fot, MHK-628/VII Fot–MHK-635/VII Fot, MHK-641/VII Fot, MHK-642/VII Fot, MHK-678/VII Fot, MHK-695/VII Fot, MHK-696/VII Fot, MHK-697/VII Fot, MHK-699/VII Fot, MHK-700/VII Fot, MHK-702/VII Fot–MHK-704/VII Fot, MHK-763/VII Fot–MHK-766/VII Fot, MHK-768/VII Fot.

¹⁶⁹ „Das Ostpreußenblatt” 1950, Nr. 9, 7 August, S. 32.

¹⁷⁰ Alfred Kühlewindt (1870–1945) [online]. akg-images, archiwum fotografii [dostęp 24 kwietnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.ahg-images.de/Package/2UMEBMPDOYL9>.

¹⁷¹ Numery inw. MHK-444/VII Fot, MHK-445/VII Fot, MHK-463/VII Fot, MHK-572/VII Fot, MHK-680/VII Fot, MHK-681/VII Fot, MHK-809/VII Fot, MHK-810/VII Fot, MHK-811/VII Fot.



Ryc. 29. Dzieci żydowskie w Lidzie, 1914–1918, odbitka ok. 1984 r., autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-477/VII Fot

produkcją litograficznych odbitek. Wytwórnia została założona w 1905 roku przez Feliksa Leutnera i wkrótce stała się pokazną firmą, dysponującą rozbudowanym asortymentem i posiadającą duży zasięg¹⁷² (ryc. 29).

Każde ze zdjęć w omawianym zbiorze zostało opatrzone podpisem w języku niemieckim, który nazywa scenę ujętą w obiektywie przez fotografa, co ciekawe, podpisy te w większości wypadków nie mają suchego i dokumentacyjnego charakteru, niektóre z nich posiadają wyraźnie emocjonalny charakter: „Zniszczona Biała, która została kompletnie przez Rosjan ograbiona, do ostatniej szpilki”. Przeglądając te zdjęcia, zyskujemy obraz ludności żydowskiej w miastach, miasteczkach i wsiach w okresie I wojny światowej. Nie są to miejscowości z jednego regionu, a nawet z jednego państwa. Zwraca uwagę ich duża różnorodność, od Wileńszczyzny przez Wołyń, Lubelszczyznę, Podkarpacie i Ukrainę oraz Galicję aż po miasta Śląska, Wielkopolski i Polski centralnej, a także Słowacji i Czech. Zaskakująca jest obecność kilkunastu zdjęć dotyczących miast odległych od Polski, takich jak Aleppo, Damaszek, Jerozolima, Beer Szewa, Hebron czy Tbilisi. Kilka fotografii przedstawia też obiekty żydowskie z terenu Niemiec – Berlin, Moguncja, Soldau, Floss, Frankfurt. Być może ta odległa od siebie siatka miast zebranych w obrębie tej jednej kolekcji wyznacza też drogę fotografa, który być może przemierzając Europę wraz z postępującym na wschód frontem, dokumentował zastygłą rzeczywistość. Bez wątpienia zbiór ten wymaga dalszych pogłębionych studiów, które pozwolą rozwiązać jego zagadkę. Choć pozornie wyglądają na przypadkowy zbiór, doskonale widoczny jest ich przemyślany dobór. W wielu wypadkach Żydzi pozują do zdjęć tuż obok żołnierzy niemieckich, z którymi często serdecznie rozmawiają, podają im ręce na powitanie, czy uśmiechnięci pracują pod ich nadzorem przy budowie torów kolejowych. Znamię propagandy jest więc doskonale widoczne na tych zdjęciach. Możemy odnieść wrażenie, że fotograf swoją dokumentację prowadził według pewnego schematu – za każdym razem kilka ogólnych ujęć danej miejscowości, z zaakcentowaniem zniszczeń wojennych, następnie charakterystyczne ujęcia z placów handlowych i targowisk, przedstawiające lokalną społeczność żydowską zajmującą się głównie handlem (ryc. 30). Istniejące w mieście synagogi, cmentarze żydowskie, domy modlitwy czy żydowskie szkoły zostały także skrupulatnie obfotografowane. Po wielu tego



Ryc. 30. Szlifierz żydowski na targu w Łodzi, 1914–1918, odbitka ok. 1984 r., autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-522/VII Fot

typu obiektach nie pozostał dzisiaj kamień na kamieniu, co nadaje tym fotografiom jeszcze większą wartość.

Wśród kilkuset ujęć znalazło się kilka dotyczących Krakowa, przedstawiają one wnętrze oraz portal synagogi Izaaka¹⁷³. W przypadku niektórych miejscowości mamy do czynienia z rozbudowaną i liczną ikonografią – tak jest w przypadku serii zdjęć z Lidy¹⁷⁴, Łodzi¹⁷⁵ czy Wilna¹⁷⁶.

Zarówno z postacią Bolesława Drobnera, jak i Mieczysława Kaplickiego, związane są fotografie dotyczące funkcjonowania partii socjalistycznych, zwłaszcza na początku XX wieku, kiedy krystalizowały się główne nurty i kierunki polityczne. Zdjęcia te stanowią zarazem komentarz do zaangażowania Żydów po stronie partii socjalistycznych. W kierownictwie ruchu socjalistycznego w Krakowie dominowali przede wszystkim drukarze i robotnicy zatrudnieni w drobnych przedsiębiorstwach rzemieślniczych. Dużą rolę odgrywali również młodzi inteligenci, wśród nich studenci, adwokaci, lekarze. Charakterystycznym zjawiskiem było zaangażowanie zasymilowanej inteligencji żydowskiej w działalność ruchu socjalistycznego, będące jednocześnie jedną z dróg do społecznej integracji. Co ciekawe, Żydzi byli członkami wszystkich organizacji socjalistycznych, partii i ich odłamów na obszarze wszystkich trzech zaborów, a także w Europie. W latach 1878–1880 stanowili 4 proc. wszystkich skazańców politycznych, którzy zostali ukarani zesłaniem na Syberię¹⁷⁷. W tym kontekście warto wspomnieć grupę kilku fotografii przedstawiających żydowskich socjalistów, działających przede wszystkim w szeregach PPSD, które stanowią potwierdzenie zaangażowania Żydów w tworzenie i funkcjonowanie pierwszych krakowskich organizacji socjalistycznych.

¹⁷² *Kilophot* [online]. Albertina Sammlungen Online, Wien [dostęp 24 kwietnia 2017 r.]. Dostępny w internecie http://sammlungenonline.albertina.at/?id=starl_B5A41DCF58A34E089961C423D-D2278E1#f0c0a3f3-6f48-4375-9e7b-01b7627fcb3d.

¹⁷³ Numery inw. MHK-453/VII Fot, MHK-454/VII Fot, MHK-455/VII Fot, MHK-456/VII Fot.

¹⁷⁴ Numery inw. MHK-465/VII Fot–MHK-493/VII Fot.

¹⁷⁵ Numery inw. MHK-499/VII Fot–MHK-533/VII Fot.

¹⁷⁶ Numery inw. MHK-590/VII Fot–MHK-627/VII Fot.

¹⁷⁷ Cała Alina, Węgrzynek Hanna, Zalewska Gabriela: *Historia i kultura Żydów polskich – słownik*. Warszawa 2000, s. 250.



Ryc. 31. Uczestnicy X. Zjazdu Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej we Lwowie, 1906, autor fot. nieznan; nr inw. MHK-Fs7730/IX

Fotografia nieznanego autorstwa¹⁷⁸, oprawiona w ramy, za szkłem, przedstawia uczestników X Zjazdu Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska (PPSD) we Lwowie. Jak wszystkie poprzednie, tak i ten zjazd był dużym wydarzeniem, obradował 24–27 maja 1906 roku. Na miejsce spotkania wybrano Muzeum Przemysłowe. W sali obrad trybuna została udekorowana na czerwono, dodatkowo ozdabiały ją biusty Karola Marksa i Fryderyka Engelsa, nad którymi zawisł także portret Antoniego Mańkowskiego, lwowskiego drukarza, powstańca styczniowego, współzałożyciela stowarzyszenia Gwiazda. W obradach uczestniczyło aż 90 delegatów, w tym mocna reprezentacja Krakowa. Głównym tematem, wokół którego koncentrowały się wypowiedzi zgromadzonych, była powszechna gotowość do planowanego strajku, co wiązało się także z poruszeniem sprawy odpowied-

niego programu dla chłopów. Mając w pamięci nadchodzące wybory, uregulowano także kwestię typowania kandydatów na posłów. Podjęto decyzję o utworzeniu wewnątrz partii sekcji żydowskich¹⁷⁹. Wspomniane wyżej zdjęcie przedstawia grupę uczestników kongresu ujętych na tle monumentalnej fasady Muzeum Przemysłu przy Prospekcie Swobody 20¹⁸⁰. W sposób typowy dla fotografii grupowych liczne grono uczestników kongresu zostało zebrane na kilkustopniowych schodach przed głównym wejściem do budynku. Powstała w ten sposób swoista mozaika działaczy poszczególnych ziem (ryc. 31).

Wśród widocznych na fotografii wyróżnić należy, stojącą w pierwszym rzędzie, Salomeę Perlmutter (1865–1936)¹⁸¹, lwowiankę, działaczkę socjalistyczną, publicystkę, z zawodu nauczycielkę. Była jedną z trzech siostrzyczek „Perlemuterek”, jak nazywano je zdrobniale (siostrami Salomei były Anna i Laura)¹⁸². Na początku XX wieku należała do grona czołowych działaczek socjalistycznych we Lwowie, gdzie dała się poznać na wielu polach jako sprawna organizatorka kursów robotniczych i prelegentka¹⁸³.

Na wspomnianej fotografii dostrzec można także inną wojującą socjalistkę żydowskiego pochodzenia, którą była Dorota (Dora) Kłuszyńska (1874–1952)¹⁸⁴. W 1896 roku została żoną lekarza Henryka Kłuszyńskiego, który podobnie jak ona, był aktywnym działaczem socjalistycznym. Do PPSD należała od 1900 roku, a w 1911 znalazła się w zarządzie partii. Zajmowała się organizacją ruchu kobiecego w Polsce, przez wiele lat była redaktorką „Głosu Kobiet”. W 1912 roku wybrana członkinią Międzynarodowego Sekretariatu Kobiecego na II. Międzynarodowej Konferencji Kobiet Socjalistek w Kopenhadze. W okresie międzywojennym pozostała czynna politycznie, działając w szeregach PPS¹⁸⁵.

¹⁷⁸ Nr inw. MHK-Fs7730/IX.

¹⁷⁹ Najdus Walentyna: *Polska Partia Socjalno-Demokratyczna...*, s. 448–450.

¹⁸⁰ Od 1991 r. w budynku tym ma siedzibę Muzeum Narodowe we Lwowie im. Andrzeja Szeptyckiego.

¹⁸¹ *PSB*: Perlmutter Salomea. Hasło oprac. Marian Fuks. T. 25, z. 4. Wrocław 1980, s. 630–631.

¹⁸² Pachucka Romana: *Pamiętniki z lat 1886–1914*. Wrocław 1958, s. 202.

¹⁸³ Próchnik Adam: *Kobieta w polskim ruchu socjalistycznym*. Warszawa 1948, s. 56–57.

¹⁸⁴ *PSB*: Kłuszyńska Dorota. Hasło oprac. Tomasz Fałęcki. T. 13. Wrocław 1968, s. 76–78.

¹⁸⁵ *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*. Red. nac. Feliks Tych. T. 3. Warszawa 1992, s. 211.

Spśród innych gości kongresu uwiecznionych na fotografii warto wspomnieć Hermana Liebermana (1870–1941)¹⁸⁶, adwokata, publicystę, działacza socjalistycznego. Studiował prawo w Wiedniu, Zurychu i Paryżu, gdzie zetknął się ze środowiskiem polskich socjalistów. W 1899 roku po zdaniu egzaminu adwokackiego osiadł w Przemyślu i otworzył kancelarię, politycznie związał się z PPSD, w latach 1901–1919 wchodził w skład zarządu partii. W 1919 roku wybrany na posła do Sejmu Ustawodawczego, znalazł się wśród twórców konstytucji marcowej z 1921 roku. W 1936 roku założył Ligę Ochrony Praw Człowieka i Obywatela, której został prezesem. Podczas II wojny światowej od 1942 roku był ministrem sprawiedliwości w rządzie Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. Zmarł w Londynie¹⁸⁷.

Na pamiątkowej fotografii nie mogło zabraknąć także Hermana Diamanda (1860–1931)¹⁸⁸, którego podczas X Kongresu wybrano do grona przewodniczących. Lwowianin z pochodzenia, studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Już od lat osiemdziesiątych XIX wieku związany był z ruchem robotniczym, znalazł się w redakcji dwutygodnika „Robotnik”. W 1891 roku brał udział w I zjeździe PPSD i zajął miejsce w jej kierownictwie¹⁸⁹. Zajmował się redakcją pisma „Jidisze Fołkscajtung”, a od 1903 roku był też prezesem Krajowego Żydowskiego Komitetu Agitacyjnego¹⁹⁰. Z partią socjalistyczną był związany aż do śmierci, pozostając aktywnym jej działaczem.

Na zjeździe we Lwowie był m.in. Emil Haecker (1875–1934)¹⁹¹, właśc. Samuel Haecker pseud. Tomasz Pokrzywa, znany przede wszystkim jako redaktor „Naprzodu”, organu prasowego PPSD. Pochodził z Tarnowa, gdzie wychowywał się w rodzinie Adolfa i Klary Rosenzweigów, którzy zastępowali mu rodziców. Samuel już w VII klasie należał do kierowanej przez Ligę Narodów spiskowej organizacji Orzeł Biały. Naukę kontynuował na Wydziale Filozoficznym UJ i wkrótce po pojawieniu się w Krakowie rozpoczął działalność polityczną, początkowo w organizacji Siła. Niemal od chwili powstania PPSD był jej aktywnym członkiem. Po wybuchu I wojny światowej rozpoczął służbę w Legionach Polskich. Po wojnie powrócił do Krakowa, gdzie od 1920 roku zasiadał w Radzie Miejskiej. Pracował również nad historią ruchu robotniczego w Małopolsce, opublikował kilka książek i liczne artykuły o tej tematyce¹⁹².

Dwie identyczne fotografie nieznanego autorstwa¹⁹³ uzupełniają tematykę socjalistyczną. Przedstawiają one uczestników XIII zjazdu partyjnego PPSD, który odbywał się w Kra-



Ryc. 32. XIII Zjazd Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej w Krakowie, 6–8 grudnia 1913 r., autor fot. nieznaną; nr inw. MHK-Fs147/IX

kanie 6–8 grudnia 1913 roku. Zjazd poprzedziła 5 grudnia jednodniowa konferencja socjalistek, odbywająca się w sali bibliotecznej Związku Stowarzyszeń Robotniczych przy ulicy Dunajewskiego 5. Wzięło w niej udział 30 delegatek pochodzących z dziewięciu miast i miasteczek Galicji i Śląska¹⁹⁴. Dzień później w tym samym miejscu, lecz w większej sali rozpoczął się właściwy zjazd. Udział w nim wzięło 133 delegatów, a obradom towarzyszył niezwykle podniosły nastrój, o czym wspominała także ówczesna prasa. „Barwny, piękny obraz przedstawia dziś sala Związku stow. rob. Kilkudziesięciu ludzi zasiadło przy dużych stołach, zielonem okrytych sukniem. Na twarzach wzruszenie, w oczach radość. Krwawią się w butonierkach czerwone kwiaty swobody – skromne, piękne goździki. Scena stroi się laurem, a wśród niego, na tle draperyi spogląda mądra, wyrazista twarz Marksa. Stoły przydyalne, mównica referentów pokryte matrycą czerwoną. (...) Co za różnorodność postaci, ubiorów! Obok lekarza usiadł robotnik, obok funkcjonariusza partyjnego – głośny literat

¹⁸⁶ PSB: Lieberman Herman. Hasło oprac. Leonard Dubacki. T. 17. Wrocław 1972, s. 303–307.

¹⁸⁷ *Żydzi polscy – historie niezwykle*: Herman Lieberman. Hasło oprac. Paweł Fijałkowski. Red. Magdalena Prokopowicz. Warszawa 2010, s. 205–206.

¹⁸⁸ PSB: Diamand Herman. Hasło oprac. Stanisław Loewenstein. T. 5. Kraków 1946, s. 151–153.

¹⁸⁹ Najdus Walentyna: *Polska Partia Socjalno-Demokratyczna...*, s. 105.

¹⁹⁰ *Polski słownik judaistyczny*: Herman Diamand. Hasło oprac. Rafał Żebrowski [online]. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma [dostęp 21 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie:

http://www.jhi.pl/psj/Diamand_Herman.

¹⁹¹ PSB: Haecker Emil. Hasło oprac. Adam Jarosz. T. 9. Wrocław 1961, s. 228–230.

¹⁹² Mysliński Jerzy: *Architekt pierwszego polskiego dziennika socjalistycznego (Emil Haecker)*. „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1992, nr 31, z. 3–4, s. 23–29; Toczek Alfred: *Zespół redakcyjny i współpracownicy krakowskiego „Naprzodu” za redakcji Emila Haeckera w latach 1920–1934*. „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1993, nr 32, z. 1, s. 51–63.

¹⁹³ Numery inw. MHK-Fs147/IX i MHK-Fs4158/IX.

¹⁹⁴ *Organizacje kobiece wobec XIII Kongresu*. „Naprzód” 1913, nr 282, z 7 grudnia, s. 7.



Ryc. 33. Klub socjalistycznych radnych krakowskich, 1919, fot. Jan Malisz; nr inw. MHK-Fs17497/IX. W pierwszym rządzie od lewej: Ignacy Daszyński, Emil Bobrowski, Leon Misiotek. Za nimi od lewej: Józef Wardęga, za nim Jan Jasieński, po prawej Józef Rosenzweig, za nim Jan Wójcik, w głębi w jaśniejszym ubraniu i białej koszuli z muszką Mieczysław Kaplicki, przed nim Kluczka, dalej w prawo Władysław Malinowski, Henryk Ziffer, Bolesław Drobner, Jan Oplusty, Jan Packan

polski. Dziwnie odbijają czarne spracowane ręce robotnicze, w sąsiedztwie dłoni inteligentów. Pociężające niezwykle zjawisko: wśród delegatek są kobiety z ludu w swych zwyczajnych odzieniach. (...) Potężne wrażenie wywiera to miejsce, ci ludzie. Mocą przedziwną złączeni, ideą wielką, ideą piękną, sprawiedliwą, dobrą, zebrali się by radzić nad jej zwycięstwem. Z otchłani kopalni śląskich, z ciemnych warsztatów, z krwią i potem swych pędzonych fabryk, z wilgotnych nor, od młota i kielni, z biur, z pola i roli, z miast i wsi – przybyli oni – wojownicy o wyzwolenie ludu pracującego, żołnierze lepszej przyszłości, szermierze wielkiej i świętej Sprawy¹⁹⁵ (ryc. 32).

Wspomniana wyżej fotografia, wykonana na dziedzińcu kamienicy przy ulicy Dunajewskiego 5, przedstawia liczną grupę delegatów, w przeważającej większości mężczyzn, którzy ze względu na wąskie podwórko zostali ustawieni w pod-

kowę, w kilkunastu rzędach. Na ścianie w tle rozwinięty został sztandar partii, górujący nad całością zebranych. Wśród uczestników zjazdu przedstawionych na zdjęciu znalazła się także spora grupa osób żydowskiego pochodzenia. Wśród nich Rafał Buber (1866–1931)¹⁹⁶, adwokat, od 1906 roku członek PPSD. Po powołaniu do życia Żydowskiej Partii Socjalno-Demokratycznej zaangażował się w jej działalność, zostając członkiem kierownictwa. Na zdjęciu widoczny jest także Leon Feldman (1870–1941)¹⁹⁷, dziennikarz, młodszy brat Wilhelma Feldmana, aktywnie działający w szeregach partii, najbliższy współpracownik Emila Haeckera, głównego redaktora „Naprzodu”¹⁹⁸. Wśród delegatów znaleźli się także: Maurycy Kapellner (później Mieczysław Kaplicki), Henryk Kłuszyński (właśc. Chaim Herstał, 1870–1933)¹⁹⁹, lekarz i podobnie jak i jego żona, aktywny działacz socjalistyczny, współzałożyciel organizacji kulturalno-oświatowej Siła, Józef Marian Rosenzweig (1889–1967)²⁰⁰, z wykształcenia adwokat, członek ścisłego kierownictwa Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS w Krakowie, jeden ze sponsorów dziennika partyjnego „Naprzód”, a zarazem obrońca sądowy w wytoczonych mu sprawach, Elias Simche (1873–1926)²⁰¹, adwokat, związany z Tarnowem wieloletni działacz i prezes Towarzystwa Strzeleckiego. W części środkowej fotografii uwagę zwraca grupa kilkunastu kobiet biorących aktywny udział w obradach. Warto zanotować obecność wśród nich m.in. wspomnianej wyżej Salomei Perlemutter, a także Doroty Kłuszyńskiej. Tak liczna obecność kobiet na zjeździe była odnotowywana przez komentatorów, a one same wielokrotnie występowały z interpelacjami.

¹⁹⁵ XIII. Kongres P.P.S.D. „Naprzód” 1913, nr 282, z 7 grudnia, s. 8.

¹⁹⁶ *Polski słownik judaistyczny*: Rafał Buber. Hasło oprac. Zofia Borzymińska [online]. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma [dostęp 27 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://www.jhi.pl/psj/Buber_Rafal.

¹⁹⁷ Toczek: *Zespół redakcyjny...*, s. 57.

¹⁹⁸ Myśliński Jerzy: *Architekt...*, s. 27.

¹⁹⁹ *Dr med. Henryk Kłuszyński (wspomnienie pośmiertne)*. „Zagadnienia Rasy” 1933, t. 2, s. 225–226.

²⁰⁰ Toczek: *Zespół redakcyjny...*, s. 52.

²⁰¹ *Tarnów – cmentarz żydowski* [online]. [dostęp 20 listopada 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://trobap.pulawy.pl/node/455>.

W ramach uzupełnienia warto wspomnieć, że na zdjęciu w centralnym punkcie siedzą czołowi działacze partyni: Jędrzej Moraczewski (1870–1944)²⁰², Ignacy Daszyński (1866–1936)²⁰³, Jan Englisch (1861–1929)²⁰⁴ czy Emil Bobrowski, a także specjaliści zagraniczni goście tego spotkania, wśród nich Wilhelm Ellenbogen (1863–1951)²⁰⁵ z Austrii.

Z nieco późniejszego okresu, bo po 1918 roku, pochodzi zdjęcie autorstwa Jana Malisza²⁰⁶, które przedstawia socjalistyczny klub radnych krakowskich. Jan Malisz (1878–1928)²⁰⁷ to urodzony w Wiedniu fotografik polski, propagator kultury i sztuki. W 1895 roku osiadł w Nowym Sączu, gdzie pracował jako urzędnik w kancelarii adwokackiej²⁰⁸. Co ciekawe, sam fotograf za młodu, jeszcze kiedy mieszkał w Nowym Sączu, był zaangażowanym socjalistą. W 1899 roku w procesie wytoczonym redakcji „Naprzodu” został skazany na trzy miesiące więzienia. W Krakowie zamieszkał w 1907 roku i na dobre zawodowo zajął się fotografią, w 1908 roku założył tu filię Ogólnoaustriackiego Związku Fotografów²⁰⁹. W Krakowie swój zakład fotograficzny prowadził przy ulicy Wiślniej²¹⁰. Wspomniane zdjęcie zostało wykonane w 1919 roku i przedstawia grupę kilkunastu statecznych już mężczyzn, radnych miejskich, tych samych, których jako młodych działaczy można zobaczyć na wcześniejszych fotografiach ze zjazdów partyjnych. Wśród nich znajduje się dwóch mężczyzn o żydowskim pochodzeniu: Maurycy Kapellner i Józef Rosenzweig. Towarzyszą im m.in. Ignacy Daszyński, Emil Bobrowski, Leon Misiółek (1860–1929)²¹¹ czy Zygmunt Klemensiewicz (ryc. 33).

Stosunkowo nowym nabytkiem w zbiorach naszego Muzeum jest archiwum fotograficzne Hanny Rudzkiej-Cybis (1897–1988)²¹² malarki, przedstawicielki koloryzmu, a od 1945 roku profesor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Kolekcję składającą się z blisko 2 tysięcy fotografii podarował MHK w 2006 roku Leszek Dutka (1921–2014), malarz, rzeźbiarz i ceramik, prezes i założyciel Fundacji Imienia Hanny Rudzkiej-Cybis. W latach 1945–1955 studiował na Wydziale Malarstwa w pracowni artystki, a później stał się jej przyjacielem, opiekował się nią, a po jej śmierci ocalił pracownię i archiwum. W zbiorze znajdują się fotografie rodziny, przyjaciół i znajomych, zdjęcia z plenerów i wystaw, wojaży, spacerów i spotkań. Hanna Rudzka podjęła studia w 1917 roku w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych, a w 1921 roku przeniosła się do krakowskiej Akademii. Do jej profesorów należał Józef Pan-



Ryc. 34. Dorota Berlinerblau w Paryżu, 1925, autor fot. nieznan; nr inw. MHK-Fs17880/IX

kiewicz (1866–1940), malarz, grafik i pedagog, jeden z pierwszych impresjonistów i symbolistów w polskiej sztuce przełomu XIX i XX wieku. Od swojego pierwszego pobytu w Paryżu był zafascynowany impresjonizmem i po powrocie do Warszawy w 1890 roku starał się przenieść na rodzimym gruncie francuskie trendy malarskie. Kiedy w 1923 roku został profesorem krakowskiej ASP, zainicjował nurt polskiego koloryzmu wyrastający z doświadczeń francuskich postimpresjonistów. Jego pracownia malarstwa cieszyła się dużym zainteresowaniem studentów. W 1923 roku Rudzka wspólnie z grupą studentów Pankiewiczza założyła Komitet Paryski w celu zebrania funduszy na wyjazd do Francji, by tam zdobywać dalszą wiedzę. Do

²⁰² PSB: Moraczewski Jędrzej. Hasło oprac. Wiesław Bieńkowski. T. 21, z. 4. Wrocław 1979, s. 684–689.

²⁰³ PSB: Daszyński Ignacy. Hasło oprac. Józef Feldman. T. 4, z. 5. Kraków 1938, s. 484–454.

²⁰⁴ PSB: Englisch Jan. Hasło oprac. Henryk Wereszycki. T. 6. Kraków 1948, s. 276–277.

²⁰⁵ Dr. Wilhelm Ellenbogen [online]. Republik Österreich. Parlament [dostęp 20 września 2016 r.]. Dostępny w internecie: https://www.parlament.gv.at/WWER/PAD_00291/.

²⁰⁶ Nr inw. MHK-Fs17497/IX.

²⁰⁷ PSB: Malisz Jan. Hasło oprac. Andrzej Szczygieł. T. 19, z. 3. Kraków 1974, s. 371.

²⁰⁸ *Fotografia galicyjska do roku 1918. Fotografowie Galicji, Tatr oraz Księstwa Cieszyńskiego. Zestawienie nazw zakładów i nazwisk fotogra-*

fów do roku 1918. Red. Aleksander Żakowicz i współpracownicy. Częstochowa–Katowice–Lwów 2008, s. 84.

²⁰⁹ Wisiecka Magdalena: *Fotografik polski Jan Malisz o Carlu Larssonie*. „Rocznik Biblioteki Jagiellońskiej” 2015, t. 65, s. 173–180.

²¹⁰ Kozłowski Jerzy: *Fotografia krakowska w latach 1840–1914*. Kraków 1978, s. 131.

²¹¹ PSB: Misiółek Leon. Hasło oprac. Andrzej Pilch. T. 21, z. 2. Kraków 1976, s. 364–365.

²¹² PSB: Rudzka-Cybisowa Hanna Natalia. Hasło oprac. Ewa Dwornik-Gutowska. T. 33. Wrocław 1991–1992, s. 38–42; Krzysztofowicz-Kozłowska Stefania: *Hanna Rudzka-Cybis*. Kraków 2007; Zientara Maria: *Artystki polskie i ich sztuka w latach 1900–1939. Cz. III. Przedstawicielki koloryzmu*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2009, z. 27, s. 64–266.



Ryc. 35. Koloryści w La Ciotat, od lewej: Artur Nacht, Jan Cybis, Dorota Berlinerblau, Maria Czapska, Józef Czapski, sierpień – wrzesień 1925 r., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs17361/IX

Paryża w 1924 roku oprócz Hanny, teraz już Rudzkiej-Cybis, wyjechali: Jan Cybis, Seweryn Boraczok, Józef Czapski, Józef Jarema, Artur Nacht, Tadeusz Piotr Potworowski, Janina Przedeńska-Strzałecka, Janusz Strzałecki, Marian Szczrybula, Zygmunt Waliszewski. W Paryżu dołączył do nich Jacek Puget, a w rok później przyjechali Dorota Berlinerblau i Stanisław Szczepański. W tym gronie dwoje przyszłych artystów było pochodzenia żydowskiego. Artur Nacht (1898–1974)²¹³, pochodzący z krakowskiej rodziny kupieckiej, rozpoczął studia w Krakowie w 1917 roku w pracowni Wojciecha Weissa. Po zaliczeniu pierwszego semestru wyjechał do Berlina, gdzie przebywał do 1923 roku, a po powrocie kontynuował naukę w krakowskiej ASP w pracowni Felicjana Szczęsnego Kowarskiego. I właśnie z tej pracowni pochodzi pierwsza, amatorska fotografia²¹⁴, wykonana w 1923 roku, przedstawiająca grupę 15 studentów z Arturem Nactem siedzącym w pierwszym rzędzie na podłodze.

Warszawianka Dorota Berlinerblau-Seydenmannowa (1898 lub 1902–1942 lub 1943)²¹⁵ wywodziła się z rodziny inteligenckiej o artystycznych zainteresowaniach. W domu jej rodziców, Józefa i Heleny Berlinerblauów, bywali muzycy, literaci i malarze, a między nimi także Józef Pankiewicz, który dostrzegł talent młodej dziewczyny i namówił na studia

w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych. Podjęła je w 1916 roku, a cztery lata później przeniosła się do krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, do pracowni Wojciecha Weissa i Józefa Pankiewicza. Pod wpływem sugestii tego ostatniego dołączyła w 1925 roku do jego studentów przebywających w paryskiej filii ASP (ryc. 34). W Paryżu miejscem spotkań kapistów stał się dom Cybisów, a spotkania te zostały uwiecznione na kilku amatorskich fotografiach²¹⁶, podobnie jak i wyjazd kilku członków grupy do domu Edmunda Denizota (1867–1945)²¹⁷ w Meaux²¹⁸. Był on najstarszym synem francuskiego ogrodnika, Augustyna Denizota, który w drugiej połowie XIX wieku założył wiele ogrodów w Wielkopolsce, tutaj też osiadł, ożenił się i założył przedsiębiorstwo ogrodniczo-sadownicze. Edmund Denizot osiedlił się w Meaux i tu, wzorem ojca, prowadził szkółki ogrodnicze, był także projektantem ogrodów i parków. W domu tego polonofila często bywali kapiści. Denizot wrócił do Polski w 1934 roku, w czasie wojny został zatrzymany za działalność na szkodę Niemiec i osadzony w KL Gross-Rosen, gdzie zginął podczas ewakuacji obozu.

Latem 1925 roku Cybisowie wyruszyli na południe Francji w poszukiwaniu nowych plenerów²¹⁹, a towarzyszyli im Dorota Berlinerblau i Artur Nacht. Po krótkiej wędrówce grupka młodych adeptów osiadła w uzdrowskiej miejscowości La Ciota (ryc. 35). Dokumentację fotograficzną tej wyprawy zawdzięczamy Berlinerblau, która pochodziła z zamożnej rodziny i jako jedyna posiadała aparat fotograficzny. Dzięki wykonanym w czasie pobytu amatorskim fotografiom²²⁰ wiadomo, jak wyglądał wynajęty przez kapistów niewielki domek, prowansalski *cabanon*, stojący na wzgórzu La Garde, w którym Cybisowie zajęli pomieszczenie na piętrze, obok w drugiej izbie mieszkała Berlinerblau, a na dole Nacht. Na zdjęciach widać ich przed wyjściem na plener, spacerujących po okolicy, wypoczywających nad morzem. Zachowały się także fotografie z ich wyprawy w „góry Prowansalskie” do grotty św. Magdaleny w masywie Sainte-Baume, do renomowanego kąpieliska w Saint-Raphaël i miejscowości Fréjus z ruinami rzymskiego akweduktu. To dzięki Berlinerblau posiadamy fotografie z paryskiego okresu kapistów oraz

²¹³ PSB: Nacht-Samborski Artur. Hasło oprac. Szajna-Sierosławska Bożena. T. 22. Wrocław 1977, s. 426–428; Zientara Maria: *Ocaleni z Holocaustu*. Jonasz Stern, Erna Rosenstein, Artur Nacht-Samborski. Red. Anna Biedrzycka. Kraków 2012, s. 91–116. Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, oddział Fabryka Emalia Oskara Schindlera, 8 listopada 2012 r. – 8 września 2013 r. Kurator Maria Zientara; Styrna Natasza: *Artyści żydowscy...*, s. 231–232; Zientara Maria: *Krakowscy artyści i ich sztuka w latach 1919–1945*. Red. Anna Biedrzycka. Biblioteka Krzysztoforska, nr 5. Kraków 2013.

²¹⁴ Nr inw. MHK-Fs19185/IX/3.

²¹⁵ PSB: Seydenmann Dorota. Hasło oprac. Jerzy Malinowski. T. 36. Warszawa–Kraków 1995–1996, s. 365–366; Styrna Natasza: *Artyści żydowscy...*, s. 212; Zientara Maria: *Krakowscy artyści...*, s. 496; eadem: *Artyści polskie...*, s. 266–267.

²¹⁶ Numery inw. MHK-Fs17879/IX, MHK-Fs17880/IX, MHK-Fs17882/IX, MHK-Fs19261/IX–MHK-Fs19263/IX.

²¹⁷ PSB: Denizot Augustyn. Hasło oprac. Antoni Jakubiński. T. 5. Kraków 1939–1946, s. 124; *Augustyn Denizot* [online]. Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne GNIAZDO [dostęp 20 listopada 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.wtg-gniazdo.org/forum/viewtopic.php?f=3&t=9358> oraz *Polscy patrioci w więzieniu w Oels i wymierzone im kary śmierci lub obozu koncentracyjnego* [online]. 4 listopada 2011 [dostęp 20 listopada 2016 r.]. Dostępny w internecie: https://olesnica.nienaltowski.net/Patrioci_kary_smierci.htm.

²¹⁸ Nr inw. MHK-Fs17877/IX.

²¹⁹ Chrzanowska-Foltzer Marta: *Odkrywanie Południa – podróż kapistów na południe Francji w świetle badań, dokumentów i fotografii*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2009, z. 27, s. 291–306.

²²⁰ Numery inw. MHK-Fs17357/IX–MHK-Fs17371/IX, MHK-Fs17373/IX, MHK-Fs17375/IX–MHK-Fs17379/IX, MHK-Fs17382/IX–MHK-Fs17383/IX, MHK-Fs17385/IX–MHK-Fs17386/IX.



Ryc. 36. Hanna Rudzka-Cybis i Dorota Berlinerblau w porcie w Collioure, sierpień 1926 r., autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-Fs17391/IX/2

z kolejnego, tym razem samodzielnego wyjazdu Cybisów latem 1926 roku do Collioure²²¹, niewielkiej miejscowości z kamienistą plażą i kilkoma zabytkami, którą rozświetli artyści z początku XX wieku. Dorota Berlinerblau odwiedziła przyjaciół, podróżując razem ze swoją rodziną. Powstało wtedy kilka fotografii wykonanych przed domem wynajmowanym przez Cybisów od rodziny marynarza, na plaży i w porcie (ryc. 36). Na zdjęciach widać także matkę Doroty, Helenę Berlinerblau (1870–1939), która często kupowała dzieła Rudzkiej i Cybisa. Przyjaźń pomiędzy Dorotą Berlinerblau a Hanną Rudzką-Cybis zaowocowała także fotografiami, które ta pierwsza wykonała w czasie swych zagranicznych wycieczek z rodziną i przysłała koleżance. Z 1923 roku pochodzą włoskie widoki²²² Rzymu, Capri, Sorrento, San Remo, Taorminy na Sycylii i Wenecji, a na niektórych z nich uwieczniona została Dorota Berlinerblau lub jej matka (ryc. 37). Trzy lata później z francuskiej podróży nadeszła fotografia²²³ z Avignon, Carcassonne, Bayonne i St. Jean-Pied-de-Port. W tej wyprawie oprócz matki uczestniczyli także inni członkowie jej rodziny: ojciec Józef Berlinerblau (1859–1935), inżynier chemik, brat Adolf Berlinerblau-Berli (1900–1975), także chemik, oraz bratowa Amelia z domu Goldfinger (1900–1942). W 1927 roku znowu zwiedzali Francję²²⁴, tym razem na ich szlaku znalazły się takie miejscowości, jak Verdun, Nancy, Mont St. Michel czy Deauville. Z lat dwudziestych pochodzą jeszcze dwie fotografie²²⁵, na których malarka ujęta została w nierozpoznanych ogrodach. Na pierwszym z nich bawi się z psem, na drugim pozuje w ogrodowej alejce w oryginalnym kapeluszu w formie kwiatu. Dorota Berlinerblau powróciła z paryskich studiów w 1931 roku i osiadła w Warszawie. Wspólnie z mężem, Mieczysławem Seydenmannem, inżynierem dróg i mostów, prowadzili dom gościnnie otwarty dla artystów. Z tego okresu zachowała się jedna fotografia²²⁶ nieznanego autorstwa, na którym Dorota znajduje się w grupie osób towarzyszących jej przyjacielowi, Zygmuntowi Waliszewskiemu, i jego żonie Wandzie. Berlinerblau-Seydenmannowa malowała często pejzaże i martwe natury, a swoje obrazy wystawiała w Warszawie, Paryżu, Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Genewie. Z chwilą wybuchu II wojny światowej we wrześniu 1939 roku przeprowadziła się do Kra-



Ryc. 37. Helena Berlinerblau, matka Doroty, w Taorminie, 1923, fot. Dorota Berlinerblau; nr inw. MHK-Fs21940/IX/19

kowa. Zamieszkała u przyjaciółki Hanny Rudzkiej-Cybis pod nazwiskiem Trzaskowska. Wiadomość o donosie do gestapo o ukrywającej się Żydówce zmusiły Berlinerblau do wyjazdu. Zamieszkała w Rabce. Kolejna denuncjacja zakończyła się aresztowaniem i rozstrzelaniem w Nowym Sączu. Twórczość artystki w przeważającej większości uległa zniszczeniu w czasie okupacji.

Wiosną 1931 roku w Galerie Moos w Genewie odbyła się wystawa kapistów *Młode malarstwo polskie – Grupa K.P.* Wzięli w niej udział m.in. Hanna Rudzka-Cybis, Jan Cybis, Józef Jarema, Artur Nacht, Piotr Potworowski, Zygmunt Waliszewski. Wystawa miała dobre recenzje, przynosząc artystom duży rozgłos i sukces, także finansowy (wiele obrazów zostało sprzedanych). Otwarcie nastąpiło 9 maja w trakcie obrad Letniej Sesji Rady Ligi Narodów, a patronat objęła Ambasada Polska w Szwajcarii. Wnętrza galerii z prezentowanymi obrazami ukazują cztery fotografie²²⁷ wykonane przez genewski zakład L-s Molly. Po tej wystawie wielu kapistów wróciło do Polski. Artur Nacht przebywał w Paryżu z przerwami do 1939 roku. Brał udział w wystawach w Paryżu, Warszawie, Lwowie, Poznaniu i Nowym Jorku, a w 1939 roku w zorganizowanej w Krakowie wystawie obrazów ofiarowanych na Fundusz Obrony Narodowej. Po wybuchu wojny przeniósł się do Lwowa, a kiedy zajęli go Niemcy, uciekł do Warszawy, posługując się fałszywym nazwiskiem Stefan Samborski. W czasie okupacji pomagał i organizował ratunek dla innych. Po wojnie mieszkał początkowo na Wybrzeżu, a od 1949 roku w Warszawie, gdzie otrzymał posadę profesora Akademii Sztuk Pięknych. W 1956 roku oficjalnie zmienił nazwisko na Stefan Artur Nacht-Samborski.

²²¹ Numery inw. MHK-Fs17387/IX–MHK-Fs17393/IX.

²²² Numery inw. MHK-Fs21940/IX/1-22. Z Wenecji pochodzą także dwie fotografie wykonane przez Dorotę Berlinerblau w 1936 r. – nr inw. MHK-Fs21941/IX/1-2.

²²³ Numery inw. MHK-Fs21943/IX/1-8.

²²⁴ Numery inw. MHK-Fs21943/IX/9-18.

²²⁵ Numery inw. MHK-Fs21945/IX/1-2.

²²⁶ Nr inw. MHK-Fs17868/IX.

²²⁷ Numery inw. MHK-Fs17863/IX–MHK-Fs17866/IX.

Fotografie z okresu dwudziestolecia międzywojennego

Szczególnie liczny jest zbiór fotografii poruszających tematykę żydowską z okresu międzywojennego. W jego obrębie spora grupa pochodzi ze zbiorów Agencji Fotograficznej „Światowid”. Dotyczą wydarzeń związanych z funkcjonowaniem społeczności żydowskiej, architektury i poszczególnych osób.

Kilkanaście zdjęć przedstawia żydowskie cmentarze znajdujące się na terenie Kazimierza, zarówno stary, funkcjonujący przy bożnicy Remu do 1803 roku, jak i nowy cmentarz przy ulicy Miodowej. Omawiane niżej fotografie zostały wstępnie zaprezentowane w formie wykazu w wspomnianym artykule Aleksandry Jaklińskiej-Dudy²²⁸.

Kilka tajemniczych ujęć przedstawia macewy na cmentarzu ze szczególnym uwzględnieniem grupy sarkofagowych nagrobków rodziny rabinów Mojżesza Isserlesa zwanego Remu i jego samego, które znajdują się w pobliżu zachodniej ściany bożnicy. Ujęcia te są na tyle dokładne, że możemy zidentyfikować poszczególne nagrobki i przeczytać inskrypcje. Wśród nich warto wspomnieć niezwykle malowniczą fotografię²²⁹ przedstawiającą widok na macewy cmentarza oświetlone pełnym słońcem, w głębi widoczne są stogi siana, a za nimi wschodnia ściana pobliskiej synagogi Izaaka (ryc. 38). Szczególnej wartości dodaje zdjęciu osoba jego autora, a owa malowniczość zamienia się wówczas w świadome działanie i kontrolę nad światłem i cieniem dzięki znajomości techniki fotograficznej. Tadeusz Przytkowski (1905–1972)²³⁰, bo o nim mowa, był historykiem sztuki, bibliofilem, grafikiem, gnomonikiem zajmującym się zegarami słonecznymi, a także kolekcjonerem. Od najmłodszych lat interesował się również fotografią, już w 1925 roku uzyskał wyróżnienie na wystawie fotograficznej w Los Angeles. W 1935 roku zorganizował własną wystawę objazdową *Piękno architektury włoskiej*. Od 1931 roku współpracował z American Geographical Society, a wiele jego zdjęć było publikowanych na łamach czasopism fotograficznych. W polu jego zainteresowań były przede wszystkim architektura, krajobraz, portret czy dzieło sztuki. Wielu ma w pamięci jego wybitne fotografie Olgi



Ryc. 38. Cmentarz żydowski przy bożnicy Remu, ok. 1930 r., fot. Tadeusz Przytkowski; nr inw. MHK-Fs13635/IX

Boznańskiej pozującej w swojej paryskiej pracowni. W 1946 roku był jednym z założycieli Związku Artystów Fotografików²³¹. Prywatnie był przyjacielem znanej fotografki, Zofii Chomętowskiej, którą często odwiedzał w jej posiadłości w Prochońsku²³².

Trzy fotografie nieznanego autorstwa²³³, wykonane w maju 1931 roku, przedstawiają niezwykle uroczystości, które wówczas miały miejsce w Krakowie. Tłumy chasydów przybyły na cmentarz, by celebrować dzień rabinów Remu, który tradycyjnie obchodzony był jako dzień prośb. „Stary cmentarz przepelnia się wówczas głośniami modlitwami i płaczem. Każdy przedkłada świętemu swoją prośbę, wypisaną na karteczce, zwanej kwitl (kwitek), którą wtyka w szczeliny grobowca. Kwitków tych można oglądać całe stosy. Ponieważ do grobowca Remu trudno się docisnąć, mniej wytrwali żydzi wtykają takie kwitki do grobowców innych pochowanych na cmentarzu rabinów. Równocześnie jako znak pobytu przy danym grobowcu, każdy wyrwa garść trawy i rzuca na płytę grobową. Tłumy żebraków w drapieżny sposób domagający się jałmużny, przekupnie sprzedający modlitwy, obrazki i przybory rytualne, wszystko to stwarza niezwykle orientalny nastrój”²³⁴. Wspomniany wyżej tłum, kłębiący się wokół najważniejszych wówczas nagrobków, jest doskonale widoczny na zdjęciach. Wśród tłumu fotograf uchwycił kilka osób skupionych na indywidualnej modlitwie, m.in. mężczyznę opartego o macewę nagrobka Eliezera Aszkenazego²³⁵, który w zatopił się w lekturze modlitewnika trzymanego w rękach. Obecnie fotografie te posiadają znaczny walor dokumentacyjny, bowiem

²²⁸ Jaklińska-Duda Aleksandra: *Judaika...*, s. 126.

²²⁹ Nr inw. MHK-Fs13635/IX.

²³⁰ *PSB*: Przytkowski Tadeusz. Hasło oprac. Stanisław Marian Brzozowski. T. 29, z. 2. Kraków–Wrocław 1986, s. 232–236.

²³¹ Sunderland Jan: *Wspomnienie o Tadeuszu Przytkowskim*. „Fotografia” 1978, nr 3 s. 42.

²³² Chomętowska Zofia: *Na wozie i pod wozem*. Warszawa 2008, s. 167.

²³³ Numery inw. MHK-Fs17920/IX, MHK-Fs18025/IX, MHK-Fs18026/IX.

²³⁴ Tomanek Ludwik: *Dzień rabinów Remu w Krakowie*. „Światowid” 1931, nr 20, s. 5.

²³⁵ *Uczestnicy uroczystości podczas modlitwy przy macewach na Cmentarzu Remu* [online]. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-R-1040-4 [dostęp 30 listopada 2017 r.]. Dostępny w internecie: <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/127663/317378a27cef-0c6591548022624aa8b6/>.



Ryc. 39. Cmentarz żydowski przy bożnicy Remu, ok. 1920 r., fot. Józef Kuczyński; nr inw. MHK-Fs397/IX

przestrzeń Kazimierza uległa w ostatnich latach znacznej transformacji, niektóre zabudowania zniknęły z niej na zawsze, a inne zostały znacznie przebudowane.

Z kolei seria siedmiu fotografii²³⁶ z zasobu Agencji Fotograficznej „Światowid”, pochodząca z lat trzydziestych XX wieku, dotyczy nowego cmentarza żydowskiego przy ulicy Miodowej. Są to typowo dokumentacyjne ujęcia, przedstawiające wygląd cmentarza i alejek pomiędzy poszczególnymi rzędami macew.

Niezwykle ciekawa z punktu widzenia techniki jest pochodząca z 1920 roku fotografia²³⁷ autorstwa Józefa Kuczyńskiego, przedstawiająca widok na stary cmentarz przy bożnicy Remu od strony nagrobków rabina Remu w kierunku ulicy Miodowej, a wykonana w technice gumy (ryc. 39). Józef Kuczyński (1875–1952)²³⁸ to zawodowy fotograf, prowadzący od 1907 roku w Krakowie własny zakład w Pałacu Spiskim. Specjalnością zakładu były fotografie wykonywane w różnych technikach, m.in. chromianowych, gumach, pigmentach i bromach. Stryjem Józefa Kuczyńskiego był Stefan Ludwig Kuczyński, jeden z pionierów dagerotypii w Krakowie. W przypadku zdjęcia z cmentarza żydowskiego fotograf sięgnął po technikę gumy, która pozwala uzyskać wielowymiarowy efekt z pogranicza fotografii i malarstwa. Technika ta powstała w połowie XIX wieku. Substancją światłoczułą w tym wypadku jest wodny roztwór gumy arabskiej i pigmentu. Obraz wywoływany jest w zwykłej wodzie. W 1898 roku odkryto, że siła obrazu i bogactwa tonalnego wzrasta, gdy obraz, składający się z jednej warstwy gumy i pigmentu, pokryje się jeszcze raz i powtórzy naświetlanie od początku. Technika ta dawała duże możliwości interpretacji obrazu, była powrotem do malarstwa²³⁹.

Grupa 15 zdjęć dotyczy szpitala żydowskiego mieszczącego się przy ulicy Skawińskiej 4–8 (ryc. 40). Szpital powstał na gruncie, który w 1821 roku Gmina Wyznaniowa Żydowska zakupiła od miasta Kazimierza. Początkowo był to jedynie dom z ogrodem przy ulicy Skawińskiej 8. Dopiero w roku 1861 rozpoczęto budowę kompleksu gmachów, prace ukończono w 1866 roku, autorem projektu był Antoni Stacherski²⁴⁰. W tej grupie seria negatywów²⁴¹ nieznanego autorstwa, pochodząca z lat trzydziestych XX wieku, przedstawia poszczególne gabinety: laryngologiczny, ginekologiczny, salę zabiegową (gdzie grupa lekarzy pracuje przy stole operacyjnym)

oraz sale chorych. Kilka ujęć przedstawia główną klatkę schodową, portal wejściowy, w którym nad drzwiami umieszczony jest napis w języku hebrajskim: *bet ha-cholim* (szpital). Na jednym negatywie została przedstawiona monumentalna księga w skórzanej oprawie opatrzona tytułem „Zbiór prac lekarzy szpitala izraelitów w Krakowie ogłoszonych w latach 1925–1935”.

Pięć bardzo interesujących kadrów²⁴² nieznanego autorstwa przedstawia funkcjonowanie szpitala w okresie I wojny światowej. Pochodzą one z albumu zawierającego aż 424 fotografie, dotyczące przede wszystkim szpitala epidemiologicznego nr 1 (szpital Bonifratrów), lecz także innych placówek medycznych w Krakowie oraz zniszczeń wojennych. Album był najprawdopodobniej własnością dr. Artura Górki, który pracował w tym szpitalu w czasie wojny. Wśród zebranych w albumie zdjęć znajduje się także kilka ujęć przedstawiających szpital, który był przeznaczony dla zakaźnie chorych żołnierzy. W tym czasie los wielu innych krakowskich szpitali był podobny. Aby zapewnić opiekę tysiącom rannych, były przejmowane przez władze wojskowe. Na jednym z ujęć widać grupę kilkudziesięciu chorych zebranych na schodach przed wejściem (w większości w mundurach rosyjskich), towarzyszy im grupa wojskowych lekarzy oraz pełniące posługę w szpitalu siostry zakonne. Na innym zdjęciu personel medyczny pozuje we wnętrzu szpitala w otoczeniu chorych – delikatnie uśmiechnięta pielęgniarka siedzi na krześle otoczona kilkunastoma mężczyznami w szpitalnych koszulach i sanitariuszami. Na kolejnym widać grupę wojskowych lekarzy podczas odprawy przed jednym z budynków, a na innym ogólny widok na baraki obozowe (ryc. 41).

Kolejne dwa zdjęcia²⁴³ zostały wykonane przez reporterów Agencji Fotograficznej „Światowid” w 1930 roku. Przedstawiają wnętrze wyżej wspomnianego szpitala. Poszczególne kadry ukazują sale szpitalne oraz kuchnię²⁴⁴.

Z okresu międzywojennego pochodzą odbitki przedstawiające architekturę Kazimierza ze szczególnym uwzględnieniem widoków synagogi Starej, zwłaszcza od strony ulic Szerokiej i Józefa. Jedno ze zdjęć przedstawia widok na zachodnią ścianę synagogi, od strony wylotu ulicy Józefa²⁴⁵. Na

²³⁶ Numery inw. MHK-Fs8526/IX–MHK-Fs8532/IX.

²³⁷ Nr nw. MHK-Fs397/IX.

²³⁸ Reinhard-Chlanda Małgorzata, Danilczyk Leszek: *Józef Kuczyński – wybitny portrecista krakowski*. „Fotografia” 1984, nr 1, s. 14–17.

²³⁹ Latoś Henryk: *1000 słów o fotografii*. Warszawa 1979, s. 111.

²⁴⁰ Witek Dorota: Szpital żydowski. W: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. 4. *Miasto Kraków*. Cz. 6. *Kazimierz i Stradom – judaica: bożnice, budowle publiczne i cmentarze*. Red. Izabella Rejduch-Samkowska, Jan Samek. Warszawa 1995, s. 40–41.

²⁴¹ Numery inw. MHK-4927/N–MHK-Fs4933/N oraz MHK-4961/N.

²⁴² Numery inw. MHK-Fs13946/IX/11, MHK-Fs13946/IX/22-23, MHK-Fs13946/IX/23, MHK-Fs13946/IX/28, MHK-Fs13946/IX/62.

²⁴³ Numery inw. MHK-Fs5877/IX, MHK-Fs5878/IX.

²⁴⁴ Jaklińska-Duda Aleksandra: *Judaika...*, s. 126.

²⁴⁵ Nr nw. MHK-Fs528/IX.



Ryc. 40. Szpital żydowski przy ul. Skawińskiej, lata trzydzieste XX w., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-4931/N



Ryc. 41. Personel szpitala przy ul. Skawińskiej, ok. 1916 r., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs13946/IX/28

pierwszym planie widoczni są przechodzący ludzie i bawiące się dzieci. Zdjęcie wykonał w 1936 roku fotograf posługujący się pseudonimem Spad, inspiracją do jego powstania był konkurs ogłoszony przez Wydział Kultury Zarządu Miejskiego w Krakowie. Inna fotografia²⁴⁶ została zrobiona przez znanego krakowskiego fotografa, Adama Karasia (1896–1986)²⁴⁷, który od 1932 roku prowadził swój zakład przy ulicy Szewskiej 12. Znany także z tego, że od 1924 roku wspólnie z bratem, Wiktoorem Karasiem, prowadził wytwórnię filmową. Wspomniana fotografia przedstawia jeden z piękniejszych kazimierskich plenerów, jakim jest podwórko kamienic pomiędzy ulicami Miodową a Józefa. Na zdjęciu Karasia widać je w swojej czystej formie, niemożliwej już dzisiaj do uchwycenia, ponieważ obecnie wypełniają je rzędy kawiarnianych stolików i gwar rozmów. Tu jest puste, być może mieszkańcy jeszcze śpią, przez podwórko przechodzi jedynie kilka kobiet, jedna z nich niesie w rękach dwa wiadra.

Autorem dwóch kolejnych zdjęć przedstawiających kazimierskie plenery jest, wspomniany wyżej Tadeusz Przypkowski, który podobnie jak przy kadrach z cmentarza żydowskiego, i tutaj świadomie operuje światłem i cieniem, z rozmysłem wybiera miejsce, z którego chce wykonać dane ujęcie. Powstały one około 1930 roku. Tym razem jest to widok na ścianę synagogi Starej od strony ulicy Józefa²⁴⁸ (ryc. 44). Fotograf stoi jeszcze w głębi ulicy, tuż przy jej wylocie, na pierwszym planie główną rolę gra dwoje ludzi – zamyślony mężczyzna siedzący na krześle pod murem kamienicy i ko-

bieta stojąca pośrodku ulicy. W głębi rozgrywa się walka słońca, które oświetla gmach synagogi, z cieniem spowijającym jeszcze fragment ulicy. Druga fotografia²⁴⁹ przedstawia wspomniane podwórko pomiędzy ulicami Miodową i Józefa, właściwie jest to jego fragment w pobliżu malowniczej przeziątki. Pierwszy plan tonie w cieniu, a ostre słońce zwraca uwagę na drugi plan, gdzie przy schodach kobieta z miotłą w rękę zajmuje się porządkami.

Autorem widoku na synagogę Starą od strony ulicy Józefa i placu Bawół, pochodzącego z około 1930 roku²⁵⁰, jest znany krakowski fotograf, Stanisław Mucha (1895–1976)²⁵¹. Na jego zdjęciu pojawia się sporo ludzi. Kilkanaścioro dzieci stoi lub siedzi na ogrodzeniu synagogi, tuż przy arkadowym ganku. Obok nich, także na murze ogrodzenia, skupiona jest grupa mężczyzn, niektórzy z nich siedzą, inni stoją zajęci rozmową. Ten sam fotograf wykonał też dwa zdjęcia wewnątrz dwóch krakowskich synagog – najstarszej i najmłodszej. Na fotografii ze Starej synagogi²⁵² (ryc. 42) okiem aparatu objął niemal całą salę główną z jej charakterystycznym wyposażeniem – bimą w centralnym miejscu, późnorennesansowym aron ha-kodeszem w ścianie wschodniej i rzędami ławek, które szczelnie wypełniają wnętrze. Zdjęcie zostało wykonane w latach trzydziestych XX wieku. Drugie zdjęcie²⁵³ przedstawia wschodnią ścianę we wnętrzu synagogi postępowej, można podziwiać na nim kunszt Fabiana Hochstima, który w 1897 roku wykonał neorenesansowy aron ha-kodesz z kamienia i marmuru. Wszystko to było możliwe dzięki fundacji Leona Horowitza i jego małżonki Karoliny²⁵⁴. Tym razem wnęka na Torę przybrała niezwykle rozbudowaną formę, zwieńczoną kopułą z koroną.

Na szklanej kliszy nieznanego autorstwa²⁵⁵, pochodzącej z około 1930 roku, przedstawiona została kamienica stojąca w narożniku ulic Miodowej 39 i Szerokiej 1. W kadrze została ujęta w całości, jest to widok od strony ulicy Miodowej. Kamienica jest trzypiętrowa, zbudowana na planie prostokąta ze ściętym narożnikiem, tynkowana, z szerokim płaskim gzymsem pomiędzy parterem a pierwszym piętrem. Na parterze mieszczą się sklepy, na ścianie narożnej duża witryna, na obu elewacjach drzwi i duże okna wystawowe. Nad oknami witryn rozmieszczone są kolejne szyldy i napisy reklamowe. Mieściła się tu „Pracownia blacharska J. Buchsbaum”, „Towary żelazne B. Szpigler”, „Krawiec męski M. Frost”, „Bazar

²⁴⁶ Nr nw. MHK-Fs7506/IX.

²⁴⁷ *Fotografia galicyjska do roku 1918...*, s. 63.

²⁴⁸ Nr nw. MHK-Fs13636/IX.

²⁴⁹ Nr nw. MHK-Fs13637/IX.

²⁵⁰ Nr nw. MHK-Fs15856/IX.

²⁵¹ Piotrowska Ewa: *Stanisław Mucha. Fotograf-dokumentalista i miłośnik Krakowa*. Kraków 2007. Katalog wystawy w Muzeum Historii Fotografii im. Walerego Rzewuskiego w Krakowie.

²⁵² Nr nw. MHK-Fs16559/IX.

²⁵³ Nr nw. MHK-Fs15854/IX.

²⁵⁴ Rejduch-Samkowa Izabella, Lewicka-Depta Zofia: *Synagoga Postępowa tzw. Tempel*. W: *Katalog zabytków sztuki...*, s. 30.

²⁵⁵ Nr nw. MHK-5978/N.



Ryc. 42. Widok na fasadę synagogi Starej od strony północnej, ok. 1939 r., fot. Stanisław Kolowca; nr inw. MHK-Fs12898/IX

cukierniczy”, „Sprzedaż wędlin własnego wyrobu A. Zacharasz”. Na ulicy stoi kilka osób, w oknach widać pojedyncze sylwetki. Kamienica została zbudowana w latach 1929–1930 według projektu Ryszarda Hoffmanna (ryc. 43).

Stanisław Kolowca (1904–1968)²⁵⁶ jest z kolei autorem panoramy ulicy Szerokiej²⁵⁷, którą zamyka od północy budynek Starej bożnicy. Całość budynku otacza jeszcze murowane ogrodzenie zniesione dopiero w latach 1970–1972²⁵⁸.

Podobnie jak dzisiaj, fotografowie sprzed kilkudziesięciu lat także dokumentowali rzeczywistość kazimierską, tworząc charakterystyczne migawki z ulic i zaułków. Sześć zdjęć²⁵⁹ autorstwa Jerzego Stenera, pochodzących z około 1936 roku, przedstawia kilka typowych ujęć z żydowskiej dzielnicy. Wśród nich podwórko kamienicy przy ulicy Meiselsa, gdzie na balkonie pierwszego piętra powiewa pranie na sznurach, a pod ścianami stoją drewniane belki – krajobraz zastany. W swoich wędrówkach po dzielnicy żydowskiej Stener uchwycił jeszcze synagogę Izaaka, dziedziniec przed bożnicą Remu, Żyda przed synagogą Starą czy grupkę osób podczas rozmowy przed jedną z kamienic przy ulicy Ciemnej.

Interesującą dokumentację stanowi fotografia²⁶⁰ pochodząca ze zbiorów Agencji Fotograficznej „Światowid”, wykonana w 1935 roku, przedstawiająca scenę z życia ulicznego wykonaną przy ulicy Berka Meiselsa. Ulica ta biegła pierwotnie od placu Nowego aż do Wisły, obecnie do skrzyżowania z ulicą Augustańską. Jej odcinek po stronie wschodniej ulicy Krakowskiej został wytyczony około 1888 roku w nawiązaniu do drogi, która biegła po zewnętrznej stronie muru obronnego, jej południowa pierzeja odpowiada dokładnie linii muru. Początkowo ulica została nazwana Miedzuch, a w 1912 roku nadano jej obecną nazwę²⁶¹. Dzięki tej fotografii zyskujemy niepowtarzalną okazję zobaczenia przestrzeni, która dzisiaj wygląda zupełnie inaczej i aż trudno wyobrazić sobie, że kiedyś mogła tak wyglądać. Chodzi tu o dobrze znany krakowianom skwerek tuż obok przystanku tramwajowego u wylotu ulicy Meiselsa do ulicy Krakowskiej. Dziś jest to miejsce tętniące życiem: pasażerowie przesiadający się w biegu, mieszkańcy leniwie dokarmiający gołębie, drobne sklepiki i kioski. Międzywojenny fotograf uchwycił na swoim zdjęciu równie dynamiczną scenę, lecz sprzed kilkudziesięciu lat. Po prawej stronie zdjęcia wóz zaprzężony w konia, przy



Ryc. 43. Kamienica przy ul. Miodowej 39, ok. 1930 r., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-5978/N

którym stoi grupa dzieci. Przez ulicę przechodzi sędziwy Żyd z długą brodą. Na balkonie wysokiej kamienicy przy Meiselsa 16 dostrzec można mężczyznę w piżamie, który zapewne tuż po przebudzeniu wyszedł zaczerpnąć świeżego powietrza. W głębi, pod murem z kamienia, stanowiącym najpewniej pozostałość średniowiecznych murów kazimierskich, dwóch młodych mężczyzn czyta gazetę. Po lewej stronie ciąg kamienic z sztyldami na poziomie parteru. Po prawej stronie, tuż przy skrzyżowaniu z ulicą Krakowską, nieistniejące obecnie

²⁵⁶ Król Lucyna: Stanisław Kolowca – fotograf Ołtarza Mariackiego. W: *Wokół Wita Stwosza. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej w Muzeum Narodowym w Krakowie, 19–22 maja 2005*. Red. Dobrosława Horzela, Adam Organisty. Kraków 2006, s. 407–409; Hermanowicz Henryk: *Stanisław Kolowca. „Fotografia” 1968*, nr 12, s. 280–283.

²⁵⁷ Nr inw. MHK-Fs12898/IX.

²⁵⁸ Rejduch-Samkowa Izabella, Lewicka-Depta Zofia: *Stara Synagoga*. W: *Katalog zabytków sztuki...*, s. 3.

²⁵⁹ Numery inw. MHK-Fs4484/IX–MHK-Fs4489/IX.

²⁶⁰ Nr inw. MHK-Fs5867/IX.

²⁶¹ *Encyklopedia Krakowa*. Red. prowadzący Antonii Henryk Stachowski. Kraków–Warszawa 2000, s. 605.



Ryc. 44. Ulica Józefa, ok. 1930 r., fot. Tadeusz Przytkowski; nr inw. MHK-Fs13636/IX

budynki, na jednym z nich duża reklama pobliskiego sklepu instrumentów muzycznych, mieszczącego się przy ulicy Meiselsa 5. Na horyzoncie widoczna jest z kolei ostatnia kondygnacja potężnej, czteropiętrowej kamienicy przy ulicy Krakowskiej 7 (ryc. 45).

Budynek ten kryje w sobie jeszcze jedną ciekawą historię z przeszłości. Otóż w XIX wieku mieściła się tutaj synagoga Bojaner²⁶², której nazwa związana jest z istnieniem w Krakowie skupiska chasydów sadagórskich²⁶³. Liczebność tej grupy w zachodniej Galicji była znaczna, w Krakowie istniało kilka zarejestrowanych domów modlitwy, wśród nich dwa o nazwie Bojaner (od Bojanowa), obydwa przy ulicy Krakowskiej, jeden pod nr. 7 (kierował nim Aron Knolauch), drugi pod nr. 26 (tam przewodniczącym był Mojżesz Kolin). To w Krakowie osiadł również wnuk cadyka Mordechaja Szragi z Husiatyna – Mozes z Bojanowa i Krakowa²⁶⁴.

Inna grupa zdjęć pochodzących z Agencji Fotograficznej „Światowid” to typowe ujęcia z ulic Kazimierza i nie tylko – grupa Żydów na Plantach²⁶⁵, tandeta przy ulicy Szerokiej²⁶⁶,



Ryc. 45. Zaulek u wylotu ul. Meiselsa, 1935, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs5867/IX

dzieci na stopniach ganku przy zachodniej ścianie synagogi Starej²⁶⁷, żydowski tragarz na ulicy Bożego Ciała²⁶⁸. Adam Karaś jest autorem fotografii²⁶⁹ wykonanej około 1930 roku na ulicy Starowiślniej, w narożniku z ulicą Dietla. Na pierwszym planie widoczna jest grupa Żydów w charakterystycznych nakryciach głowy – strejmelach. Około 1930 roku Karaś wykonał także piękny portret Żyda²⁷⁰. Przedstawia mężczyznę z brodą w średnim wieku. Na głowie ma jarmułkę, jego spojrzenie skierowane jest ku górze, prawą skroń rozjaśnia snop światła. Z kolei Tadeusz Przytkowski uchwycił na jednym ze swoich zdjęć²⁷¹ z około 1930 roku grupę mężczyzn w tradycyjnych strojach, przechodzących przez ulicę Bożego Ciała w rejonie skrzyżowania z ulicą Józefa. Pod pachą niosą księgi i zwinięte tałesy.

Fotografia przedstawiająca widok na ulicę Szeroką²⁷² od strony synagogi Starej pochodzi z około 1928 roku, a fotograf pracował dla Agencji Fotograficznej „Światowid”. W północno-wschodnim narożniku ulicy Szerokiej widoczny jest mur otaczający miejsce, gdzie w XVI wieku

²⁶² Piech Stanisław: *W cieniu kościołów i synagog. Życie religijne międzywojennego Krakowa 1918–1939*. Biblioteka Krakowska, nr 139. Kraków 1999, s. 295.

²⁶³ Chasydzi z Sadagóry – jedna z najbardziej rozbudowanych i wpływowych dynastii chasydzkich na terenie Austro-Węgier, jej założycielem był Israel Friedman z Różyna, znany jako Israel Różyna, za: Cała Alina, Węgrzynek Hanna, Zalewska Gabriela: *Historia i kultura Żydów...*, s. 304.

²⁶⁴ Samsonowska Katarzyna: *Z dziejów chasydyzmu w Małopolsce*.

„Rocznik Sądecki” 2005, t. 33, s. 41–51, 49.

²⁶⁵ Numery inw. MHK-Fs6994/IX/1-2, MHK-Fs9108/IX.

²⁶⁶ Numery inw. MHK-Fs5861/IX–MHK-Fs5864/IX.

²⁶⁷ Numery inw. MHK-Fs5871/IX–MHK-Fs5873/IX.

²⁶⁸ Nr inw. MHK-Fs5846/IX.

²⁶⁹ Nr inw. MHK-Fs7542/IX.

²⁷⁰ Nr inw. MHK-Fs7544/IX.

²⁷¹ Nr inw. MHK-Fs13640/IX.

²⁷² Nr inw. MHK-Fs5874/IX.

mieścił się niewielki cmentarz, wystarczający na potrzeby gminy kazimierskiej jeszcze przed przybyciem Żydów z Krakowa. W XIX wieku udało się ocalić cmentarz przed zakusami władz austriackich, zniszczony został jedynie dom dla ubogich, przylegający do cmentarza od strony północno-zachodniej. Pozostała część szelwnie ogrodzona murem, nagrobki jednak bardzo szybko niszczały, a miejsce zaczęło łączyć z legendą o parze narzeczonych ukaranych śmiercią za zbyt długie wesele, które zakłóciło spokój szabat²⁷³. Na zdjęciu widoczna jest także potężna kamienica Landauów, która należała do wpływowej i bogatej rodziny. W narożniku ulic Miodowej i Szerokiej trwają prace rozbiórkowe narożnej kamienicy, która wkrótce zostanie zastąpiona przez nową projektu Ryszarda Hoffmana²⁷⁴.

Jedna fotografia²⁷⁵ z zasobów Agencji Fotograficznej „Światowid”, pochodząca z 1930 roku, przedstawia fragment ulicy Augustiańskiej tuż przy skrzyżowaniu z ulicą Piekarską, widać na niej mężczyznę pracującego przy rozpadającym się murze, tuż obok niego stoi dwóch chłopców w chałatach. Obecnie to miejsce uległo znacznej transformacji, dzięki czemu widok uchwycony na fotografii staje się unikatowy.

Bardzo interesująco przedstawia się zbiór fotografii z archiwum Agencji Fotograficznej „Światowid” dotyczący wydarzeń istotnych dla krakowskiej społeczności żydowskiej w międzywojennym Krakowie. W marcu 1932 roku wykonana została fotografia²⁷⁶ przedstawiająca fasadę budynku przy ulicy Orzeszkowej 7, gdzie mieściła się redakcja żydowskiego czasopisma „Nowy Dziennik”. Był on drukowany w Krakowie od 1918²⁷⁷ roku i był pierwszym w Europie żydowskim dziennikiem, który ukazywał się w języku rodzimym kraju osiedlenia. To z pozoru zwyczajne zdjęcie stanowi ilustrację zajść z 29 lutego 1932 roku (ryc. 46). Wówczas to grupa nieznanych sprawców wybiła kamieniami szyby w oknach siedziby redakcji żydowskiego dziennika²⁷⁸. Po dokładnym przyjrzeniu się wspomnianej fotografii dostrzec można w niektórych oknach mniejsze lub większe otwory wybite w szybach. Jak podaje w swoim sprawozdaniu redakcja pisma, ów chuligański atak nastąpił około godziny 9 wieczorem, kiedy jeszcze praca w redakcji wrze pełną parą. Uderzenia kamieni w kilku zaś wypadkach były tak silne, że przebiły się na drugą stronę pomieszczeń. „Wedle zgodnej opinii kilku naocznych świadków, zarówno z pośród naszych pracowników, jak i przygodnych widzów, zamachu dokonało kilkunastu osobników, którzy przybyli gromadą przed budynek »Nowego Dziennika«, oddzielony większym placem od frontu ul. Orzeszkowej. Chuliganie, wśród których zauważono osobników w czapkach – słuchaczy Akademii Górniczej, uzbrojonych w laski, równocześnie rzucili przyniesione ze sobą cegły i kamienie, mierząc wyłącznie do okien oświetlonych²⁷⁹. Redakcja doceniła także natychmiastowe działania podjęte przez władze i policję w celu wyjaśnienia okoliczności zajścia. Niemal natychmiast została przeprowadzona rewizja w Szarej Kamienicy, siedzibie Stronnictwa Narodowego (SN)²⁸⁰. W wyniku prowadzonego postępowania policja aresztowała czterech członków Młodzieży Wszechpolskiej, podejrzanych o przeprowadzenie ataku.

Inne ważne wydarzenie uwiecznione w obiektywie aparatu fotograficznego reporterów²⁸¹ to otwarcie nowego domu przedpogrzebowego²⁸². Nowy cmentarz żydowski przy ulicy



Ryc. 46. Siedziba redakcji „Nowego Dziennika” przy ul. Orzeszkowej 7, 1932, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs5875/IX

Abrahama został założony staraniem gminy żydowskiej ze względu na brak miejsca na cmentarzu przy ulicy Miodowej. Pomysł ten zrodził się już w latach osiemdziesiątych XIX wieku, ale sprawa znalazła swój finał dopiero kilkadziesiąt lat później. Po zakupieniu w 1919 roku parceli od Piotra Hoffmana przystąpiono do organizacji konkursu na projekt zagospodarowania przestrzeni, włączając w to projekt domu przedpogrzebowego. Konkurs wygrał młody architekt, inż. Adolf Siódma, a według jego projektu powstał monumentalny gmach domu przedpogrzebowego w stylu orientalnym, z centralnym ryzalitem nakrytym kopułą i dwoma ryzalitami w skrzydłach bocznych, także zwieńczonych kopułami. Prace przy organizacji cmentarza przedłużały się i uroczyste otwarcie nastąpiło dopiero w 1932 roku²⁸³ (ryc. 47). Wspomniana wyżej fotografia została wykonana najpewniej w dniu otwarcia, przed gmachem domu przedpogrzebowego zaparkowane są w rzędach samochody, które przywoziły gości na otwarcie. Jak relacjonowała prasa, na uroczystości obecne były rzesze wiernych, a w celu ich dowiezienia wynajęto specjalnie autobusy. Udział wziął cały rabinat, bractwo pogrzebowe Chewra Kadisza, a także zarząd i rada gminy żydowskiej. Ceremonia

²⁷³ Bałaban Majer: *Przewodnik po żydowskich zabytkach Krakowa*. Kraków 1935, s. 68–69.

²⁷⁴ *Encyklopedia Krakowa...*, s. 949.

²⁷⁵ Nr inw. MHK-Fs5868/IX.

²⁷⁶ Nr inw. MHK-Fs5875/IX.

²⁷⁷ Fuks Marian: *Prasa żydowska w Polsce XIX i pierwszej połowy XX wieku (do końca drugiej wojny światowej)*. „Rocznik Historii Czołmiennictwa Polskiego” 1973, t. 12, nr 1, s. 27–55, 47.

²⁷⁸ Brzoza Czesław: *Kraków między wojnami. Kalendarium 28 X 1918–6 IX 1939*. Kraków 1998, s. 255.

²⁷⁹ *Chuligański napad na „Nowy Dziennik”*. „Nowy Dziennik” 1932, nr 62, z 2 marca, s. 11.

²⁸⁰ Brzoza Czesław: *Kraków...*, s. 255.

²⁸¹ Nr inw. MHK-Fs5876/IX

²⁸² Marszałkowski Tomasz: *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939*. Kraków 2006, s. 109–110.

²⁸³ Zbroja Barbara: *Miasto umarłych. Architektura publiczna Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w latach 1868–1939*. Kraków 2005, s. 98.



Ryc. 47. Dom przedpogrzebowy na nowym cmentarzu żydowskim przy ul. Abrahama, 1932, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs5876/IX



Ryc. 48. Żydowski Dom Akademicki przy ul. Przemyskiej 3, 1928, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs5908/IX

religijna pod przewodnictwem rabina Kornitzera, połączona była z siedmiokrotnym okrążeniem cmentarza wzdłuż murów, od wewnątrz, przez członków rabinatu, połączonym z wygłaszaniem modlitw. Po każdym okrążeniu uczestnicy spożyli posiłek le-chajim²⁸⁴. Uroczyste otwarcie domu pogrzebowy urządzony był zgodnie z regułami, oba skrzydła pomieściły pomieszczenia dla rabina, dla Kohenów, kostnice (w tym jedną dla zakaźnie chorych), pomieszczenie do ablucji, dom modlitwy, część biurową, mieszkalną oraz stajnie i garaże²⁸⁵.

Grupa 12 fotografii²⁸⁶ została wykonana z okazji otwarcia Żydowskiego Domu Akademickiego przy ulicy Przemyskiej 3, które miało miejsce 25 listopada 1928 roku²⁸⁷ (ryc. 48). Dom ten budowany był w latach 1924–1926 z inicjatywy Stowarzyszenia Solidarność B'nei B'rith w Krakowie i Żydowskiego Towarzystwa Akademickiego Ogniisko²⁸⁸. Konkurs na projekt budynku, ogłoszony w 1924 roku, wygrał Adolf Siódmałk i zgodnie z projektem powstał czteropiętrowy gmach na planie litery U, z dziewięcioosiową fasadą. Budowę kierował architekt Tobiasz Wexner, on też był autorem projektu wyposażenia wnętrza²⁸⁹. Kolejne ujęcia przedstawiają wnętrza domu akademickiego, który miał zapewnić miejsce 140 studentom. Znajdowała się tam

reprezentacyjna sala, biblioteka, sala gimnastyczna, kuchnia oraz duża jadalnia. Otwarcie budynku zostało starannie przygotowane, rozpoczęła je akademicka, na której obecni byli przedstawiciele władz na czele z wojewodą krakowskim Ludwikiem Darowskim, przedstawiciele Uniwersytetu Jagiellońskiego z rektorem Józefem Kallenbachem, a gościem specjalnym był prof. Majer Bałaban z Warszawy. Swoje przemówienia wygłosili prof. Rafała Taubenschlag (przewodniczący Kuratorium Żydowskiego Domu Akademickiego) i dr Ozjasz Thon²⁹⁰ (ryc. 49).

W naszej kolekcji niewiele fotografii ukazuje wnętrza sklepowe czy rzemieślnicze, chociaż „z handlu utrzymywało się dwa razy tyle Żydów co chrześcijan”²⁹¹. Ustawa przemysłowa z 1859 roku oraz zapoczątkowane w 1848 roku reformy emancypacyjne zniosły dotychczasowe ograniczenia hamujące rozwój żydowskiego handlu. Zasady wolnej konkurencji pozwoliły przyzwyczajonym do trudności żydowskim kupcom przejść do ofensywy. „Kupiec żydowski od razu prawie usunął na plan drugi chrześcijański kupca, bo on miał tę wiekową tradycję handlową, miał znajomość języka niemieckiego, ułatwiająca mu stosunki z zagranicą, przystępował do handlu z kapitałem, który mu zostawili przodkowie”²⁹². Na Kazimierz chodzono na zakupy z Krakowa dla oszczędności, bo w tutejszych sklepach można było kupić taniej żywność, galanterię czy konfekcję. Klientów kusiała również perspektywa uzyskania kredytu oraz możliwość targowania się. Żydowskie kupcy zajmowali się też handlem hurtowym i zaopatrywali drobnych kupców w Krakowie. Liczne hurtownie mieściły się na Kazimierzu, często w czynszowych kamienicach, gdzie „nierzadko po schodach skrzypiących i rozchwianych pięć się trzeba było na piętra, gdzie za żelaznymi drzwiami znajdowało się istne królestwo – czy to włóczki w kolorach, gatunkach, już nie tylko wedle życzeń, ale nawet marzeń, czy to buczków, kapeluszy, parasoli, bielizny, nici, pończoch, guzików, koralów, mebli, naczyń”²⁹³. Oczywiście prawdopodobnie nikt nie fotografował tych pomieszczeń, gdzie można było nabyć niemal wszystko. Zachowały się jednak fotografie ukazujące sklepowe witryny, a zwłaszcza szyldy na kazimierskich ulicach. Jedną z najstarszych jest wspomniany już wcześniej widok na ulicę Krakowską z żydowskimi sklepikami w parterze, wykonany przez zakład Kriegerów. „Wszystkie z nich mają półkoliste drzwi chronione zewnętrznymi z desek, pełniący-

²⁸⁴ Bałaban Majer: *W dniu otwarcia nowego cmentarza żydowskiego*. „Nowy Dziennik” 1932, nr 95, z 7 kwietnia, s. 5–6.

²⁸⁵ Zbroja Barbara: *Miasto umarłych...*, s. 93–94.

²⁸⁶ Numery inw. MHK-Fs5907/IX–MHK-Fs5910/IX, MHK-Fs5911/IX/1-2, MHK-Fs5912/IX/1-2, MHK-Fs5913/IX, MHK-Fs5914/IX/1-2, MHK-Fs5941.

²⁸⁷ Brzoza Czesław: *Kraków...*, s. 208.

²⁸⁸ Bałaban Majer: *W dniu otwarcia...*, s. 106.

²⁸⁹ Zbroja Barbara: *Miasto umarłych...*, s. 168.

²⁹⁰ *Uroczyste otwarcie Żyd. Domu Akademickiego w Krakowie*. „Nowy Dziennik” 1928, nr 319, z 27 listopada, s. 1.

²⁹¹ Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*. Biblioteka Krakowska, nr 149. Kraków 2008, s. 33.

²⁹² Kutrzeba Stanisław, Ptaśnik Jan: *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*. Kraków 1910, s. 63.

²⁹³ Gajzlerowa z Cerchów Eleonora: *Tamten Kraków, tamta Krynica*. Kraków 1972, s. 27.



Ryc. 49. Żydowski Dom Akademicki przy ul. Przemyskiej 3 – wnętrze, 1928, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs5910/IX



Ryc. 50. Plac Nowy, 21 sierpnia 1904 r., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs22083/IX

mi podobną rolę co okiennice w oknach. Owe drzwi otwierane na dzień stanowiły jednocześnie oparcie dla zawieszanych na nich tablic reklamowych²⁹⁴. Na tablicach tych znajdowały się i napisy w języku polskim, niemieckim lub jidysz, i obrazy przedstawiające sprzedawane towary. Charakterystycznym zjawiskiem było także wystawianie towarów przed sklepem. Z przełomu XIX i XX wieku pochodzi też inna klisza²⁹⁵ wykonana przez Natana Kriegera, ukazująca jednak kamienice nr 9–2 przy Rynku Głównym. W przyziemiu tych budynków znajduje się ciąg sklepów z szyldami, m.in. strojów damskich Leona Schudmaka, pracowni kuśnierskiej Salomona Manblitta czy kantoru wymiany Blau & Epstein. Tablice reklamowe sklepów znajdujących się na piętrze umieszczone zostały w wyższych partiach dość odrapanych fasad. Kamienicę nr 10 „zdobi” szyld magazynu ubiorów męskich i dziecięcych należący do Salo Münzera, a między oknami pierwszego piętra znajdują się dwa malowidła ukazujące owe stroje. Obok pod nr. 11 wielkimi tablicami niemal na każdym piętrze reklamuje się skład mebli i lusterek Jakuba S. Fuscha, dawniej R. Schudmaka. Tu także między oknami pierwszego piętra rozmieszczono obrazy prezentujące sprzedawany towar: lustra, szafy, kredensy, toaletki.

Kolejne zdjęcie²⁹⁶ wykonał nieznanymi fotograf w 1904 roku (ryc. 50). Został na nim uwieczniony plac Nowy z wybudowanym cztery lata wcześniej okrągłym – halą targową, któ-



Ryc. 51. Żydowski handlarz na ul. Szerokiej, 1925–1939, fot. Stanisław Mucha; nr inw. MHK-Fs16182/IX

wą w 1927 roku miasto wydzierżawiło gminie żydowskiej, a tą ją zaadaptowała na rytualną rzeźnię drobiu. Plac ten wspomina Rafael Scharf: „Gdy byłem małym chłopcem, moja Matka zabierała mnie czasami na zakupy w sercu Kazimierza, na Placu Nowym, czyli jak nazywaliśmy go Fiszpłacu, z jatkami i sklepikami w okrągłym, ceglany budynku²⁹⁷. Opisywał go także Manuel Rympel: „Cały Plac Nowy zastawiony był straganami warzyw i owoców – domena żydowskich przekupiek. Gospodynie niemal całego Krakowa z najdalszych krańców miasta przybywały na ten »plac żydowski« dla dokonania zakupów, bo, jak powszechnie twierdzono, wszystko tam było znacznie tańsze niż gdziekolwiek indziej. W sąsiedztwie jakby w przedłużeniu tego placu, obok zabytkowej bożnicy Ajzjaka (obok placu »żydowskiego«), stały wielkie kadzie. W czwartki i piątki lub inne dni przedświąteczne kadzie zapełniały się wszelkiego gatunku rybami²⁹⁸. Opisaną przez niego scenę z targu rybnego²⁹⁹ uwiecznił około 1926 roku Adam Karaś. Scenki przedstawiające tandetę na ulicy Szerokiej zostały już opisane³⁰⁰, nasz zasób wzbogacił się tylko o jedną fotografię³⁰¹ wykonaną przez Stanisława Muchę. Widać na niej starszego

²⁹⁴ Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa...*, s. 83.

²⁹⁵ Nr inw. MHK-2922/K.

²⁹⁶ Nr inw. MHK-Fs22083/IX.

²⁹⁷ Scharf Rafael F. *Co mnie i tobie Polsko... Eseje bez uprzedzeń*. Kraków 1999, s. 199.

²⁹⁸ Rympel Manuel: *Słowo o Żydach krakowskich w okresie międzywojennym (1918–1939)*. W: *Kopiec wspomnień*. Kraków 1964, s. 558–559.

²⁹⁹ Nr inw. MHK-Fs7543/IX.

³⁰⁰ Jaklińska-Duda Aleksandra: *Judaika...*, s. 128.

³⁰¹ Nr inw. MHK-Fs16182/IX.



Ryc. 52. Magazyn mebli i luster Saula Selzera przy ul. Szpitalnej 11, ok. 1910 r., fot. Antoni Pawlikowski; nr inw. MHK-8400/N/1

Żyda handlującego odzieżą, prezentującego swój towar kobiecie spod Krakowa, ujętych na tle Starej synagogi (ryc. 51). Klisza³⁰² Antoniego Pawlikowskiego, która powstała na przełomie drugiej i trzeciej dekady XX wieku, ukazuje piętrową, podniszczoną kamienicę na rogu ulic Szpitalnej i św. Tomasza. W kamienicy tej mieszkał i prowadził skład mebli i luster Saul Selzer (ryc. 52), co poświadczają dwa duże szyldy na fasadzie. W 1900 roku Selzera, jego żonę Gustę i kilku subiektów oskarżono o „zbrodnię gwałtu publicznego”, czyli próbę porwania Lei Jacobówny, która, zakochawszy się w Stanisławie Świerczku, opuściła dom rodzicielski, przyjęła chrzest i zamierzała poślubić ukochanego³⁰³. Kamieniczka, będąca świadkiem tej romantycznej historii, została rozebrana w 1927 roku, a na jej miejscu oraz sąsiedniej kamieniczki stanęły domy Funduszu Emerytalnego Urzędników Miejskiej Kasy Oszczędności, zaprojektowane przez Wacława Krzyżanowskiego. Ulica Szpitalna „była to w pewnym sensie ulica żydowska. Nie tylko dlatego, że istniała tam bożnica, ale z powodu licznych antykwariatów książek, należących do Taffetów, Seidenów – handel starymi książkami, podobnie jak cholewkarstwo czy zegarmistrzostwo, to była prawie wyłącznie żydowska domena. Z początkiem każdego roku szkolnego odbywał się tam istny karnawał – tłumy uczniów,

studentów przewalały się przez chodnik i jezdnię sprzedając, kupując i wymieniając krakowskim targiem zeszlenczone książki na »nowe«, setnie się przy tym bawiąc³⁰⁴. Taki handel ukazują cztery fotografie³⁰⁵ Agencji Fotograficznej „Światowid”, a w ich tle witryny i szyld księgarni antykwaryskich M.M. Taffeta i następców. Rodzina Taffetów już na przełomie XVIII i XIX wieku zajmowała się domokrażnym handlem książkami. W drugiej połowie XIX wieku antykwariat prowadził Mojżesz Mann Taffet (1831–1902)³⁰⁶, w pracy zaś pomagały mu córki i synowie, z których każde miało potem własną księgarnię antykwaryczną, a większość z nich przy tej samej ulicy Szpitalnej. Ojcowską objął najmłodszy syn, Juda Taffet (1870–1939), prowadząc oprócz antykwariatu handel znaczkami i instrumentami muzycznymi. „Ulica Szpitalna była właściwie – niemal na całej swej długości – ulicą antykwariatów, których właścicielami były znane w mieście, o nazwiskach dziś już niemal symbolicznych, rodziny Taffetów, z ich odgałęzieniem Seidenów³⁰⁷ – wspominał Henryk Vogler, a Aleksander Słapa uzupełnił: „Było trzy czy cztery antykwarnie Taffetów, tyleż sklepów Seidenów, obok nich Raucher, Wetstein, Litman³⁰⁸”.

W muzealnych zbiorach posiadamy niewielką, amatorską fotografię³⁰⁹ – podobiznę Fabiana Bernarda Himmelblau (1860–1931)³¹⁰, wywodzącego się z rodziny antykwariuszy (ryc. 53). Jego ojciec, Izaak Mendel Himmelblau (1831–1893), był nie tylko antykwariuszem, ale też księgarzem sortymentowym i wydawcą. Księgarnię antykwariat prowadził przy ulicy Floriańskiej 4 (według dzisiejszej numeracji), później św. Jana 12. W czasie powstania styczniowego przemycił do Królestwa bibułę, broń i odznaki patriotyczne sprowadzane z Niemiec. Był wydawcą wielu ważnych dzieł prawniczych, przewodników po Krakowie, podręczników szkolnych, książek dla dzieci i młodzieży. Swoją antykwariat reklamował za pośrednictwem ogłoszeń i katalogów. Po jego śmierci właścicielką tej doskonale prowadzonej firmy księgarskiej została wdowa, Estera Himmelblau, która powierzyła kierownictwo synowi, Fabianowi Bernardowi Himmelblauowi. Był on znawcą książek polskich, specjalnie wyszukiwał polonica, uratował niejedną cenny fragment starodruków, używanych dawniej jako wyklejki książek. Jego postać antykwariusza dziwaka, który nie chce się rozstawać ze zgromadzonymi książkami, opisał we wspomnieniach Karol Estreicher, towarzyszącemu w wizycie w księgarni przy ulicy św. Tomasza 16 (w budynku hotelu Pod Różą) swojemu ojcu, Stanisławowi Estreicherowi³¹¹. W wyniku tej niechęci do sprzedawania książek pod koniec życia brakowało mu środków na utrzymanie, co tak podsumował inny księgarz, Aleksander Słapa. „Żył w nędzy, siedząc jak legendarny smok na skarbach spiętrzonych w sklepie za kościołem świętojańskim – podtrzymuje »czarną legendę« Fabiana Himmelblaua. Wśród cennych woluminów i stert bezwartościowej makulatury dniami i nocami siedział i czytał, a patologiczna mizantropia objawiająca się wrogocią do każdego, kto dotykał klamki jego drzwi i chciał kupić u niego książkę – zamieniała brudny i ciemny sklepik w grób, w którym dogorywał wybitny księgarz, wydawca i zwariowany bibliofil³¹²”.

„W znacznej mierze w rękach żydowskich znajdował się w Krakowie także handel dziełami sztuki, w szczególno-

³⁰² Nr inw. MHK-8400/N/1.

³⁰³ „Słowo Polskie” 1900, nr 161, z 6 kwietnia, s. 3.

³⁰⁴ Scharf Rafael F. *Co mnie i tobie...*, s. 241.

³⁰⁵ Numery inw. MHK-Fs6737/IX, MHK-Fs6738/IX, MHK-Fs6742/IX, MHK-Fs6745/IX.

³⁰⁶ *Słownik pracowników książki polskiej*: (dalej cyt. *Słownik*): Taffet. Hasło oprac. Jan Pachonński, Gustaw Schmager. Warszawa–Łódź 1972, s. 896.

³⁰⁷ Vogler Henryk: *Wyznanie mojżeszowe...*, s. 29.

³⁰⁸ Słapa Aleksander: *Chłopięca pasja książek*. W: *Kopiec wspomnień...*, s. 212.

³⁰⁹ Nr inw. MHK-Fs4159/IX.

³¹⁰ *Słownik*: Himmelblau. Hasło oprac. Helena Lipska, Gustaw Schmager, s. 330–331.

³¹¹ Estreicher Karol: *Nie od razu Kraków zbudowano*. Warszawa 1956, s. 63–79.

³¹² Słapa Aleksander: *Chłopięca pasja...*, s. 215.

ści obrazami. (...) Ojciec mój nabywał obrazy u Schmausa i w »Salonie malarzy polskich« Frista, obu z ulicy Floriańskiej” –wspominał Henryk Vogler³¹³. Firma Salomona Schmausa należała do najbardziej znanych, działających jeszcze przed I wojną światową. W zbiorach MHK znajduje się zdjęcie³¹⁴ ukazujące wejście do tego sklepu przez bramę kamienicy pod nr. 25, nad którą był szyld „Obrazy. S. Schmaus”, z boku druga, mniejsza tabliczka wspominająca też o ramach, a po bokach wejścia wzdłuż holu ustawione witryny z wystawionym towarem. Dwie³¹⁵ inne fotografie dotyczą antykwariatu Horowitza, który znajdował się przy ulicy Wiślniej 10. W swoich wspomnieniach Andrzej Pronaszko, będący wówczas jeszcze początkującym artystą malarzem, tak opisał „galerię” Horowitza: „mieściła się (...) w dwu wąskich i ciemnych pokoikach, biegnących w głąb domu amfiladą, ciemnych i brudnych, a tak zapchanych obrazami stojącymi wzdłuż ścian systemem piętrowym, jedne na drugich, że zasłaniały sobą te, które już swego czasu zostały na ścianach zawieszane. Orientować się w stertach tych płócien, nabitych na blejtramy i oprawnych w tandenne ramy, potrafił jedynie tylko sam Horowitz”³¹⁶. Antykwariusza wspominał także Franciszek Klein, opisując go jako handlarza ram, obrazów i oleodruków, którego ulubionym artystą był Wlastimil Hofman. Cenił tego malarza tak bardzo, że „Hofmanów miał kilkadziesiąt, tylko nie lubił byle komu sprzedawać”³¹⁷. Witryny jego salonu zostały ujęte na jednej fotografii, na drugiej sam marszand stojący we wnętrzu wśród rozwieszonych i ustawionych pod ścianą obrazów. Wszystkie trzy fotografie wykonane w latach trzydziestych XX wieku przez Agencję Fotograficzną „Światowid”.

Z tej samej Agencji pochodzi sześć zdjęć³¹⁸ ukazujących wnętrze sklepu z porcelaną należącego do Jakuba Grossa (1889–1942), mieszczącego się przy Rynku Głównym 30. Gross posiadał już sklep – skład porcelany, kryształów, szkła i lamp po drugiej stronie Sukiennic, pod nr. 8. Firma zatrudniała ponad 30 osób, reklamowała się filmami w kinach i ogłoszeniami na tramwajach. O jej sukcesie zdecydował talent kupiecki Sary z Scharfów Grossowej (1891–1959), żony Jakuba, zabiegającej o pozyskiwanie renomowanych klientów, do których zaliczała się także Kancelaria Cywilna Prezydenta RP. Z kolei Jakub Gross o artystycznych zamiłowaniach, sam dbał o dekorację wystaw, ozdabiając je w święta narodowe obrazami Kossaków, sprowadzał też z zagranicy nowinki, jak przesuwające się lustra i napisy. Grossowie uwiecznieni zostali na dwóch kolejnych fotografiach³¹⁹ przedstawiających uczestników otwarcia nowego sklepu (ryc. 54). Rodziców i ich sklep uwiecznił także w ciepłym wspomnieniu ich syn, Natan Gross³²⁰. W zbiorach posiadamy także fotografię³²¹ nieznanego autora z widokiem na fragment narożnika kamienicy z witrynami sklepu od strony ulicy Szewskiej i od strony Rynku Głównego, gdzie nad wystawami widnieje neonowy szyld „Jakób Gross”, jak pisał Natan Gross, był to chyba jeden z pierwszych neonów na krakowskim Rynku. Firma posiadała także stałe ekspozycje reklamowe swoich wyrobów przy Dworcu Głównym i w Pasażu Bielaka. Dwie klisze³²² z lat dwudziestych XX wieku pokazują reklamową witrynę starego sklepu Grossów przy Rynku Głównym 8, mieszczącą się w murze ogrodenia pałacu Wołodkowiczów (ul. Lubicz 4; ryc. 55).



Ryc. 53. Fabian Himmelblau, początek XX w., autor fot. nieznan; nr inw. MHK-Fs4159/IX

Pozostałe fotografie i klisze przedstawiają szyldy i witryny żydowskich sklepów i lokali na terenie Krakowa. Do najbardziej znanych należała restauracja Thornia, do której brama wejściowa przy ulicy Krakowskiej 13 ujęta została na szklanej kliszy³²³, wykonanej przez pracownię fotograficzną Muzeum Przemysłowego na przełomie drugiej i trzeciej dekady XX wieku. Restauracja była prowadzona przez Hirscha Thornia i jego trzech synów w latach 1899–1939. „Myliłby się ten, kto by sądził, że w restauracji Thornia jadali wyłącznie Żydzi. Uczęszczali tam wprawdzie ludzie przestrzegający rygorystycznie przepisów rytualnych, gdyż Thorn, jako człowiek głęboko religijny, prowadził ściśle rytualną kuchnię, ale większość klienteli stanowili nie-Żydzi. Wyżsi urzędnicy, radni miasta, profesorowie Uniwersytetu Krakowskiego, literaci – przesiadywali u Thornia długie godziny i delectowali się smażonymi szyjkami gęsimi, faserowanym szczupakiem, strudlem z jabłkami i rodzynkami, i innymi smakołykami

³¹³ Vogler Henryk: *Wyznanie mojżeszowe...*, s. 30–31.

³¹⁴ Nr inw. MHK-Fs10179/IX.

³¹⁵ Numery inw. MHK-Fs10182/IX i MHK-Fs10183/IX.

³¹⁶ Pronaszko Andrzej: *Fragmenty wspomnień i komentarzy. W: Kopicz wspomnień...*, s. 258.

³¹⁷ Klein Franciszek: *Notatnik krakowski*. Kraków 1965, s. 136

³¹⁸ Numery inw. MHK-Fs2920/IX–MHK-Fs2925/IX.

³¹⁹ Numery inw. MHK-Fs17956/IX i MHK-Fs17957/IX.

³²⁰ Gross Natan: *Kim pan jest, panie Grymek?*. Kraków 1991.

³²¹ Nr inw. MHK-Fs21840/IX.

³²² Numery inw. MHK-5972/N i MHK-5973/N.

³²³ Nr inw. MHK-213/N.



Ryc. 54. Otwarcie sklepu Jakuba Grossa przy Rynku Głównym 30 z wzorcową zastawą prezentowaną na stole. W centrum, zaznaczeni krzyżykami, stoją Jakub i Sara Grossowie, 2 grudnia 1935 r., fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs17956/IX

kuchni żydowskiej, popijając przy tym prawdziwą, aromatyczną pejsachową śliwowicę i miód³²⁴. Właściciel, motywowany względami religijnymi, nie pobierał w soboty opłat za posiłki – zapłatę należało uiścić w inny dzień.

Kamieniczka na rogu ulic Piłsudskiego i Straszewskiego, znajdująca się naprzeciw Collegium Novum, jest tylko tłem dla wydarzeń uchwyconych przez fotografa „Światowida”³²⁵. W tym małym, jednopiętrowym domku mieściła się restauracja Markusa Goldmanna, który zarazem był właścicielem tej posesji (ryc. 56). „W swoim położonym naprzeciwko Uniwersytetu lokalu gościł nieraz, przy obficie zastawionym osobnym stoliku, wielu przedstawicieli tej uczelni”³²⁶.

Trzy klisze³²⁷, wykonane na początku lat dwudziestych XX wieku przez nieznanego autora, ukazują ulicę na Kazimierzu. Pierwsza narożnik ulic Bożego Ciała i Józefa z widocznymi sztyldami: malarza B. Nuchterna, handlu towarów spożywczych Feiwela Laulichta, skupu pierza Jakuba Briefela, handlu skórami M. Schenkera, fryzjera M. Alstera, a otwarte okiennice umożliwiają dostrzeżenie wyłożonego towaru. Kolejna może posłużyć jako ilustracja do wspomnienia Henryka Voglera: „Za to w pewne określone dni atmosfera ulegała zasad-

niczej zmianie. Zamykano wszystkie sklepiki, opustoszałymi teraz uliczkami kroczyły wolno dostojne siwobrode postacie w białych pończochach, długich jedwabnych i aksamitnych kapotach zwanych »bekisze«, w kołpakach na głowach, otoczonych dookoła rudym lisim futrem, czyli »sztramel«, ze związającymi spod marynarek sznurkami do odmawiania pacierzy, zwanymi »cyces«, owinięci w biało-czarne szale modlitewne »talesy«. Pod pachami ściskali zawiniątko, w których mieściły się książki do nabożeństwa. Obok dreptali z radosną dumą ich mali synkowie, z długimi strąkami włosów przed uszami, czyli kręcącymi się w rurki loków »pejsami«. Ze wszystkich okien roznosiły się słodkie zapachy ciast wypiekanych specjalnie na te dni. (...) Nadchodziły Święta”³²⁸. Taką scenę uchwycił fotograf na placu Nowym – dwóch przechodzących starszych Żydów zmierzających do synagogi, za nimi podążający chłopiec, a w tle zamknięte sklepy z tabliczkami: R. Krischer i P. Pufelles – sprzedaż mięsa (ryc. 57). Również na trzeciej kliszy widać zaciągnięte żaluzje sklepu M. Finkelsteina i składu masła i sera M. Hornera przy ulicy Bożego Ciała.

Następne ujęcie³²⁹ to fragment fasady kamienicy przy ulicy Stradomskiej 13 z sztyldami: „Józef Kaufmann (obecnie L. Kornblum) Sprzedaż waty”, „Handel win” Leona Muckenbraunna i tabliczka krawca męskiego S.M. Rosenberga. Kolejne³³⁰ to kamienica z Podgórze stojąca na rogu ulic Kalwaryjskiej 38 i Długosza 2, w której mieściła się piwiarnia i skład wódek Eliasza Habera. Przy ulicy Wielopole 15³³¹ duży sztyld Emila Silberbacha „Materiały budowlane”. Firmę założył ojciec Emila, Roman Silberbach, który podejmował się krycia dachów, i to jemu powierzono pokrycie dachu Teatru Miejskiego (obecnie im. Juliusza Słowackiego). Silberbachowie produkowali także płytki ceramiczne, które

³²⁴ Rympeł Manuel: Słowo o Żydach krakowskich..., s. 571.

³²⁵ Nr inw. MHK-Fs7017/IX.

³²⁶ Vogler Henryk: *Wyznanie mojżeszowe...*, s. 70.

³²⁷ Numery inw. MHK-449/N–MHK-451/N.

³²⁸ Vogler Henryk: *Wyznanie mojżeszowe...*, s. 51–52.

³²⁹ Nr inw. MHK-217/N.

³³⁰ Nr inw. MHK-5977/N.

³³¹ Nr inw. MHK-214/N.



Ryc. 55. Ulica Lubicz – ekspozycja reklamowa pierwszego sklepu Jakuba Grossa, lata dwudzieste XX w., fot. Antoni Pawlikowski (?); nr inw. MHK-5973/N

opatrzone ich nazwiskiem, można jeszcze dziś znaleźć w starych krakowskich kamienicach³³². Kolejne szyldy widoczne są przy ulicy Brackiej 5³³³, gdzie sprzedaż kołder i towarów bławatnych prowadził A. Englander, a obok skład mąki i towarów spożywczych Ch. Lipsker. Taki sam asortyment można znaleźć u Samuela Klausnera³³⁴ przy Małym Rynku 1. Z kolei przy ulicy Siennej 1 widnieje szyld towarów bławatnych Salomona Fleischera³³⁵, zaś przy ulicy Grodzkiej 33³³⁶ znajdował się dom odzieżowy Salomona Lerner³³⁷ (ryc. 58). Na tej samej ulicy, ale już bliżej Rynku Głównego, pod nr. 4³³⁸, mieścił się sklep „specjalisty gorsetów” Hermana Piesena. Reklamował się on w prasie jako specjalista z Pragi, który „poleca nowości każdego rodzaju damskich i dzieciennych gorsetów. Gorsety do prostego trzymania się jakoteż higieniczne do wyrównania nierówno zbudowanych osób”³³⁹. W tej samej kamienicy znajdował się jeszcze salon mód B. Lilienthala i sklep z tkaninami Samuela Spiry. Ostatni z wymienionych właścicieli był dość często nagradzany w konkursach wystaw sklepowych. Tadeusz Seweryn pisał: „Wystawa w oknie sklepu jest bezsprzecznie jednym z najważniejszych i najtańszych czynników reklamy”³⁴⁰. Dalej zaś wspominał: „Rzecz godna uwagi, że już w roku 1897, kiedy w Dreźnie ogłoszono pierwszy konkurs na artystyczną dekorację wystaw sklepowych, inteligentne sfery kupiectwa krakowskiego dały inicjatywę do ogłoszenia podobnego konkursu, a Tow. Upiększenia miasta Krakowa »dążąc, jak



Ryc. 56. Restauracja Markusa Goldmanna, narożnik ulic Piłsudskiego i Straszewskiego, 1933, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs7017/IX

głosi tekst konkursu, do rozbudzenia w sferach naszego kupiectwa potrzeby większego uwzględnienia estetycznej strony, a to zarówno ku własnemu pożytkowi kupców, jak i w celu podniesienia piękna miasta» ogłasza rok rocznie konkursy a od roku 1918 wyznacza nagrody za najlepsze wystawy sklepowe. Do sądu konkursowego należą obecnie: z ramienia miasta przedstawiciele Miejskiego Muzeum Przemysłowego, następnie delegaci Izby Handlowej i Przemysłowej, Stowarzyszenie Kupców Żydowskich i Kongregacji Kupieckiej. Dzięki tej społecznej akcji notujemy coraz wyższy poziom artystyczny sklepowych wystaw w Krakowie”³⁴¹. Na jednej z klisz³⁴² wykonanych przez pracownię fotograficzną Muzeum Przemysłowego uwieczniono wystawę „Domu mody” Samuela Spiry przy ulicy Grodzkiej 4, która w 1929 roku zdobyła pierwszą nagrodę³⁴³.

Dość dużo sklepów żydowskich właścicieli znajdowało się przy ulicy Floriańskiej. Na posiadanych przez nas fotografiach i kliszach³⁴⁴ uchwycone zostały: pod nr. 2 „The Gentleman” Dawida Birnbauma z konfekcją męsko-damską i jubiler Antoni Józef Neuberger pod nr. 8 „Clothing Mouse” Samuela Kleina z ubiorami męskimi, zaś pod nr. 12 sklep z jedwabiami Spiry. Henryk Vogler pisał: „Twierdzono nawet z udaną powagą, że taki podział na stronę parzystą – żydowską, i nieparzystą – chrześcijańską, został dokonany celowo i że podział ten rozciąga się na całą ulicę Floriańską. Oczywiście, były to żarty”³⁴⁵. Świadczą o tym także kolejne

³³² Gołąb Marta: *Od azulejos do mozaiki. Pamięci Abrahama Romana Silberbacha* [online]. [dostęp 19 kwietnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: <https://cojestgrane.pl/polska/slaskie/jastrzebie-zdroj/wydarzenie/2lxo/od-azulejos-do-mozaiki.-pamieci-abrahama-romana-silberbacha/bylo>.

³³³ Numery inw. MHK-3329/N i MHK-3331/N.

³³⁴ Nr inw. MHK-3215/N.

³³⁵ Nr inw. MHK-3231/N.

³³⁶ Nr inw. MHK-3338/N.

³³⁷ Rodzinę Lernerów wspomina wnuczka Salomona, zob. Lerner Nora: *Żydowski Kraków bez jarmulki, sztrajmłu i talesu* [online]. KrakowskiKazimierz.pl, 3 czerwca 2013 r. [dostęp 13 marca 2017 r.].

Dostępny w internecie: <http://www.krakowski-kazimierz.pl/zydowski-krakow-bez-jarmulki-sztrajmłu-i-talesu/>.

³³⁸ Numery inw. MHK-216/N i MHK-3213/N.

³³⁹ „Bocian” 1901, nr 20, s. 5.

³⁴⁰ „Rzeczy Piękne” 1930, t. 9, nr 7–8, s. 129.

³⁴¹ Ibidem, s. 131.

³⁴² Nr inw. MHK-3261/N.

³⁴³ „Rzeczy Piękne” 1929, t. 8, nr 2, s. 44.

³⁴⁴ Numery inw. MHK-3339/N, MHK-3340/N, MHK-3342/N, MHK-3466/N, MHK-3212/N, MHK-3214/N, MHK-Fs11009/IX.

³⁴⁵ Vogler Henryk: *Wyznanie mojżeszowe...*, s. 66.



Ryc. 57. Fragment północnej pierzei pl. Nowego, ok. 1930 r., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-451/N



Ryc. 58. Dom odzieżowy Salomona Lerner przy ul. Grodzkiej 33, lata dwudzieste – trzydzieste XX w., fot. Stanisław Kolowca; nr inw. MHK-3338/N

fotografii: pod nr. 43 mieściła się firma Józefa i Salo Emerów, „polecająca w wielkim wyborze: ubrania, palta, futra, spodnie, kurtki skórzane, kostiumy i płaszcze damskie, suknie oraz materiały na ubiory”³⁴⁶ męskie, damskie i dziecięce, a pod nr. 45 Bernard Bauman pod szyldem „Pierwsza krakowska konkurencja” sprzedawał płótna, barchany, wełny, zefiry i sukna. I wreszcie na Rynku Głównym³⁴⁷ pod nr. 11 na kliszy Franciszka Kleina sprzed 1916 roku widać szyldy i wystawy: „Hellmann Kohn i Synowie (nadworni dostawcy!)”³⁴⁸, prowadzący skład ubiorów męskich i dziecięcych, Majer Erteschik – materiały wełniane i jedwabne oraz stroje damskie, „Tani Bazar” Imerglucka, a na fotografii z 1934 roku skład dentystyczny Józefa Leiblowicza. Pod nr. 12 funkcjonował zakład mechaniczno-blacharski Dawi-

da Horowitza i szklarz-lakiernik Józef Silberling, a naprzeciwko pod nr. 14 „fabryka płaszczy damskich” Hirschfelda i Schechtera. Wśród tych wszystkich szyldów można także znaleźć i inne tabliczki z nazwiskami krawców, zegarmistrzów czy adwokatów. Ostatnie trzy nazwiska znajdujemy na serii klisz³⁴⁹ ukazujących wystawę mebli i kilimów zatytułowaną *Jak mieszkać*, zorganizowaną w 1935 roku przy ulicy Rajskiej 12 (ryc. 59). Wśród wystawców znaleźli się: S. Katzner – „starożytności” z ulicy Brackiej 3, Artur Spira – dom meblowy z ulicy Starowiśnej 36 oraz wytwórnia artystycznych robót ręcznych Miny Pfefferberg przy ulicy Poselskiej 10. To do niej zwrócił się Oskar Schindler z prośbą o urządzenie mieszkania i tu poznał jej syna, Leopolda (Poldka), który opowiedział o tym zdarzeniu australijskiemu pisarzowi, Thomasowi Keneally’emu³⁵⁰. Zrelacjonował także swoje dalsze losy i historię człowieka, który uratował mu życie – tak powstała *Arka Schindlera*.

Na Rynku Głównym w przyziemiu wspomianej już wcześniej Szarej Kamienicy (pod nr. 6) znajdował się lokal „Kolektury loterii państwowej Bracia Safer”. Wyróżniali się pomysłowymi projektami graficznymi³⁵¹ i chwytliwymi hasłami reklamowymi. Głosiły one, że jedynie w ich słynnej ze szczęścia kolekturze można się łatwo wzbogacić: „Wzywa Cię szczęście! Zamów jeszcze dzisiaj nasze szczęśliwe losy! Co drugi los musi wygrać!”. Publikowali także razem z reklamami karty zamówienia³⁵² na losy oraz reklamowe pocztówki skierowane do mieszkańców Krakowa: „Tysiące graczy spieszy przed każdym ciągnięciem po szczęśliwe losy do kolektury”³⁵³. W kolekcji posiadamy pięć fotografii³⁵⁴ wykonanych przez Agencję Fotograficzną „Światowid” podczas różnych wydarzeń, na których w tle widoczny jest szyld i lokal kolektury. Ukazują go także dwie szklane klisze³⁵⁵, pierwsza pochodząca z Pracowni Fotograficznej Muzeum Przemysłowego, druga nieznanego autorstwa.

Równie interesująco przedstawia się seria fotografii dotyczących wydarzeń na terenie dzielnicy żydowskiej w okresie międzywojennym. Trzy zdjęcia nieznanego autorstwa³⁵⁶ przedstawiają wizytę prezydenta Ignacego Mościckiego w gminie żydowskiej na Kazimierzu, która miała miejsce 1 października 1927 roku³⁵⁷. Prezydent przybył do Krakowa dzień wcześniej, 30 września, było to wydarzenie wielkiej wagi, a Kraków przy-

³⁴⁶ „Goniec Śląski” 1925, nr 249, s. 8.

³⁴⁷ Numer inw. MHK-8425/N/3, MHK-Fs9213/IX, MHK-215/N, MHK-Fs16763/IX.

³⁴⁸ Afisz reklamowy firmy zob. *Adolf Karpellus, Heilmann Kohn i Synowie, circa 1908* [online]. Colletti Gallery, Chicago, nr kat. IN11683 [dostęp 19 kwietnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://collettigallery.com/products/heilmann-kohn-synowie>.

³⁴⁹ Numery inw. MHK-3619/N, MHK-3620/N, MHK-3624/N, MHK-3621/N

³⁵⁰ Keneally Thomas: *Lista Schindlera*. Przeł. Tadeusz Stanek. Warszawa 2008, s. 43–45.

³⁵¹ Kawalla Iwona: *Kupując oczami. Reklama w przedwojennym Krakowie*. Kraków 2017, s. 34. Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, oddział Kamienica Hipolitów, 23 lutego – 11 czerwca 2017 r. Kurator Iwona Kawalla.

³⁵² „Naprzód” 1932, nr 100, s. 1.

³⁵³ [Kolektura Loterii Państwowej Bracia Safer] [online]. Antykwariat Poliart, nr kat. p006963 [dostęp 29 kwietnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://pocztowki.antykwariat.biz/object/index/id/10942>.

³⁵⁴ Numery inw. MHK-Fs1270/IX, MHK-Fs1314/IX, MHK-Fs10554/IX, MHK-Fs11506/IX, MHK-Fs14930/IX.

³⁵⁵ Numery inw. MHK-3234/N, MHK-8443/N/1.

³⁵⁶ Numery inw. MHK-Fs68/IX, MHK-Fs13641/IX, MHK-Fs1515/IX.

³⁵⁷ Brzoza Czesław: *Kraków...*, s. 193.



Ryc. 59. Wystawa Jak mieszkać – stoisko firmy Miny Pfefferberg, 1935, fot. Stanisław Kolowca; nr inw. MHK-3621/N

gotowywał się na tę okoliczność szczególnie uroczystość. Mieszkańcy powitali gościa z entuzjazmem³⁵⁸. Dwa ujęcia przedstawiają grupę reprezentantów Gminy Wyznaniowej Żydowskiej oczekujących na prezydenta Mościckiego przed wejściem do synagogi Starej. Wśród nich znaleźli się m.in. prezes gminy dr Rafał Landau i naczelny rabin Krakowa Józef Nechemiasz Kornitzer. Pod baldachimem członkowie rabinatu trzymali w rękach rodaję. Jako pierwszy głos zabrał dr Landau, następnie rabin udzielił głowie państwa błogosławieństwa, po czym dr Jerzy Dobrzycki zaprosił prezydenta do zwiedzenia wnętrza synagogi³⁵⁹. „Prastare domy ghetta żydowskiego przybrały – podobnie jak cała ludność – odświętną, uroczystą szatę. Na całej drodze prowadzącej przez ul. Stradom, Krakowską, Skaleczną, Józefa i Szeroką, nie było niemal okna, ani balkonu którego by nie przystrojono w barwne dywany lub kilimy. (...) Całość robiła imponujące wrażenie, a w połączeniu z samorzutnym, entuzjastycznym powitaniem p. Prezydenta podczas przejazdu przez ulice, wypełnione – mimo deszczu – szczerze publicznością żydowską, pozostawiła u wszystkich niezatarte wspomnienie. Przedstawiciele władz i członkowie świąty p. Prezydenta wyrażali się z wielkim uznaniem o gorącym i serdecznym przyjęciu, zgotowanym Dostojnemu Gościowi w murach Kazimierza, a obiektywni widzowie podnosili, że była to najpiękniejsza manifestacja ludności z całego pobytu p. Prezydenta w Krakowie³⁶⁰. Trzecie ze zdjęć przedstawia prezydenta Mościckiego idącego na plac przed synagogą. W tle widoczne są okoliczne kamienice, przybrane kobiercami i dywanami, a w każdym z okien uważnie przyglądający się wizycie mieszkańcy.

22 grudnia 1933 roku doszło na terenie Podgórza do gwałtownego pożaru w Fabryce Skór i Pasów Maks Sinajber-

ger i Synowie, mieszczącej się przy ulicy Przemysłowej 2³⁶¹ (ryc. 60). Na miejsce przybyły natychmiast dwa plutony straży pożarnej z Krakowa oraz jeden oddział z podgórskiej filii. Jak odnotowano w prasie, niemal tak szybko jak straż na miejscu zjawił się prezydent Krakowa Mieczysław Kaplicki, w towarzystwie wiceprezydenta Rafała Landaua, starosty krakowskiego Władysława Pałosza, a także naczelnika wydziału bezpieczeństwa Piotra Małazińskiego. Tej nocy akcja gaśnicza prowadzona była w ekstremalnie trudnych warunkach, na wysokości ponad 30 m przy niemal 20-stopniowym mrozie. Trzeba było zachować szczególną ostrożność, ze względu na sąsiadujące z garbarnią składy fabryki Polmin, wypełnione beczkami z naftą. Po godzinie sytuacja była opanowana, w trakcie pożaru ucierpiało trzech pracowników firmy, którzy próbowali ratować towar – zostali odurzeni dymem³⁶². Wspomniane wydarzenia przedstawia seria 12 fotografii³⁶³ wykonanych przez fotoreporterów Agencji Fotograficznej „Światowid”. Widać na nich zarówno dramatyczną noc, kiedy wybuchł pożar, jak też wypalone już poddasze i elementy więźby dachowej po ugaszeniu ognia. Jak wykazało śledztwo prowadzone przez prokuratora, pożar wybuchł wskutek spięcia w przewodach elektrycznego wentylatora na terenie suszarni ulokowanej na poddaszu. Straty wyniosły 200 tysięcy zł³⁶⁴. Założyciel fabryki, Markus Sinajberger, pochodził z miejscowości Ivancice koło Brna, gdzie wspólnie z Simonem Weinbergerem założył fabrykę skór i łoju, po śmierci partnera wszedł w spółkę z jego synem, Alfredem Weinbergerem, a kiedy ten zmarł w 1882 roku, do firmy weszli jego synowie. Wówczas jej nazwa brzmiała Maks Sinajberger i Synowie z Ivancic³⁶⁵.

Seria 14 fotografii³⁶⁶ przedstawia uroczyste nabożeństwo na cmentarzu Żydowskim przy ulicy Miodowej, zorganizowane z okazji otwarcia w Muzeum Narodowym w Krakowie jubileuszowej wystawy prezentującej spuściznę malarską Maurycego Gottlieba (1856–1879)³⁶⁷, wybitnego artysty

³⁵⁸ Smogorzewski Kazimierz: *Po latach stu czterdziestu... Prezydent Rzeczypospolitej w Zamku Królewskim na Wawelu*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1927, nr 271, z 2 października, s. 1–5.

³⁵⁹ *Drugi dzień pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1927, nr 272, z 3 października, s. 8.

³⁶⁰ *Entuzjastyczne powitanie p. Prezydenta Rzplitej przez żyd. ludność Krakowa*. „Nowy Dziennik” 1927, nr 262, z 3 października, s. 4.

³⁶¹ *Adresarz-informator oraz przewodnik po Krakowie*. Oprac. Juliusz Brunelik. Kraków 1933, s. 137.

³⁶² *Olbrzymi pożar w Krakowie*. „Express Ilustrowany” 1933, nr 357, z 25 grudnia, s. 5.

³⁶³ Numery inw. MHK-Fs9515/IX–MHK-Fs9526/IX.

³⁶⁴ „Nowy Dziennik” 1933, nr 353, z 25 grudnia, s. 14.

³⁶⁵ *Internetová encyklopedie dějin města Brna: Markus/Max Sinajberger* [online]. [dostęp 11 sierpnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://encyklopedie.brna.cz/home-mmmb/?acc=profil_osobnosti&load=21689.

³⁶⁶ Numery inw. MHK-Fs8533/IX/1-2, MHK-Fs8534/IX, MHK-Fs8535/IX, MHK-Fs8536/IX/1-2, MHK-Fs8537/IX/1-2, MHK-Fs8538/IX–MHK-Fs8543/IX.

³⁶⁷ *PSB: Gottlieb Maurycy*. Hasło oprac. Hanna Pieńkowska. T. 8. Wrocław 1960, s. 386–387.



Ryc. 60. Pożar Fabryki Skór na ul. Przemysłowej 2 w Podgórzu, 1933, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs9524/IX

żydowskiego pochodzenia, który mimo krótkiego życia pozostawił po sobie wielkie dzieła. W 1929 roku przypadała 50. rocznica jego śmierci, co stało się impulsem do zorganizowania ekspozycji prezentującej całą jego twórczość, która dotąd pozostawała w rozproszeniu zarówno w kraju, jak i zagranicą. Ideą organizatorów było przede wszystkim oddanie hołdu wielkiemu artyście³⁶⁸. Wystawa, otwarta 1 marca 1932 roku, była pierwszym publicznym pokazem dzieł malarza. Zaprezentowano 94 prace, w większości do tej pory niepokazywane. Organizacją tej wielkiej wystawy zajmował się komitet w skład, którego wszedł m.in. Rudolf Beres³⁶⁹, największy z krakowskich kolekcjonerów dzieł Maurycego Gottlieba³⁷⁰. Jednym z wydarzeń towarzyszących otwarciu wystawy była specjalnie z tej okazji zaplanowana uroczystość żałobna przy grobie Gottlieba na cmentarzu żydowskim przy ulicy Miodowej. Kameralna uroczystość zgromadziła wielu przedstawicieli ówczesnej inteligencji żydowskiej, włączając w to brata, malarza Leopolda Gottlieba, i jego dwóch kuzynów, Dawida oraz Izydora Gottliebów. Na nabożeństwo przybyli także członkowie zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej i komitetu organizacyjnego wystawy, redaktor IKC-a, prezes

Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich Józef Flach i prezes Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych prof. Władysław Jarocki. Obchody zainaugurowało odśpiewanie przez chór pieśni *Adoszem ad adam*, a następnie przemówienia wygłosili rabin Schmelkes i prezes gminy dr Rafał Landau³⁷¹. Opisywana w prasie kameralność tego spotkania widoczna jest także na zdjęciach. Na pustym cmentarzu przy grobie Gottlieba skupiona jest jedynie grupa uczestników nabożeństwa (ryc. 61).

Reporterzy Agencji Fotograficznej „Światowid” uchwycili na fotografiach także trudne momenty, jakimi były rozruchy polsko-żydowskie pomiędzy studentami. Zespół 23 fotografii przedstawia zajścia z lat 1929–1936. Dwa zdjęcia³⁷² ukazują tłum manifestujący przed Collegium Novum w 1929 roku. Wówczas od 12 do 15 listopada trwały w mieście zamieszki i demonstracje polsko-żydowskie, największe od 10 lat. Iskrą zapalną tej sytuacji było pobicie 12 listopada trzech studentów medycyny, którymi byli Włodzimierz Bieniek, Jan Rydel i Władysław Mazanek. Sprawcami mieli być żydowscy studenci z korporacji Kadimah. Powodem bójki była ostra wymiana zdań między studentami, okraszona negatywnymi uwagami o polskim patriotyzmie, które miały paść z ust żydowskich studentów. Tego samego dnia doszło do kolejnego pobicia, tym razem student I roku medycyny Mieczysław Nieć został zaatakowany przez grupę żydowskich studentów między ulicami Szewską a Szczepańską. Po tych zdarzeniach niemal jak lawina potoczyły się kolejne. Następnego dnia miała miejsce duża bójka między studentami polskimi i żydowskimi, musiała interweniować policja (ryc. 62). Wieczorem w Collegium Novum odbył się jeszcze wiec, który przyciągnął około 1,5 tysiąca studentów. Wzywano do wprowadzenia klauzuli *numerus clausus*, rozwiązania wszystkich żydowskich korporacji akademickich oraz żądano dostarczania żydowskich zwłok do prosektoriów uniwersyteckich. Podczas wiecu palono zdobyczne czapki i zawieszki korporacyjne³⁷³. Wspomniane fotografie przedstawiają wydarzenia z czwartku 14 listopa-

³⁶⁸ *Katalog wystawy pamiątkowej dzieł Maurycego Gottlieba*. Kraków 1932.

³⁶⁹ Więcej o Rudolfie Beresie wyżej. Zob. też Yass-Alston Agnieszka: *Żydowscy kolekcjonerzy dzieł sztuki międzywojennego Krakowa*. Adolf Schwarz, Rudolf Beres, Seweryn Gottlieb – postaci, które odeszły w niepamięć historii w niniejszym tomie.

³⁷⁰ *Pierwszy publiczny pokaz spuścizny artystycznej Maurycego Gottlieba w Krakowie*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1932, nr 63, z 3 marca, s. 17.

³⁷¹ *Hołd genialnemu artyście*. „Nowy Dziennik” 1932, nr 63, z 3 marca, s. 2.

³⁷² Numery inw. MHK-Fs16218/IX i MHK-Fs16219/IX.

³⁷³ Marszałkowski Tomasz: *Zamieszki, ekscesy...*, s. 207–209.

da, kiedy to polscy studenci utworzyli kordon broniący żydowskim studentom dostępu do uczelni³⁷⁴. Prasa żydowska zwracała uwagę na zbyt jednostronne potraktowanie sprawy przez krakowską prasę i samą policję, podając kolejne przykłady niecisłości i niedomówień³⁷⁵. Zwracano także uwagę na zbyt dużą bierność środowiska profesorskiego, które zdawało się nie reagować na gwałtowne akcje podejmowane przez studentów wobec siebie nawzajem³⁷⁶. Zdaniem „Głosu Narodu”, oczywistymi prowokatorami i sprawcami zajęć byli żydowscy studenci, a ich wina w wywołaniu zamieszek była niepodważalna³⁷⁷. Ostatecznie 16 listopada odbyło się posiedzenie Senatu UJ, któremu przewodniczył rektor prof. Henryk Hoyer. Przyjęto kilka uchwał porządkowych, które miały służyć uspokojeniu nastrojów. W przypadku powtarzających się bójek uniwersytet miał zostać natychmiast zamknięty, młodzież do gmachów miała być wpuszczana jedynie na podstawie legitymacji, zaś specjalna komisja dyscyplinarna składająca się z profesorów miała się zająć sprawą ostatnich wybryków³⁷⁸. Siedem innych kadrów³⁷⁹ przedstawia kolejne zajścia o charakterze antysemickim. 28 października 1931 roku doszło bowiem do awantury na Wydziale Medycznym UJ. Był to wydział, na którym nastroje antyżydowskie były bardzo silne, wzburzenie dodatkowo potęgowało niedostarczanie zwłok żydowskich do uniwersyteckiego prosektorium³⁸⁰. Podobnie jak poprzednio, tak i w tym wypadku wersji przebiegu kłótni było kilka. Jedna z nich mówiła o wymianie zdań pomiędzy studentami: katolickim Jerzym Weimerem i żydowskim Henrykiem Goldmanem, inna wspominała, że Goldman stanął w obronie żydowskich studentek usuwanych przez Weimera z sali wykładowej. Kiedy informacja o zajściach się rozeszła, natychmiast studenci na innych wydziałach zaczęli wyrzucać z sal Żydów, a opornych bić i wyprowadzać na siłę³⁸¹. 29 października 1931 roku, zwyczajem lat poprzednich, studenci przybyli przed gmach Collegium Novum, żeby zablokować Żydom dostęp na uniwersytet. Jeszcze tego samego dnia zebrał się senat UJ, który podjął decyzję o zamknięciu uniwersytetu, aby uniknąć eskalacji konfliktu. W manifestacji przed Collegium Novum wzięło udział około 1,5 tysiąca studentów. Doszło do starć z młodzieżą socjalistyczną. Rozruchy trwały także dnia następnego, kiedy to pod Collegium Novum gromadziły się grupki rozprasane przez policję. W godzinach popołudniowych doszło do bijatyki, którą policja przerwała po zastosowaniu sikawek wypożyczonych od straży ogniowej. 5 listopada wznowiono zajęcia. Spokój nie trwał długo, kolejne zamieszki wybuchły już 10 listopada, na wieść o śmierci S. Waćławskiego, zabitego w czasie rozruchów na Uniwersytecie Wileńskim. Niepokoje trwały aż do 16 dnia tego miesiąca³⁸². Zdjęcia wykonane w tych dniach przedstawiają tłumy studentów zebranych przed Collegium Novum, jak też oddziały policji krążące po okolicznych ulicach w celu rozbicia większych grup demonstrantów (ryc. 63).

Osiem fotografii³⁸³ przedstawia demonstracje z lat 1932–1933. Już pod koniec października 1932 roku, tuż po rozpoczęciu nowego roku akademickiego, miały miejsce pierwsze protesty antyżydowskie, które na większą skalę rozgorzały w listopadzie tego roku. Główną areną starć był przede wszystkim Lwów, a echa tamtych wydarzeń widoczne były także w Krakowie. 27 listopada 1932 roku we Lwowie



Ryc. 61. Uroczystości gotliebowskie na cmentarzu żydowskim przy ul. Miodowej, 1932, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs8536/IX/1

podczas starć zginął student Jan Grotkowski. W dzień jego pogrzebu 29 listopada w Krakowie doszło do demonstracji studenckich. Podczas wieczornego marszu przez miasto studenci, idąc w kierunku ulicy Starowiśnej, powybijali okna w witrynach żydowskich sklepów, a także w siedzibie IKC-a, które to pismo oskarżali o filosemickie nastawienie³⁸⁴. Dzięki interwencji policji grupy demonstrantów zostały rozproszone. Wspomniane zdjęcia przedstawiają wydarzenia dnia kolejnego, kiedy to grupa 100 studentów medycyny i Akademii Górniczej zgromadziła się przed Collegium Novum, zabraniając żydowskim studentom wstępu. Nie pomogły wezwania rektora, prof. Stanisława Kutrzeby, którego odezwa została nawet wywieszona na bramie Collegium. Dalsze demonstracje i protesty trwały jeszcze 1 grudnia, a następnie uległy wyciszeniu. W ich trakcie policja aresztowała 12 studentów, których w większości zwolniono jeszcze tego samego dnia³⁸⁵. Pięć fotografii³⁸⁶ dotyczy demonstracji z 1936 roku. W listopadzie tego roku za sprawą Młodzieży Wszechpolskiej, wykorzystującej nastroje antysemickie, doszło do nagminnego wyrzucania studentów żydowskiego pochodzenia z ław oraz żądania wprowadzenia getta ławkowego. Począwszy od 18 listopada, niemal codziennie dochodziło do pobic i ataków

³⁷⁴ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1929, nr 314, z 16 listopada, s. 1; „Nowy Dziennik” 1929, nr 307, z 16 listopada, s. 9.

³⁷⁵ „Nowy Dziennik” 1929, nr 306, z 15 listopada, s. 11.

³⁷⁶ „Nowy Dziennik” 1929, nr 308, z 17 listopada, s. 8.

³⁷⁷ „Głos Narodu” 1929, nr 307, z 15 listopada, s. 5.

³⁷⁸ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1929, nr 316, z 18 listopada, s. 13.

³⁷⁹ Numery inw. MHK-Fs16220/IX–MHK-Fs16226/IX

³⁸⁰ „Głos Narodu” 1929, nr 292, z 29 października, s. 5.

³⁸¹ „Czas” 1931, nr 250 z 30 października, s. 3.

³⁸² Brzoza Czesław: *Kraków...*, s. 246–247.

³⁸³ Numery inw. MHK-Fs16291/IX–MHK-Fs16297/IX, MHK-Fs21860/IX.

³⁸⁴ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1932, nr 326, z 1 grudnia, s. 14; „Naprzód” 1932, nr 275, z 1 grudnia, s. 14.

³⁸⁵ Marszałkowski Tomasz: *Zamieszki, ekscesy...*, s. 288–290.

³⁸⁶ Numery inw. MHK-Fs16227/IX–MHK-Fs16229/IX, MHK-Fs16230/IX/1-2.



Ryc. 62. Polsko-żydowskie zamieszki studenckie na Uniwersytecie Jagiellońskim, 1931, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs16220/IX

na żydowskich studentów. 25 listopada grupa 100 członków Młodzieży Wszechpolskiej (wzorem ich kolegów z Warszawy i Wilna) wdarła się do gmachu Collegium Novum i zabarykadowała się w środku, rozpoczynając 24-godzinną „blokadę protestacyjną”³⁸⁷. Następnego dnia grupa 150 członków Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej i Związku Polskiej Młodzieży Ludowej usiłowała zdobyć szturmem gmach kolegium, ale zostali odparci. Policja otoczyła budynek kordonem, aby zapobiec kolejnym starciom. Na zdjęciach w oknach jednej z sal Collegium Novum widoczna jest grupa zabarykadowanych wewnątrz studentów. Ostatecznie 1 grudnia 1936 roku zajęcia na uniwersytecie zostały wznowione, a senat UJ zapewnił, że jest przeciwny wprowadzeniu na uczelni getta ławkowego, jednocześnie grożąc sankcjami w przypadku wznowienia protestów³⁸⁸.

W listopadzie 1930 roku miały miejsce wybory do Sejmu (16 listopada) i Senatu (25 listopada), jednym z ugrupowań startujących w wyborach był Blok Narodowo-Żydowski w Małopolsce, którego lista kandydatów miała nr 14. W prasie żydowskiej pełno było różnorodnych zawołań



Ryc. 63. Polsko-żydowskie zamieszki studenckie na Uniwersytecie Jagiellońskim, 1931, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs16224/IX

i słownych zachęt do głosowania na tę partię: „Ogół żydowski głosuje na 14”³⁸⁹, „Každy Żyd głosuje na 14”³⁹⁰, „14 – jedyna realna lista wyborcza”³⁹¹. Głównym kandydatem tej partii znanym doskonale w Krakowie był Ozjasz Thon (1870–1936)³⁹², rabin, działacz syjonistyczny, socjolog i publicysta. Panujące ówczesnie nastroje na ulicach oddaje fotografia³⁹³ z zasobów Agencji Fotograficznej „Światowid”, przedstawiająca fragment słupa ogłoszeniowego, okrągłaka, szczelnie zaklejonego plakatami. Wśród nich najbardziej rzuca się w oczy ten zawieszony tuż nad chodnikiem, oparty wielką liczbą 14 i zapraszający na spotkanie przedwyborcze z Ozjaszem Thonem w salach Teatru Żydowskiego przy ulicy Bocheńskiej 7. Spotkanie to, określane w prasie jako „imponujące”, wzbudziło ogólny entuzjazm wśród ludności żydowskiej w Krakowie³⁹⁴. W wyborach na Blok Narodowo-Żydowski w Małopolsce oddano do Sejmu 17 470 głosów (21,3 proc.), a do Senatu 7432 (21 proc.). Ozjasz Thon otrzymał mandat posła³⁹⁵ (ryc. 64).

³⁸⁷ Marszałkowski Tomasz: *Zamieszki, ekscesy...*, s. 387–388.

³⁸⁸ Brzoza Czesław: *Kraków...*, s. 334; „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1936, nr 335, z 2 grudnia, s. 19.

³⁸⁹ „Nowy Dziennik” 1930, nr 300, z 13 listopada, s. 1.

³⁹⁰ „Nowy Dziennik” 1930, nr 299, z 12 listopada, s. 5.

³⁹¹ „Nowy Dziennik” 1930, nr 298, z 11 listopada, s. 2.

³⁹² Sroka Łukasz Tomasz: Abraham Ozjasz Thon. W: *Krakowianie. Wybitni żydzi...*, s. 47–49.

³⁹³ Nr inw. MHK-Fs6168/IX.

³⁹⁴ „Nowy Dziennik” 1930, nr 300, z 13 listopada, s. 6.

³⁹⁵ *Dzieje Krakowa. T. 4. Kraków w latach 1918–1939*. Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki. Kraków 1997, s. 119.



Ryc. 64. Wybory do Sejmu i Senatu RP – słup ogłoszeniowy, 1930, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs6168/IX

Kiedy w 1935 roku przystąpiono do sypania kopca Józefa Piłsudskiego, ludność żydowska także miała w tym swój wkład – wśród urn z ziemią na kopiec znalazła się także urna z ziemią pobraną z mogiły Berka Joselewicza pod Kockiem. Została uroczystie złożona do kopca 28 lipca 1935 roku w obecności delegacji Żydów z Lublina³⁹⁶ (ryc. 65). Berek Joselewicz, kupiec pochodzenia żydowskiego, walczył w insurekcji kościuszkowskiej, organizując Pułk Lekkokonny Starozakonny. Po klęsce powstania wyjechał do Włoch, gdzie rozpoczął służbę w Legionach Jana Henryka Dąbrowskiego. Zginął w trakcie potyczki pod Kockiem w 1809 roku, tam też znajduje się jego mogiła. Jedna fotografia³⁹⁷ z Agencji Fotograficznej „Światowid” przedstawia moment uroczystego pobierania ziemi z mogiły Berka Joselewicza, w obecności delegacji żydowskich z Lublina, Łodzi, Warszawy, Łukowa i Siedlec. Podczas modłów na mogile został ustawiony wielki portret marszałka Józefa Piłsudskiego (doskonale widoczny także na zdjęciu), a następnie pobrano ziemię do specjalnej urny okolicznościowej. Na zakończenie odbyła się uroczysta defilada³⁹⁸. Dwie odbitki takiej samej fotografii³⁹⁹ przedstawiają z kolei uroczyste pobranie ziemi na kopiec Piłsudskiego z mogiły Żydów poległych za Polskę, znajdującej się na cmentarzu żydowskim w Warszawie (ryc. 66). 18 sierpnia 1935 roku po nabożeństwie odprawionym na cmentarzu odbył się akt pobrania. Ziemia została złożona na Sowińcu 5 września, pochód uformował się na Kazimierzu po nabożeństwie odprawionym w synagodze postępowej⁴⁰⁰.

Seria pięciu fotografii⁴⁰¹ dotyczy obchodów 2000. rocznicy urodzin cesarza Augusta, którą wyjątkowo uroczystie celebrowano na Uniwersytecie Jagiellońskim 27 marca 1938 roku⁴⁰². Z Włoch do Krakowa przybyła w tym celu delegacja profesorów z Uniwersytetu Rzymskiego. W jej składzie byli: prof. historii Giuseppe Cardinali, prof. literatury rzymskiej Vincenzo Ussani i prof. archeologii klasycznej Biagio Pace. Do zorganizowania owych obchodów zachęcił władze uniwersytetu prof. Rafał Taubenschlag, znawca prawa rzymskiego i romanista. Na jednym ze zdjęć przedstawiających moment inauguracji widać go w centralnym miejscu auli. Na mównicy prorektor UJ, prof. Adam



Ryc. 65. Pobranie ziemi z mogiły Berka Joselewicza na kopiec Piłsudskiego, 28 lipca 1935 r., fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs6198/IX

Krzyżanowski, wygłasza przemówienie⁴⁰³. W dalszej kolejności referaty o czasach cesarza Augusta zaprezentowali prof. Ludwik Piotrowicz i prof. Taubenschlag⁴⁰⁴. Rafał Taubenschlag (1881–1958)⁴⁰⁵ był znanym i cenionym prawnikiem zajmującym się prawem hellenistycznym i rzymskim, historykiem prawa średniowiecznego w Polsce i papierologiem. Pochodził z Przemyśla, gdzie ukończył gimnazjum, a następnie rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po ich zakończeniu pracował w Sądzie Krajowym Wyższym dla okręgu krakowskiego. W 1909 roku zajął się pisaniem pracy doktorskiej, podczas swojego zagranicznego pobytu w Lipsku zetknął się po raz pierwszy z nowatorską dziedziną, jaką była wówczas papierologia prawnicza, którą zaczął się zajmować. W 1919 roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym i rozpoczął pracę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Dzięki swoim wykładom i publikacjom w językach obcych dał się bardzo szybko poznać na arenie międzynarodowej. Po wybuchu II wojny światowej wyjechał z Polski, początkowo do Francji, skąd w 1940 roku udał się do Hiszpanii, a następnie do Stanów Zjednoczonych. Do Polski powrócił w 1947 roku i zamieszkał w Warszawie, gdzie objął Katedrę Prawa Antycznego na Uniwersytecie Warszawskim⁴⁰⁶.

³⁹⁶ Nowak Janusz Tadeusz: *Urny na Kopiec Marszałka Józefa Piłsudskiego z zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*. Red. Anna Biedrzycka. Katalog Zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 3. Kraków 2008, s. 62.

³⁹⁷ Nr inw. MHK-Fs6198/IX.

³⁹⁸ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 206, z 27 lipca, s. 7.

³⁹⁹ Nr inw. MHK-Fs9810/IX/1-2.

⁴⁰⁰ Nowak Janusz Tadeusz: *Urny na Kopiec...*, s. 166–167.

⁴⁰¹ Numery inw. MHK-Fs4797/IX, MHK-Fs8137/IX, MHK-Fs8138/IX/1-2, MHK-Fs8353/IX.

⁴⁰² Brzoza Czesław: *Kraków...*, s. 361.

⁴⁰³ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1938, nr 88, z 29 marca, s. 5.

⁴⁰⁴ „Czas” 1938, nr 86, z 28 marca, s. 8..

⁴⁰⁵ Sondel Janusz: Rafał Taubenschlag. W: *Uczeni żydowskiego pochodzenia...*, s. 259–273.

⁴⁰⁶ Ibidem, s. 262–264.



Ryc. 66. Pobranie ziemi z grobowca bojowników żydowskich poległych za Polskę na kopiec Piłsudskiego, 18 sierpnia 1935 r., fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs9810/IX/1

Różnorodność fotografii o tematyce żydowskiej jest bardzo duża, w tym kontekście na uwagę zasługują dwa zdjęcia⁴⁰⁷ związane z głośną w Krakowie sprawą kradzieży dokonanej w mieszkaniu dr. Józefa Nüssenfelda przy ulicy Potockiego 12 (obecnie Westerplatte) oraz morderstwa służącej Anny Garnarczówny, pracującej w domu lekarza. Do zdarzenia doszło 14 maja 1934 roku w godzinach przedpołudniowych, kiedy w mieszkaniu znajdowała się jedynie służąca. Motywacją dla sprawców była bez wątpienia kradzież, a służąca była przeskodą, którą należało szybko usunąć, co też bezzwłocznie uczyniono. Ustalono, że łupem padło 150 złotych monet, 8 tysięcy dolarów, 10 tysięcy zł, dwa złote zegarki, orderzy oraz precjoza o wartości kilku tysięcy zł. Całość skradzionego majątku została oszacowana na 100 tysięcy zł. Na miejscu pojawili się inspektorzy policji i prokurator, dokonując oględzin⁴⁰⁸. Dr Józef Nüssenfeld był chirurgiem, byłym asystentem kliniki chirurgicznej UJ, dyrektorem szpitala żydowskiego przy ulicy Skawińskiej oraz lekarzem Ubezpieczalni Społecznej, a także skarbnikiem w Towarzystwie Lekarskim. Dodatkowo jako urolog przyjmował swoich pacjentów w domu⁴⁰⁹. Już kilka dni po dokonanej zbrodni sprawcy zostali wykryci. Śledczych na ich trop doprowadziła jedna ze skradzionych złotych mo-

net, którą pewien furman chciał zapłacić w karczmie przy ulicy Czarnowiejskiej. Jak się okazało, otrzymał ją od bandytów jako zapłatę w zamian za podwózkę w dniu morderstwa. Ostatecznie zatrzymano pięć osób, głównymi sprawcami byli dwa studenci krakowskiej ASP: Władysław Bobrzecki – jak pisano – inteligent, który stoczył się na dno występku, i Kazimierz Schenkirzyk – student malarstwa. Ich pomocnikami w sprawie stali się: Jan Doniec, doróżkarz obracający się wśród rzeźmieszków, oraz Henryk Wanat, z zawodu ślusarz. Za osobę pośrednio wspomagającą zbrodnię śledczy uznali Stanisława Bobrzyńskiego, brata Władysława, który prowadził kiosk tytoniowy przy Małym Rynku⁴¹⁰. Pojmanie sprawców stało się dopiero początkiem dalszych czynności procesowych. W czerwcu z ich udziałem została przeprowadzona wizja lokalna, pozwalająca na odtworzenie okoliczności i przebiegu zbrodni⁴¹¹. Na wspomnianej wyżej fotografii widać policjantów podczas wizji lokalnej, przeprowadzanej z udziałem statystów i samych przestępców (ryc. 67).

Dwa zdjęcia przedstawiają wycieczki żydowskie na dachu Pałacu Prasy, miejscu popularnym dla uwiecznienia swojej obecności w grodzie Kraka. Jedno ze zdjęć⁴¹², pochodzące z 1933 roku, przedstawia wycieczkę Kolonii Chalucowej Towarzystwa Przysposobienia Młodzieży Pionierów do Palestyny z Płaszowa⁴¹³. Kolonia zorganizowana w Krakowie miała na celu przysposobienie wszystkich chętnych do wyjazdu do Palestyny, w oczekiwaniu na swoją kolej wyjazdu uczestnicy skupiali się na wspólnej pracy i nauce języka hebrajskiego. Druga fotografia⁴¹⁴, także z lat trzydziestych XX wieku, przedstawia wycieczkę Związku Żydowskiej Młodzieży Akademickiej Gordonia pozującą na dachu Pałacu Prasy. Związek Żydowskiej Młodzieży Akademickiej Gordonia został założony w 1926 roku, zrzeszał syjonistycznych studentów żydowskich z Uniwersytetu Jagiellońskiego⁴¹⁵.

Seria fotografii z okresu międzywojennego dotyczy osób pochodzenia żydowskiego, mniej lub bardziej znanych. Najliczniejszy zbiór to fotografie⁴¹⁶ związane z gen. Bernardem Mondem (1887–1957)⁴¹⁷, który choć miał żydowskie pochodzenie, okazał się całkowicie spolonizowanym katolikiem. Urodził się w Stanisławowie w żydowskiej rodzinie, jego ojcem był Maurycy Mond, a matką Salomea Spanier. Ukończył gimnazjum w Brodach, gdzie już od 6 klasy należał do Organizacji Niepodległościowej Młodzieży Polskiej. Od 1908 roku, po zakończeniu obowiązkowej służby w wojsku austriackim, służył w Drużynach Bartoszewych. Studiował prawo na Uniwersytecie Jana Kazimierza. Po wybuchu I wojny światowej został zmobilizowany do służby w 95 pułku piechoty, z którym walczył na froncie wschodnim. Podczas wojny, w 1916 roku, dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd zbiegł w lutym 1918 roku. Wkrótce po ucieczce przedostał się do Galicji, gdzie w swoim macierzystym 95 pułku objął funkcję dowódcy kompanii zapasowej. Brał udział w obronie Lwowa w 1918 roku jako dowódca odpowiedzialny za odcinek Cytadela. Wkrótce potem awansowany do stopnia kapitana, kontynuował swoją służbę w wojsku przez cały okres wojny polsko-bolszewickiej. W 1920 roku został awansowany do stopnia majora. Jego kariera wojskowa rozwijała się w szybkim tempie. Po ukończeniu kursu wyższych oficerów w Warszawie w 1921 roku został dowódcą 49 pułku piechoty, którym z krótką

⁴⁰⁷ Numery inw. MHK-Fs10566/IX, MHK-Fs10567/IX.

⁴⁰⁸ „Tajny detektyw” 1934, nr 21, s. 3.

⁴⁰⁹ Sołtysik Marek: *Zbrodnia i konsternacja (cz. 1). Bandyci spoza „sfer przestępczych”*. „Palestra” 2013, t. 58, nr 9–10, s. 239–245.

⁴¹⁰ „Tajny Detektyw” 1934, nr 22, s. 8–9.

⁴¹¹ Sołtysik Marek: *Zbrodnia i konsternacja...*, s. 242.

⁴¹² Nr inw. MHK-Fs15424/IX.

⁴¹³ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1933, dodatek fotograficzny do nr. 154, z 5 maja, s. 2.

⁴¹⁴ Nr inw. MHK-Fs15425/IX.

⁴¹⁵ Zalewska Gabriela: *Organizacje młodzieżowe* [online]. Wirtualny Sztetl [dostęp 20 grudnia 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.sztetl.org.pl/pl/term/96,youth-organizations/>.

⁴¹⁶ Ze względu na dużą liczebność zbioru podane zostaną jedynie numery inw. omawianych fotografii.

⁴¹⁷ PSB: Bernard Stanisław Mond. Hasło oprac. Marian Krwawicz. T. 31. Wrocław 1976, s. 642–643.



Ryc. 67. Policjanci przed mieszkaniem dr. Józefa Nüssenfelda, 1934, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs10567/IX

przerwą dowodził aż do 1927 roku. Od 1922 roku pracował także w Centrum Wyszakolenia Armii w Rembertowie. 19 marca 1927 roku został dowódcą oddziału piechoty dywizyjnej 6 pułku piechoty w Krakowie, a w 1932 roku dowódcą całego pułku. We wrześniu 1939 roku brał udział w wojnie obronnej Polski, po kapitulacji dostał się do niewoli niemieckiej. W 1946 roku powrócił do Polski, do Krakowa, i wówczas rozpoczął pracę w Biurze Podróży Orbis⁴¹⁸. Ze względu na szykany ze strony władz komunistycznych musiał odejść ze stanowiska, przyjął pracę w jednym z grzegórzeckich magazynów. Generał zmarł w 1957 roku „nieuleczalnie chory na niepodległą Polskę”. Jego pogrzeb na cmentarzu Rakowickim miał charakter manifestacyjny, ze wszystkimi należnymi generałowi honorami⁴¹⁹. „Ogromny chłop, twarde, grube rysy, twarz rzymskiego legionisty, który bez wzruszenia, spokojnie potrafi stać wśród warczących grotów. Zdawał się być srogi i ponury, lecz ta męska, jak z kamienia wykuta, zaledwie ociosana postura żołnierska rozjaśniała się dobrotliwym błyskiem niebieskich, jakby kpiących nieco oczu. Te niebieskie, łagodne oczy dziwnie klóciły się z twardym jak taran masywem ogromnego ciała⁴²⁰. Mond był piłsudczykiem, blisko związanym z Marszałkiem i darzącym go szczególnym szacunkiem, podobnie i Piłsudski traktował go jak przyjaciela, z którym odbył wiele osobistych rozmów. Stał u boku Marszałka na Błoniach podczas rewii kawalerii w 1933 roku, odbywającej się z okazji obchodów 250. rocznicy wiktorii wiedeńskiej. Od chwili przyjazdu do Krakowa bardzo związał się z miastem. Był tu powszechnie znany i lubiany, nie tylko jako wojskowy. Generał był bowiem aktywny w wielu innych dziedzi-

nach życia miasta, był znanym miłośnikiem piłki nożnej, a do grona jego najbliższych przyjaciół należał m.in. arcybiskup Adam Stefan Sapieha⁴²¹. W pamięci żołnierzy generał zapisał się jako postać zasadnicza i konsekwentna, a przy tym bardzo szanująca ludzi (ryc. 68).

Pokaźny zbiór 155 fotografii przedstawia generała Mondę podczas pełnienia obowiązków (ryc. 69), kiedy jako dowódca wojskowy towarzyszył przedstawicielom władz miejskich podczas oficjalnych uroczystości – wizyt znamienitych gości czy też wydarzeń mniejszej rangi, jak coroczne obchody Święta Niepodległości i otwarcia kolejnych linii tramwajowych. Niemal w każdej z tych sytuacji, tuż za prezydentem miasta, w drugim rzędzie, widnieje charakterystyczna, masywna postać generała. Ze względu na sprawowaną przez niego funkcję szczególnie interesujący jest album jubileuszowy 6 Pułku Artylerii Lekkiej⁴²², przygotowany z okazji 15-lecia istnienia pułku. W albumie zebrano 351 fotografii z lat 1919–1939, wśród nich duża część dotyczy samych obchodów, w których brał udział także generał Mond, wtedy awansowany już do stopnia generała brygady. Jako znany i zacny obywatel Krakowa uświetniał swoją obecnością nie tylko wydarzenia wojskowe i polityczne, ale chętnie pojawiał się także na otwarciach wystaw, tu warto wspomnieć np. fotografię przedstawiającą otwarcie wystawy haftów rumuńskich⁴²³ w Muzeum Przemysłowym. Uroczyste otwarcie wystawy miało miejsce 29 kwietnia 1936 roku, wziął w nim udział nadzwyczajny poseł rumuński i minister pełnomocny Królestwa Rumunii Constantin Visolanu, który także został uwieczniony na wspomnianym zdjęciu. Towarzyszy mu organizatorka wystawy, Cecile Patin, oraz przedstawiciele lokalnych władz: wojewoda krakowski Mikołaj Gnoiński, gen. Bernard Mond, prof. UJ Jerzy Smoleński oraz kpt. Józef Wamsiedl⁴²⁴. Inna niecodzienna dla wysoko postawionego dowódcy wojskowego sytuacja to udział w otwarciu wystawy drobiu – uwieczniony na kolejnej fotografii⁴²⁵. 2 lutego 1934 roku odbyło się w Miejskiej Hali Wystawowej przy ulicy Rajskiej uroczyste otwarcie wystawy drobiu, gołębi i zwierząt futerkowych. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz

⁴¹⁸ Ibidem, s. 643.

⁴¹⁹ Kotarba Ryszard: *Zamordowanie rodziny gen. Bryg. Bernarda Mondy przez Niemców w 1943 r.* „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, nr 4, s. 367–388.

⁴²⁰ Cyt. za: Viateau Aleksandra: *Generał Bernard Mond – wspomnienie rodzinne.* „Apokryf”, nr 15, dodatek do „Tygodnika Powszechnego” [online]. 1999, nr 39 [dostęp 30 października 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.tygodnik.com.pl/apokryf/15/vlateau.html>.

⁴²¹ Mond Jerzy: *Pokolenia.* Rozm. przepr. Andrzej Romanowski. „Tygodnik Powszechny” 1990, nr 37, s. 7.

⁴²² Nr inw. MHK-Fs1027/IX/1-353, gen. Bernard Mond przedstawiony został na następujących fotografiach: MHK-Fs1027/IX/167–171, -195–204, -214, -250, -255–257, -286–289, -301, -302, -310–312, -322–323, -336.

⁴²³ Nr inw. MHK-Fs2549/IX.

⁴²⁴ *Wystawa rumuńskiego przemysłu ludowego.* „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 120, z 1 maja, s. 17.

⁴²⁵ Nr inw. MHK-Fs2880/IX.



Ryc. 68. Gen. Bernard Mond podczas sypania kopca Piłsudskiego, 1935, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs8962/IX

miasta, Izby Rolniczej, a także świata nauki, w tym prof. UJ botanik Kazimierz Rouppert. Na otwarciu pojawili się także goście spoza Krakowa: delegaci z Lwowskiego Towarzystwa Hodowców i Śląskiej Izby Rolniczej⁴²⁶. Generał Mond zajmuje na tej fotografii czołowe miejsce, stoi pomiędzy uczestnikami otwarcia, trzymając w rękach dorodnego gołębia pocztowego (ryc. 70).

II Rzeczypospolita była państwem wielonarodowościowym i wielowyznaniowym, dlatego też w Wojsku Polskim służyli żołnierze różnych wyznań. Największą grupę wśród niekatolików odbywających służbę wojskową stanowili prawosławni, drugą – grekokatolicy, a dalej kolejno przedstawiciele wyznań mojżeszowego i ewangelickiego. Niewielki odsetek stanowiły inne wyznania. W niepodległej Polsce wprowadzono do wojska służbę duszpasterską dla wszyst-

⁴²⁶ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1934, nr 34, z 3 lutego, s. 6.

⁴²⁷ Numery inw. MHK-Fs15855/IX, MHK-Fs1027/IX/257, MHK-Fs1027/IX/299.

⁴²⁸ Gaczoł Ewa: Wydarzyło się na Wawelu. W: *Wawel na starej fotografii do 1939 roku*. Biblioteka Ikonograficzna MHK, nr 1. Kraków 2011, s. 401. W publikacji jako odbierającego zaprzysiężenie podano rabina Barucha Steinberga, nowe materiały porównawcze wykluczają jednak jego udział w tej uroczystości.



Ryc. 69. Gen. Bernard Mond przemawiający podczas święta pułkowego w Wadowicach, 1934, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs18294/IX

kich wyznań, a przepisy wojskowe gwarantowały swobodę praktyk religijnych. Duszpasterze wojskowi posiadali etaty i stopnie wojskowe, a swoją opieką obejmowali żołnierzy służby zasadniczej oraz zawodowej z ich rodzinami. Wydarzeniem o doniosłym znaczeniu było złożenie przysięgi wojskowej, uroczystość ta odbywała się zawsze w podniosłym nastroju. Słowa ślubowania zobowiązywały do wiernej służby ojczyźnie, za sprawę, o którą żołnierze mieli walczyć do ostatniego tchu w piersiach. Dowództwo przykładło więc olbrzymią wagę do tego, aby młodzi rekruci byli należycie przygotowani do uroczystości i rozumieli jej znaczenie. Dla poszczególnych wyznań opracowano odmienne teksty przysięgi, różniące się pierwszymi i ostatnimi słowami roty. Zaprzysiężenie rekrutów następowało kolejno według wyznań i było przyjmowane przez kapłanów danego wyznania. W zbiorach posiadamy trzy fotografie⁴²⁷ ukazujące ślubowanie rekrutów wyznania mojżeszowego. Pierwsza z nich, wykonana 11 listopada 1933 roku przez Stanisława Muchę, ukazuje żydowskich żołnierzy z 20 pułku piechoty⁴²⁸, którzy składają przysięgę na dziedzińcu wawelskim. Rekruci stoją przed rabinem, powtarzają za nim tekst roty i jako jedyna grupa wyznaniowa robią to w nakryciu głowy. Pozostałe dwie fotografie pochodzą ze wspomnianego już wcześniej pamiątkowego albumu 6 Pułku Artylerii Lekkiej



Ryc. 70. Gen. Bernard Mond (z gołębiem w rękach) podczas otwarcia wystawy drobiu, 2 lutego 1934 r., fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs2880/IX

i wykonane zostały prawdopodobnie przez Jana Sucharskiego podczas święta pułku w 1937 i 1938 roku. Oba ujęcia ukazują dziedziniec koszar im. gen. Wincentego Aksamitowskiego przy ulicy Bartosza Głowackiego (garnizon Kraków Łobzów). Na wszystkich trzech fotografiach uwieczniony został prawdopodobnie⁴²⁹ ten sam rabin, jednak brak materiału porównawczego nie pozwolił dotąd na ustalenie jego nazwiska.

Sześć zdjęć⁴³⁰ przedstawia Ignacego (Izaaka) Landaua (1870–1934)⁴³¹, adwokata, który pełnił urząd wiceprezenta Krakowa. Urodził się w Krakowie i tutaj studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, od 1899 roku prowadził swoją kancelarię. Brał czynny udział w życiu społecznym i politycznym miasta. Po śmierci Józefa Sarego został wybrany na wiceprezenta Krakowa w 1929 roku⁴³². Na trzech zdjęciach pochodzących z Agencji Fotograficznej „Światowid” widać Ignacego Landaua podczas sprawowania urzędu wiceprezenta – na dwóch ujęciach uczestniczy we wręczeniu prezydentowi Ignacemu Mościckiemu pamiątkowej książki „Muzeum Narodowe” w trakcie jego pobytu w Krakowie w 1933 roku, a na trzecim ujęciu jest obecny na uroczystej sesji Rady Miejskiej z okazji obchodów setnej rocznicy napisania *Pana Tadeusza*. Stanisław Kowalca wykonał trzy zdjęcia portretowe Ignacego Landaua jako wiceprezenta, zasiadającego na rzeźbionym, reprezentacyjnym fotelu (ryc. 71).

Na pięciu zdjęciach⁴³³ z posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej uwieczniony został jej długoletni prezes, Tadeusz Epstein (1870–1939)⁴³⁴, przemysłowiec, działacz

społeczny i gospodarczy. Urodził się w Krakowie, jego ojciec był bankowcem i właścicielem walcowni oraz stalowni w Borku Fałęckim. Ukończył Akademię Handlową w Pradze. W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku był prezesem Kasy Chorych w Krakowie, a od 1903 roku członkiem krakowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej (od 1927 pod nazwą Izba Przemysłowo-Handlowa) oraz radnym miejskim (ryc. 72). W II Rzeczypospolitej zajął się zorganizowaniem na nowo izb handlowych i przemysłowych. Należał do inicjatorów utworzenia Giełdy Pieniężnej w Krakowie, której następnie został prezesem. Również za sprawą jego starań powstała krakowska Giełda Towarowo-Zbożowa. Położył

⁴²⁹ Jedno z ujęć ukazuje rabina od tyłu.

⁴³⁰ Numery inw. MHK-Fs834/IX, MHK-Fs15982/IX, MHK-463/N, MHK-464/N, MHK-465/N.

⁴³¹ Stepan Kamil, Brzoza Czesław: Ignacy Landau. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 44–47.

⁴³² Ibidem, s. 46.

⁴³³ Numery inw. MHK-Fs15983/IX, MHK-Fs15984/IX, MHK-Fs15993/IX–MHK-Fs15995/IX.

⁴³⁴ PSB: Epstein Tadeusz. Hasło oprac. Karol Rolle. T. 6. Kraków 1948, s. 285–285; Sroka Łukasz Tomasz: Tadeusz Epstein. W: *Krakowianie. Wybitni żydzi...*, s. 96–98; *Polski słownik judaistyczny*: Epstein Tadeusz. Hasło oprac. Andrzej Żbikowski, Rafał Żebrowski Żebrowski [online]. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma [dostęp 11 maja 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://www.jhi.pl/psj/Epstein_Tadeusz.



Ryc. 71. Ignacy Landau, 1929–1934, fot. Stanisław Kolowca; nr inw. MHK-463/N

duże zasługi przy budowie linii kolejowej Kraków – Miechów. Zasiadał w radach i zarządach licznych instytucji, często piastując funkcję prezesa lub wiceprezesa. Oddając się działalności społecznej, nie zgromadził majątku, który zapewniłby mu bezpieczeństwo ekonomiczne na starość. Znający go osobiście Karol Rolle napisał w jego biografii: „Życie społeczne i gospodarcze do tego stopnia pochłaniały jego uwagę, że nie znajdując czasu na dopilnowanie własnych interesów, na starość ciężko chory, znalazł się niemal bez środków do życia”⁴³⁵. Dopiero jego śmierć wywarła wrażenie na członkach tak wiele mu zawdzięczającej krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, którzy jednogłośnie postanowili urządzać pogrzeb Epsteina na koszt Izby⁴³⁶. Na dwóch posiadanych fotografiach z początku lat trzydziestych XX wieku widać Tadeusza Epsteina zasiadającego w ławach prezydyjalnych sali posiedzeń Izby przy ulicy Długiej 1. Dwa kolejne zdjęcia ukazują go przemawiającego



Ryc. 72. Tadeusz Epstein stojący w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej, 6 grudnia 1930 r., fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs15993/IX/1

w tej samej sali podczas uroczystości 80. rocznicy istnienia krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej 6 grudnia 1930 roku. Epstein był gospodarzem obchodów, w których udział wzięli m.in. wiceminister przemysłu i handlu Franciszek Doleżał, wiceminister skarbu Stefan Starzyński oraz przewodniczący Związku Izb Przemysłowo-Handlowych RP i prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie Czesław Klarner⁴³⁷.

Kolejne fotografie wykonano w latach 1936–1938 podczas koncertów zorganizowanych na wawelskim dziedzińcu arkadowym. W lipcu 1936 roku z inicjatywy Edmunda Rudnickiego, kierownika muzycznego Polskiego Radia i wychowanka krakowskiego Konserwatorium Muzycznego, odbył się pierwszy festiwal wawelski. Wzięła w nim udział specjalnie powiększona Orkiestra Polskiego Radia, a za pulpitem dyrygenckim stanął Grzegorz Fitelberg (1874–1953)⁴³⁸, wybitny dyrygent, kompozytor i skrzypek. Urodził się na Łotwie, a jego ojciec był muzykiem wojskowym. Po ukończeniu studiów muzycznych w Konserwatorium Warszawskim został skrzypkiem w orkiestrze Teatru Wielkiego, a następnie Filharmonii Warszawskiej, gdzie w 1904 roku debiutował jako dyrygent. W 1905 roku wraz z Karolem Szymanowskim, Apolinarym Szeluto, Ludomirem Różyckim zawiązał grupę kompozytorską Młodej Polski, tzw. Spółkę Nakładową Młodych Kompozytorów Polskich. Występował w Berlinie, Lipsku, Dreźnie, Wiedniu, w latach 1914–1919 działał w Petersburgu, a następnie w latach 1920–1921 w Moskwie. W 1921 roku, po krótkim pobycie w kraju, objął stanowisko dyrygenta Baletów Rosyjskich Siergieja Diagilewa w Paryżu. Z tym zespołem współpracował do 1924 roku. Po powrocie do Warszawy kierował Filharmonią Warszawską, a w latach 1934–1939 prowadził Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia. W listopadzie 1939 roku przedostał się do Paryża. Rok później wyjechał do Ameryki Południowej, gdzie był dyrygentem w Teatro Colón w Buenos Aires. Kolejne wojenne lata spędził w USA, podejmując się różnych zajęć. Po powrocie do kraju objął dyrekcję Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, a w latach 1950–1951 prowadził klasę dyrygentury w tamtejszej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej.

W muzealnej kolekcji posiadamy 11 fotografii⁴³⁹ Agencji Fotograficznej „Światowid” wykonanych podczas festiwali

⁴³⁵ PSB: Epstein Tadeusz..., s. 285.

⁴³⁶ Zachuta Leszek, Zdebski Andrzej: *Izba Przemysłowo-Handlowa...*, s. 88–89.

⁴³⁷ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1930, nr 333, z 8 grudnia, s. 4.

⁴³⁸ *Encyklopedia muzyczna PWM*: Fitelberg Grzegorz. Hasło oprac. Adam Neuer. T. 3. Kraków 1987, s. 112–114; *Żydzi polscy – historie niezwykle...* Fitelberg Grzegorz. Hasło oprac. Marian Fuks, s. 81–83.

⁴³⁹ Numery inw. MHK-Fs3122/IX, MHK-Fs3124/IX, MHK-Fs8611/IX–MHK-Fs8616/IX, MHK-Fs16263/IX, MHK-Fs16266/IX.

wawelskich, ukazujących Fitelberga za pulpitem dyrygenta (ryc. 73). W czasie pierwszego festiwalu⁴⁴⁰ odbyły się trzy koncerty, które transmitowało Radio Kraków dla słuchaczy z Polski, Niemiec, Austrii i Anglii. W programie znalazły utwory polskich kompozytorów, a najważniejszym wydarzeniem było wykonanie baletu Karola Szymanowskiego *Harnasie* po raz pierwszy w całości. Kolejne festiwale zorganizowano w ramach Dni Krakowa. W czerwcu 1937 roku Fitelberg dyrygował dwoma koncertami. Królowała muzyka polska, upamiętniono również setną rocznicę urodzin Władysława Żeleńskiego oraz złożono hołd zmarłemu niedawno Karolowi Szymanowskiemu⁴⁴¹. Na zdjęciach z tych koncertów widoczna jest estrada ustawiona na dziedzińcu arkadowym pod południową ścianą zamku, a na podium kapelmistrz Grzegorz Fitelberg. Również dwie fotografie z festiwalu w 1938 roku ukazują dyrygenta z batutą, tym razem jednak towarzyszą mu śpiewaczki. W czasie pierwszego koncertu⁴⁴², głównie z muzyką Stanisława Moniuszki, była to Helena Zboińska-Ruszkowska (1877–1948), doskonała odtwórczyni partii bohaterów wagnerowskich, prowadząca w Krakowie prywatną szkołę śpiewu. Drugi koncert⁴⁴³, poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego, uświetniła swoją obecnością Stanisława Zawadzka (1890–1988), solistka opery La Scala w Mediolanie. Dwie kolejne fotografie ukazują Fitelberga już po koncercie w gronie organizatorów, uczestników i wybitnych gości koncertu symfonicznego, m.in. Edmunda Rudnickiego, Mieczysława Kaplickiego, Mariana Dąbrowskiego, Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej, Zofii i Zdzisława Jachimeckich⁴⁴⁴.

Z lat trzydziestych XX wieku pochodzi fotografia nieznanego autorstwa⁴⁴⁵ przedstawiająca grupę gości na przyjęciu imieninowym u Józefa Feldmana. Fotografia ma bardzo kameralny charakter, a przedstawione na niej osoby wyglądają na zaprzyjaźnione i dobrze czujące się we własnym towarzystwie (ryc. 74). Tuż przy prawej krawędzi zdjęcia widać stojącego solenizanta, a wśród zaproszonych gości widoczni są także inni znani historycy: dr Kazimierz Lepsi wraz z żoną Anną, Wojciech Kluger, Jan Pachonński, Tadeusz Lehr Splawiński, Henryk Barycz. Józefowi Feldmanowi towarzyszy jego żona, Janina. Józef Feldman (1899–1946)⁴⁴⁶ pochodził z chasydzkiej rodziny z Przemyśla, był synem Wilhelma Feldmana, pisarza, publicysty, działacza niepodległościowego. W 1917 roku rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, początkowo studiował prawo, a następnie historię. W 1922 roku obronił rozprawę doktorską. Duży wpływ na jego sposób widzenia historii miała twórczość Szymona Askenazego. Jego mistrz i nauczyciel, prof. Władysław Konopczyński, wspominał Feldmana następująco: „Danem mi było potem śledzić pochodź wżwż tego niezwykłego człowieka, doktora filozofii, asystenta, adiunkta, docenta, profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego, członka korespondenta Polskiej Akademii Umiejętności – był to widok ciągłego zwycięstwa życia nad śmiercią, ducha nad materią. On musiał żyć, bo chciał tworzyć, i każdym dziełem stawał się tęższy, silniejszy, pogodniejszy. (...) Do honorów reprezentacyjnych się nie rwał – i wiedział dlaczego. Byli ludzie, których nieco raził blask tego wschodzącego talentu”⁴⁴⁷. Szczególne uznanie wśród historyków wzbudziła jego praca *Bismarck a Polska*. W 1937 roku już



Ryc. 73. Grzegorz Fitelberg dyrygujący Orkiestrą Polskiego Radia podczas festiwalu muzycznego na dziedzińcu wawelskim, 1937, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs8616/IX

jako profesor nadzwyczajny objął kierownictwo Katedry Historii Nowożytnej UJ. Był aktywny zawodowo również na arenie międzynarodowej, brał udział w organizowaniu międzynarodowych zjazdów historyków. Wybuch II wojny światowej uniemożliwił mu prowadzenie dalszej działalności dydaktycznej. Szybko wyjechał na Kresy, tam udało mu się zmienić nazwisko i jako Józef Sokołowski powrócić do Warszawy, gdzie zajął się pracą konspiracyjną⁴⁴⁸. Pisząc o Józefie Feldmanie, warto dodać, że jego portret jako sześćdziesięcioletniego Józia namalował Stanisław Wyspiański, obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie⁴⁴⁹.

Na sześciu fotografiach⁴⁵⁰ z zasobu Agencji Fotograficznej „Światowid” pochodzących z lat trzydziestych XX wieku uwieczniony został Edward Kreisler (1903–1946)⁴⁵¹, architekt pochodzenia żydowskiego, znany w Krakowie m.in. z projektu gmachu Muzeum Narodowego czy Miejskiego Domu Wycieczkowego przy ulicy Oleandry 4. W 1926 roku ukończył studia architektoniczne na Politechnice Lwowskiej i rozpoczął w Krakowie pracę w Urzędzie Budownictwa Miejskiego, gdzie od 1934 roku pełnił funkcję kierownika oddziału. Aż do wybuchu II wojny światowej jego życie zawodowe związane było głównie z pracą w magistracie kra-

⁴⁴⁰ Gaczoł Ewa: Wydarzyło się na Wawelu..., s. 440–441.

⁴⁴¹ Ibidem, s. 456–457.

⁴⁴² „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1938, nr 160, z 12 czerwca, s. 5.

⁴⁴³ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1938, nr 164, z 16 czerwca, s. 18.

⁴⁴⁴ Gaczoł Ewa: Wydarzyło się na Wawelu..., s. 468–469.

⁴⁴⁵ Nr inw. MHK-Fs375/IX.

⁴⁴⁶ Bielański Stanisław: Józef Feldman. W: *Uczeni żydowskiego pochodzenia...*, s. 115–123.

⁴⁴⁷ Konopczyński Władysław: *Wspomnienie o Józefie Feldmanie (1899–1946)*. „Tygodnik Warszawski” 1946, nr 28, s. 4.

⁴⁴⁸ Bielański Stanisław: Józef Feldman..., s. 120–121.

⁴⁴⁹ Halkowski Henryk: *Żydowski Kraków. Legendy i ludzie*. Kraków–Budapeszt 2009, s. 283.

⁴⁵⁰ Numery inw. MHK-Fs11804/IX, MHK-Fs11805/IX, MHK-Fs11837/IX, MHK-Fs11838/IX, MHK-Fs11839/IX.

⁴⁵¹ Zbroja Barbara: *Edward Kreisler – zapomniany krakowski architekt*. „Rocznik Krakowski” 2006, t. 72, Kraków 2006, s. 181–210.



Ryc. 74. Goście na imieninach prof. Józefa Feldmana, lata trzydzieste XX w., autor fot. nieznan; nr inw. MHK-Fs375/IX



Ryc. 75. Uczestnicy otwarcia kuli szczytowej z Bramy Floriańskiej, pierwszy z prawej Edward Kreisler, 25 października 1935 r., fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs17676/IX

kowskim, w Oddziale Architektury, zajmującym się projektowaniem, prowadzeniem prac budowlanych oraz konserwacją obiektów miejskich. W ramach obowiązków służbowych projektował sam, bądź współpracując, przede wszystkim budynki użyteczności publicznej. Będąc kierownikiem pracowni urzędu miejskiego, nie mógł prowadzić prywatnej firmy architektonicznej, zatem od 1934 roku związał się z inżynierem budownictwa, biegłym sądowym, Jakubem Spirą, specjalistą od konstrukcji żelbetowych. Powstało wtedy wiele projektów kamienic mieszkalnych sygnowanych przez Spirę, ale faktycznie zaprojektowanych przez Kreislera⁴⁵². Wspomniane zdjęcia pochodzą z okresu budowy nowego gmachu Muzeum Narodowego. Widać na nich Edwarda Kreislera podczas kolejnych wizyt na placu budowy. Jako architekt nadzorujący prace towarzyszył kolejnym delegacjom władz miejskich i rządowych odwiedzającym plac budowy. Wówczas Kreisler pracował w Urzędzie Budownictwa Miejskiego, dlatego też kiedy w 1931 roku podjęto ostateczną decyzję o budowie Muzeum, to właśnie jemu i Czesławowi Boratyńskiemu polecono przygotowanie wstępnego planu budynku i wytycznych do przeprowadzonego w 1933 roku konkursu na projekt gmachu. Obaj weszli też w skład komisji, której zadaniem było wybranie odpowiedniego miejsca. Ostatecznie do realizacji przyjęto zwycięski projekt zespołu architektów z Warszawy, w którego składzie byli Bolesław Schmidt, Janusz Juraszyński i Juliusz Dumnicki⁴⁵³. Trzy ujęcia zostały wykonane 1 czerwca 1934 roku, kiedy miało miejsce uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę gmachu z udziałem prezydenta RP Ignacego Mościckiego i najwyższych władz Krakowa na czele z prezydentem miasta Mieczysławem Kaplickim⁴⁵⁴. Inne zdjęcie⁴⁵⁵ przedstawia uroczyste

otwarcie kuli szczytowej z Bramy Floriańskiej 25 października 1935 roku⁴⁵⁶, w którym Edward Kreisler jako architekt miejski uczestniczył. We wnętrzu kuli znaleziono XIX-wieczne dokumenty, a fotografia wykonana w gabinecie wiceprezydenta miasta upamiętnia ten moment (ryc. 75).

Z innym architektem żydowskiego pochodzenia związana jest fotografia⁴⁵⁷ z Agencji Fotograficznej „Światowid” przedstawiająca uroczystość wiechy odbywającą się 16 sierpnia 1928 roku na budowie gmachu spółki Caro, zajmującej się popieraniem i prowadzeniem handlu bydłem. Mieścił się on przy ulicy Batorego 17⁴⁵⁸ (ryc. 76). W Krakowie Kasa Targowa nadzorująca handel bydłem powstała w 1905 roku, w 1927 roku przybrała formę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Caro Przedsiębiorstwo dla Popierania Handlu Bydłem, Mięsem i Przetworami Zwierzęcymi. Właścicielami tego przedsiębiorstwa była Gmina Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, Bank Dyskontowy Warszawski SA Oddział w Krakowie oraz Cech Rzeźników i Masarzy w Krakowie⁴⁵⁹. W zakresie działania tego typu przedsiębiorstwa znajdowało się finansowanie spédów bydła i nierogacizny na targowisku miejskim przez udzielanie kredytów i zaliczek hodowcom i handlarzom, a także przez udzielanie kredytów rzeźnikom i masarzom oraz finansowanie i organizowanie eksportu zwierząt rzeźnych. Na zdjęciu widać uczestników symbolicznego spotkania z okazji zakończenia kolejnego etapu budowy gmachu własnego stowarzyszenia. Goście pozują przy tablicy pamiątkowej, przybranej flagami i roślinną dekoracją. Fotografia została bardzo mocno podretuszowana, dlatego sylwetki osób są słabo widoczne. Kilkoro ludzi zostało oznaczonych liczbami, co miało zapewne ułatwić ich identyfikację. Mężczyzna stojący

⁴⁵² *Ibidem*.

⁴⁵³ Wiśniewski Michał: *Gmach Muzeum Narodowego w Krakowie* [online]. Krakowski Szlak Modernizmu [dostęp 10 grudnia 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://szlakmodernizmu.pl/szlak/baza-obiektow/muzeum-narodowe>.

⁴⁵⁴ Gellner Joanna: *Miasto i jego prezydent. Kraków w okresie prezydentury Mieczysława Kaplickiego na fotografiach w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Część 1. Miasto wzywów i serdecznych powitań*. „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego

Miasta Krakowa” 2016, z. 34, s. 153–180.

⁴⁵⁵ Nr inw. MHK-Fs17676/IX.

⁴⁵⁶ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 298, z 27 października, s. 20.

⁴⁵⁷ Nr inw. MHK-Fs1525/IX.

⁴⁵⁸ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1928, nr 228, z 18 sierpnia, s. 11.

⁴⁵⁹ Brzeski Tadeusz: *Zagadnienie organizacji zbytu zwierząt rzeźnych w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem rynku wewnętrznego*. Poznań 1933, s. 109.



Ryc. 76. Uroczystość wiechy na budowie gmachu spółki Caro, 16 sierpnia 1928 r., fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs1525/IX

pod ceglany murem, oznaczony nr „3”, to Salomon Jonkler (1891–1943)⁴⁶⁰, jeden z architektów-budowniczych nowej siedziby Caro. Jonkler należał do grona aktywnych architektów żydowskiego pochodzenia, według jego projektu powstało w mieście kilka kamienic, m.in. w rejonie ulic Urzędniczej, Królewskiej i Friedleina.

Duża część zdjęć wykonanych przez Agencję Fotograficzną „Światowid” dotyczy samego koncernu Ilustrowany Kurier Codzienny. Ukazuje wnętrza biurowe, redakcję i drukarnię, budynki w innych miastach, pracę dziennikarzy, drukarzy i kolporterów. W tym zbiorze znajdujemy ciekawą postać – Jadwigę Migową (1891–1942)⁴⁶¹, dziennikarkę i powieściopisarkę. Urodziła się w Będzinie jako Maria Gancwohl, w rodzinie należącej do żydowskiej inteligencji. Studiowała na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego polonistykę i romanistykę. W czasie studiów zaangażowała się w ruch niepodległościowy, od 1912 roku była członkiem Strzelca. Około 1914 roku poślubiła dziennikarza Jana Migę. Z chwilą wybuchu I wojny światowej młodzi małżonkowie musieli opuścić miasto z powodu ewakuacji ludności cywilnej z twierdzy Kraków. Jan Migo tak opisał tę podróż: „Jechaliśmy w wagonie bydłowym, w którym nie było ani ławki, ani światła, ani pieca, ani najniezbędniejszej pewnej ubikacji, a z wozu nie było wolno wysiadać”⁴⁶². Migowie przedostali się do Pragi, skąd Jan Migo nadsyłał ciekawą korespondencję do czasopism krakowskich, a jego żona prowadziła społecznie kuchnię dla rannych legionistów i uchodźców. Wkrótce po powrocie do Krakowa zmarł Jan Migo⁴⁶³ (1919). Migowa zadebiutowała jako pisarka na łamach krakowskich czasopism. Jej twórczość oraz tłumaczenia ukazywały się w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”, „Gońcu Krakowskim”, „Nowej Reformie” i „Nowościach Ilustrowanych”. W 1928 roku przeniosiła się do Warszawy, gdzie pracowała jako dziennikarka w „Kurierze Porannym”, „Kurierze Czerwonym”, „Kinie” i „Świecie”, była również korespondentką krakowskiego „Światowida”. Drukowała felietony oraz wywiady z pisarzami i aktorami. Opublikowała wstrząsającą historię o nocy w towarzystwie najtańszych prostytutek po spędzeniu jej w przebraniu bezdomnej w noclegowni dla kobiet⁴⁶⁴. Od 1930 roku była kierownikiem literackim teatru Rajska Ptak w Warszawie. Pod pseudonimem Kamil Norden opubli-



Ryc. 77. Jadwiga Migowa w pokoju redakcyjnym „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, ok. 1925 r., autor fot. nieznan; nr inw. MHK-6188/IV

kowała wiele poczytnych powieści, romansów z życia wyższych sfer i artystów, często opartych na autentycznych wydarzeniach. Fenomen popularności powieści Migowej tak wspominał Józef Hen: „O tym, jak podle są w rzeczywistości kobiety, starały się informować powieści Kamila Nordena, dawkiwane w odcinkach pełnych intryg i podstępów tej zdradzieckiej płci. Ten facet, który drukował swoje donosy w »Kurierze Czerwonym«, wszystko o kobietach wiedział i bardzo przed nimi ostrzegał. Mama i siostry wydierały sobie popołudniówkę z kolejnym odcinkiem (...). Mama podziwiała Kamila Nordena, jak ten autor zna się na tych sprawach, jak umie opisać strojącą się na bal kobietę, suknie, makijaż, pantofelki, kapelusze, dobrac kolory, w końcu się okazało, że te zjadliwe powieści pisze kobieta, Jadwiga Migowa, babsztyl z ogromnym nochem”⁴⁶⁵. Na podstawie jednej z jej powieści powstał scenariusz melodramatu *Moi rodzice rozwodzą się*, nakręconego w 1938 roku. Po wybuchu II wojny światowej prowadziła jadłodajnię. W maju 1942 roku została aresztowana przez gestapo i osadzona w więzieniu przy ulicy Gęsiej, skąd wywieziono ją na śmierć.

Jadwiga Migowa została uwieczniona na dwóch zbiorowych fotografiach⁴⁶⁶ pracowników „IKC-a” we wnętrzu redakcji przy ulicy Basztowej, jeszcze przed przeniesieniem się biur do Pałacu Prasy. Zdjęcia wykonano w 1926 roku.

⁴⁶⁰ Zbroja Barbara: *Miasto umarłych...*, s. 159.

⁴⁶¹ PSB: Migowa z Gancwohlów (Gancwołów) Maria Jadwiga. Hasło oprac. Jadwiga Grzybowska. T. 21. Wrocław 1976, s. 50; Borowiec Piotr: *Jesteśmy głosem milionów...*, s. 244.

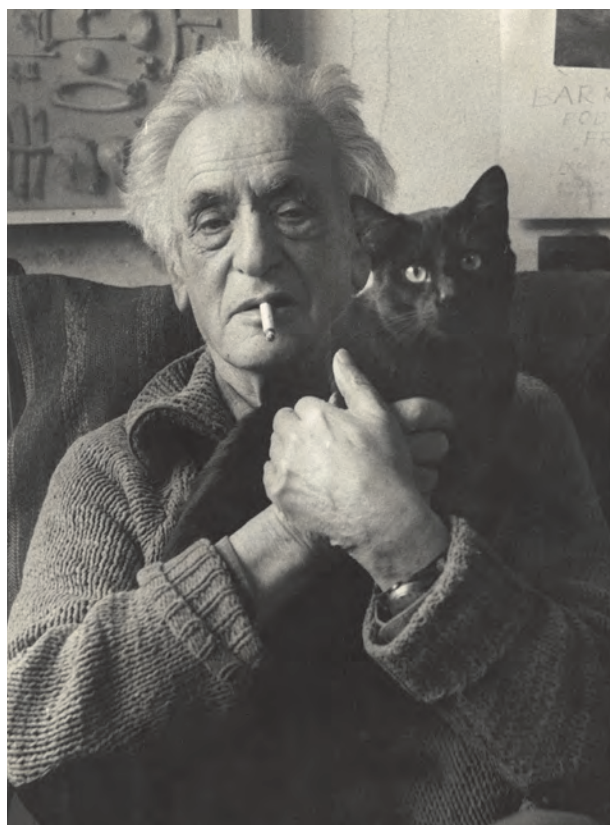
⁴⁶² *Z tułaczkiej doli (pamiętnik wygnańców 1914–1915)*. Zebr. i oprac. Zygmunt Rembowski, Roman Hernicz. Wiedeń 1915, s. 47.

⁴⁶³ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1919, nr 32, z 3 lutego, s. 5.

⁴⁶⁴ Kuźnik Grażyna: *Niesamowite losy będzinian: Jadwiga Migowa – zapomniana literatka z Będzina* [online]. Wiadomości naszemiasto.pl – Będzin [dostęp 22 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://bedzin.naszemiasto.pl/artykul/niesamowite-losy-bedzinian-jadwiga-migowa-zapomniana,1407883,art,t,id,tm.html>.

⁴⁶⁵ Hen Józef: *Nowolipie. Najpiękniejsze lata*. Warszawa 2011, s. 218–219.

⁴⁶⁶ Numery inw. MHK-Fs11975/IX, MHK-Fs11981/IX.



Ryc. 78. Jonasz Stern, lata siedemdziesiąte XX w., autor fot. niezna-
ny; nr inw. MHK-Fs22079/IX

Trzecia odbitka⁴⁶⁷ powstała dwa lata później i ukazuje Jadwigę Migową i Antoniego Wasilewskiego (1905–1975), karykaturzystę, rysownika, malarza, felietonistę i radiowca. Oboje stoją pod karykaturalnym portretem założyciela prasowego koncernu, Mariana Dąbrowskiego, trzymając w rękach karykatury: ona – marszałka Józefa Piłsudskiego, on – prof. Adama Krzyżanowskiego. Wasilewski jest też autorem krótkiego wspomnienia o redakcyjnej koleżance, które ukazało się w *Kopcu wspomnień*⁴⁶⁸. Opisał tam Migową jako wyrocznię mody i postrach zakładów konfekcji damskiej, choć sama szykiem nie grzeszyła. Napisał także: „Jadzia posiadała dowcipne i cięte pióro. Jej reportażyki cieszyły się największym powodzeniem. Umiała zawsze wyszukać aktualny temat i pierwsza narzuciła prasie polskiej styl krótkich migawek”⁴⁶⁹. Oprócz tych trzech fotografii wykonanych przez Agencję Fotograficzną „Światowid” posiadamy także 12 klisz szklanych przedstawiających wnętrza redakcji przy

ulicy Basztowej w pierwszej połowie lat dwudziestych XX wieku. Ich autorem jest prawdopodobnie fotograf Antoni Pawlikowski. Na jednej z klisz⁴⁷⁰ (ryc. 77) widać siedzącą przy stole zarzuconym papierami Jadwigę Migową, a dalej jej zajętych pracą kolegów redaktorów.

Inna znana postać pochodzenia żydowskiego, która została uwieczniona na trzech zdjęciach znajdujących się w zbiorach Działu Fotografii MHK, to malarz Jonasz Stern (1904–1988)⁴⁷¹, znany przede wszystkim ze swojej twórczości naznaczonej Holokautem i przeżytym doświadczeniem własnej śmierci. Udało mu się to dwukrotnie, po raz pierwszy w maju 1943 roku, kiedy zbiegł z transportu przeznaczonego do zagazowania w Bełżcu, po raz drugi – w czerwcu tego samego roku, gdy podczas akcji likwidacji lwowskiego getta w ostatnim momencie uchylił się przed kulą⁴⁷². Pochodził z Kałusza, gdzie się urodził i ukończył tamtejszą Szkołę Przemysłową. Do Krakowa przyjechał w 1928 roku, początkowo pracował w fabryce Tęcza jako retuszer i sortowacz futer. W latach 1929–1935 studiował na krakowskiej ASP. Szybko zaczął aktywnie działać w krakowskim ruchu artystycznym, współtworzył Grupę Krakowską, udzielał się także w polityce jako członek Komunistycznej Partii Polski. Po II wojnie światowej powrócił do Krakowa, wówczas zaczął tworzyć charyzmatyczne obrazy, których charakterystycznym elementem były wkomponowane w całość przedmioty pozyskane z otoczenia – fragmenty tkanin, kości, skór czy rybich ości.

Z okresu studiów Sterna na Akademii Sztuk Pięknych pochodzi fotografia⁴⁷³ nieznanego autorstwa, które przedstawia prof. Stanisława Kamockiego wraz ze studentami podczas jednego z wyjazdów plenerowych, tym razem do Krościenka. Na zdjęciu widać grupkę 13 osób, upozowanych w plenerze na tle roślinności. Stoją w rzędzie, jeden za drugim, jako pierwsza gospodyni Szczepaniaczka w chustce na głowie i jasnym fartuchu. Tuż za nią postawny prof. Stanisław Kamocki, a dalej jego studenci, wśród których poza Jonaszem Sternem (ósmym w kolejności, licząc od prawej) można rozpoznać także innych malarzy, m.in. Franciszka Jaźwieckiego, Juliusza Czechowicza, Leopolda Lewickiego, Stanisława Osostowicza, Eugeniusza Gorgonia. Drugie zdjęcie⁴⁷⁴ to fotokopia wykonana w latach osiemdziesiątych XX wieku przez Józefa Rosnera, przedstawia Sterna w wieku około 35–40 lat, ujęcie jest portretowe na tle kamiennego muru. Z lat siedemdziesiątych pochodzi portret Jonasza Sterna z czarnym kotem, którego przytula do piersi (ryc. 78). Zdjęcie⁴⁷⁵ nieznanego autorstwa stanowi ilustrację powszechnie znanego umiłowania kotów przez malarza jako zwierząt, których natura była mu szczególnie bliska. „Stern kochał koty, w wywiadach mówił o lepszym, to znaczy pełniejszym odczuwaniu świata dzięki zwierzętom. Mówił, że obcując z nimi, człowiek nabiera cech ludzkich, zaś obcując z ludźmi, nabiera cech zwierzęcych. Pewien chłopiec powiedział o artyście, że mieszka u dużego, czarnego kota; tych kotów, głównie czarnych, przewinęło się kilka – Fredek, Mundek, Chaimek i inne. Kota Albina nie chciał wypuszczać na dwór, gdyż jak mu tłumaczył, wolność jest zgubną rzeczą: »wezmą cię na futro«. Ten kot był bardzo mądry i rozumiał jego obrazy, bo patrząc na kości na obrazie, patrzył na pana, pytając, gdzie jest mięso i prowadził go do lodówki. Przeprowadzający wywiady krytycy byli zniecierpliwieni

⁴⁶⁷ Nr inw. MHK-Fs21862/IX.

⁴⁶⁸ Wasilewski Antoni: Sylwetki krakowian. W: *Kopiec wspomnień...*, s. 521.

⁴⁶⁹ Loc. cit.

⁴⁷⁰ Nr inw. MHK-6188/N.

⁴⁷¹ Styrna Natasa: Jonasz Stern. W: *Krakowianie. Wybitni żydzi...*, s. 160–163.

⁴⁷² Zientara Maria: *Ocaleni z Holokaustu...*, s. 35–41.

⁴⁷³ Nr inw. MHK-Fs12447/IX.

⁴⁷⁴ Nr inw. MHK-Fs22106/IX/33.

⁴⁷⁵ Nr inw. MHK-Fs22079/IX.

opowieściami Sterna o kotach. Przed śmiercią dopytywał Ernę Rosenstein, jak czuje się Fredzio⁴⁷⁶.

Kolejne dwa zdjęcia przedstawiają przekazanie darów Ministerstwa Spraw Religijnych Izraela dla Muzeum Historycznego Miasta Krakowa 14 kwietnia 1960 roku, które miało miejsce w Starej Synagodze, już wówczas oddziałe Muzeum. W uroczystości uczestniczył także Jonasz Stern⁴⁷⁷.

Bardzo interesująco przedstawia się grupa 30 fotografii⁴⁷⁸ stanowiących zbiór pamiątek po Franciszku i Marii Jaźwieckich. Fotografie zostały przekazane do Muzeum w 1994 roku przez Andrzeja Zamorskiego. Część fotografii przedstawia członków żydowskiej rodziny Marii Jaźwieckiej (1899–1991; ryc. 79), żony Franciszka Jaźwieckiego (1900–1946), malarza, grafika i rytownika. Pochodziła ze Schwimmerów, była córką Salomona i Sime Korn. Z Franciszkiem pobrali się w 1924 roku. „Małżeństwo Franka i Marysi było nieudane. Maria była Żydówką, aby wyjść za mąż za Franka przyjęła chrzest i naraziła się bardzo swojej rodzinie, którą poznałam, bo jak chodziłam do ciotki Marysi do domu na Czarnowiejską, spotkałam i braci i siostrę Marysi. Franek może był i sympatyczny, ale artysta malarz nie zawsze jest idealnym materiałem na męża. Ciotka na niego bardzo narzekała, często wyzalała się do mojej mamusi, ale właściwie nie miała wyjścia. Do swojej rodziny nie mogła wrócić, a zawodu żadnego nie miała i nie mogła iść do pracy” – wspominała po latach Wanda Jaźwiecka, bratanica Franciszka Jaźwieckiego⁴⁷⁹. Na wspomnianych fotografiach poza małżeństwem Jaźwieckich zobaczyć można Sime Korn, matkę Marii, jej braci oraz ich żony.

Cztery fotografie portretowe przedstawiają braci Jana i Stefana Reychmanów, pochodzących z żydowskiej rodziny, ochrzczonej w wyznaniu kalwińskim. Jan Reychman (1910–1975)⁴⁸⁰ był historykiem, orientalistą, specjalizującym się w badaniu dziejów Węgier, Turcji i Armenii (ryc. 80). Studia ukończył na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie od 1955 roku kierował Katedrą Turkologii i Hungarologii. Był też kierownikiem działu dokumentacji Zakładu Orientalistyki Polskiej Akademii Nauk. W okresie 1939–1940 pracował w Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem. Jest autorem wielu artykułów dotyczących Tatr i Podtatrza. Fotografia z 1924 roku⁴⁸¹ przedstawiająca Jana Reychmana została wykonana w zakopiańskim zakładzie słynnego fotografa Henryka Schabenbecka (1886–1939)⁴⁸², który pochodził z Przemyśla, a praktykę w zawodzie fotografa rozpoczął w lwowskim zakładzie Zofii Trzemeskiej. Po śmierci ojca, cukiernika, w 1906 roku wraz z matką przybył do Zakopanego, gdzie w drewnianej willi Stefa przy Krupówkach otworzył swój zakład fotograficzny, który był równocześnie pierwszym na Podhalu. W 1910 roku został odznaczony medalem na międzynarodowej wystawie fotografii w Rzymie. W latach dwudziestych XX wieku rozwinął swoją działalność, doskonalił technikę fotograficzną, był uważany ze jednego z najwybitniejszych górskich fotografików, jego zdjęcia ozdabiały przewodniki i czasopisma. Eksperymentował w zakresie nowatorskich w tamtych czasach szlachetnych technik fotograficznych. Był pionierem filmu tatrzańskiego, a od 1934 roku zasiadał w Radzie Miejskiej Zakopanego, początkowo jako ławnik, a później jako wiceburmistrz. W 1939 roku powierzono mu funkcję burmistrza. Zginął tego samego roku rozstrzelany przez Niemców w forcie w Krzesławicach. Stefan Reychman (1908–1939)⁴⁸³,



Ryc. 79. Maria z Schwimmerów Jaźwiecka, lata dwudzieste XX w., fot. Franciszek Kryjak; nr inw. MHK-Fs12466/IX

brat wspomnianego wyżej Jana, był z zawodu architektem, znanym z tego, że wspólnie z Jerzym Müllerem zaprojektował budynek Hali Targowej przy ulicy Wójta Radtkego 38 w Gdyni. Poległ w 1939 roku podczas obrony Wejherowa. Na dwóch zdjęciach⁴⁸⁴ nieznanego autorstwa, pochodzących

⁴⁷⁶ Markowska Anna: *Język Neuera. O twórczości Jonasza Sterna*. Cieszyn 1998, s. 56.

⁴⁷⁷ Kwiatek Anna: *Wątki żydowskie w fotografii ze zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Część 3. Fotografie z okresu po II wojnie światowej* w niniejszym tomie.

⁴⁷⁸ Numery inw. MHK-Fs12464/IX–MHK-Fs21478/IX.

⁴⁷⁹ *Wanda Jaźwiecka – Rodzina* [online]. Kedyw Info. Pamięci konspiratorów krakowskiego Kedywu AK [dostęp 3 września 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://www.kedyw.info/wiki/Wanda_Ja-C5%BAwiecka_-_Rodzina.

⁴⁸⁰ *PSB*: Reychman Jan. Hasło oprac. Zygmunt Abrahamowicz. T. 31, z 2. Kraków–Wrocław 1988, s. 210–213.

⁴⁸¹ Nr inw. MHK-Fs14979/IX.

⁴⁸² *PSB*: Schabenbeck Henryk. Hasło oprac. Andrzej Matuszyk. T. 35 z. 3. Warszawa–Kraków 1994, s. 386.

⁴⁸³ *Jan, Kazimierz, Mikołaj, Stefan Reychman* [online]. Moje cmentarze, 27 września 2016 r. [dostęp 3 września 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://mojecmentarze.blogspot.com/2016/09/jan-kazimierz-mikoaj-stefan-reychman.html>.

⁴⁸⁴ Numery inw. MHK-Fs14980/IX i MHK-Fs14981/IX.



Ryc. 80. Jan Reychman, 1924, fot. Henryk Schabenbeck; nr inw. MHK-Fs14979/IX

z lat trzydziestych, przedstawiony jest jako około 30-letni mężczyzna, w stroju stylizowanym na renesansowy – na głowie ma beret ozdobiony pióropuszem, a na szyi białą kryzę z bibuły (ryc. 81). W ujęciu z profilu w uchu widoczny jest kolczyk. Na trzecim zdjęciu⁴⁸⁵ pozuje na tle kilimu, siedząc na łóżku, obok niego Stanisława Dąbrowska. Autor fotografii jest nieznan, podobnie jak poprzednie, pochodzi ona z lat trzydziestych XX wieku.

Z inną ciekawą postacią pochodzenia żydowskiego związane są trzy fotografie z lat trzydziestych XX wieku, wszystkie pochodzące ze zbiorów Agencji Fotograficznej „Światowid”. Chodzi o Aleksandra Rittermana (1868–1940?)⁴⁸⁶, jednego z najbardziej znanych hotelarzy dwudziestolecia międzywojennego. Pochodził z rodziny kazimierskich Żydów, jego rodzicami byli Salomon i Helena Rittermanowie. Miał też dwóch braci: Leona i Joachima. Rodzina należała do grona znanych kamieniczników, w ich posiadaniu znajdowała się kamienica



Ryc. 81. Stefan Reychman, lata trzydzieste XX w., autor fot. nieznan; nr inw. MHK-Fs14981/IX

przy ulicy Dietla 93, a także kilka domów przy sąsiedniej ulicy Wrzesińskiej. W 1910 roku Aleksander Ritterman zakupił od Ludwika i Zofii Terpińskich kamienicę przy ulicy św. Jana 32 i „zgotował jej śmierć, burząc ją w r. 1911”⁴⁸⁷. W miejscu wyburzonej kamienicy stanął monumentalny gmach Hotelu Francuskiego, który został otwarty 1 czerwca 1912 roku. Budynek, łączący elementy eklektyczne i modernistyczne, został zaprojektowany przez Zbigniewa Odrzywolskiego i Bronisława Colonnę Czosnowskiego. Powstał niezwykle nowoczesny kompleks hotelowy, wyposażony w największe nowinki techniczne, jak poczta pneumatyczna, cichobieżne windy, telefony, centralne ogrzewanie, dodatkowo na potrzeby transportu gości hotel utrzymywał własny automobil⁴⁸⁸. Wszystkie trzy fotografie, na których został przedstawiony Aleksander Ritterman, dotyczą otwarcia w Krakowie Szkoły Hotelarskiej 3 listopada 1932 roku⁴⁸⁹. Szkoła mieściła się w Miejskim Domu Wycieczkowym przy ulicy Oleandry 4. Jako prezes Gremium Hotelarzy w Krakowie Ritterman został wiceprezesem Towarzystwa Szkoły Hotelarskiej i brał aktywny udział w jej organizacji oraz bieżącej działalności. Pomysł stworzenia tego typu szkoły zrodził się w 1929 roku, a inicjatywa wyszła od Izby Przemysłowo-Handlowej. Gorącym orędownikiem tej idei był Rudolf Radzyński (ówczesny wiceprezydent Krakowa). Ze względu na zapewnienie tzw. stage'u hotelowego, czyli miejsca na praktyki w hotelach, ważne było pozyskanie do współpracy przedstawicieli lokalnego rynku hotelarskiego⁴⁹⁰. Otwarcie szkoły zainaugurowano mszą św. w kościele św. Anny, a następnie w sali obrad Izby Przemysłowo-Handlowej przy ulicy Długiej 1 odbyła się część oficjalna z udziałem dy-

⁴⁸⁵ Nr inw. MHK-Fs14982/IX.

⁴⁸⁶ Małecki Jan M.: *Świat przed katastrofą. Żydzi krakowscy w dwudziestolecu międzywojennym*. Kraków 2007, s. 75.

⁴⁸⁷ Chmiel Adam: *Domy krakowskie: ul. św. Jana*. Cz. 2. Biblioteka Krakowska, nr 61–62. Kraków 1924, s. 283.

⁴⁸⁸ *Encyklopedia Krakowa...*, s. 305.

⁴⁸⁹ Brzoza Czesław: *Kraków...*, s. 264.

⁴⁹⁰ *Szkoła Hotelarska w Krakowie. Sprawozdanie zarządu i dyrekcji za lata nauki 1932/1933, 1933/1934, 1934/1935*. Kraków 1935, s. 9–10.



Ryc. 82. Grono uczniów i profesorów Szkoły Hotelarskiej w Krakowie, w pierwszym rządzie Aleksander Ritterman (czwarty z lewej), 1933, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs22138/IX

rekcji i zaproszonych gości⁴⁹¹. Moment ten przedstawia jedno ze zdjęć⁴⁹². Dwie pozostałe, identyczne fotografie⁴⁹³ ukazują przyjęcie w salach Hotelu Francuskiego – goście zostali upamiętnieni na fotografii grupowej w hotelowym holu. Stempel na odwrociu podaje datę 5 stycznia 1933 roku, na jednym z nich pojawia się odręczny dopisek „herbatka zapoznawcza”. Fotografia reprodukowana jest w jednym z numerów tygodnika „Światowid”⁴⁹⁴, jednakże nie jest opatrzona dokładniejszym kontekstem jej wykonania. Pozostaje przypuszczać, że przedstawia grono osób tworzących szkołę hotelarską, które spotkały się wraz z nastaniem nowego roku (ryc. 82).

28 fotografii przedstawia ludzi i miejsca niezwiązane z Krakowem. Cztery zdjęcia nieznanego autorstwa⁴⁹⁵, pochodzące z lat trzydziestych XX wieku, przedstawiają żydowskich kuracjuszy podczas pobytu w Iwoniczu-Zdroju. Jedno ujęcie, powtórzone dwukrotnie, przedstawia czterech mężczyzn siedzących obok siebie na ławce ze szklaneczkami w rękach. Na innym grupą Żydów (także trzymając szklanki w rękach) idzie ulicą. Na kolejnym trzech chłopców w chałatach pozuje do zdjęcia na deptaku, w tle iwonicki pawilon Nad Źródłami w formie osmiokolumnowej gloriety wznoszącej się nad źródłami Amelia i Karol (ryc. 83). Jak wskazują książki kuracyjne, Iwonicz-Zdrój w okresie międzywojennym był ulubionym uzdrowiskiem ludności żydowskiej – stanowili oni od 50 do 90 proc. kuracjuszy. Do dyspozycji mieli osobne domy gościnne, łazienki i koszerna restaurację. Od początku XX wieku przyjmowali też tutaj żydowscy lekarze. Dla rodziny Załuskich, zarządzających uzdrowiskiem, obecność majątnych Żydów była szczególnie pożądana, do tego stopnia, że cadykowie byli całkowicie zwolnieni

z opłat, a rabini mogli korzystać ze zniżek. W 1936 roku sprzedawano nawet Żydom parcele przy głównej drodze w centrum miejscowości. Wśród pierwszych nabywców znaleźli się m.in. Samuel i Feiga Leiserowie z Krakowa. Jako dom modlitwy dla kuracjuszy wykorzystywana była istniejąca do dziś willa Leśna. Tuż obok Starego Pałacu znajdowała się restauracja koszerna Finderowej. Na rzeźnię rytualną wydzierzawiono osobny plac, a rzeźak rezydował po drugiej stronie Potoku Iwonickiego⁴⁹⁶.

Kolejne trzy fotografie⁴⁹⁷, pochodzące z lat trzydziestych XX wieku, przedstawiają grupy Żydów wypoczywających w innym popularnym uzdrowisku, jakim była w tym czasie Krynica. Miasto pełniło nie tylko ważną rolę ośrodka wypoczynkowego, ale stanowiło również miejsce spotkań elit intelektualnych i politycznych. Rocznie przyjeżdżało tu nawet kilka tysięcy żydowskich kuracjuszy⁴⁹⁸. Są to typowe zdjęcia pamiątkowe wykonywane na krynickim deptaku.

⁴⁹¹ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1932, nr 307 z 5 listopada, s. 6.

⁴⁹² Nr inw. MHK-Fs22139/IX.

⁴⁹³ Numery inw. MHK-Fs22137/IX i MHK-Fs22138/IX

⁴⁹⁴ „Światowid” 1933, nr 5, s. 14.

⁴⁹⁵ Numery inw. MHK-Fs2813/IX, MHK-Fs2814/IX, MHK-Fs22019/IX/1-2.

⁴⁹⁶ Nycz Adam: *Iwonicz Zdrój – ulubione uzdrowisko żydowskie*. „Rocznik Iwonicki” 1998, t. 1, s. 23–29.

⁴⁹⁷ Numery inw. MHK-Fs11215/IX, MHK-Fs11216/IX, MHK-Fs15305/IX.

⁴⁹⁸ *Krynica*. Red. Feliks Kiryk. Kraków 1994, s. 203.



Ryc. 83. Żydowscy kuracjusze w Iwoniczu-Zdroju, lata trzydzieste XX w., autor fot. nieznan; nr inw. MHK-Fs22019/IX

Na jednej fotografii⁴⁹⁹ nieznanego autorstwa, pochodzącej z 1935 roku, uwieczniony został Ryszard Berger, pozujący do zdjęcia wraz z ojcem na terenie Łazienek Królewskich w Warszawie. Byli Żydami ze Lwowa, Ryszard Berger zginął w 1943 roku podczas likwidacji tamtejszego getta⁵⁰⁰.

Dwa zdjęcia⁵⁰¹ nieznanego autorstwa, pochodzące z około 1939 roku, to rodzinne fotografie przedstawiające Alicję Zalberg (1932–1991)⁵⁰², córkę Alfreda Zalberga i Eugenii Scheinwechsler, urodzoną w Częstochowie. W 1948 roku wyemigrowała do Sydney wraz z rodziną ocalałą z Holocaustu. W 1953 roku wstąpiła w związek małżeński z Sewerynem Marcellem Sternhellem (ur. 1930)⁵⁰³, urodzonym we Lwowie chemikiem, członkiem Australijskiej Akademii Nauk, pracownikiem Royal Australian Chemical Institute.

W 2001 roku otrzymał Medal Stulecia za zasługi dla społeczeństwa australijskiego i nauki w dziedzinie chemii organicznej i inżynierii molekularnej.

Sześć zdjęć⁵⁰⁴ autorstwa Jerzego Wysockiego, pochodzących z lat trzydziestych XX wieku, wykonanych zostało w Oświęcimiu i przedstawiają żydowską rodzinę przechodzącą przez rynek. Pojedyncze fotografie pokazują Żydów spoza Krakowa, jak np. fotografia Żydów z Sokołowa⁵⁰⁵ nieznanego autorstwa z około 1937 roku. Z początku XX wieku pochodzi zdjęcie starszego Żyda pozującego z dzieckiem⁵⁰⁶ trzymanym na rękach.

Spśród wątków pozakrakowskich warto wspomnieć jeszcze jedną fotografię⁵⁰⁷ nieznanego autorstwa, datowaną na około 1900 rok, ukazującą wnętrze synagogi postępowej w Przemyślu. W pełnej krasie widoczna jest jej wschodnia ściana z aron ha-kodeszem, obudowanym obramieniem w formie arkadowego portalu. Dodatkowo w fotografii wkomponowany jest medalion z podobizną Jakuba Reisnera, fundatora synagogi. Pod jego zdjęciem, w półkolu umieszczony jest napis w języku niemieckim: „Innere Ansicht des Tempels in Przemyśl erbaut in den Jahren 1889–1890 vom Gründer und Administrator JAKOB REISNER”⁵⁰⁸. Zdjęcie zostało podklejone na grubym kartonie i wprawione w kartonowe passe-partout w formie ramki. Tempel w Przemyślu mieściła się na rogu ulic Jagiellońskiej 45 i Serbańskiej, została zniszczona podczas II wojny światowej, a w latach pięćdziesiątych XX wieku całkowicie rozebrana.

Z 1930 roku pochodzi zdjęcie⁵⁰⁹ autorstwa Mariana Sokołowicza przedstawiające synagogę w Przeworsku⁵¹⁰. W wąskim kadrze przedstawiony został fragment fasady budynku, a dokładnie charakterystyczne filary w arkadach podtrzymujących ganek dla kobiet. Przy jednym z filarów siedzi chłopiec. Zdjęcie zostało podklejone na kartonie i oprawione w ramy ze szkłem. Jak dowodzi naklejka na jego odwrocie, było prezentowane w 1938 roku na XVIII Dorocznym Salonie Fotografiki we Lwowie, wówczas bardzo prestiżowej wystawie, znanej i poważanej także poza granicami Polski. Prezentowano prace autorów z 40 miast i miasteczek. Obok przedstawicieli prężnie działających ośrodków fotografii, jak Warszawa, Kraków, Krzemieniec, Wilno, Lwów, znaleźli się autorzy z niewielkich i dotąd mało znanych ośrodków. Praca Sokołowicza z Przemyśla *Fragment bożnicy* została zauważona jako „dobra w tonach”⁵¹¹ (ryc. 84).

⁴⁹⁹ Nr inw. MHK-Fs17460/IX.

⁵⁰⁰ Honigsman Jakub: *Zagłada Żydów lwowskich (1941–1944)*. Warszawa 2007, s. 116.

⁵⁰¹ Numery inw. MHK-Fs17444/IX i MHK-Fs17445/IX.

⁵⁰² Sternhell Sever, Sternhell Alice: *Our mob: A family chronicle* [online]. [dostęp 30 września 2017 r.]. Dostępny w internecie: <https://familysearch.org/eng/library/fhlcatalog/supermainframeset.asp?display=titledetails&titleno=1124504&disp=Our+mob+%3A+a+family+chronicle>.

⁵⁰³ *Encyclopedia of Australian Science*: Sternhell, Sever (1930–) [online]. [dostęp 30 września 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.eoas.info/biogs/P003688b.htm>.

⁵⁰⁴ Numery inw. MHK-Fs15070/IX–MHK-Fs15075/IX.

⁵⁰⁵ Nr inw. MHK-Fs14931/IX.

⁵⁰⁶ Nr inw. MHK-Fs17792/IX.

⁵⁰⁷ Nr inw. MHK-Fs13005/IX.

⁵⁰⁸ Wnętrze świątyni w Przemyślu wzniesionej w latach 1889–1890 przez założyciela i administratora Jakuba Reisnera.

⁵⁰⁹ Nr inw. MHK-Fs13574/IX.

⁵¹⁰ Renesansowa synagoga w Przeworsku, pochodząca z 1626 r., mieściła się na Starym Mieście, pomiędzy ulicami Mickiewicza a Kazimierzowską. Budynek został spalony przez Niemców w czasie II wojny światowej.

⁵¹¹ Świtkowski Jan: *XVIII doroczna wystawa fotografiki polskiej*. „Fotograf Polski” 1938, nr 4, s. 55–57.

Warto wspomnieć o zdjęciu⁵¹² ze zbiorów Agencji Fotograficznej „Światowid”, pochodzącym z 1924 roku, przedstawiającym jedną z sal wystawy Legionów Polskich, zorganizowanej w Pałacu Sztuki w Krakowie z okazji 10-lecia czynu zbrojnego Legionów. Organizatorem było krakowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych pod patronatem Józefa Piłsudskiego. Ekspozycja została otwarta 7 września 1924 roku. Zaprezentowano dzieła sztuki i pamiątki legionowe ze zbiorów Józefa Piłsudskiego, Muzeum Narodowego w Krakowie, Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa, prof. Jerzego Mycielskiego i innych⁵¹³. Zdjęcie jest interesujące ze względu na wiszący na ścianie portret dr. Adolfa Sternschussa (1873–1915)⁵¹⁴ pędzla Teodora Axentowicza. Został przedstawiony przez malarza jako postawny, lekko łysiejący mężczyzna w legionowej bluzie. Sternschuss urodził się w żydowskiej rodzinie, jego ojciec był lekarzem medycyny, matka pochodziła z Goldhaberów. Adolf Sternschuss był doktorem prawa, studia ukończył w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim. Równocześnie działał aktywnie w zrzeszeniach naukowych i kulturalnych, takich jak Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa czy Towarzystwo im. Jana Matejki w Krakowie. Był także kolekcjonerem sztuki, przede wszystkim żydowskiej. W 1914 roku, po wybuchu I wojny światowej, początkowo zmobilizowany do armii austro-węgierskiej, uzyskał jednak przeniesienie do I Brygady Legionów Polskich. Zginął 25 października 1915 roku w bitwie pod Kukłami nad Styrem. Pochowany na cmentarzu polowym w Maniewiczach. Jego kolekcja dzieł sztuki okazała się niezwykle ciekawa, a zbiory w przeważającej większości przekazano do Muzeum Narodowego w Krakowie⁵¹⁵.

Seria 17 szklanych klisz⁵¹⁶ nieznanego autorstwa, datowanych na około 1927 rok, przedstawia obrazy namalowane przez żydowskiego artystę Abrahama Neumanna. Pochodzą z zespołu klisz po Muzeum Przemysłowym, które do Muzeum Historycznego Miasta Krakowa zostały przekazane przez Akademię Sztuk Pięknych (ryc. 85). Abraham Neumann (1873–1942)⁵¹⁷ pochodził z Sierpca, urodził się w rodzinie urzędnika administracji leśnej. Ze względu na niski status materialny rodzice nie mogli mu pomóc w karierze malarskiej. Po ukończeniu szkoły średniej wyjechał do Warszawy, gdzie rozpoczął naukę w szkole rysunku, a na utrzymanie zarabiał powiększaniem i kolorowaniem portretów z fotografii. Jego kariera nabrała większego tempa od momentu poznania możnego ziemianina, Romualda Cisłowskiego, który udzielił mu wsparcia finansowego umożliwiającego rozpoczęcie studiów na krakowskiej ASP. Tu poznał wielu mistrzów malarstwa, spośród których największy wpływ na jego twórczość wywarł Jan Stanisławski. Neumann uważany jest za jednego z najwybitniejszych przedstawicieli tzw. szkoły pejzażowej Stanisławskiego. Po studiach pozostał w Krakowie, choć wiele podróżował, był pierwszym żydowskim artystą malarzem z Polski, który w 1904 roku wyjechał do Palestyny. Odwiedził ją jeszcze ponownie w latach 1925–1927, wykładając w Szkole Rzemiosł Artystycznych Becalet w Jerozolimie⁵¹⁸. Obrazy przedstawione na wspomnianych kliszach to bez wątpienia pokłosie jego pobytu w Palestynie, która wywarła na nim ogromne wrażenie. Będąc tam, starał się chłonąć wszystkimi zmysłami atmosferę tego miejsca, tak bardzo różnego od



Ryc. 84. Synagoga w Przeworsku, ok. 1930 r., fot. Marian Sokolowicz; nr inw. MHK-Fs13574/IX

rodzinnego kraju⁵¹⁹. Płótna, które wtedy powstały, przedstawiają widoki bliskowschodnich miast i miasteczek, zarówno ogólne, jak i malownicze detale wąskich uliczek i zaułków. Podczas okupacji Neumann znalazł się w krakowskim getcie, gdzie został rozstrzelany przez Niemców 4 czerwca 1942 roku, na rogu ulic Dąbrówki i Janowa Wola⁵²⁰.

Ze zbiorów Muzeum Przemysłowego, które zostały przekazane do MHK, pochodzą kolejne trzy klisze, ich autorem jest pracujący wówczas w Pracowni Fotograficznej Muzeum Stanisław Kolowca, wszystkie pochodzą z lat trzydziestych XX wieku. Na dwóch z klisz⁵²¹ został uwieczniony sztandar Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski,

⁵¹² Nr inw. MHK-Fs2422/IX.

⁵¹³ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1924, nr 247, z 10 września, s. 4; „Światowid” 1924, nr 6, s. 8; *Katalog wystawy Legionów Polskich, wrzesień – październik 1924*. Kraków 1924.

⁵¹⁴ *PSB*: Sternschuss Adolf. Hasło oprac. Róg Rafał. T. 43, z. 4. Warszawa–Kraków 2005, s. 484–486.

⁵¹⁵ *Ibidem*, s. 486.

⁵¹⁶ Numery inw. MHK-5065/N–MHK-5081/N.

⁵¹⁷ *PSB*: Neumann Abraham. Hasło oprac. Maryla Sitkowska. T. 22, z. 4. Wrocław–Kraków 1977, s. 688–689.

⁵¹⁸ Zientara Maria: *Krakowscy artyści i ich sztuka...*, s. 350.

⁵¹⁹ Dobrowolski Tadeusz: *Nowoczesne malarstwo polskie*. T. 3. Wrocław–Kraków 1964, s. 47.

⁵²⁰ Styrna Natasza: *Artyści żydowscy...*, s. 233.

⁵²¹ Numery inw. MHK-3790/N i MHK-3791/N.



Ryc. 85. Fotografia pejzażu Abrahama Neumanna, ok. 1927 r., autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-5065/N

organizacji kombatanckiej skupiającej byłych członków Legionów Piłsudskiego i Polskiej Organizacji Wojskowej. Działała ona w latach 1929–1939. Miała charakter prośnacyjny i asymilatorski, a jej celem poza samopomocą było wspieranie zbliżenia polsko-żydowskiego. Na czele Związku stał Leon Bregman⁵²². Dwa kolejne ujęcia⁵²³ przedstawiają awers i rewers sztandaru Związku Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych w Krakowie.

Dwie szklane klisze⁵²⁴ autorstwa Antoniego Pawlikowskiego (1862–1925)⁵²⁵, datowane na rok 1915, przedstawiają rzeźbę *Portret mężczyzny* Henryka Hochmana. Ten wykonany z gliny lub terakoty portret rzeźbiarski wyobraża mężczyznę z brodą i wąsami, o lekko pociągłych rysach, z wydatną łysiną. Rzeźba ustawiona prawdopodobnie w pracowni artysty, w tle widoczna jest kotara poprzedzająca wejście, a tuż przy prawej krawędzi zdjęcia wprawne oko dostrzeże fragment pieca i ustawioną na postumencie kolejną pracę artysty. Wspomniany *Portret mężczyzny* był prezentowany na wystawie sztuki pol-

skiej w Wiedniu w 1915 roku⁵²⁶. Henryk (Herszel) Hochman (1879 lub 1881–1943)⁵²⁷, rzeźbiarz żydowskiego pochodzenia, urodził się w Lublinie, kształcił na krakowskiej ASP oraz w paryskiej pracowni Auguste'a Rodina. W okresie I wojny światowej mieszkał w Wiedniu, a po jej zakończeniu przeniósł się do Krakowa, a później zamieszkał w Tarnowie. Brał czynny udział w życiu artystycznym, był członkiem Towarzystwa Artystów Polskich Sztuka, z którym uczestniczył w wielu zagranicznych wystawach. W swoich pracach sięgał najczęściej po portrety, tworzył też akty i sceny o tematyce mitologicznej. Warto wspomnieć, że to on wykonał w 1910 roku dla Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie płaskorzeźbę *Przyjęcie Żydów do Polski*, którą wmurowano w ścianę ratusza kazimierskiego. Zginął w trakcie II wojny światowej rozstrzelany w lesie pod Baczkowem⁵²⁸.

25 fotografii liczy grupa dotycząca żydowskich sportowców. Kilka zdjęć z okresu międzywojennego, pochodzących z Agencji Fotograficznej „Światowid”, związana jest z funkcjonowaniem Żydowskiego Klubu Sportowego Makkabi oraz Żydowskiego Klubu Sportowego Hagibor⁵²⁹. Klub Makkabi powstał w Krakowie 21 lipca 1909 roku z inicjatywy Henryka Lessera. W jego strukturze istniało kilkanaście sekcji sportowych⁵³⁰. Na jednym zdjęciu widać zawodniczki, prawdopodobnie lekkoatletki, pozujące w sali gimnastycznej. Cztery fotografie⁵³¹ z lat dwudziestych XX wieku przedstawiają teren stadionu Makkabi przy ulicy Nadwiślańskiej, z zabudowaniami wzgórza wawelskiego na horyzoncie. Sekcję pływacką podczas udziału w zimowych mistrzostwach pływackich Krakowa przedstawia fotografia⁵³² wykonana 28 lutego 1937 roku, przy okazji zawodów odbywających się na basenie krakowskiej YMCA⁵³³.

Klub Hagibor działał w Krakowie w latach 1928–1939⁵³⁴, związane są z nim trzy fotografie⁵³⁵ przedstawiające drużynę tenisa stołowego jako zwycięzcę zwodów drużynowych w Krakowie w 1936 i 1937 roku. Wśród pozujących zawodników klubowych rozpoznać można m.in. Szymona Blöndera, mistrza Polski w tenisie stołowym.

15 ujęć dotyczy Klubu Sportowego Cracovia, w którym grało wielu piłkarzy żydowskiego pochodzenia. Dwa zdjęcia⁵³⁶ autorstwa Stanisława Muchy zostały wykonane 27 maja 1928 roku podczas meczu Cracovii z Floridsdorferem Wiedeń (ryc. 86). W obiektywie aparatu została uwieczniona piękna akcja Józefa Kałuży i Leona Sperlinga wyskoku do piłki. Mecz zakończył się wynikiem 2:5⁵³⁷. Grupę żydowskich piłkarzy

⁵²² Jabłoński Marek: Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski (1929–1939). W: *Żydzi w obronie Rzeczypospolitej. Materiały konferencji w Warszawie 17 i 18 października 1993 r.* Red. nauk. Jerzy Tomaszewski. Warszawa 1996, s. 113–124.

⁵²³ Numery inw. MHK-3792/N i MHK-3793/N.

⁵²⁴ Nr inw. MHK-6234/N i MHK-6235/N.

⁵²⁵ *Fotografia galicyjska do roku 1918...*, s. 101.

⁵²⁶ *Katalog wystawy sztuki polskiej, Stowarzyszenie Artystów w Wiedniu, Wiedeń kwiecień – maj 1915.* Wiedeń 1915, s. 63.

⁵²⁷ Styrna Natasa: Henryk Hochman. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 163–164.

⁵²⁸ *Ibidem*, s. 164–165.

⁵²⁹ Jaklińska-Duda Aleksandra: *Judaika...*, s. 130.

⁵³⁰ Figiela Piotr: Działalność ŻTS Jutrzenka Kraków i ŻKS

Makkabi Kraków. W: *Machabeusze sportu. Sport żydowski w Krakowie. Katalog wystawy.* Kraków 2012, s. 69–107. Wystawa w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, oddział Stara Synagoga, 20 czerwca 2012 r. – 26 maja 2013 r. Kurator Piotr Figiela.

⁵³¹ Nr inw. MHK-Fs21365/Ix/1-4.

⁵³² Nr inw. MHK-Fs2152/IX.

⁵³³ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1937, nr 62, z 3 marca, s. 20.

⁵³⁴ Jaklińska-Duda Aleksandra: *Judaika...*, s. 130.

⁵³⁵ Numery inw. MHK-Fs1974/IX, MHK-Fs2065/IX, MHK-Fs2097/IX.

⁵³⁶ Numery inw. MHK-Fs15829/IX i MHK-Fs15830/IX.

⁵³⁷ *Historia 30 lat Klubu Sportowego Cracovia.* Red. Jan Stankiewicz. Kraków 1937, s. 21–22.

z Cracovii przedstawia także fotografia⁵³⁸ nieznanego autorstwa z 1919 lub 1920 roku (ryc. 87). Wśród zawodników rozpoznać można Leona Sperlinga, Ludwika Gintela i Józefa Lustgartena. Leon Sperling (1900–1941)⁵³⁹ pseudonim Munio grał na pozycji lewego napastnika. Był synem zegarmistrza Salomona Wolfa i Racheli z Beckmanów. Ukończył liceum handlowe i pracował jako urzędnik bankowy. Karierę sportową rozpoczął w 1914 roku w Żydowskim Klubie Sportowym Jutrzenka, w 1917 roku przeniósł się do Cracovii, w której na stałe grał od 1920 do 1934 roku. Uważany był za jednego z najlepszych napastników okresu międzywojennego⁵⁴⁰. Zagrał w 381 meczach, w latach 1921–1930 grał także w reprezentacji Polski, w której rozegrał 21 spotkań jako lewoskrzydłowy. Po wybuchu II wojny światowej wyjechał do Lwowa, gdzie był trenerem. Zginął w 1941 roku w lwowskim getcie zamordowany przez Niemców⁵⁴¹. Jego klubowym kolegą był Ludwik Gintel (1899–1973)⁵⁴², z zawodu architekt, na boisku grał na pozycji prawego obrońcy. Przygodę z piłką nożną rozpoczął w 1911 roku w Żydowskim Klubie Sportowym Jutrzenka, a od 1916 roku grał w Cracovii, w której rozegrał 328 spotkań, a w reprezentacji Polski zagrał dwunastokrotnie⁵⁴³.

Swoistym symbolem Cracovii był Józef Lustgarten (1889–1973)⁵⁴⁴ – to jego uważa się za pomysłodawcę nazwy. Był synem właściciela restauracji, Wilhelma Lustgartena, studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz na Uniwersytecie w Wiedniu. Tam też w 1913 roku zdał egzamin na dyplomowanego sędziego piłkarskiego. W okresie I wojny światowej służył w II Brygadzie Legionów, a do Krakowa powrócił w 1915 roku. Po obronie doktoratu pracował jako aplikant sędziowski. Z Cracovią związany był od 1906 roku, początkowo grał na pozycji bramkarza. Był aktywnym działaczem sportowym, brał udział w tworzeniu statutu Polskiego Związku Piłki Nożnej. Po wybuchu II wojny światowej wyjechał do Łucka, skąd w 1940 roku został wywieziony na Syberię, w rejon Tomaska, po likwidacji obozu w 1941 roku w Ośrodku Rejonowym w Zyriance opiekował się polskimi obywatelami. W 1943 roku aresztowany i zesłany na roboty przymusowe, w 1954 roku wrócił do Polski. Zmarł w Krakowie⁵⁴⁵. Kolejna fotografia⁵⁴⁶ grupowa drużyny Cracovii pochodzi z lat 1927–1928 i ponownie został na niej uwieczniony zawodnik żydowski, Ludwik Gintel. Warto też wspomnieć o zdjęciu⁵⁴⁷ nieznanego autorstwa, pochodzącym z 1932 roku, przedstawiającym grupę piłkarzy z drużyn Pogoń (Stryż?) i Jehuda (Tarnopol). Jest to fotografia okolicznościowa, wykonana na płycie boiska z okazji rozgrywek.

Na 100 negatywach⁵⁴⁸ autorstwa Józefa Lewickiego zostały przedstawione uroczystości jubileuszowe z okazji 60-lecia Klubu Sportowego Cracovia, które odbywały się 10 i 11 września 1966 roku⁵⁴⁹. Obchody rozpoczęły się uroczystą akademią w Teatrze im. Juliusza Słowackiego z udziałem najwyższych władz miejskich i klubowych, patronat nad całością sprawował premier Józef Cyrankiewicz. Po części oficjalnej nastąpiło wręczenie nowego sztandaru oraz odznaczenie zasłużonych członków klubu. Następnego dnia jubileusz uczczono także na stadionie przy ówczesnej alei Puszkina (obecna al. Ferdinanda Focha), gdzie rozegrano derby Cracovia – Wisła⁵⁵⁰. Wśród zaproszonych gości uczestniczących



Ryc. 86. Mecz piłki nożnej Cracovia – Floridsdorfer Wiedeń, 27 maja 1928 r., fot. Stanisław Mucha; nr inw. MHK-Fs15830/IX

w jubileuszu widoczny jest także zasłużony zawodnik klubu i działacz sportowy, wspomniany wyżej Józef Lustgarten.

Kolejny wątek żydowski odnajdujemy na fotografiach związanych ściśle z tradycyjnymi świętami chrześcijańskimi. Zdjęcia te ukazują figurki Żydów występujące w bożonarodzeniowej szopce oraz sprzedawane na emausowych stoiskach w drugi dzień świąt wielkanocnych. „Jasełka i Herody nie mogły się obejść bez scen z udziałem Żyda, a przy okazji – wątków antyjudazmu. (...) »Żyd« był również nieodłączną figurą w obrzędach zimowych. W jasełkach była to drewniana figurka. W okresie zimowym po chałupach chodziły grupy poprzebieranych chłopaków – jeden z nich zawsze był przebrany za Żyda. Wygłaszał teksty pełne erotycznych aluzji, zaczepiał dziewczyny. Pod koniec to on przymawiał się o datki. Symbolizował siły płodności, bowiem sensem kołędników było magiczne zapewnienie odrodzenia się życia”⁵⁵¹. W muzealnej kolekcji znajdują się

⁵³⁸ Nr inw. MHK-Fs20905/IX.

⁵³⁹ PSB: Sperling Leon. Hasło oprac. Kazimierz Toporowicz. T. 41, z. 1. Warszawa–Kraków 2002, s. 73.

⁵⁴⁰ Belda Maciej Władysław: Najwybitniejsi sportowcy w nieżydowskich klubach piłkarskich w Krakowie. W: *Machabeusze sportu...*, s. 154.

⁵⁴¹ Ibidem, s. 156.

⁵⁴² *Ludwik Gintel* [online]. WikiPasy.pl [dostęp 2 grudnia 2016 r.]. Dostępny w internecie: https://www.wikipasy.pl/Ludwik_Gintel.

⁵⁴³ Belda Maciej Władysław: Najwybitniejsi sportowcy..., s. 151.

⁵⁴⁴ *Józef Lustgarten* [online]. WikiPasy.pl [dostęp 2 grudnia 2016 r.]. Dostępny w internecie: https://www.wikipasy.pl/J%C3%B3zef_Lustgarten.

⁵⁴⁵ Belda Maciej Władysław: Najwybitniejsi sportowcy..., s. 146–147.

⁵⁴⁶ Nr inw. MHK-Fs20909/IX.

⁵⁴⁷ Nr inw. MHK-Fs20482/IX.

⁵⁴⁸ Numery inw. MHK-8929/N/1-55, MHK-8930/N/1-6, MHK-8931/N/1-36, MHK-9096/N/1-3

⁵⁴⁹ „Dziennik Polski” 1966, nr 216, z 11/12 września, s. 6.

⁵⁵⁰ „Echo Krakowa” 1966, nr 213, z 10 i 11 września, s. 6.

⁵⁵¹ Cała Alina: *Portrety obcego*. „Tygodnik Powszechny” [online]. 2004, nr 8 [dostęp 16 marca 2015 r.] Dostępny w internecie: <https://www.tygodnikpowszechny.pl/portrety-obcego-21935>.



Ryc. 87. Drużyna Cracovii, 1919–1920, autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs20905/IX. Od lewej stoją: Stanisław Mielech, Mieczysław Wiśniewski, Stanisław Cikowski, Józef Kubiński, Józef Katuża, Ludwik Gintel, Bolesław Kotapka, Stefan Fryc, Józef Lustgarten, Adam Kogut. Siedzą od lewej: Edward Strycharz, Leon Sperling, Tadeusz Synowiec

cztery fotografie ukazujące takie jasełkowe teatryki. Pierwsza⁵⁵², wykonana przez Agencję Fotograficzną „Światowid” w 1936 roku, przedstawia dwóch szopkarzy trzymających w rękach osiem kukiełek, a wśród nich m.in. krakowiaka, kominiarza, turenia, diabła i Żyda w tradycyjnym stroju. Dwie szklane klisze wykonane zostały przez Pracownię Fotograficzną Muzeum Przemysłowego. Jedna⁵⁵³ ukazuje grupę pracowników i sympatyków tegoż muzeum pozujących do fotografii – niektórzy z nich trzymają w rękach kukiełki, które zostały wykonane w muzealnych pracowniach. Wydarzenie to opisano na łamach czasopisma wydawanego przez Muzeum Przemysłowe, w rubryce dotyczącej jego działalności: „Celem zachowania pięknego zwyczaju krakowskiego, dyrekcja Muzeum wznowiła tradycyjną »Szopkę krakowską«, osnutą na motywach ludowych, według oryginalnego tekstu, ogłoszonego w »Bibliotece krakowskiej« Nr. 24 przez prof. Tad. Estreichera. »Szopkę« wykonano według pierwotnego wzoru, znajdującego się obecnie w Muzeum Narodowym w Krakowie. »Szopka krakowska«, znakomicie odtworzona i odgrywana, wypełniła 28 przedstawień w sali Muzeum”⁵⁵⁴.

Na wspomnianej fotografii wśród zgromadzonych widoczni są Kazimierz Witkiewicz (1880–1973)⁵⁵⁵, malarz, grafik, bibliotekarz i prezes Towarzystwa Przyjaciół Książki, który od 1912 roku był bibliotekarzem Biblioteki Muzeum Przemysłowego, oraz Ludwik Strojek (1887–1956)⁵⁵⁶, historyk i legionista. W 1922 roku został kierownikiem sekretariatu Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Po wznowieniu w roku 1923 obchodów konika zwierzyńnickiego należał do komisji lajkonikowej Towarzystwa i zabiegał o przywrócenie stroju Lajkonika. W tym samym roku został zatrudniony w magistracie krakowskim i oddelegowany do pracy w Archiwum Aktów Dawnych miasta Krakowa (AAD). We wspomnianym już wcześniej numerze „Przemysłu, Rzemiosła, Sztuki” znajduje się jego notatka poświęcona odtworzeniu krakowskiej szopki przez Muzeum Przemysłowe oraz trudnościom z odnalezieniem tekstów dla niektórych występujących w niej postaci, w tym dla Żyda i Żydówki⁵⁵⁷. Druga z klisz⁵⁵⁸ przedstawia sześć kukiełek z tejszej szopki: dwóch górali, Cygana z niedźwiedziem, żebraka, wieśniaczkę z maselnicą, Żyda w lisiej czapce, tałesie i z otwartą księgą w rękach. Ostatnia z fotografii wykonana została już w czasie II wojny światowej w rumuńskim obozie dla internowanych polskich uchodźców w Turnu Severin (obecnie Drobeta-Turnu Severin). W tamtejszej świetlicy wystawiono pięć spektakli *Szopki krakowskiej* według pomysłu wspomnianego wyżej Ludwika Strojka i ze słowem wstępnym w języku polskim i rumuńskim Jana Pastwy (ryc. 88). Strojek, który od 1934 roku pełnił funkcję dyrektora AAD, współorganizował pierwsze Dni Krakowa, podczas których Lajkonik wystąpił w odtworzonym stroju, był tak-

⁵⁵² Nr inw. MHK-Fs10542/IX.

⁵⁵³ Nr inw. MHK-590/N.

⁵⁵⁴ „Przemysł, Rzemiosło, Sztuka” 1924, t. 4, nr 4, s. 29.

⁵⁵⁵ *Encyklopedia Krakowa...*, s. 1051.

⁵⁵⁶ *PSB: Strojek Ludwik*. Hasło oprac. Krystyna Jelonek-Litewka. T. 44. Warszawa–Kraków 2006, s. 345–346.

⁵⁵⁷ „Przemysł, Rzemiosło, Sztuka” 1924, t. 4, nr 4, s. 30.

⁵⁵⁸ Nr inw. MHK-595/N.

że współorganizatorem pierwszego konkursu szopek krakowskich (21 grudnia 1937) i członkiem jego jury. W 2013 roku jego rodzina podarowała do muzeum 12 fotografii ukazujących rumuńską szopkę, jej twórców i kukielki. Na jednej⁵⁵⁹ z nich wśród figurek przedstawiających śmierć, czarownicę, diabła i szlachcica znajdują się dwie wyobrażające Żydów w ich tradycyjnych strojach.

W 2013 roku w krakowskim Muzeum Etnograficznym odbyła się wystawa *Pamiętka, zabawka, talizman*, której kuratorką była Erica Lehrer. Ta antropolożka społeczno-kulturowa i profesor uniwersytetu w Montrealu rozpoczęła swoje badania nad figurkami przedstawiającymi Żydów pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Ich wynikiem była wspomniana wystawa zorganizowana w ramach Festiwalu Kultury Żydowskiej oraz publikacja. Większa część pracy dotyczy współczesnych wizerunków – talizmanów „żyda na szczęście”, trzymającego w rękach pieniędzy. Badaczka poświęciła też uwagę dawniejszym obiektom, w tym jasełkowym kukielkom i figurkom emausowym, pisząc o tych ostatnich: „Drewniane, ręcznie robione zabawki, które podskakują, kołyszą się, bujają i kręcą, są od lat atrakcją popularnego jarmarku przy klasztorze Norbertanek na krakowskim Zwierzyńcu (...). Figurki żydowskie sprzedawane są co najmniej od połowy XIX wieku. Pojawiły się razem z figurkami szlachciców, górali, austriackich żołnierzy, kominiarzy, kobiet w ludowych strojach, flisaków, biskupów i innych postaci”⁵⁶⁰. W naszej kolekcji posiadamy dziewięć obiektów ukazujących emausowe zabawki, są to zarówno odbitki, jak i negatywy.

„Poniedziałek wielkanocny to dzień wystawy okolicznościowych twórców zabawek i pamiątek, przegląd przemysłu domowego i wszelkiego rodzaju »nowości« dla poszukiwaczy rodzimej sztuki ludowej. (...) Do najbardziej charakterystycznych lecz późniejszych pamiątek z »Emausa«, »Rękawki«, a ostatnio z odpustu na Skałce, należy zaliczyć drewniane figurki na sprężynkach, poruszające się przy dotknięciu, które naśladują kiwających się przy modlitwie żydków. Fantazja i pomysłowość twórców tych zabawek wprowadza co roku odmiany w ujęciu postaci. Widzimy żydka bujającego się na huśtawce lub w roli drwala piłującego drzewo, grającego na basach, uciekającego przed goniącym psem, jednym słowem w wyszukiwaniu »nowości« prześcigają się murarze zwierzyńscy, aby w ten spo-



Ryc. 88. Kukielki z szopki krakowskiej wystawionej przez uchodźców w Rumunii, 1939–1944, autor fot. nieznaną; nr inw. MHK-Fs19368/IX

sób kupujących bardziej zainteresować mogły figurki pomysłem i wykonaniem”⁵⁶¹. Cytowany tekst, zamieszczony w czasopiśmie będącym organem Muzeum Przemysłowego, uzupełniły cztery fotografie ukazujące wspomniane zabawki. Szklane klisze, na których zostały uwiecznione, wykonano w Pracowni Fotograficznej Muzeum Przemysłowego, a obecnie znajdują się w naszych zbiorach⁵⁶². Na kolejnej kliszy⁵⁶³, wykonanej także przez muzealną pracownię, ujęte zostały dwie figurki z toczonego drewna przedstawiające górala i Żyda. Obie zostały zaprojektowane przez Zofię Stryjeńską (1891–1976), malarzkę, graficzkę, ilustratorkę, projektantkę tkanin, plakatów i zabawek, a wykonane w Warsztatach Krakowskich. Było to stowarzyszenie założone w 1913 roku przez artystów i rzemieślników zgromadzonych wokół Muzeum Techniczno-Przemysłowego, którego ideą przewodnią było tworzenie współczesnych form sztuki narodowej i rzemiosła artystycznego według tradycji kultury ludowej i dworskiej⁵⁶⁴. Międzynarodowym sukcesem członków Warsztatów był udział w paryskiej wystawie sztuki dekoracyjnej w 1925 roku. Wśród zaprezentowanych prac znalazły się również zabawki, w tym także emausowe figurki Żydów⁵⁶⁵.

Dwie fotografie wykonane zostały w latach trzydziestych XX wieku na Emaus i przedstawiają fragmenty odpustowych

⁵⁵⁹ Nr inw. MHK-Fs19368/IX.

⁵⁶⁰ Lehrer Erica: *Na szczęście to Żyd. Polskie figurki Żydów*. Kraków 2014. Wystawa w Muzeum Etnograficznym im. Seweryna Udzieli w Krakowie, czerwiec – lipiec 2013 r.

⁵⁶¹ Witkiewicz Kazimierz: *Pamiętki i zabawki ludowe z kermaszu krakowskiego*. „Przemysł, Rzemiosło, Sztuka” 1924, r. 4, nr 1, s. 27–28.

⁵⁶² Numery inw. MHK-589/N, MHK-598/N-MHK-600/N.

⁵⁶³ Nr inw. MHK-587/N.

⁵⁶⁴ *Warsztaty Krakowskie 1913–1926*. Red. Maria Dziedzic. Kraków 2009.

⁵⁶⁵ *Międzynarodowa Wystawa Sztuk Dekoracyjnych i Nowoczesnego Przemysłu [Exposition Internationale des Arts Décoratifs et Industriels Modernes], Paryż 1925. Sekcja polska. Dwie drewniane figurki: Czapla i Żyd, projektu Zofii Stryjeńskiej, wykonane przez Warsztaty Krakow-*

skie [online]. Muzeum Narodowe w Warszawie [dostęp 21 marca 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://cyfrowe.mnw.art.pl/dmuse-ion/docmetadata-print?id=21180>; *Międzynarodowa Wystawa Sztuk Dekoracyjnych i Nowoczesnego Przemysłu [Exposition Internationale des Arts Décoratifs et Industriels Modernes], Paryż 1925. Sekcja polska. Drewniana figurka Żyda z ptakiem wykonana przez Warsztaty Krakowskie* [online]. Muzeum Narodowe w Warszawie [dostęp 21 marca 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://cyfrowe.mnw.art.pl/dmuse-ion/docmetadata?id=21182>; *Międzynarodowa Wystawa Sztuk Dekoracyjnych i Nowoczesnego Przemysłu [Exposition Internationale des Arts Décoratifs et Industriels Modernes], Paryż 1925. Sekcja polska. Drewniana figurka Żyda z futrem wykonana przez Warsztaty Krakowskie* [online]. Muzeum Narodowe w Warszawie [dostęp 21 marca 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://cyfrowe.mnw.art.pl/dmuse-ion/docmetadata?id=21183>.



Ryc. 89. Odpustowe figurki Żydów, 1938, fot. AF „Światowid”; nr inw. MHK-Fs5105/IX

stoisk. Pierwsze⁵⁶⁶, autorstwa Stanisława Kolowcy, ukazuje stragan z zabawkami, m.in. lalkami, piłkami, wiaderkami i łopatkami do piasku oraz drewnianymi maselnicami, a z przodu ustawione zostały figurki Żydów w lisich czapach, trzymających w rękach modlitewniki. Na drugim⁵⁶⁷, Agencji Fotograficznej „Światowid”, ujęty zostały fragment blatu z takimi samymi drewnianymi lalkami z modlitewnikami oraz kilka ze skrzypcami (ryc. 89). Po II wojnie światowej produkcja tradycyjnych zabawek zaczęła zanikać. Jeszcze w latach sześćdziesiątych XX wieku Henrykowi Hermanowiczowi udało się sfotografować⁵⁶⁸ na jednym ze stoisk drewnianych żydów, ale później w odpustowych kramach rękodzieło wyparła masowa, dość tandetna plastikowa produkcja. Chcąc temu zapobiec, w 1977 roku z inicjatywy Muzeum Historycznego Miasta Krakowa współpracującego ze Spółdzielczym Zrzeszeniem Wytwórców Rękodzieła Ludowego i Artystycznego Millenium, zorganizowano pierwszy konkurs emausowy. Postanowiono nagrodzić wytwórców, którzy zaoferowali ładne, nieszablone wytwory nawiązujące do tradycji. Te dawne zabawki wytwarzane były z drewna, gliny, a nawet z ciasta, przedstawiały charakterystyczne postaci zarówno kiwającego się żyda, jak i „żołnierza i żandarma w austriackich mundurach, flisaka na tratwie, krakowską przekupkę, orszak weselny, dalej postaci z legend: Lajkonika, Pana Twardowskiego na kogucie. Wytwórcy próbowali często osiągnąć efekt komizmu sytuacyjnego⁵⁶⁹. Ostatnie zdjęcie⁵⁷⁰ stanowi część dokumentacji fotograficznej wykonanej przez pracownika

⁵⁶⁶ Nr inw. MHK-5877/N/2.

⁵⁶⁷ Nr inw. MHK-Fs5105/IX.

⁵⁶⁸ Nr inw. MHK-Fs21739/IX/368.

⁵⁶⁹ Duda Eugeniusz: *Krakowskie odpusty wielkanocne*. „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1979, z. 6, s. 91.

⁵⁷⁰ Nr inw. MHK-Fs18180/IX.

⁵⁷¹ Numery inw. MHK-Fs5135/IX–MHK-Fs5159/IX.

⁵⁷² Jaklińska-Duda Aleksandra: *Judaika...*, s. 130.

⁵⁷³ Nr inw. MHK-Fs12799/IX/1-136.

⁵⁷⁴ „Zakopane. Czasopismo poświęcone sprawom Zakopanego” 1909, nr 20, s. 11.

MHK, etnografa Eugeniusza Dudę, podczas prac komisji oceniającej artystyczne walory wyrobów. Zostało na nim ujęte stoisko Zdzisława Dudzika (1921–1992), wielokrotnie nagradzanego krakowskiego szopkarza i odtwórcę Lajkonika w trakcie corocznych pochodów. Na blacie ustawione zostały głównie figurki żydowskich muzykantów ze skrzypcami, kontrabasami, a nawet cymbałami.

Pozostał po nich ślad

W ostatniej części artykułu zostaną przedstawione fotografie pozostawione przez zamordowanych w Holokaucie. To przeważnie amatorskie fotografie niewielkich rozmiarów, portreciki rodziny i znajomych, scenki domowe i ujęcia wykonane podczas wypoczynku i zabaw. Takie zdjęcia można znaleźć prawie w każdym domu, zdjęcia ukazujące zwykłych ludzi – tym trudniej uwierzyć, że ktokolwiek mógł podjąć próbę wymordowania całego narodu. Fotografie mimo swojej kruchości przetrwały zawieruchę i dzisiaj są jedynym śladem.

Pierwszy zbiorek 27 fotografii⁵⁷¹ został podarowany Muzeum w 1983 roku i wspomniała o nim autorka wcześniejszego artykułu⁵⁷². Fotografie, wykonane w latach trzydziestych XX wieku, przedstawiają członków rodziny Hornsteinów, którzy mieszkali w Krakowie przy ulicy Mostowej. Widać na nich kobietę – panią Hornstein, nieznaną z imienia, z trojgiem dzieci: dwoma synami i córką (ryc. 90). Spacerują na Plantach, wypoczywają nad Rudawą, są w Rabce i w Zawoi, mają znajomych i krewnych. Widzimy dorastanie tych dzieci i tylko dzięki jednej podpisanej fotografii znamy ich imiona: Romek, Wowek i Pełka.

Kolejny zbiorek trafił do Muzeum w roku 1995. Jest to album⁵⁷³ z fotografiami należący do Hermana Fallka, właściciela Biura Ogłoszeń i Reklam, które znajdowało się przy ulicy Bonerowskiej 11. Album przechowywała w swoim domu długoletnia służąca Fallków, a później jej rodzina zdecydowała się oddać go do muzeum. Według informacji uzyskanych od oferentów, na około trzy lata przed wybuchem wojny Fallek przeprowadził się wraz z firmą na ulicę Zyblikiewicza. W czasie okupacji został wyrzucony z mieszkania i wówczas wyjechał do Brzeska. Jego dalsze losy nie są znane.

Podarowany album ma charakterystyczną, drewnianą oprawę z płaskorzeźbioną postacią górala pasącego w górach owce. Wewnątrz znajduje się 136 fotografii, a także blankiet rachunku z Biura Ogłoszeń i Reklam Fallka. Fotografie nie są podpisane. Przeważająca ich część wykonana została w Tatrach w latach trzydziestych XX wieku. Są to fotografie amatorskie lub pochodzące z tamtejszych zakładów fotograficznych (m.in. Schubert – Hrebienok | Wysokie Tatry, Stefan Kozyra | Krupówki, JUR-A Film | Krupówki, Foto-Gen | Zakopane, Polofilm | Zakopane), na kilku przybito pamiątkową pieczęć ze schronisk na Hali Gąsienicowej i w Morskim Oku. Do Zakopanego Fallek wyjeżdżał od lat, już w 1909 roku znalazł się na publikowanej w prasie liście przyjezdnych z informacją, że wraz z żoną zamieszkali przy ulicy Nowotarskiej 743⁵⁷⁴. Z albumu wyłania się postać zapalonego taternika. Sam Fallek na jednym ze zdjęć, wykorzystanym jako kartka pocztowa, napisał: „Mimo zmęczenia wędruję nadal po Tatrach, które są nektarem dla mego życia

i ciągną mnie magnetyczną siłą do siebie”. Kartka została wysłana do znajomej lub współpracownicy, Zofii Strojnej. Herman Fallek ujęty jest w grupie dwóch dziewcząt i trzech młodzieńców przed schroniskiem na Hali Gąsienicowej. Z korespondencji wynika, że fotografia została wykonana po powrocie z Granatów, a „dzielni synowie i córzy Tatr” nazywają Hermana „tatuńciem”. Druga kartka, wysłana rok później do tej samej znajomej, ma tragiczną wymowę. Tym razem Fallek wybrał się wraz z francuskimi alpinistami w Pireneje. Kartkę wysłano w lipcu 1931 roku po zdobyciu Vignemale, najwyższego szczytu francuskich Pirenejów (3298 m n.p.m.). Donosząc o tym radosnym osiągnięciu, Fallek napisał: „Zdobywszy czubek tej najwyższej góry w Pirenejach, rozplakałem się spazmatycznie, myśląc o mym kochanym Julusiu, któremu nieszczęsny przeklęty los nie pozwolił na zdobycie tego lodowca”. Mowa tu o 20-letnim synu Juliuszu, studencie prawa UJ. Bolejący ojciec zamieścił także nekrolog w „Nowym Dzienniku”⁵⁷⁵ z którego dowiadujemy się, że „jedyny, najidealniejszy syn” zmarł 6 maja „po krótkich i ciężkich cierpieniach”. Postać młodego Fallka pojawia się na kartkach autobiografii Henryka Voglera⁵⁷⁶, który wspominał: „W gimnazjum miałem kolegę z tej samej klasy, tylko z oddziału b, nazwiskiem Juliusz Fallek. Jego ojciec prowadził biuro ogłoszeń, ale stryjem był dr Wilhelm Fallek, historyk literatury polskiej, jeden ze znanych łódzkich polonistów. Inteligencja i błyskotliwość umysłu jego bratanka przekraczała szkolne miary. Zdumiewał zdolnościami matematycznymi oraz z dziedziny fizyki, choć i w przedmiotach humanistycznych było podobnie”. Z dalszej części tekstu wynika, że młody geniusz zmarł na zapalenie opon mózgowych. Dzięki tym informacjom wiadomo, że ojcem Hermana Fallka był Alter Menachem, fabrykant pudełek. Jego brat, Wilhelm Menachem (1887–1941)⁵⁷⁷, studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego dzięki pomocy finansowej braci. W czasach studenckich, pod wpływem związków z polskim życiem literackim, stał się polonistą i pedagogiem, a także badaczem literatury. Zginął w lecie 1941 roku, zamordowany przez Niemców w zbiorowej egzekucji ludności żydowskiej pod Brodami. Po jego bogatej bibliotece i ogromnych materiałach z dziedziny teatrologii zgromadzonych w Łodzi nie pozostał nawet ślad. Nie potrafimy jeszcze stwierdzić, czy Wilhelm Menachem został uwieczniony na którymś ze zdjęć. Informacje uzyskane od oferentki pozwalają tylko rozpoznać siostrzenicę Fallków. Na większości fotografii Hermanowi Fallkowi towarzyszą znajomi lub członkowie rodziny. Z dedykacji na jednej z nich, z czerwca 1935 roku, dowiadujemy się, że Fallka nazywano nie tylko „tatuńciem”. Podziękowanie za wspólną wyprawę napisał Jakub Wittels: „Na pamiątkę z przyjemnej wycieczki w Dolinie Strążyskiej z Panem Redaktorem Falkiem [sic!] »Wójzaskiem-Gór«”. Na amatorskiej fotografii uchwycono Hermana, Jakuba i młodą kobietę. Niektóre zdjęcia przedstawiają znajomych, polskich i włoskich. Oprócz tatrzańskich fotografii wykonanych i w miesiącach letnich, i zimą w albumie znajdują się jeszcze pojedyncze zdjęcia z Ojcowa, Krakowa, Gdyni, Aten, Wenecji (ryc. 91 i 92). Jedno zostało wykonane przez firmę Fotografia Pontificia G. Felici z Rzymu. To zdjęcie grupowe przedstawiające pielgrzymkę do Watykanu, w której wziął udział Herman Fallek.



Ryc. 90. Kobieta z dziewczynką z rodziny Hornsteinów, ok. 1936 r., autor fot. nieznan; nr inw. MHK-Fs5145/IX

W 2014 roku Muzeum zakupiło zbiór 103 fotografii⁵⁷⁸ dotyczących żydowskiej rodziny Lieberów, zamieszkałych w Podgórzu przy ulicy Kalwaryjskiej 56/9. Dokumenty⁵⁷⁹ zostały odnalezione przez Teresę Mietelską w kufrze przyniesionym ze strychu rodzinnego domu w Pielgrzymowicach (gmina Michałowice). Wśród starych zeszytów, rachunków i dokumentów znalazła kopertę zapakowaną dodatkowo w worek foliowy. Według informacji zebranych od rodzeństwa, w czasie okupacji ich ojciec, Piotr Biało, przez pewien czas ukrywał żydowską rodzinę, która potem „uciekała dalej”. Rodzeństwo przypomniało sobie także, że w latach sześćdziesiątych XX wieku ojciec chodził załatwić jakąś sprawę na ulicę Kalwaryjską, a po powrocie do domu powiedział, że „nikt się nie przyznaje”. Dalsze informacje uzyskano z The Central Database of Shoah Victims' Names Yad Vashem, gdzie w 1997 roku Icchak Liber (Lieber) złożył zeznanie o śmierci członków rodziny. Ojcem Icchaka był Markus Lieber, urodzony 29 października 1888 roku w Starej Soli (powiat Sambor), który z zawodu był kupcem, agentem handlowym. W czasie okupacji przebywał

⁵⁷⁵ „Nowy Dziennik” 1931, nr 124, z 9 maja, s. 5.

⁵⁷⁶ Vogler Henryk: *Wyznanie mojżeszowe...*, s. 22–23.

⁵⁷⁷ PSB: Fallek Wilhelm. Hasło oprac. Stefania Skwarczyńska. T. 6. Kraków 1948, s. 364–365.

⁵⁷⁸ Numery inw. MHK-Fs20714–MHK-Fs20742/IX.

⁵⁷⁹ W zbiorze oprócz fotografii znalazły się także metryka Feli Lieber, dowód osobisty Perel Liber, zaświadczenie o zatrudnieniu Felicji Liber, zezwolenie na zamieszkanie we własnym mieszkaniu oraz potwierdzenie zgłoszenia zmiany adresu.



Ryc. 91. Herman Fallek na wycieczce w Wenecji, ok. 1939 r., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs12799/IX/71

w Przemyślu i tam został zastrzelony w więzieniu 5 grudnia 1942 roku, po złapaniu go „na aryjskich papierach”. Matka Paulina (Pola, Perel) z domu Joskowicz urodziła się 1 listopada 1899 lub 1900 roku w Krakowie. W czasie okupacji mieszkała wraz z córką przy ulicy Kalwaryjskiej prawdopodobnie do kwietnia 1941 roku, później w Pielgrzymowicach. Złapana „na aryjskich papierach”, została rozstrzelana w więzieniu Montelupich 30 lipca 1944 roku. Ich córką była Felicja, urodzona 13 maja 1923 roku. W 1940 roku pracowała w firmie B. Silberscheina – wyroby ze sztucznego bursztynu, przy ulicy Smolki 11. Zginęła w 1944 roku (dokładna data nie jest znana), kiedy po złapaniu „na aryjskich papierach” wysłano ją z grupą 2 tysięcy kobiet do Auschwitz.

Najstarsze fotografie ze zbioru zostały wykonane w Przemyślu przez tamtejszego fotografa, Michała Todta, około 1914 roku i przedstawiają Markusa Lieberę w grupie wojsko-



Ryc. 92. Herman Fallek na wycieczce w Alpach, sierpień 1931 r., autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs12799/IX/3

wych armii austro-węgierskiej. Zdjęcia w większości nie są podpisane. Duża część dotyczy prawdopodobnie krewnych i znajomych rodziny. Na niektórych widnieją pieczętki fotografów lub dedykacje z Przemyśla, Lwowa, Sambora, Przeworska, Jarosławia, Rabki, Kalisza, Będzina, a kilka pochodzi z zagranicy (Londyn, Berlin, Cliftonville, Capri). Wśród zdjęć rodzinnych przeważają te wykonane podczas wakacji w Rabce lub Zawoi oraz spotkań rodzinnych (ryc. 93). Do najciekawszych należą grupowe fotografie klasowe wykonane w szkole, do której uczęszczali Felicja i Ignacy (Icchak) Lieberowie. Na pierwszej z nich została uwieczniona przez Leona Sprunga w 1931 roku klasa IIIa, w której uczyła się Felicja. Uczniowie wraz z dwójkiem nauczycieli zostali upozowani w sali lekcyjnej. Dwa kolejne, też klasy Felicji, powstały rok później. Pierwsze ukazuje grupę uczniów wraz z nauczycielką upozowanych na trawniku przez firmę FOTO-MIRAŻ. Drugie, niesygnowane, wykonano prawdopodobnie na dziedzińcu szkoły tuż po zakończeniu roku szkolnego, jak głosi napis na odwrocie. Znalazł się tu również spis występujących na odbitce dziewcząt i chłopców osób z Czteroklasowej Szkoły Powszechnej Żydowskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie przy ulicy Brzozowej 5–40 oraz nazwiska sześciu nauczycieli (ryc. 94). Byli to: Eliaszer Haber, opiekun klasy i sekretarz rady pedagogicznej, Regina (Ryfka) Haberowa, Beniamin Jeruzolimski (Jeruzalimski), Menachem Mühlstein, historyk, oraz Baruch Sperber⁵⁸⁰, nauczyciel śpiewu i opiekun chóru. Wśród uczniów oprócz Felicji udało się zidentyfikować Hankę (Chanę) Grajower⁵⁸¹ (ur. 22 lutego 1923), córkę Yehudy i Miriam z domu Freilich, która w 1941 roku znalazła się w krakowskim getcie, po wojnie zamieszkała w Montrealu,

⁵⁸⁰ Kozioł-Marzec Justyna: „Mieliśmy doskonałych nauczycieli...”. O nauczycielach Gimnazjum Hebrajskiego. W: *To była hebrajska szkoła w Krakowie. Gimnazjum Hebrajskie 1918–1939*. Red. Kamil Jurewicz. Kraków 2011, s. 170–172. Katalog wystawy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, oddział Stara Synagoga, 29 czerwca – 15 kwietnia 2012. Kurator Piotr Figiela.

⁵⁸¹ Dawid Grajower (ur. 1921) o swoim życiu przed wojną, czasie spędzonym w obozach koncentracyjnych i o życiu po wojnie w Izraelu [online]. Wirtualny Sztetl [dostęp 28 lipca 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.sztetl.org.pl/pl/article/krakow/16,relacje-wspomnienia/12370,dawid-grajower-ur-1921-o-swoim-zyciu-przed-wojna-czasie-spedzonym-w-obozach-koncentracyjnych-i-o-zyciu-po-wojnie-w-izraelu/?view=1>.

oraz Ryszarda Apte (1922–1942)⁵⁸², wszechstronnie uzdolnionego poetę, pisarza, rysownika i muzyka, syna cenionego w Krakowie adwokata, Henryka Apte. Był uczniem Gimnazjum Hebrajskiego w Krakowie. W młodości współpracował jako rysownik z „Okienkiem na Świat” – gazetą młodej żydowskiej inteligencji, a swoje pierwsze próby literackie publikował w „Nowym Dzienniku”. W czasie okupacji niemieckiej rodzina Aptów ucieka przed Niemcami do Lwowa. Tam Ryszard Apte napisał powieść o uciekinierach – małopolskich Żydach, niestety rękopis zaginął. W 1942 roku Aptowie przenieśli się do Wieliczki i zamieszkali przy ulicy św. Sebastiana u Bolesława Piaseckiego. W sierpniu 1942 roku Niemcy przystąpili do likwidacji społeczności wielickich Żydów, Ryszard Apte trafił do obozu w Stalowej Woli, gdzie wkrótce zginął. W Wieliczce u Piaseckich pozostawił swoje prace cykl rysunków *Niepokój*, po raz pierwszy ujrzały one światło dzienne w 2010 roku.

Pozostali uczniowie wymienieni na fotografii to Hala Wetstein, Maryla Dunkelblau, Rena Rozenberg, Irka Schonberg, Lola Selenfreund, Marcel Gunzek, Ludwik Friedlander, Niuśka Sebel, Rutka Weserteil, Oskar Margulies, Henek Bochenek, Iziek Sonnenstrahl, Jurek Goldfinger, Benek Stein, Henek Felix, Henek Lindenberg, Julek Pfeffer, Marcel Kornblum, Iziek Tenenbaum, Fredek Maus, Wowek Sperling, Lili Herzig, Stela Brenner, Rena Ohrenstein, Stefcia Banet, Rena Reinkold, Hala Haber, Irka Pinkesfeld, Józek Goldmann, Stefek Mayer, Salek Weiser, Janek Jochnowicz, Felek Kirstein, Adam Singer, Julek Löffler, Toldek Kohn, Jurek Sternberg.

Na tym samym szkolnym dziedzińcu wykonana została także fotografia klasy Ignacego-Ichchaka Liebery, niestety nie została opisana.

Dwa kolejne zdjęcia powstały w 1937 roku w Rabce i przedstawiają uczestników kolonii zorganizowanej przez Komitet Rodziców działający przy Prywatnym Gimnazjum Koedukacyjnym, Szkole Powszechnej i Męskiej Szkole Rzemiosł Żydowskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej. Były to kolonie letnie o charakterze harcersko-wypoczynkowym, organizowane w dwóch willach: Sokolica i Pod Opatrznością w Rabce, gdzie młodzież miała do dyspozycji polanę i trzy boiska. Kierownikiem kolonii był Mowsza Szmulewicz (1895–1943)⁵⁸³, nauczyciel języka hebrajskiego w gimnazjum, lekarzem dr Mojżesz Osterweil⁵⁸⁴.

Na pierwszej odbitce uwieczniona została grupa 10 dziewcząt z Felicją Liber, którym towarzyszą Laura Tignerowa⁵⁸⁵, prezes Komitetu Rodziców (przebywająca na kolonii z jego ramienia), członkini Rady Centralnej Organizacji Syjonistycznej Zachodniej Małopolski i Śląska, młodzieniec i dwaj nierozpoznani mężczyźni. Część z osób została podpisana na odwrocie: „Hela Leiman, Henek Silberstein (Ampuś), Reśka Lemberger, Dola, Hala Walstein, Lili Herzig, Miła, Hala Ohrenstein, Laura Tignerowa, Fela Lieber, Zimetówna, Dziunia Perlberger. Kolonia w Rabce 1937 I turnus”. Druga fotografia ukazuje dwie pozujące koleżanki: Halę Ohrenstein i Lilę Herzig.

Wśród pozostałych fotografii nierozpoznanych osób na uwagę zasługują trzy wykonane w Palestynie. Pierwsza to portret młodej kobiety z pieczętką w języku hebrajskim na odwrocie. Druga przedstawia grupę ludzi na drodze, a za nimi spory walec drogowy, podpisano ją: „Idylla pa-



Ryc. 93. Fotografia grupowa członków rodziny Lieberów na wakacjach w Zawoi, 1934, autor fot. nieznanymi; nr inw. MHK-Fs20720/IX/3

lestyńska w Petach Tikwie, październik 1936”. To właśnie tu w 1878 roku pionierzy założyli osadę rolniczą, w Petach Tikwa działała także pierwsza szkoła rolnicza dla pionierów, którą kończyła większość żydowskich imigrantów po przyjeździe do Palestyny. Trzecia to pocztówka przysłana do Liberów z Hajfy.

Kolejnymi obiektami są dwa albumy⁵⁸⁶, które zakupiono z informacją od oferenta, że dotyczą żydowskiej rodziny. Niestety brak jakichkolwiek innych danych na potwierdzenie lub zaprzeczenie tej wiadomości. Jedyne ślad to imię, a raczej zdrobnienie imienia głównej bohaterki – Miła (ryc. 95). Albumy przygotowano z wielką pieczołowitością i uczuciem. Pierwszy zatytułowany jest „Nasza podróż przedślubna” i zawiera 47 fotografii amatorskich o walorach artystycznych,

⁵⁸² Kowalski Marcin, Głuchowski Piotr: *Apte. Niedokończona powieść*. Kraków 2010.

⁵⁸³ Walczak Marian: *Ludzie nauki i nauczyciele podczas II wojny światowej. Księga strat osobowych*. Warszawa 1995, s. 684.

⁵⁸⁴ IV. Sprawozdanie Kierownictwa Gimnazjum Koed. Typu Humanistycznego i Czeroklasowej Szkoły Powszechnej Żydowsk. Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie za rok szkolny 1931–32. Kraków 1923, s. 58.

⁵⁸⁵ „Nowy Dziennik” 1930, nr 276, z 19 października, s. 15; 1937, nr 61, z 2 marca, s. 11.

⁵⁸⁶ Numery inw. MHK-Fs18662/IX/1-48 i MHK-Fs18663/IX/1-46.



Ryc. 94. Felicja Lieber (druga z prawej w drugim rzędzie od dołu) na fotografii grupowej z kolegami z klasy, 1932, autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-Fs20718/IX/3

które przedstawiają podróż dwojga młodych ludzi. Napis na grzbiecie precyzuje cel i datę podróży „Jurata – sierpień – 1938”. Każde zdjęcie opatrzone zostało podpisem oraz dodatkowo krótkim, często zabawnym opisem. Fotografie przedstawiają wypoczynek w nadmorskich miejscowościach: Juracie, Jastrzębiej Górze, Karwi, Hallerowie, Gdyni, Helu i Jastarni. Opisy zawierają historię pobytu: „Rano wychodzimy nad zatokę, z naszego domku biegnie wygodna ścieżka kamiennych płytek, poprzez syplący piasek nad sam brzeg...”, „Nawet w pochmurny dzień przyjemnie jest zejść z gładkich desek corsa plażowego i brodzić przed siebie w lekkim pomruku fal...” lub „Takie ładne słońce – może przejdziemy na wybrzeże?...”. Młodzi ludzie kąpią się w morzu, spacerują po lesie, pływają żaglówką. Odwiedza ich matka (przyszła teściowa Mili) – „Mama przyjechała na ślub, w międzyczasie wybieramy się do Gdyni. Przejazdka statkiem bardzo miła, chociaż Mama nie wita z wielką satysfakcją burzliwych falek”. Na ostatniej karcie widnieje portret poznanej podczas podróży dr. Buliczka w fezie (taki sam sprawił sobie także przyszły pan młody – „Za dwa złote można zostać w Jastarni turkiem... fez nie jest wprawdzie oryginalnego pochodzenia, ale mi bardzo odpowiada”), a podpis pod fotografią głosi: „Pirat z hotelu »Lido« wypatruje brankę na plaży w Karwi”.

Drugi album zawiera 45 fotografii, z których część wykonano podczas pobytu młodych małżonków w Zakopanem w grudniu 1938 roku. Z podpisu pod zdjęciem dwojga nar-

ciarzy na stoku Gubałówki – „Miła ze »Stefcią« na nartach” – dowiadujemy się, jak bywał nazywany młody małżonek. Kolejny podpis, tym razem widać zbocza Kasprowego Wierchu, pozwala poznać dobrą nowinę: „Mimo powagi, która winna licować kandydatkę na majową Mamę, nie było siły, któraby utrzymała Milę w domu. Przez siedem dni ferji nie opuściła ani jednej jazdy na Kasprowy... Nasza przyszła pociecha powinna być asem zjazdowym”. Pozostałe fotografie pochodzą z wcześniejszego, narzeczeńskiego okresu i zostały zrobione w latach 1935–1937. Na fotografiach przedstawiony jest wypoczynek w gronie rodziny w Zakopanem, dom rodzinny w Krakowie, spacer w Lesie Wolskim i nad Rudawą, przechadzki ze znajomymi i ich psami, wyjazd do Roztoki i wycieczka do Gdyni. Kilka zdjęć wykonanych przy oknie mieszkania z widokiem na Wawel pozwoliło ustalić adres zamieszkania Mili przy ulicy Dojazdowej 5. Podpis pod fotografią zaświadcza, że mieszkańcy doceniali roztaczający się z ich mieszkania widok: „Wisła ma i swoje ujemne strony, gdy o czwartej rano budzą piaskarze, ale widok z okien wynagradza lokatorom przybrzeżnych domów te i inne (komary) niewygody”. Kilka innych ujęć zatytułowano: „Historia jednego poranka w kuchni. Reportaż życia powszedniego”. Przedstawiają młodą kobietę w piżamie i szlafroku przygotowującą poranną kawę, nastawiającą wodę w czajniku i „męczącą” się z ręcznym młynkiem do mielenia kawowych ziaren. Być może kiedyś uda się ustalić, kim byli ci młodzi ludzie i jaki los ich spotkał.

Ostatni zbiór fotografii⁵⁸⁷ ma zupełnie inny charakter. Zakupili go w 1994 roku w lwowskim Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego przebywający tam w ramach współpracy pracownicy naszego Muzeum. 174 odbitki przedstawiające judaika zostały wykonane z dokumentacji kolekcji Beniamina Mintza, która w niewiadomy sposób dotarła do Lwowa (ryc. 96). Beniamin Mintz (1870–1947)⁵⁸⁸ był antykwariuszem

⁵⁸⁷ Nr inw. MHK-Fs12486/IX/1-174.

⁵⁸⁸ Piątkowska Renata: Dłaczego kolekcja Róży i Beniamina Mintzów nie została pokazana na wystawie światowej w Nowym Jorku. W: *Wystawa nowojorska 1939. Materiały z sesji naukowej Instytutu Sztuki PAN Warszawa, 23–24 listopada 2009 roku*. Red. nauk. Joanna M. Sosnowska. Warszawa 2012, s. 213–218.



Ryc. 95. Młoda kobieta – Mila, 1937, autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-Fs18663/IX/14

w Warszawie. Wspólnie z żoną Różą (Rosą) zaangażowali się w działalność syjonistyczną i krzewienie kultury i sztuki żydowskiej. Przez 25 lat Mintz jako prezes Keren Kajemet le-Israel (Żydowskiego Funduszu Narodowego) zbierał fundusze na zakup i zagospodarowanie ziem w Palestynie. Wspierał także finansowo „Erec Izrael”, dodatek tygodniowy do dziennika „Hajnt”, który zajmował się problematyką emigracji i sytuacją Żydów w Palestynie.

Ruch kolekcjonerski wśród ludności żydowskiej na szerszą skalę rozpoczął się dopiero w XIX wieku. Warstwy inteligencji w coraz większym stopniu zdawały sobie sprawę z wartości dziedzictwa kulturowego judaizmu, z potrzeby jego zachowania i ochrony oraz zainteresowania społeczności żydowskiej własną tradycją i dorobkiem. Bódcem do podjęcia takich działań były dwie wystawy zabytków żydowskich pochodzących z prywatnych kolekcji, zorganizowane w Paryżu w 1878 roku i w Londynie w 1887 roku. Rozwój kolekcjonerstwa przyczynił się do powstania na przełomie XIX i XX wieku muzeów sztuki żydowskiej w wielu miastach zachodnioeuropejskich. Pierwsze z nich założono w 1895 roku w Wiedniu. Na ziemiach polskich prekursorami ruchu kolekcjonerskiego byli Mathias Bersohn (1823–1908) w Warszawie, Lesser Gieldziński (1830–1910) w Gdańsku, Maksymilian Goldstein (ok. 1885–1942) we Lwowie⁵⁸⁹. Ten ostatni już w 1910 roku zaproponował utworzenie muzeum przy gminie lwowskiej, ale powstało ono dopiero 24 lata później.

Beniamin Mintz nie pokazywał publicznie swoich zbiorów, jednak zdjęcia przedmiotów z jego kolekcji trafiały z okazji świąt na łamy żydowskich czasopism – „Naszego Przeglądu Ilustrowanego” i „Głosu Gminy Żydowskiej”. Pod koniec lat trzydziestych XX wieku poczucie zagrożenia ze strony nazistowskich Niemiec i antysemityzm, a także syjonistyczne przekonania Mintzów skłoniły ich do podjęcia decyzji o wyjeździe do Palestyny. Sprzedaż kolekcji miała im zapewnić środki do życia. Ponieważ niewielkie muzeum przy Szkole Rzemiosł Artystycznych Beceal w Jerozolimie nie posiadało odpowiednich funduszy, Mintzowie wybrali Stany Zjednoczone. Chcąc wzbudzić zainteresowanie potencjalnych nabywców, postanowiono zaprezentować kolekcję na wystawie światowej w Nowym Jorku w 1939 roku w pawilonie żydowskiej Palestyny. Kiedy jednak Mintzowie



Ryc. 96. Jedna z kart inwentarzowych kolekcji Beniamina Mintza, ok. 1938 r., odbitka ok. 1993 r., autor fot. nieznanym; nr inw. MHK-Fs12486/IX/21

dotarli na miejsce, okazało się, że koncepcja Mayera Weisgala, odpowiedzialnego za żydowski pawilon, przewiduje pokazanie państwa, które choć oficjalnie nie figuruje na żadnej mapie, to jednak istnieje, dlatego chciał eksponować rzeczy pochodzące z Palestyny. 11 października 1939 roku kolekcja Róży i Beniamina Mintzów została zaprezentowana w siedzibie The Jewish Theological Seminary of America i pozostała wraz z właścicielami w Stanach Zjednoczonych, a po ich śmierci trafiła do zbiorów Jewish Museum w Nowym Jorku. Obecnie jedynie kilkanaście najcenniejszych obiektów wystawianych jest na stałej ekspozycji, reszta przechowywana jest w magazynach.

Zakupione we Lwowie fotografie przedstawiają karty inwentarzowe, zawierające najważniejsze dane o przedmiocie, spisane w języku niemieckim, oraz zdjęcie. W kolekcji znajdują się sukienki i korony na Torę, zwoje Estery, parochety, przedmioty kultu synagogałnego i domowego (lampki chanukowe, lichterze szabasowe, balsaminki, pucharki kiduszowe, pojemniki na etrog, jady, tasy, noże do obrzezania, naczynia rytualne), elementy stroju żydowskiego (atary, czepce, jarmułki, załóżki), dokumenty (umowy małżeńskie, listy rozwodowe). Dzięki tej dokumentacji fotograficznej można w pełni docenić wartość kolekcji, składającej się głównie z wyrobów o polskiej proweniencji, zwłaszcza że w czasie niemieckiej okupacji większość przedwojennych zbiorów sztuki żydowskiej została zniszczona przez Niemców.

Przedstawiony w artykule zbiór fotografii o tematyce żydowskiej zgromadzony w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa jest bardzo różnorodny, choć niekompletny. Wciąż jeszcze brakuje fotografii do wielu tematów, wielu podobizn ludzi zasłużonych dla społeczności żydowskiej i dla Krakowa. Jednak już ta skromna kolekcja pokazuje, jak duży był udział Żydów

⁵⁸⁹ Rejduch-Samkova Izabella: *Rozwój zainteresowań judaikami w Polsce i w Europie* [online]. 1998 [dostęp 2 sierpnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://judaica-art.com.pl/index.php?mact=News,cntnt01,print,0&cntnt01articleid=19&cntnt01showtemplate=false&cntnt01returnid=67>.

w życiu naszego miasta. Piastowali wysokie stanowiska we władzach państwowych, miejskich i wojskowych, angażowali się w działalność gospodarczą, naukową i kulturalną, walczyli o niepodległość, tworzyli historię miasta i kochali Kraków.

Bibliografia

Opracowania

IV. Sprawozdanie Kierownictwa Gimnazjum Koed. Typu Humanistycznego i Czeroklasowej Szkoły Powszechnej Żydowsk. Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie za rok szkolny 1931–32. Kraków 1923

Adresarz-informator oraz przewodnik po Krakowie. Oprac. Juliusz Brunelik. Kraków 1933

Alfred Kühlewindt (1870–1945) [online]. akg-images, archiwum fotografii [dostęp 24 kwietnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.ahg-images.de/Package/2U-MEBMPDOYL9>

Augustyn Denizot [online]. Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne GNIĄZDO [dostęp 20 listopada 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.wtg-gniazdo.org/forum/viewtopic.php?f=3&t=9358>

Bałaban Majer: *Przewodnik po żydowskich zabytkach Krakowa*. Kraków 1935

Bałaban Majer: *Żydzi w powstaniu 1863 r. – próba bibliografii rozumowanej*. „Przegląd Historyczny” [online]. 1937–1938, nr 34/2, s. 564–599 [dostęp 15 grudnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Przegląd_Historyczny/Przegląd_Historyczny-r1937_1938-t34-n2/Przegląd_Historyczny-r1937_1938-t34-n2-s564-599/Przegląd_Historyczny-r1937_1938-t34-n2-s564-599.pdf

Belda Maciej Władysław: *Najwybitniejsi sportowcy w żydowskich klubach piłkarskich w Krakowie*. W: *Machabeusz sportu. Sport żydowski w Krakowie. Katalog wystawy*. Kraków 2012, s. 143–161

Bieleński Stanisław: *Józef Feldman*. W: *Uczeni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Red. nauk., wstęp Wiesław Kozub-Ciembroniewicz. Kraków 2014, s. 115–123

Borowiec Piotr: *Jesteśmy głosem milionów. Dzieje krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*. Kraków 2005

Brzeski Tadeusz: *Zagadnienie organizacji zbytu zwierząt rzeźnych w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem rynku wewnętrznego*. Poznań 1933

Brzoza Czesław: *Kraków między wojnami: kalendarium 28 X 1918–6 IX 1939*. Kraków 1998

Brzoza Czesław, Stefan Kamil: *Arnold Chaim Rapaport*. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 87–89

Buszko Józef: *Ruch socjalistyczny w Krakowie 1890–1914 na tle ruchu robotniczego w zachodniej Galicji*. Kraków 1961

Cała Alina: *Portrety obcego*. „Tygodnik Powszechny” [online]. 2004, nr 8 [dostęp 16 marca 2015 r.]. Dostępny w internecie: <https://www.tygodnikpowszechny.pl/portrety-obcego-21935>

Cała Alina, Węgrzynek Hanna, Zalewska Gabriela: *Historia i kultura Żydów polskich – słownik*. Warszawa 2000

Chmiel Adam: *Domy krakowskie: ul. św. Jana*. Cz. 2. Biblioteka Krakowska, nr 61–62. Kraków 1924

Chomętowska Zofia: *Na wozie i pod wozem*. Warszawa 2008

Chrzanowska-Foltzer Marta: *Odkrywanie Południa – podróże kapistów na południe Francji w świetle badań, dokumentów i fotografii*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2009, z. 27, s. 291–306

Cygan Wiktor Krzysztof: *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*. T. 1. A–F. Warszawa 2005

Cygan Wiktor Krzysztof: *Oficerowie Legionów Polskich 1914–1917. Słownik biograficzny*. T. 2. G–K. Warszawa 2006

Czajeczka Bronisława, Jasicka Janina: *Pierwsza kobieta-lekarka, absolwentka UJ Helena Donheiser-Sikorska (1873–1945)*. „Przegląd Lekarski” 1971, nr 10, s. 671–675

Dawid Grajower (ur. 1921) o swoim życiu przed wojną, czasie spędzonym w obozach koncentracyjnych i o życiu po wojnie w Izraelu [online]. Wirtualny Sztetl [dostęp 28 lipca 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.sztetl.org.pl/pl/article/krakow/16,relacje-wspomnienia/12370,dawid-grajower-ur-1921-o-swoim-zyciu-przed-wojna-czasie-spedzonym-w-obozach-koncentracyjnych-i-o-zyciu-po-wojnie-w-izraelu-?view=1>

Długosz Elżbieta: *Zofia Ameisen*. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 133–135

Dobrowolski Tadeusz: *Nowoczesne malarstwo polskie*. T. 3. Wrocław–Kraków 1964

Dr. Wilhelm Ellenbogen [online]. Republik Österreich. Parlament [dostęp 20 września 2016 r.]. Dostępny w internecie: https://www.parlament.gv.at/WWER/PAD_00291/

Drobner Bolesław: *Bezustanna walka*. Warszawa 1962

Duda Eugeniusz: *Ignacy Krieger*. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 148–150

Duda Eugeniusz: *Kriegerowie – nowe szczegóły biograficzne*. „Kraków” 1992/1993, nr 2, s. 30

Duda Eugeniusz: *Krakowskie odpusty wielkanocne*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1979, z. 6, s. 88–94

Dzieje Krakowa. T. 4. *Kraków w latach 1918–1939*. Red. Janina Bieniarzówna, Jan M. Małecki. Kraków 1997

Encyclopedia of Australian Science: Sternhell, Sever (1930–) [online]. [dostęp 30 września 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.eoas.info/biogs/P003688b.htm>

Encyklopedia Krakowa. Red. prow. Antoni Henryk Stachowski. Kraków–Warszawa 2000

Encyklopedia muzyczna PWM: Fitelberg Grzegorz. Hasło oprac. Adam Neuer. T. 3. Kraków 1987, s. 112–114

Estreicher Karol: *Nie od razu Kraków zbudowano*. Warszawa 1956

Figiel Piotr: *Działalność ŻTS Jutrzenka Kraków i ŻKS Makkabi Kraków*. W: *Machabeusz sportu. Sport żydowski w Krakowie. Katalog wystawy*. Kraków 2012, s. 69–107

Fotografia galicyjska do roku 1918. Fotografowie Galicji, Tatr oraz Księstwa Cieszyńskiego. Zestawienie nazw zakładów i nazwisk fotografów do roku 1918. Red. Aleksander Żakowicz i współpracownicy. Częstochowa–Katowice–Łwów 2008

- Fuks Marian: *Prasa żydowska w Polsce XIX i pierwszej połowy XX wieku (do końca drugiej wojny światowej)*. „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1973, t. 12, nr 1, s. 27–55
- Gaczol Ewa: *Wydarzyło się na Wawelu*. W: *Wawel na stariej fotografii do 1939 roku*. Biblioteka Ikonograficzna Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 1. Kraków 2011, s. 309–478
- Gaczol Ewa: *Fotografie z lat sześćdziesiątych XIX wieku dotyczące powstania styczniowego w zbiorach Działu Fotografii Krakowskiej Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Część 1. Albumy z fotografiami powstańców styczniowych*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2013, z. 31, s. 9–28
- Gaczol Ewa: *Fotografie z lat sześćdziesiątych XIX wieku dotyczące powstania styczniowego w zbiorach Działu Fotografii Krakowskiej Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Część 2*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2014, z. 32, s. 281–310
- Gaczol Ewa: *Fotografie związane z placem Szczepańskim w zbiorach Działu Fotografii Krakowskiej Muzeum Historycznego Miasta Krakowa część 1*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2015, z. 33, s. 297–328
- Gajzlerowa z Cechów Eleonora: *Tamten Kraków, tamta Krynica*. Kraków 1972
- Galas Michał: *Maurycy Weber (1811–1884) – epigon haskali w Krakowie*. W: *Synagoga Tempel i środowisko krakowskich Żydów postępowych*. Red. Michał Galas. Kraków–Budapeszt 2012, s. 93–102
- Gałęzowski Marek: *Na wzór Berka Joselewicza. Żołnierze i oficerowie pochodzenia żydowskiego w Legionach Polskich*. Warszawa 2010
- Garlicki Stanisław: *Sklepy Krakowa na początku XX wieku*. Biblioteka Krakowska, nr 149. Kraków 2008
- Gellner Joanna: *Z legionowej spuścizny po Mieczysławie Kaplickim. Album z fotografiami przedstawiającymi walki Legionów Polskich oraz obóz internowanych legionistów w Szczepiornie*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2014, z. 33, s. 48–77
- Gołąb Marta: *Od azulejos do mozaiki. Pamięci Abrahama Romana Silberbacha* [online]. [dostęp 19 kwietnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: <https://cojestgrane.pl/polska/slaskie/jastrzebie-zdroj/wydarzenie/2lxo/od-azulejos-domozaiki.-pamieci-abrahama-romana-silberbacha/bylo>.
- Grodziska Karolina: *Polskie groby na cmentarzach północnej Walii*. Kraków 2004
- Gross Natan: *Kim pan jest, panie Grymek?*. Kraków 1991
- Halkowski Henryk: *Żydowski Kraków. Legendy i ludzie*. Kraków–Budapeszt 2009
- Hen Józef: *Nowolipie. Najpiękniejsze lata*. Warszawa 2011
- Hermanowicz Henryk: *Stanisław Kolowca*. „Fotografia” 1968, nr 12, s. 280–283
- Hertz Józef: *Z notatek zesańca 1862*. „Świat” 1916, nr 4–10, dodatek literacki „Romans i Powieść”
- Historia 30 lat Klubu Sportowego Cracovia*. Red. Jan Stankiewicz. Kraków 1937
- Honigsman Jakub: *Zagłada Żydów lwowskich (1941–1944)*. Warszawa 2007
- Internetová encyklopedie dějin města Brna*: Markus/Max Sinai-berger [online]. [dostęp 11 sierpnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://encyklopedie.brna.cz/home-mmb/?acc=profil_osobnosti&load=21689
- Jabłonowski Marek: *Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski (1929–1939)*. W: *Żydzi w obronie Rzeczypospolitej. Materiały konferencji w Warszawie 17 i 18 października 1993 r.* Red. nauk. Jerzy Tomaszewski. Warszawa 1996, s. 113–124
- Jaklińska Aleksandra: *Typy Żydów krakowskich z drugiej połowy XIX w. na fotografiach I. Kriegera w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1985, z. 12, s. 61–66
- Jaklińska-Duda Aleksandra: *Judaika w zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa. Fotografia*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1988, z. 15, s. 123–132
- Jakman Alan: *Hanka Sawicka i wyrwany akt urodzenia jej ojca*. „More Maiorum” [online]. 2015, nr 7, s. 32–33 [dostęp 20 listopada 2016 r.]. Dostępny w internecie: <https://www.moremaiorum.pl/lipcowy-numer-more-maiorum/>
- Jan, Kazimierz, Mikołaj, Stefan Reychman* [online]. *Moje cmentarze*, 27 września 2016 r. [dostęp 3 września 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://mojecmentarze.blogspot.com/2016/09/jan-kazimierz-mikoaj-stefan-reychman.html>
- Jodłowiec Dziedzic Anna: *Bolesław Drobner*. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 66–68
- Józef Lustgarten* [online]. WikiPasy.pl [dostęp 2 grudnia 2016 r.]. Dostępny w internecie: https://www.wikipasy.pl/J%C3%B3zef_Lustgarten
- Katalog wystawy Legionów Polskich, wrzesień – październik 1924*. Kraków 1924
- Katalog wystawy pamiątkowej dzieł Maurycego Gottlieba*. Kraków 1932
- Katalog wystawy sztuki polskiej. Stowarzyszenie Artystów w Wiedniu, Wiedeń kwiecień – maj 1915*. Wiedeń 1915
- Katalog zabytków sztuki w Polsce. T. 4. Miasto Kraków. Cz. 6. Kazimierz i Stradom – judaica: bożnice, budowle publiczne i cmentarze*. Red. Izabella Rejduch-Samkowa, Jan Samek. Warszawa 1995
- Kawalla Iwona: *Kupując oczami. Reklama w przedwojennym Krakowie*. Kraków 2017
- Keneally Thomas: *Lista Schindlera*. Przeł. Tadeusz Stanek. Warszawa 2008
- Kilophot* [online]. Albertina Sammlungen Online, Wien [dostęp 24 kwietnia 2017 r.]. Dostępny w internecie http://sammlungenonline.albertina.at/?id=starl_B5A41DC-F58A34E089961C423DD2278E1#f0c0a3f3-6f48-4375-9e7b-01b7627fcb3d
- Kiwior-Filo Małgorzata: *Józef Sare (1850–1929)*. W: *Uczni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Red. Wiesław Kozub-Ciembrownicz. Kraków 2014, s. 235–240
- Klein Franciszek: *Notatnik krakowski*. Kraków 1965
- [*Kolektura Loterji Państwowej Bracia Safier*] [online]. *Antykwarjat Poliart*, nr kat. p006963 [dostęp 29 kwietnia

- 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://pocztowki.antykwariat.biz/object/index/id/10942>
- Konopczyński Władysław: *Wspomnienie o Józefie Feldmanie (1899–1946)*. „Tygodnik Warszawski” 1946, nr 28, s. 4
- Kotarba Ryszard: *Zamordowanie rodziny gen. Bryg. Bernarda Monda przez Niemców w 1943 r.* „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, nr 4, s. 367–388
- Kowalski Marcin, Głuchowski Piotr: *Apte. Niedokończona powieść*. Kraków 2010
- Koziński Jerzy: *Fotografia krakowska w latach 1840–1914*. Kraków 1978
- Koziół-Marzec Justyna: „Mieliśmy doskonałych nauczycieli...” O nauczycielach Gimnazjum Hebrajskiego. W: *To była hebrajska szkoła w Krakowie: Gimnazjum Hebrajskie 1918–1939*. Red. Kamil Jurewicz. Kraków 2011, s. 170–172
- Krakowianie. *Wybitni Żydzi krakowscy XIV–XX w.* Red. Agnieszka Kultyłak. Kraków 2006
- Kraków na starej fotografii 1846–1918 (ze zbiorów własnych)*: Kazimierz, Kleparz, Podgórze. Hasło oprac. Elżbieta Firlet. Red. prow. Jacek Salwiński, scen. Ewa Gaczol; Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Towarzystwo Pro Museo. Kraków 2002, CD-ROM
- Król Lucyna: Stanisław Kolowca – fotograf Ołtarza Mariackiego. W: *Wokół Wita Stwosza. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej w Muzeum Narodowym w Krakowie, 19–22 maja 2005*. Red. Dobrosława Horzela, Adam Organisty. Kraków 2006, s. 386–395
- Krzysztofowicz-Kozłowska Stefania: *Hanna Rudzka-Cybis*. Kraków 2007
- Krynica*. Red. Feliks Kiryk. Kraków 1994
- Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*. Red Lidia Bacela et al. Warszawa 1984
- Kulczykowski Mariusz: *Żydzi – studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w dobie autonomicznej Galicji (1867–1918)*. Kraków 1995
- Kutrzeba Stanisław, Ptaśnik Jan: *Dzieje handlu i kupiectwa krakowskiego*. Kraków 1910
- Kuźnik Grażyna: *Niesamowite losy będzinian: Jadwiga Migowa – zapomniana literatka z Będzina* [online]. Wiadomości naszemiasto.pl – Będzin [dostęp 22 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://bedzin.naszemiasto.pl/artukul/niesamowite-losy-bedzinian-jadwiga-migowa-zapomniana,1407883,art,t,id,tm.html>
- Kwiatkowska Teresa, Malik Andrzej: *Zespół negatywów szklanych z zakładu fotograficznego rodziny Kriegerów w posiadaniu Muzeum Historycznego m. Krakowa*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1984, z. 11, s. 51–69
- Latoś Henryk: *1000 słów o fotografii*. Warszawa 1979
- Lehrer Erica: *Na szczęście to Żyd. Polskie figurki Żydów*. Kraków 2014
- Lejko Krystyna: *Powstanie styczniowe i zesańcy syberyjscy. Katalog fotografii ze zbiorów Muzeum Historycznego m. st. Warszawy*. Warszawa 2004
- Lerner Nora: *Żydowski Kraków bez jarmulki, sztrajmlu i talesu* [online]. KrakowskiKazimierz.pl, 3 czerwca 2013 r. [dostęp 13 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://www.krakowski-kazimierz.pl/zydowski_krakow_bez_jarmulki_sztrajmlu_i_talesu/
- Ludwik Gintel [online]. WikiPasy.pl [dostęp 2 grudnia 2016 r.]. Dostępny w internecie: https://www.wikipasy.pl/Ludwik_Gintel
- Mach Zdzisław: Ludwik Gumplowicz (1838–1909). W: *Uczeni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Red. Wiesław Kozub-Ciembroniewicz. Kraków 2014, s. 125–132
- Machnik Leszek: *Fotografie powstańców styczniowych*. Wrocław 2002
- Małeckie Jan M.: *Świat przed katastrofą. Żydzi krakowscy w dwudziestoleciu międzywojennym*. Kraków 2007
- Markowska Anna: *Język Neuera. O twórczości Jonasza Sterna*. Cieszyn 1998
- Marszałkowski Tomasz: *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939*. Kraków 2006
- Międzynarodowa Wystawa Sztuk Dekoracyjnych i Nowoczesnego Przemysłu [Exposition Internationale des Arts Décoratifs et Industriels Modernes], Paryż 1925. Sekcja polska. Dwie drewniane figurki: Czapla i Żyd, projektu Zofii Stryjeńskiej, wykonane przez Warsztaty Krakowskie* [online]. Muzeum Narodowe w Warszawie [dostęp 21 marca 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://cyfrowe.mnw.art.pl/dmuseion/docmetadata-print?id=21180>
- Międzynarodowa Wystawa Sztuk Dekoracyjnych i Nowoczesnego Przemysłu [Exposition Internationale des Arts Décoratifs et Industriels Modernes], Paryż 1925. Sekcja polska. Drewniana figurka Żyda z ptakiem wykonana przez Warsztaty Krakowskie* [online]. Muzeum Narodowe w Warszawie [dostęp 21 marca 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://cyfrowe.mnw.art.pl/dmuseion/docmetadata?id=21182>
- Międzynarodowa Wystawa Sztuk Dekoracyjnych i Nowoczesnego Przemysłu [Exposition Internationale des Arts Décoratifs et Industriels Modernes], Paryż 1925. Sekcja polska. Drewniana figurka Żyda z futrem wykonana przez Warsztaty Krakowskie* [online]. Muzeum Narodowe w Warszawie [dostęp 21 marca 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://cyfrowe.mnw.art.pl/dmuseion/docmetadata?id=21183>
- Mond Jerzy: *Pokolenia*. Rozm. przepr. Andrzej Romanowski. „Tygodnik Powszechny” 1990, nr 37, s. 7
- Mossakowska Wanda: *Topografia zakładu fotograficznego Ignacego Kriegera*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1985, z. 12, s. 56–60
- Mysłiński Jerzy: *Architekt pierwszego polskiego dziennika socjalistycznego (Emil Haecker)*. „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1992, nr 31, z. 3–4, s. 23–29
- Najdus Walentyna: *Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska: 1890–1919*. Warszawa 1983
- Nowak Janusz Tadeusz: *Urny na Kopiec Marszałka Józefa Piłsudskiego z zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa*. Red. Anna Biedrzycka. Katalog Zbiorów Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, nr 3. Kraków 2008
- Nycz Adam: *Iwonicz Zdrój – ulubione uzdrowisko żydowskie*. „Rocznik Iwonicki” 1998, t. 1, s. 23–29
- Pachucka Romana: *Pamiętniki z lat 1886–1914*. Wrocław 1958

- Perkowska Urszula: *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894–1939*. Kraków 1994
- Petryna Marta: Jadwiga Sikorska-Klemensiewiczowa. Droga do świątyni wiedzy. W: *Krakowski Szlak Kobiet. Przewodnicząca po Krakowie emancypantek*. Red. Ewa Furgal. T. 2. Kraków 2010, s. 64–67
- Piątkowska Renata: Dłaczego kolekcja Róży i Beniamina Mintzów nie została pokazana na wystawie światowej w Nowym Jorku. W: *Wystawa nowojorska 1939. Materiały z sesji naukowej Instytutu Sztuki PAN Warszawa, 23–24 listopada 2009 roku*. Red. nauk. Joanna M. Sosnowska. Warszawa 2012, s. 213–218
- Piech Stanisław: *W cieniu kościołów i synagog. Życie religijne międzywojennego Krakowa 1918–1939*. Biblioteka Krakowska, nr 139. Kraków 1999
- Pietrzyk Zdzisław: Zofia Ameisenowa (1897–1967). W: *Uczni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Red. Wiesław Kozub-Ciembroniewicz. Kraków 2014, s. 69–75
- Piotrowska Ewa: *Stanisław Mucha. Fotograf-dokumentalista i miłośnik Krakowa*. Kraków 2007
- Polscy patrioci w więzieniu w Oels i wymierzane im kary śmierci lub obozu koncentracyjnego* [online]. 4 listopada 2011 r. [dostęp 20 listopada 2016 r.]. Dostępny w internecie: https://olesnica.nienaltowski.net/Patrioci_kary_smierci.htm
- Polski słownik biograficzny*:
- Bloch Józef. Hasło oprac. Majer Bałaban. T. 2. Kraków 1936, s. 126
- Daszyński Ignacy. Hasło oprac. Józef Feldman. T. 4, z. 5. Kraków 1938, s. 484–454
- Diamand Herman. Hasło oprac. Stanisław Loewenstein. T. 5. Kraków 1946, s. 151–153
- Englich Jan. Hasło oprac. Henryk Wereszycki. T. 6. Kraków 1948, s. 276–277
- Epstien Tadeusz. Hasło oprac. Karol Rolle. T. 6. Kraków 1948, s. 285–285
- Fallek Wilhelm. Hasło oprac. Stefania Skwarczyńska. T. 6. Kraków 1948, s. 364–365
- Freudenson Daniel. Hasło oprac. Mieczysław Rulikowski. T. 7. Kraków 1948–1958, s. 132–133
- Goldman Bernard. Hasło oprac. Wiesław Bieńkowski. T. 8. Wrocław 1960, s. 210
- Gottlieb Maurycy. Hasło oprac. Hanna Pieńkowska. T. 8. Wrocław 1960, s. 386–387
- Gumplowicz (Gumplowitz) Abraham. Hasło oprac. Celina Bąk. T. 9. Wrocław 1960–1961, s. 148–149
- Gumplowicz (Gumplowitz) Ignacy Izrael. Hasło oprac. Jan Pacholski. T. 9. Wrocław 1960–1961, s. 149–150
- Gumplowicz (Gumplowitz) Ludwik. Hasło oprac. Wiesław Bieńkowski. T. 9. Wrocław 1960–1961, s. 150–153
- Haecker Emil. Hasło oprac. Adam Jarosz. T. 9. Wrocław 1961, s. 228–230
- Halban Henryk. Hasło oprac. Adam Bar. T. 9. Wrocław 1960–1961, s. 244–245
- Hertz Józef. Hasło oprac. Irena Koberdowa. T. 9. Wrocław 1961, s. 474–475
- Jastrow Marcus. Hasło oprac. Artur Eisenach, Eligiusz Kozłowski. T. 11. Wrocław 1964, s. 70–71
- Joselewicz Berek. Hasło oprac. Zbigniew Jan Pachonński. T. 1. Kraków 1935, s. 446–447
- Kahane Filip. Hasło oprac. Eligiusz Kozłowski. T. 11. Wrocław 1964, s. 413–414
- Kaplicki Mieczysław. Hasło oprac. Józef Buszko. T. 9. Wrocław 1961, s. 631–632
- Kasprowicz Erazm Łukasz. Hasło oprac. Zofia Walczy. T. 12. Wrocław 1966, s. 184–185
- Klemensiewicz Zygmunt. Hasło oprac. Jan Hulewicz. T. 12. Wrocław 1967, s. 595–598
- Kłuszyńska Dorota. Hasło oprac. Tomasz Fałęcki. T. 13. Wrocław 1968, s. 76–78
- Kramszyk Stanisław. Hasło oprac. Stanisław Konarski. T. 15. Wrocław 1970, s. 135–136
- Krieger Ignacy. Hasło oprac. Celina Bąk-Koczarska. T. 15. Wrocław 1970, s. 307–308
- Kunicki Ryszard. Hasło oprac. Józef Chlebowczyk. T. 16, z. 2. Kraków, 1971, s. 194–195
- Lieberman Herman. Hasło oprac. Leonard Dubacki. T. 17. Wrocław 1972, s. 303–307
- Malisz Jan. Hasło oprac. Andrzej Szczygieł. T. 19, z. 3. Kraków 1974, s. 371
- Meisels Dob Beer. Hasło oprac. Stefan Kieniewicz i Marian Turowicz. T. 20. Wrocław 1975, s. 387–388
- Migowa z Gancwohlów (Gancwołów) Maria Jadwiga. Hasło oprac. Jadwiga Grzybowska. T. 21 Wrocław 1976, s. 50
- Misiólek Leon. Hasło oprac. Andrzej Pilch. T. 21, z. 2. Kraków 1976, s. 364–365
- Mond Bernard Stanisław. Hasło oprac. Marian Krwawicz. T. 31, Wrocław 1976, s. 642–643
- Moraczewski Jędrzej. Hasło oprac. Wiesław Bieńkowski. T. 21, z. 4. Wrocław 1979, s. 684–689
- Nacht-Samborski Artur. Hasło oprac. Bożena Szajna-Sierosławska. T. 22. Wrocław 1977, s. 426–428
- Neumann Abraham. Hasło oprac. Maryla Sitkowska. T. 22, z. 4. Wrocław–Kraków 1977, s. 688–689.
- Palowski Franciszek, Lack Stanisław (Izrael). Hasło oprac. Franciszek Palowski. T. 16. Wrocław 1971, s. 404–405.
- Orgelbrand Hipolit. Hasło oprac. Irena Treichel. T. 24. Wrocław 1979, s. 183–184
- Orgelbrand Mieczysław. Hasło oprac. Irena Treichel. T. 24. Wrocław 1979, s. 185–187
- Ostrowska Teresa, Ruff Stanisław Salomon. Hasło oprac. Teresa Ostrowska. T. 33. Wrocław 1991, s. 65
- Perlmutter Salomea. Hasło oprac. Marian Fuks. T. 25, z. 4. Wrocław 1980, s. 630–631
- Przypkowski Tadeusz. Hasło oprac. Stanisław Marian Brzozowski. T. 29, z. 2. Kraków–Wrocław 1986, s. 232–236
- Rapoport (Rapaport, Rapaport) Arnold Chaim. Hasło oprac. Jerzy Zdrada. T. 30. Wrocław 1987, s. 583–585
- Reger Tadeusz. Hasło oprac. Wiesław Bieńkowski. T. 30, z. 4. Kraków 1988, s. 727–733
- Reychman Jan. Hasło oprac. Zygmunt Abrahamowicz. T. 31, z. 2. Kraków–Wrocław 1988, s. 210–213
- Rosner Antoni. Hasło oprac. Piotr Szarejko. T. 32. Wrocław 1989, s. 106
- Sare (Saare, Sarre) Józef. Hasło oprac. Rafał Róg. T. 35. Warszawa–Kraków 1994, s. 189–193

- Sawicka Hanka. Hasło oprac. Helena Balicka-Kozłowska. T. 35, z. 2. Warszawa–Kraków 1994, s. 294–296
- Schabenbeck Henryk. Hasło oprac. Andrzej Matuszyk. T. 35 z. 3. Warszawa–Kraków 1994, s. 386
- Skrzeszewska Bronisława. Hasło oprac. Aleksander Kocchański. T. 38, z. 3. Warszawa–Kraków 1998, s. 418–419
- Sochaczewski Aleksander. Hasło oprac. Bolesław Szostakowicz. T. 39. Wrocław 2000, s. 616–619
- Sperling Leon. Hasło oprac. Kazimierz Toporowicz. T. 41, z. 1. Warszawa–Kraków 2002, s. 73
- Sternschuss Adolf. Hasło oprac. Róg Rafał. T. 43, z. 4. Warszawa–Kraków 2005, s. 484–486
- Strojek Ludwik. Hasło oprac. Krystyna Jelonek-Litewka. T. 44. Warszawa–Kraków 2006, s. 345–346
- Szapiro Bernard. Hasło oprac. Alicja Pacholczykowa. T. 47, z. 1. Warszawa–Kraków 2010, s. 50–53
- Szapiro Maria. Hasło oprac. Alicja Pacholczykowa. T. 47, z. 1. Warszawa–Kraków 2010, s. 55–56
- Szarski (do r. 1893 Feintuch) Henryk. Hasło oprac. Agata Barzycka. T. 47. Warszawa–Kraków 2010, s. 113–117
- Szyfman (Schifman, Schiffmann, Schiffman) Arnold Zygmunt Stanisław. Hasło oprac. Edward Krasieński. T. 49. Warszawa–Kraków 2014, s. 631–638
- Polski słownik judaistyczny*: Belmont Leo (pseud.). Hasło oprac. Rafał Żebrowski [online]. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma [dostęp 18 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie: [http://www.jhi.pl/psj/Belmont_Leo_\(pseud\)](http://www.jhi.pl/psj/Belmont_Leo_(pseud)).
- Polski słownik judaistyczny*: Epstein Tadeusz. Hasło oprac. Andrzej Żbikowski, Rafał Żebrowski Żebrowski [online]. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma [dostęp 11 maja 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://www.jhi.pl/psj/Epstein_Tadeusz
- Polski słownik judaistyczny*: Herman Diamand. Hasło oprac. Rafał Żebrowski [online]. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma [dostęp 21 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://www.jhi.pl/psj/Diamand_Herman
- Polski słownik judaistyczny*: Rafał Buber. Hasło oprac. Zofia Borzymińska [online]. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma [dostęp 27 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://www.jhi.pl/psj/Buber_Rafal
- Polski słownik judaistyczny*: Rapoport (Rappoport; Rapoport; Rappaport) Arnold Chaim von Porada. Hasło oprac. Zofia Borzymińska [online]. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma [dostęp 18 marca 2017 r.]. Dostępny w internecie: [http://www.jhi.pl/psj/Rapoport_\(Rappoport_Rapaport_Rappaport\)_Arnold_Chaim_von_Porada](http://www.jhi.pl/psj/Rapoport_(Rappoport_Rapaport_Rappaport)_Arnold_Chaim_von_Porada)
- Powstanie styczniowe i zesłańcy syberyjscy. Katalog fotografii ze zbiorów Muzeum Historycznego m. st. Warszawy. Cz. 1. Powstanie styczniowe*. Oprac. Krystyna Lejko. Warszawa 2004
- Powstanie styczniowe i zesłańcy syberyjscy. Katalog fotografii ze zbiorów Muzeum Historycznego m. st. Warszawy. Cz. 2. Zesłańcy syberyjscy*. Oprac. Elżbieta Kamińska. Warszawa 2005
- Pronaszkowski Andrzej: Fragmenty wspomnień i komentarzy. W: *Kopiec wspomnień*. Kraków 1959, s. 239–281
- Próchniak Adam: *Kobieta w polskim ruchu socjalistycznym*. Warszawa 1948
- Purchla Jacek: *Jan Zawiejski – architekt przełomu XIX i XX wieku*. Warszawa 1986
- Reinhard-Chlanda Małgorzata, Danilczyk Leszek: *Józef Kuczyński – wybitny portrecista krakowski*. „Fotografia” 1984, nr 1, s. 14–17
- Reiss Józef: *Almanach muzyczny Krakowa 1780–1914*. Biblioteka Krakowska, nr 102. T. 1. Kraków 1959
- Rejduch-Samkowa Izabella: *Rozwój zainteresowań judaikami w Polsce i w Europie* [online]. 1998 [dostęp 2 sierpnia 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://judaica-art.com.pl/index.php?mact=News,cntnt01,print,0&cntnt01articleid=19&cntnt01showtemplate=false&cntnt01returnid=67>
- Rympel Manuel: Słowo o Żydach krakowskich w okresie międzywojennym (1918–1939). W: *Kopiec wspomnień*. Kraków 1964, s. 555–587
- Samsonowska Katarzyna: *Z dziejów chasydyzmu w Małopolsce*. „Rocznik Sądecki” 2005, t. 33, s. 41–51
- Scharf Rafael F.: *Poland, what have I to do whit thee... Essays without Prejudice*. Kraków 1999
- Sikorska-Klemensiewiczowa Jadwiga: *Przebojem ku wiedzy*. Wrocław 1960
- Skotnicki Aleksander, Klimczak Władysław: *Spoleczność żydowska w Polsce*. Kraków 2006
- Słapa Aleksander: Chłopięca pasja książek. W: *Kopiec wspomnień*. Kraków 1959, s. 203–238
- Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*: Buchbinder Szymon. Hasło oprac. Janusz Derwojed. Red. Jolanta Maurin-Białostocka [et al.]. T. 1. A–C. Wrocław–Warszawa 1971, s. 267–268
- Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*: Fabijański (Fabiański, Fabjański) Stanisław Ignacy. Hasło oprac. Jolanta Rębkowska-Henisz. Red. Jolanta Maurin-Białostocka [et al.]. T. 2. Wrocław–Warszawa 1975, s. 183–184
- Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*. Red. nac. Feliks Tych. T. 3. Warszawa 1992
- Słownik pracowników książki polskiej*. Red. Irena Treichel. Warszawa–Łódź 1972: Taffet. Hasło oprac. Jan Pachonński, Gustaw Schmagier, s. 896; Himmelblau. Hasło oprac. Helena Lipska, Gustaw Schmagier, s. 330–331
- Sondel Janusz: Rafał Taubeschlag. W: *Uczeni żydowskiego pochodzenia we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Red. Wiesław Kozub-Ciembroniewicz. Kraków 2014, s. 259–273
- Sołtysik Marek: *Zbrodnia i konsternacja (cz. 1). Bandyty spoza „sfer przestępczych”*. „Palestra” 2013, t. 58, nr 9–10, s. 239–245
- Sroka Łukasz Tomasz: Abraham Ozjasz Thon. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 47–49
- Sroka Łukasz Tomasz: Tadeusz Epstein. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 96–98
- Statut Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza we Lwowie zatwierdzony reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 26 października 1898 r.* Lwów 1902
- Stepan Kamil, Brzoza Czesław: Ignacy Landau. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 44–47S
- Sternhell Sever, Sternhell Alice: *Our mob: A family chronicle* [online]. [dostęp 30 września 2017 r.]. Dostępny w internecie: <https://familysearch.org/eng/library/fhlcatalog/>

- supermainframeset.asp?display=titledetails&titleno=1124504&disp=Our+mob+%3A+a+family+chronicle
- Styrna Natasza: Henryk Hochman. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 163–164
- Styrna Natasza: Jonasz Stern. W: *Krakowianie. Wybitni Żydzi...*, s. 160–163
- Styrna Natasza: *Artyści żydowscy w Krakowie 1873–1939*. Kraków 2008
- Sunderland Jan: *Wspomnienie o Tadeuszu Przypkowskim*. „Fotografia” 1978, nr 3 s. 42
- Szczygieł-Rogowska Jolanta: *Biografia Ludwika Zamenhofs* [online]. Białostocki Ośrodek Kultury/Centrum im. Ludwika Zamenhofs [dostęp 15 maja 2017 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.centrumzamenhofs.pl/p,98,patron>
- Szkola Hotelarska w Krakowie. Sprawozdanie zarządu i dyrekcji za lata nauki 1932/1933, 1933/1934, 1934/1935*, Kraków 1935
- Świtkowski Jan: *XVIII Doroczna wystawa fotografii polskiej*. „Fotograf Polski” 1938, nr 4, s. 55–57
- Toczek Alfred: *Zespół redakcyjny i współpracownicy krakowskiego „Naprzodu” za redakcji Emila Haeckera w latach 1920–1934*. „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1993, nr 32, z. 1, s. 51–63
- Tomanek Ludwik: *Dzień rabina Remu w Krakowie*. „Świątowid” 1931, nr 20, s. 5
- Uczestnicy uroczystości podczas modlitwy przy macewach na Cmentarzu Remu* [online]. Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-R-1040-4 [dostęp 30 listopada 2017 r.]. Dostępny w internecie: <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/127663/317378a27cef0c6591548022624aa8b6/>
- Viateau Aleksandra: *Generał Bernard Mond – wspomnienie rodzinne*. „Apokryf”, nr 15, dodatek do „Tygodnika Powszechnego” [online]. 1999, nr 39 [dostęp 30 października 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.tygodnik.com.pl/apokryf/15/vlatau.html>
- Vogler Henryk: *Wyznanie moźeszowe. Wspomnienia z utraczonego czasu*. Kraków 2011
- Warsztaty Krakowskie 1913–1926*. Red. Maria Dziedzic. Kraków 2009
- Wanda Jaźwiecka – Rodzina* [online]. Kedyw Info. Pamięci konspiratorów krakowskiego Kedywu AK [dostęp 3 września 2017 r.]. Dostępny w internecie: http://www.kedyw.info/wiki/Wanda_Ja%C5%BAwiecka_-_Rodzina
- Wasilewski Antoni: *Sylwetki krakowian*. W: *Kopiec wspomnień*. Kraków 1964, s. 501–554
- Wisiecka Magdalena Wisiecka Magdalena: *Fotografik polski Jan Malisz o Carlu Larssonie*. „Rocznik Biblioteki Jagiellońskiej” 2015, t. 65, s. 173–180
- Wiśniewski Michał: *Gmach Muzeum Narodowego w Krakowie*. [online]. Krakowski Szlak Modernizmu [dostęp 10 grudnia 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://szlak-modernizmu.pl/szlak/baza-obiektow/muzeum-narodowe>
- Witek Dorota: *Szpital żydowski*. W: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*. T. 4. *Miasto Kraków*. Cz. 6. *Kazimierz i Stradom: judaica: bożnice, budowle publiczne i cmentarze*. Red. Izabella Rejduch-Samkowa, Jan Samek. Warszawa 1995, s. 40–41
- Witkiewicz Kazimierz: *Pamiętki i zabawki ludowe z kierzasku krakowskiego*. „Przemysł, Rzemiosło, Sztuka” 1924, t. 4, nr 1, s. 27–28
- Z tulaczey doli (pamiętnik wygnańców 1914–1915)*. Zebr. i oprac. Zygmunt Rembowski, Roman Hernicz. Wiedeń 1915
- Zachuta Leszek, Zdebski Andrzej: *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie 1850–2000*. Kraków 2000
- Zalewska Gabriela: *Organizacje młodzieżowe* [online]. Wirtualny Sztetl [dostęp 20 grudnia 2016 r.]. Dostępny w internecie: <http://www.sztetl.org.pl/pl/term/96,youth-organizations/>
- Zbroja Barbara: *Miasto umarłych. Architektura publiczna Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Krakowie w latach 1868–1939*. Kraków 2005
- Zbroja Barbara: *Edward Kreisler – zapomniany krakowski architekt*. „Rocznik Krakowski” 2006, t. 72, s. 181–210
- Zientara Maria: *Ocaleni z Holokaustu*. Jonasz Stern, Erna Rosenstein, Artur Nacht-Samborski. Red. Anna Biedrzycka. Kraków 2012
- Zientara Maria: *Krakowscy artyści i ich sztuka w latach 1919–1945*. Red. Anna Biedrzycka. Biblioteka Krzysztoforska, nr 5. Kraków 2013
- Żdźarski Władysław: *Zaczęto się od Daguerre’a*. Warszawa 1977
- Żydzi polscy – historie niezwykłe*: Herman Lieberman. Hasło oprac. Paweł Fijałkowski. Red. Magdalena Prokopowicz. Warszawa 2010, s. 205–206
- Żydzi polscy – historie niezwykłe*: Fitelberg Grzegorz. Hasło oprac. Marian Fuks Red. Magdalena Prokopowicz. Warszawa 2010, s. 81–83

Prasa

- Bałaban Majer: *W dniu otwarcia nowego cmentarza żydowskiego*. „Nowy Dziennik” 1932, nr 95, z 7 kwietnia, s. 5–6
- Smogorzewski Kazimierz: *Po latach stu czterdziestu... Prezydent Rzeczypospolitej w Zamku Królewskim na Wawelu*. „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1927, nr 271, z 2 października, s. 1–5
- „Bocian” 1901, nr 20, z 15 października
- „Czas” 1860, nr 110, z 13 maja; 1931, nr 250, z 30 października; 1938, nr 86, z 28 marca
- „Dziennik Polski” 1947, nr 31, z 1 lutego; 1965, nr 133, z 6/7 czerwca, nr 135, z 9 czerwca; 1966, nr 216, z 11/12 września
- „Echo Krakowa” 1966, nr 213, z 10 i 11 września
- „Express Ilustrowany” 1933, nr 357, z 25 grudnia
- „Goniec Śląski” 1925, nr 249, z 23 października
- „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1919, nr 32, z 3 lutego; 1924, nr 247, z 10 września; 1927, nr 271, z 2 października, nr 272, z 3 października; 1928, nr 228, z 18 sierpnia; 1929, nr 292, z 29 października, nr 314, z 16 listopada, 1929, nr 316, z 18 listopada; 1932, nr 63, z 3 marca, nr 307 z 5 listopada, nr 326, z 1 grudnia; 1933 nr 5, z 28 stycznia, dodatek fotograficzny do nr. 154, z 5 maja; 1934, nr 34, z 3 lutego; 1935, nr 120, z 1 maja, nr 206, z 27 lipca, nr 298, z 27 października; 1937, nr 62, z 3 marca; 1938, nr 88, z 29 marca

Naprzód” 1905, nr 305, z 6 listopada; 1913 nr 282, z 7 grudnia; 1932, nr 100, z 3 maja, nr 275, z 1 grudnia

„Nowy Dziennik” 1927, nr 262, z 3 października; 1928, nr 319, z 27 listopada; 1929, nr 306, z 15 listopada, nr 307, z 16 listopada, nr 308, z 17 listopada; 1930, nr 276, z 19 października, nr 298, z 11 listopada, nr 299, z 12 listopada, nr 300, z 13 listopada; 1931, nr 124, z 9 maja; 1932, nr 62, z 2 marca, 1932, nr 63, z 3 marca, nr 95, z 7 kwietnia; 1933, nr 353, z 25 grudnia; 1937 nr 61, z 2 marca; 1938, nr 160, z 12 czerwca, nr 164, z 16 czerwca

„Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” 1921, nr 91

„Nowości Ilustrowane” 1912, nr 33; nr 34

„Nowa Reforma” 1901, nr 113, z 18 maja; 1910, nr 291 z 30 czerwca

„Przemysł, Rzemiosło, Sztuka” 1924, t. 4, nr 1; nr 4

„Rzeczy Piękne” 1930, t. 9, nr 7–9; 1929, t. 8, nr 2

„Światowid” 1924, nr 6; 1931, nr 20

„Tajny detektyw” 1934, nr 21, nr 22

„Zakopane. Czasopismo poświęcone sprawom Zakopanego” 1909, nr 20

Słowa kluczowe

fotografia, Żydzi, Krieger, Drobner, Kazimierz, Galicja, I wojna światowa, dwudziestolecie międzywojenne, socjaliści, Holokaust, Mieczysław Kaplicki

Jewish themes in photographs from the collection of the Historical Museum of the City of Kraków. Part 1: Pre-1939 photographs

The collection of the Kraków Photography Department of the MHK houses nearly 3,000 prints and negatives related to Jewish themes. The oldest of them are connected with the January Uprising and the preceding period of patriotic manifestations. These include images depicting Warsaw rabbis Markus Jastrow and Dob Beer Meisels, groups of young exiles and the insurgent Filip Kahane. A special place in the Museum's collection is held by the collection of glass plates from the atelier of Ignacy Krieger, a prominent Jewish photographer. The collection contains views of the buildings of the Jewish part of the Kazimierz district and a rich gallery of photographs of Jews. The imagers of the Krieger family are a valuable souvenir.

The vast majority of the oldest photographs are portraits of representatives of the Jewish community taken by various photographers. These include, among others, images of the painter Szymon Buchbinder, publicist and politician Henryk Blumenstock-Halban, the bookseller Orgelbrand brothers, physicist and naturalist Stanisław Kramsztyk, sociologist and lawyer Ludwik Gumplowicz, surgeon Stanisław Salomon Ruff, director Arnold Szyfman, dermatologist Aleksander Ameisen, deputy mayor of Kraków Józef Sary, lawyer and member of parliament Arnold Rapoport, violinist Wincenty Singer, translator and literary and theatre critic Stanisław Izrael Lack. We also have a commemorative photograph taken during the 8th World Esperanto Congress organised in Kraków from 11 to 18 August 1912 in connection with the 25th anniversary of Esperanto. The photograph captures the most important guest, the creator of the artificial international language of Esperanto, Ludwik Zamenhof accompanied by his family.

A large number of photographs taken by the “Światowid” Photography Agency and the Photography Laboratory of the Industrial Museum come from the interwar period. These photographs depict both views of the streets and mon-

uments of Kazimierz, as well as events concerning the Jewish community. Worthy of mention among them are photos from the visit of President Ignacy Mościcki to the Old Synagogue, the commemorative celebration of Maurycy Gottlieb at the new Jewish cemetery on Miodowa Street, or an interesting photograph of the offices of *Nowy Dziennik* just after it was pelted with stones. Among other events captured in the photographs are the opening of the Jewish Academic House at Przemyska 3 and a new pre-burial house at the cemetery on Abrahama Street. Photographs of the Polish-Jewish student riots of 1929–1936 also provide an interesting motif.

The collections that make up the legacy of famous Kraków residents of Jewish descent have been thoroughly discussed, including the legacy of the Mayor of Kraków Mieczysław Kaplicki, as well as that of Socialist activist Bolesław Drobner. A series of photographs is also associated with the figure of General Bernard Mond. The photographic archive of painter Hanna Rudzka-Cybis shows images of her university friends and the plein-air trips of Dorota Berlinerblau-Seydenman and Artur Nacht-Samborski. The sports-themed group of photos presents photographs of the Hagibor, Makkabi and Cracovia Sports Clubs, including a series of negatives from the 1966 60th anniversary of the latter club.

The last part of the article discusses photographs left by the people who were murdered during the cruel time of the Holocaust. These are mostly amateur small-sized photographs, portraits of family and friends, home scenes and shots taken during leisure and play. They include photographs of members of the Hornstein and Liber families, an album from Herman Fallek, as well as two albums, prepared with great care and affection, which were purchased with information from the seller that they concerned a Jewish family. The collection of photographs with Jewish themes presented in the article shows the large extent of the participation of Jews in Kraków life.